

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY WE WROCŁAWIU

Instytut Historii Kościoła i Teologii Pastoralnej
Katedra Prawa Kanonicznego i Prawa Wyznaniowego

Michał Skwierczyński

**Autorskie prawa majątkowe do utworu kościelnego
w świetle prawa kanonicznego i prawa polskiego**

Rozprawa doktorska
napisana na seminarium naukowym
z prawa kanonicznego i prawa wyznaniowego
pod kierunkiem
ks. prof. zw. dr. hab. Wiesława Wenza

WROCŁAW 2020

Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów.....	3
Wstęp.....	5
Rozdział pierwszy	
Autorskie prawa majątkowe jako niematerialne dobra doczesne Kościoła.....	10
1.1. Zakres przedmiotowy i podmiotowy kanonicznego pojęcia „dobra doczesne Kościoła”.....	11
1.2. Funkcjonowanie prawa autorskiego w porządku kanonicznym.....	22
1.3. Modele systemowe prawa autorskiego (rozgraniczenie czy asocjacja uprawnień osobistych i majątkowych) w ujęciu filozoficznym i historyczno-prawnym.....	31
1.4. Prawo autorskie w krajowym systemie prawnym.....	40
1.5. Uprawnieni z tytułu autorskich praw majątkowych (twórca lub inne podmioty) z perspektywy prawa kanonicznego.....	48
1.6. Wnioski.....	63
Rozdział drugi	
Problem typologii utworów kościelnych.....	65
2.1. Utwór jako przedmiot prawa autorskiego.....	65
2.2. Potrzeba wyodrębnienia pozanormatywnego pojęcia: „utwór kościelny”.....	76
2.3. Rodzaje utworów kościelnych – próba egzemplifikacji.....	84
2.3.1. Kościelne utwory piśmiennicze.....	84
2.3.2. Projekty i obiekty architektury sakralnej.....	86
2.3.3. Dzieła sztuki sakralnej.....	92
2.3.4. Utwory muzyki kościelnej.....	96
2.3.5. Kazania i inne dzieła tego rodzaju.....	101
2.3.6. Kościelne dzieła sceniczne i sceniczno-muzyczne.....	104
2.3.7. Kościelne utwory fotograficzne.....	106
2.3.8. Kościelne utwory audiowizualne i audialne.....	109
2.3.9. Kościelne utwory multimedialne.....	113
2.4. Wnioski.....	117

Rozdział trzeci

Teologiczne i prawnoautorskie wyznaczniki granic ochrony

praw majątkowych do utworów kościelnych	119
3.1. Teandryczna natura Kościoła i Pisma Świętego (słowa Bożego).....	119
3.2. Powszechność nakazu głoszenia Dobrej Nowiny.....	126
3.3. Dozwolony użytek osobisty (prywatny).....	131
3.4. Dozwolony użytek publiczny.....	137
3.5. Dozwolony użytek tzw. dzieł osieroconych.....	146
3.6. Wygasalność autorskich praw majątkowych.....	153
3.7. Wnioski.....	159

Rozdział czwarty

Autorskie prawa majątkowe w obrocie prawnym instytucji kościelnych.....

4.1. Dziedziczenie autorskich praw majątkowych.....	163
4.2. Kościelna jednostka organizacyjna jako strona umowy prawnoautorskiej.....	170
4.3. Treść i charakterystyczne cechy umów prawa autorskiego.....	176
4.4. Typy umów.....	186
4.4.1. Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe.....	186
4.4.2. Licencje i sublicencje.....	192
4.4.3. Dzierżawa i użytkowanie autorskich praw majątkowych.....	197
4.5. Korzystanie z utworu zagranicznego a obowiązek rozliczenia należności licencyjnych „u źródła”.....	201
4.6. Wnioski.....	208

Rozdział piąty

Kanoniczny imperatyw zarządzania autorskimi prawami majątkowymi

ze starannością dobrego ojca rodziny	211
5.1. Kościelni zarządcy autorskimi prawami majątkowymi.....	211
5.2. Autorskie prawa majątkowe a sporządzanie inwentarza.....	218
5.3. Wynagrodzenie za korzystanie z utworu kościelnego.....	222
5.4. Ochrona autorskich praw majątkowych na drodze cywilnoprawnej.....	227
5.5. Przyzwolenie na nieodpłatne korzystanie przez podmioty pozakościelne z autorskich praw majątkowych w celach komercyjnych jako szczególny rodzaj alienacji <i>sensu largo</i>	237
5.6. Zbiorowy zarząd prawami autorskimi do utworów kościelnych.....	244
5.7. Wnioski.....	252

Zakończenie.....	254
------------------	-----

Bibliografia.....	261
-------------------	-----

Wykaz ważniejszych skrótów

AAS	« <i>Acta Apostolicae Sedis</i> ». Commentarium officiale
AKEP	Akta Konferencji Episkopatu Polski
can.	kanon, jednostka redakcyjna Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
Instrukcja z.d.d.K.	Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła, 2015 r.
kan.	kanon, jednostka redakcyjna Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r.
k.c.	Kodeks cywilny, ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.
KEP	Konferencja Episkopatu Polski
KPK/17	Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.
KPK/83	Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.
KKKW	Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r.
Konkordat	Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
LEX	System informacji prawnej (https://www.lex.pl/)
n.	następne
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
OSAB	Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK ZU	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy
RP	Rzeczpospolita Polska
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
t.j.	tekst jednolity

TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UE	Unia Europejska
u.o.p.d.k.	ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z dnia 25 października 1991 r.
u.p.a.p.p.	ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r.
u.rach.	ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r.
u.s.p.k.k.	ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 maja 1989 r.
u.z.z.p.a.	ustawa z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi
ZNUJ PPWI	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej
ZNUJ PWOWI	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej

Wstęp

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga [«Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył» (Rdz 1, 27)] jest najdoskonalszym na ziemi dziełem Boga, bo obdarowanym nieśmiertelną duszą. «Twórca piękności» (Mdr 13, 3) wyposażył człowieka w szczególny talent – w zdolność do twórczego działania. To dzięki niemu może on nie tylko podziwiać dzieło Stwórcy: «Jak liczne są dzieła Twoje, Panie! Ty wszystko mądrze uczyniłeś: ziemia jest pełna Twych stworzeń» (Ps 104, 24), ale sam uczestniczyć w dziele tworzenia jako *homo creator*.

Prawo autorskie w sposób szczególny chroni twórcę (osobę fizyczną). W określonych sytuacjach podmiotami ochrony prawnoautorskiej mogą być jednakowoż osoby prawne lub jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przypisuje zdolność prawną. W związku z tym do kategorii prawnoautorsko uprawnionych podmiotów można zaliczyć również jednostki organizacyjne Kościoła katolickiego, w szczególności kościelne osoby prawne, które – podobnie jak inni uczestnicy obrotu cywilnoprawnego – mogą zgodnie z przepisami prawa polskiego nabywać i posiadać nie tylko dobra materialne, tj. nieruchomości i rzeczy ruchome, ale także dobra niematerialne, w prawie państwa polskiego nazywane prawami majątkowymi, dobrami intelektualnymi, wartościami niematerialnymi i prawnymi, a na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych – autorskimi prawami majątkowymi.

W kanonistyce polskiej problematyka z zakresu kościelnego prawa majątkowego doczekała się kilku kompleksowych opracowań, których autorami są m.in. W. Wójcik, T. Pawluk, S. Dubiel, A. Domaszek i P. Kaleta. Zauważalny jest przy tym brak publikacji naukowej o charakterze monograficznym poświęconej zagadnieniom związanym ze stosowaniem prawa autorskiego w Kościele katolickim. Główny powód takiego stanu rzeczy można upatrywać w tym, iż w obowiązującym kodeksie prawa kanonicznego brak jest regulacji bezpośrednio odnoszących się do obrotu prawami autorskimi. Prawodawca

kościelny, zapewne mając na względzie zróżnicowanie systemów prawnych w poszczególnych krajach, zasadniczo wybrał rozwiązanie odwołujące się do ustawodawstwa krajowego (w szczególności w zakresie norm dotyczących umów i zobowiązań).

Przedmiotem rozprawy są autorskie prawa majątkowe do utworu kościelnego. W prawie autorskim pojęcie utworu ma znaczenie kluczowe i fundamentalne. Dlatego też stanowi ono przedmiot polemik i rozbieżności zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Prawodawca państwowy egzemplifikuje rodzaje utworów w katalogu otwartym (używa sformułowania „w szczególności”), zbudowanym w oparciu o kryterium przedmiotu prawa autorskiego. Tworzy to przestrzeń dla swoistego „luzu decyzyjnego” w zaliczaniu rezultatów wysiłku intelektualnego człowieka do zakresu nazwy „utwór”. Na tej podstawie za prawnie dopuszczalne można uznać pozanormatywne wyodrębnienie „utworu kościelnego” jako szczególnego rodzaju utworu. Uprzedzając w tym miejscu bardziej wyczerpujące omówienie tegoż pojęcia, zasadniczo utworem kościelnym jest utwór w rozumieniu ustawowym, a więc „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”, do którego publiczna kościelna osoba prawna nabyła i posiada autorskie prawa majątkowe, służące jako niematerialne dobra doczesne celom Kościoła określonym w prawie kanonicznym.

Wyodrębnienie „utworu kościelnego” jako nowego pojęcia wychodzi w kierunku uwzględnienia perspektywy zarówno eklezjologicznej, jak i antropologicznej, z poszanowaniem przy tym fundamentalnej prawdy, iż prawo kościelne, będąc zorientowane przede wszystkim na urzeczywistnianie prawa Bożego, związane jest nieodłącznie z umiejętnym łączeniem tego, co dawne, z tym, co nowe, w tym także z państwowymi regulacjami z zakresu prawa autorskiego. Tym bardziej, że na takie podejście coraz większy wpływ ma rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych, digitalizacja oraz powszechny dostęp do internetu. Istotnym argumentem za wprowadzeniem terminu „utwór kościelny” do szeroko rozumianej działalności Kościoła jest także to, że kościelne

instytucje coraz częściej stają się prawnymi dysponentami autorskich praw majątkowych, niejednokrotnie o znacznej wartości ekonomicznej. Można wskazać tu przede wszystkim katolickie uczelnie, wydawnictwa oraz kościelnych nadawców programów radiowych i telewizyjnych.

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda dogmatyczno-prawna. Polega ona na analizie obowiązujących norm prawa kanonicznego, prawa polskiego, prawa międzynarodowego i wspólnotowego, w celu omówienia różnych instytucji prawnych. W pracy wykorzystano powszechnie dostępne dokumenty, literaturę zbieżną z tematyką omawianych zagadnień oraz orzeczenia sądów i trybunałów w Polsce i w UE. W pierwszym rozdziale posłużono się również metodą historycznoprawną w celu ukazania procesu kształtowania się podstawowych pojęć z zakresu prawa autorskiego na świecie i w Polsce. Rozprawa odnosi się do polskiego systemu prawnego i zasadniczo nie ma charakteru prawnoporównawczego. Związek autorskich praw majątkowych na gruncie polskiej ustawy autorskiej z zaprezentowaną po raz pierwszy w zarysie koncepcją „utworu kościelnego” nie stanowi bowiem wystraszającej podstawy do ustalenia odpowiednich kryteriów porównawczych, które dałyby asumpt do pogłębionej analizy komparatystycznej.

Przedstawiona w pracy tematyka z konieczności dotyka wielu kwestii interdyscyplinarnych lub zewnętrznych w stosunku do prawa kanonicznego. Niektóre wątki z konieczności zaprezentowano częściowo, mając na względzie zapewnienie w możliwie najszerszym stopniu wewnętrznej spójności i komunikacji pomiędzy perspektywą teoretyczną a językiem dogmatyki lub praktyki. Z uwagi na wymogi procedury badawczej, a przede wszystkim z racji na często nieprzystający do siebie aparat pojęciowy prawa kanonicznego i prawa polskiego, w tym prawa autorskiego, niniejsza praca została podzielona na pięć rozdziałów z następującym układem dociekań.

W rozdziale pierwszym jako zagadnienie wstępne weryfikacji poddana zostanie następująca hipoteza badawcza: zakres przedmiotowy kanonicznego pojęcia „dobra doczesne Kościoła” (*bona temporalia*) obejmuje nie tylko dobra

materialne (nieruchomości i ruchomości), ale również dobra niematerialne, w tym autorskie prawa majątkowe, w rozumieniu przepisów ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. W przeciwieństwie do powstających na rzecz twórcy niezbywalnych autorskich praw osobistych, są one zbywalne i podlegają dziedziczeniu. Jako punkt wyjścia do dalszych rozważań, zostanie omówiona problematyka recepcji norm prawa autorskiego do porządku kanonicznego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na te regulacje, które mogą dotyczyć podmiotów kościelnych jako uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych.

W strukturze pracy rozdział drugi ma charakter teoretyczno-prawny i będzie miał na celu powiązanie prawnoautorskiego pojęcia utworu z kanonicznym pojęciem dóbr doczesnych Kościoła. Nie jest to zadanie łatwe, ponieważ dotychczas nie powstało instrumentarium prawne dotyczące tak złożonej tematyki. Poprzestanie jedynie na terminologii wypracowanej przez doktrynę prawa autorskiego wydaje się być rozwiązaniem nie w pełni zadowalającym. W tej sytuacji wymaga weryfikacji przyjęta hipoteza, że prawo kościelne może spotkać się z prawem autorskim na gruncie podstawowych zasad prawa, zachowując przy tym odpowiedni dystans wobec jego przepisów, aby z uwzględnieniem specyfiki *ius Ecclesiae* poszukiwać możliwego do zaakceptowania *consensusu* w zakresie zdefiniowania nowego pojęcia „utworu kościelnego”. W rozdziale tym podjęta zostanie próba egzemplifikacji poszczególnych rodzajów utworów kościelnych wraz z ich krótką charakterystyką.

W rozdziale trzecim przedmiotem rozważań będzie problem sprecyzowania granic prawnoautorskiej ochrony utworów kościelnych, co wiąże się z nieodpłatnym korzystaniem z nich. Na gruncie prawa autorskiego wyznaczają je takie instytucje prawne jak: dozwolony użytek osobisty, dozwolony użytek publiczny, dozwolony użytek dzieł osieroconych. Mają one zastosowanie do tych utworów, które nie przeszły do domeny publicznej, a więc zasadniczo przed upływem siedemdziesięcioletniego okresu ochrony autorskich praw majątkowych. Pierwszoplanowe znaczenie dla określenia granic ochrony autorskich praw majątkowych należy jednakże przypisać pozaprawnym, bo teologicznym przesłankom. Podłożem powstania przeważającej części utworów kościelnych jest

bowiem misyjność Kościoła i obowiązek przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom (por. Mk 16, 15-16).

Rozdział czwarty dotyczyć będzie prawnych aspektów nabywania i udostępniania autorskich praw majątkowych przez instytucje kościelne. Kościelne osoby prawne mogą dziedziczyć autorskie prawa majątkowe na podstawie rozporządzeń *mortis causa* na rzecz Kościoła, jak i nabywać je od twórcy utworu. Jako uprawnieni z tytułu praw autorskich mogą również zawierać określone typy umów na korzystanie z utworu przez inne podmioty. Rozdział ten wieńczy omówienie wyjątkowo złożonego zagadnienia, bo wymagającego znajomości prawa międzynarodowego, jakim jest nabycie przez kościelną osobę prawną licencji na wydanie w Polsce utworu zagranicznego.

Ostatni, piąty rozdział będzie poświęcony zarządzaniu autorskim prawami majątkowymi ze starannością dobrego ojca rodziny (*patris familias*). W poszczególnych jednostkach redakcyjnych zostaną omówione zagadnienia, które na przysłowiowy pierwszy rzut oka mogą wydawać się dość odległe tematycznie: inwentarz, ochrona na drodze cywilnoprawnej, alienacja *sensu largo*, czy zbiorowy zarząd. W zamierzeniu mają one układać się jednak w logiczną sekwencję wyводу, w sposób komplementarny dopełniając pracę.

W rozprawie uwzględniony został stan prawny na dzień 1 stycznia 2020 r. Dotyczy to również orzecznictwa oraz podstawowej literatury.

Rozdział pierwszy

Autorskie prawa majątkowe

jako niematerialne dobra doczesne Kościoła

1.1. Zakres przedmiotowy i podmiotowy kanonicznego pojęcia „dobra doczesne Kościoła”

Duchowa jedność pierwotnego Kościoła miała swe mocne oparcie w praktykowaniu wspólnoty dóbr materialnych: „Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2, 44-45). Nie był to jednak najważniejszy warunek przynależności do Kościoła¹. Chrześcijaństwo nie zniosło własności prywatnej, ale wskazało na jej służebny charakter, na obowiązek dzielenia się swymi dobrami z innymi, szczególnie z ubogimi. Tak rozumiana teologia dóbr doczesnych znalazła swój wyraz w dokumentach Soboru Watykańskiego II: „Sprawy doczesne i to, co w obecnym położeniu człowieka wykracza poza ten świat, ściśle łączą się ze sobą i sam Kościół posługuje się rzeczami doczesnymi, na ile wymaga tego jego posłannictwo”². A jak naucza wspomniany Sobór: „Właściwa misja, którą Chrystus powierzył swojemu Kościołowi, nie należy do porządku politycznego, gospodarczego czy też społecznego: cel bowiem, który On mu wyznaczył, zawiera się w ramach porządku religijnego”³.

Magisterium Soboru Watykańskiego II stanowi główne kryterium interpretacyjne obecnego porządku kanonicznego. Zasada ta obowiązuje również

¹ Niektórzy chrześcijanie zachowywali swoją własność, co poświadcza autor Dziejów Apostolskich. Maria, matka Jana zwanego Markiem, pozostawała nadal właścicielką swego domu w Jerozolimie (por. Dz 12, 12), podobnie Cypryjszyk Mnazon (por. Dz 21, 16), a diakon Filip posiadał dom w Cezarei (por. Dz 21, 8).

² Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele we współczesnym świecie „Gaudium et spes”* nr 76 [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 592.

³ Tamże, nr 42, s. 557.

na gruncie kościelnego prawa majątkowego⁴. Koncepcja Kościoła ubogiego, w którym dobra kościelne stanowią jedynie środek do realizacji misji Kościoła, znalazła swój wyraz w kanonicznym uregulowaniu posiadania dóbr doczesnych przez Kościół. W kan. 1254 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁵, prawodawca kościelny wymienia główne cele, dla których osiągnięcia Kościołowi wolno posiadać dobra doczesne. Nie czyni tego w układzie hierarchicznym, co oznacza, że należy je rozeznawać za każdym razem z uwzględnieniem okoliczności czasu i miejsca w sposób komplementarny. Celami tymi są: organizowanie kultu Bożego, zapewnienie godziwego utrzymania duchowieństwa oraz innych pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostołatu i miłości, zwłaszcza wobec biednych⁶. Jeśli majątek nieprzypisany konkretnie jakiemuś celowi jest niewystraszający, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby, należy mieć wtedy na uwadze głównie te z nich, które są bardziej naglące⁷. Tak więc cel, jakim jest kult, może obejmować budowę i konserwację świątyń, organizację aktów kultu oraz ich finansowanie itp. Na utrzymanie duchowieństwa będzie się składać to, co niezbędne do życia, a także konieczne środki – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – potrzebne w formacji duchowej, kulturalnej i naukowej⁸. Dzieła apostołatu i miłości to pojęcie bardzo ogólne. Jego zakres przedmiotowy należy zatem postrzegać szeroko. Obejmować będzie różne sfery aktywności apostołskiej i misyjnej oraz charytatywnej, w tym uniwersytety, uczelnie, szkoły, agencje informacyjne, nadawców radiowych i telewizyjnych, wydawnictwa prasowe i książkowe, portale internetowe, szpitale, hospicja, schroniska dla bezdomnych, domy samotnej matki itp. Wszystkie te dzieła są

⁴ Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 26, wraz z szeroko przywołanym tam piśmiennictwem o kościelnych dobrach doczesnych.

⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983), pars II; tekst polski [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, tekst dwujęzyczny, E. Szafranski (tłum.) i komisja naukowa pod red. K. Dynarskiego, Poznań 2008, [dalej KPK/83].

⁶ Podobnie określone cele mają realizować kapłani zarządzających dobrami kościelnymi. Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis”* [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...* nr 17, dz. cyt., s. 502-503.

⁷ M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Kraków 2011, s. 930.

⁸ Tamże, s. 931.

bowiem przejawem życia Kościoła, dla którego drogą jest człowiek i jego dobro w wymiarze doczesnym i wiecznym.

W nowym Kodeksie pojęcie „dobra doczesne Kościoła” (*bona temporalia*) nie zostało wprost zdefiniowane. Sam problem definicji dóbr kościelnych został wysunięty przez jednego z konsultorów na posiedzeniu w dniu 20 VI 1979 r.⁹ Zaproponował on określenie, które znalazło się w kodeksie¹⁰: „wszystkie dobra doczesne, należące do Kościoła powszechnego, do Stolicy Apostolskiej lub do innych publicznych osób prawnych w Kościele, są dobrami kościelnymi i rządzą się kanonami, które następują, oraz własnymi statutami”. Tak sformułowana norma kodeksowa nie wyjaśnia jednak kwestii zasadniczej: czym są w sensie przedmiotowym „dobra doczesne Kościoła”. W piśmiennictwie wskazuje się różnorakie kryteria klasyfikacyjne¹¹, co prowadzi do różnorodnych podziałów dóbr kościelnych. W znacznym stopniu nawiązują one do poprzedniego Kodeksu, w którym prawodawca kościelny wymienił takie dobra jak: nieruchome i ruchome, cielesne i niecielesne, rzeczy święte (*bona sacra*) oraz drogocenne (*bona pretiosa*)¹². Dobra doczesne (*bona temporalia*) to przede wszystkim dobra materialne (*bona corporalia*), zarówno nieruchome (*res immobiles*), mianowicie grunty i związane z nimi budynki, zwane ogólnie nieruchomościami (*immobilia*), jak i ruchome (*res mobiles*), zwane też ruchomościami (*mobilia*), czyli rzeczy nie stanowiące nieruchomości, np. przedmioty, sprzęty, inwentarz¹³. Dobrami

⁹ Zob. W. Wójcik, *Dobra doczesne Kościoła* [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu z 1983 r. Księga V. Dobra doczesne kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, t. 4, Lublin 1987, s. 50-51.

¹⁰ Kan. 1257 § 1 KPK/83. Tak samo co do istoty zob. kan. 1009 § 2 *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), „Acta Apostolicae Sedis” 82 (1990); *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* promulgowany przez papieża Jana Pawła II, przekład polski L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002 [dalej KKKW]. W Polsce obowiązuje w trzech obrządkach Kościoła katolickiego: greckokatolickim (bizantyjsko-ukraińskim), ormiańsko-katolickim i bizantyjsko-słowiańskim.

¹¹ Zob. A. Domaszek, *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016, s. 83-85.

¹² “§ 1. Bona temporalia, sive corporalia, tum immobilia tum mobilia, sive incorporalia, quae vel ad Ecclesiam universam et ad Apostolicam Sedem vel ad aliam in Ecclesia personam moralem pertineant, sunt bona ecclesiastica. § 2. Dicuntur sacra, quae consecratione vel benedictione ad divinum cultum destinata sunt; pretiosa, quibus notabilis valor sit, artis vel historiae vel materiae causa”. Cyt. can. 1497 *Codex Iuris Canonici auctoritate Pii X Pontificis Maximi iussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917), pars II, s. 1-523 [dalej KPK/17].

¹³ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 25.

doczesnymi są też dobra niematerialne (*bona incorporalia*), mianowicie uprawnienia majątkowe, uznawane i chronione prawnie, np. prawo do użytkowania rzeczy cudzej na podstawie tytułu prawnego, prawo do świadczeń ze strony osób jawnie zobowiązanych, dobra niematerialne o charakterze intelektualnym¹⁴. Majątek kościelny stanowią więc nie tylko rzeczy (przedmioty, obiekty) zmysłowe, materialne, ruchome czy nieruchome, które są własnością Kościoła, lecz także prawa, przedstawiające wartość pieniężną (ekonomiczną), które ma Kościół na rzeczach cudzych, jak prawo użytkowania rzeczy cudzej na podstawie ustaw, umów lub innych tytułów prawnych (...)¹⁵. Rzeczami zmysłowymi, materialnymi (*bona corporalia*) są te, które podpadają pod zmysły, które zajmują miejsce w przestrzeni, jak grunt, pieniądze itp.; niezmysłowymi, niematerialnymi (*bona incorporalia*), które nie podpadają pod zmysły, a tylko samym rozumem można je stwierdzić, myślą je sobie uprzytomnić, a mają wartość majątkową, jak akcje, obligacje, papiery wartościowe, służebności itp.¹⁶.

Mając na względzie klasyczne rozróżnienie między dobrami doczesnymi, duchowymi i mieszanymi¹⁷, trudno mieć wątpliwości, że za „doczesne”¹⁸ należy uważać te dobra, które mają zdolność zaspokajania potrzeb Kościoła, rozumianych w kategoriach typu ekonomicznego. Nie oznacza to jednak utożsamiania dóbr doczesnych wyłącznie z dobrami materialnymi. Przymiotnik „doczesne” nie jest synonimem „materialne”. Wskazuje na przemijalność w czasie lub ograniczoność czasem, związanie z życiem ziemskim, bez większego znaczenia w perspektywie życia wiecznego. A skoro nie materialność, a bardziej przemijalność, jest cechą relewantną pojęcia „dobra doczesne Kościoła”¹⁹, to jego zakres przedmiotowy

¹⁴ Tamże.

¹⁵ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 538.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Por. kan. 726 KPK/17.

¹⁸ Por. V. De Paolis, *Il Codice del Vaticano II. I beni temporali della Chiesa*, Bologna 1995, s. 239-240. Autor w oparciu o Pismo św., Tradycję i Nauczanie Kościoła wskazuje istotowe różnice między dobrami doczesnymi a dobrami wiecznymi.

¹⁹ Zob. A. Domaszek, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 80, z przywołanym tam pozycjami piśmiennictwa, w których podjęto próbę wyjaśnienia pojęcia dóbr kościelnych: F. R. Aznar Gil, *La administración de los bienes temporales de la Iglesia*, Salamanca 1993, s. 38-54; J. Miñambres, *I beni ecclesiastici: nozione, regime giuridico e potere episcopale* [w:] *I beni temporali della Chiesa*, Città del Vaticano 1999, s. 7-20; A. Zambon, *I beni ecclesiastici: amministrazione e vigilanza*, Quaderni di Diritto Ecclesiale 28 (2015),

obejmuje również (oprócz pieniędzy i dóbr materialnych) wszelkie dobra niematerialne, jeśli tylko są to aktywa, które posiadają wymierną wartość ekonomiczną, bądź jest ona możliwa do ustalenia w drodze wyceny (np. przez biegłego rzeczoznawcę). Jest tak w szczególności w odniesieniu do tych dóbr niematerialnych, które są przedmiotem ustawodawstwa krajowego, zapewniającego im ochronę prawną. W polskim systemie prawnym są to m.in.: udziały i akcje, weksle i czeki, obligacje i bony skarbowe, służebności, licencje i koncesje, a także autorskie prawa majątkowe i prawa pokrewne.

Szeroki zakres przedmiotowy pojęcia „dobra doczesne Kościoła” na gruncie prawa kanonicznego harmonizuje z art. 52 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej²⁰ (dalej u.s.p.k.k.), na mocy którego Kościołowi i jego osobom prawnym przysługuje prawo nabywania, posiadania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomego, nabywania i zbywania innych praw oraz zarządzania swoim majątkiem. Istotne jest tu przede wszystkim użycie przez ustawodawcę określenia „innych praw”. Wskazuje ono wyraźnie, że kościelne osoby prawne – podobnie jak inni uczestnicy obrotu cywilnoprawnego – nie tylko mogą nabywać i zbywać nieruchomości i rzeczy ruchome, ale także szeroko rozumiane prawa majątkowe²¹. Uprawnienie to znalazło dodatkowe potwierdzenie w wyraźnym przyjęciu przez Kościół przepisów prawa państwowego za własne, o czym stanowi art. 23 Konkordatu z 1993 r.²², w myśl którego kościelne osoby prawne mogą zgodnie z przepisami prawa polskiego nie tylko nabywać dobra materialne, tj. mienie nieruchome i

fasc. 2, s. 202-210; F. Grazian, *I beni ecclesiastici: soggetti e procedure*, tamże, s. 230-246. Nadto zagadnienie dóbr doczesnych Kościoła w ujęciu monograficznym przedstawia A. Perlasca, *Il concetto di bene Ecclesiastico*, Roma 1997, głównie rozdział III. *I beni temporali della Chiesa*, s. 147-229.

²⁰ Dz.U. z 1989 r. nr 29 poz. 154 ze zm.; t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1347.

²¹ Art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 ze zm. [dalej Konstytucja RP] stanowi: „Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”.

²² Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r. nr 51 poz. 318 [dalej Konkordat], jako ratyfikowana umowa międzynarodowa jest aktem prawnym stojącym w hierarchii źródeł prawa powszechnie obowiązującego ponad ustawą, o czym stanowi art. 91 ust. 2 Konstytucji RP.

ruchome, ale także niematerialne dobra kościelne, wymienione w tym przepisie *explicite* jako prawa majątkowe.

Przechodząc do omówienia zagadnienia zakresu podmiotowego pojęcia „dobra doczesne Kościoła”, na wstępie należy przywołać kan. 1255 KPK/83, który wskazuje kategorie podmiotów, które mogą być podmiotem prawa i obowiązków: „Kościół powszechny oraz Stolica Apostolska²³, Kościoły partykularne²⁴ oraz jakakolwiek inna osoba prawna, publiczna lub prywatna²⁵, są podmiotami zdolnymi do nabywania, posiadania, zarządzania oraz alienowania dóbr doczesnych, zgodnie z prawem”. Kanon ten przyznaje zatem zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnych także prywatnym osobom prawnym, mimo że ich dobra, jak można wnioskować z kan. 1257 § 2 KPK/83²⁶, nie są dobrami kościelnymi²⁷. Podkreślenia wymaga, że jest to zdolność prawna jedynie w obrębie porządku kanonicznego. Aby móc dokonywać skutecznych transakcji na gruncie prawa państwowego, osoby te muszą mieć ponadto zdolność cywilną, którą uzyskują przez formalny akt ich ukonstytuowania zgodnie z prawem państwowym bądź dzięki uznaniu w prawie państwowym cywilnej zdolności kanonicznych osób prawnych²⁸.

²³ W myśl kan. 361 KPK/83 przez Stolicę Apostolską, będącą podmiotem prawa międzynarodowego, rozumie się nie tylko Biskupa Rzymskiego, ale także instytucje Kurii Rzymskiej. Zob. M. López Alarcón [w:] *Kodeks prawa...*, dz. cyt., s. 327.

²⁴ Jak stanowi kan. 368 KPK/83, kościoły partykularne, to przede wszystkim diecezje oraz co do zasady zrównane z nimi: prałatura terytorialna i opactwo terytorialne, wikariat apostolski i prefektura apostolska, jak również administratura apostolska erygowana na stałe. W Polsce do tej kategorii należy zaliczyć także Ordynariat polowy, wzmiankowany w art. 16 Konkordatu.

²⁵ Treść kan. 116 § 1 KPK/83 jest nowa (takiej regulacji nie zawierał KPK/17). Dokonuje on dychotomicznego rozróżnienia osób prawnych, dzieląc je na publiczne i prywatne. „Publicznymi osobami prawnymi są zespoły osób lub rzeczy, które są ustanowione przez kompetentną władzę kościelną, by wykonywały w imieniu Kościoła, w oznaczonym dla nich zakresie, zgodnie z przepisami prawa, własne zadania im zlecone dla publicznego dobra; pozostałe osoby prawne są prywatnymi”. Przepisy szczególnie odnoszą się do takich instytucji kościelnych jak: parafie (kan. 515 § 3), instytuty życia konsekrowanego, ich prowincje oraz domy (kan. 634 § 1), seminaria (kan. 238 § 1), szkoły katolickie (kan. 803 § 1), instytuty świeckie (kan. 710), publiczne stowarzyszenia wiernych (kan. 313), obdarzone osobowością prawną prywatne stowarzyszenia wiernych (kan. 322). Takie rozróżnienie nie występuje w KKKW, który poprzedza jedynie na wymienieniu stowarzyszeń prywatnych (por. kan. 573 § 2 KKKW).

²⁶ Kan. 1257 § 2 stanowi: „Dobra doczesne prywatnej osoby prawnej rządzą się własnymi statutami, a nie tymi kanonami, chyba że wyraźnie jest inaczej zastrzeżone”.

²⁷ M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 937.

²⁸ Art. 4 ust. 2 Konkordatu uznaje osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego.

Tym co różni osoby publiczne i osoby prywatne jest sposób ich ustanowienia oraz wskazanie i realizacja wyznaczonych celów. Publiczne osoby prawne uzyskują kościelną publiczną osobowość prawną *ipso iure*²⁹ lub są ustanawiane przez kompetentną władzę kościelną na mocy dekretu erekcyjnego³⁰. Natomiast prywatne osoby prawne (np. stowarzyszenia wiernych) są zakładane przez wiernych na podstawie zawartej między członkami prywatnej umowy (kan. 299 § 1 KPK/83). Nie są więc ustanawiane – jak publiczne osoby prawne – przez władzę kościelną. Osoby publiczne realizują zgodnie z kan. 116 § 1 KPK/83 „własne zadania im zlecone”, działając przy tym *in nomine Ecclesiae*, zgodnie z przepisami prawa, dla publicznego dobra. Osoby prywatne nie działają w imieniu Kościoła, ale we własnym imieniu. Ich działalność nie ma charakteru urzędowego i jest prowadzona na wyłączną odpowiedzialność swoich członków³¹. Innymi słowy, cele osób publicznych wpisane są w obszar dobra publicznego Kościoła. Pozostają one w ścisłym związku z działaniami hierarchii podejmowanymi w obszarach trzech posług, jakimi są: posługa nauczania, posługa uświęcania i posługa rządzenia³². Takiego charakteru nie mają przedsięwzięcia osób prywatnych, ponieważ nie pełnią one misji dla dobra publicznego; ich cele związane są z indywidualnym dobrem poszczególnych wiernych³³. Poza tym tego typu osoby prawne są kierowane przez wiernych, którzy sprawują w nich zarząd i działają na podstawie statutów (kan. 321 KPK/83), uznanych przez kompetentną władzę³⁴.

Mając na względzie związek kan. 114 § 1 z kan. 1257 § 1-2 KPK/83, należy stwierdzić, że dobra kościelne należą do publicznych osób prawnych, które zostały

²⁹ Tak publiczną osobowość prawną uzyskują instytucje życia konsekrowanego, ich prowincje oraz domy zakonne (kan. 634 KPK/83); podobnie stowarzyszenia życia apostołowego, ich części i domy (kan. 741 § 1 KPK/83).

³⁰ Na tej podstawie publiczną osobowość prawną mogą uzyskać instytucje świeckie, o których mowa w kan. 710-730 KPK/83.

³¹ Zob. S. Dubiel, *Uprawnienia majątkowe Kościoła katolickiego w Polsce w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, Konkordatu z 1993 roku i ustaw synodalnych*, Lublin 2007, s. 31.

³² S. Bueno Salinas, *Persona juridica publica* [w:] *Diccionario general de Derecho Canónico*, ed. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012, s. 191.

³³ H. Pree, *Allgemeine Normen* [w:] *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, hrsg. von K. Lüdicke, t. 1, Essen 1985, ad 116, n. 6.

³⁴ Zob. kan. 117 KPK/83.

ustanowione na mocy przepisu prawa bądź dekretem kompetentnej władzy. Z tym że ich właścicielem – a precyzyjniej rzecz ujmując – podmiotem sprawującym nad nimi władztwo właścicielskie, który podlega pod najwyższą władzę Biskupa Rzymskiego, jest za każdym razem ta osoba prawna, która zgodnie z prawem je nabyła (kan. 1256 KPK/83)³⁵. Pojęcie nabycia należy rozumieć szeroko. Jego zakres obejmuje więc nie tylko własność, ale również prawa rzeczowe i posiadanie³⁶. I choć tytuł prawny na mocy którego dobra te przynależą do danej osoby może być dowolny, to jednak powinien on uwzględniać normę ogólną kan. 1259 KPK/83, która brzmi: „Kościół może nabywać dobra doczesne wszystkimi sprawiedliwymi sposobami prawa czy to naturalnego, czy pozytywnego, którymi wolno innym nabywać”. Sprawiedliwymi sposobami nabywania są środki jurydyczne, prawnie chronione, służące ustanowieniu użytecznego związku między rzeczą a jakimś podmiotem. Pochodzą one zarówno z prawa prywatnego, jak i publicznego³⁷. W zakresie prawa publicznego należy wymienić zwłaszcza zasadę *iure imperii*, która w sensie ścisłym nie jest sposobem nabywania, lecz wymagania i pobierania pewnych dóbr, aby przeznaczyć je na cele właściwe Kościołowi³⁸.

Natomiast dobra należące do prywatnych osób prawnych i osób fizycznych zgodnie z wykładnią kan. 1257 § 1 są majątkiem prywatnym i nie należą do dóbr kościelnych³⁹. Trzeba tu jednak poczynić pewne zastrzeżenie: jeśli z treści postanowień statutowych prywatnej osoby prawnej wynika, że w odniesieniu do niej zastosowanie mają w pierwszej kolejności przepisy prawa powszechnego lub prawa partykularnego, wskazujące w szczególności sposoby sprawowania nadzoru przez biskupa, to w takim przypadku zasadny jest pogląd, iż takie dobra

³⁵ Powtórzenie kan. 1499 § 2 KPK/17.

³⁶ M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 932.

³⁷ Tamże, s. 934.

³⁸ Tamże.

³⁹ V. De Paolis, *Il Codice...*, dz. cyt., s. 72.

można określić mianem majątku kościelnego *in sensu lato*^{40 41}. Termin ten nie wynika jednakże z przepisu prawa. W istocie rzeczy nie zmienia to więc zasadniczej konstatacji: dobra prywatnych osób prawnych nie wchodzą w zakres podmiotowy pojęcia „dobra doczesne Kościoła”, a posiadane przez nich aktywa nie są kościelnymi w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Na gruncie prawa polskiego podmiotem praw i obowiązków o charakterze majątkowym są wyłącznie kościelne osoby prawne⁴² (art. 52. u.s.p.k.k.). W ich ramach zgodnie z art. 12 u.s.p.k.k. mogą funkcjonować jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, prowadząc zarówno działalność gospodarczą, jak i działalność pożytku publicznego⁴³, takie jak: kościelne wydawnictwa, zakłady wytwórcze, usługowe i handlowe, zakłady charytatywno-

⁴⁰ Zob. W. Wójcik [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 49. „J. Miñambres wskazuje na trudności z określeniem pojęcia dóbr kościelnych, przywołując przykład osoby fizycznej, której rodzina odziedziczyła miejsce kultu i poprzez dwa stulecia utrzymywała kościół prywatny”. Cyt. za: A. Domaszek, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 82.

⁴¹ Szerzej poglądy piśmiennictwa, w szczególności w zakresie wykładni kan. 116 KPK/83, omawia G. Dzierżon, *Kontrowersje wokół normatywnego podziału na osoby prawne publiczne i osoby prawne prywatne (kan. 116 KPK)*, „Annales Canonici” 10 (2014), s. 45-57.

⁴² Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.s.p.k.k. osobą prawną Kościoła o zasięgu ogólnopolskim jest Konferencja Episkopatu Polski. Z kolei w art. 7 ust. 1 i 2 oraz w art. 8 ust. 1 zostały wymienione osoby prawne Kościoła Katolickiego, będące jego terytorialnymi i personalnymi jednostkami organizacyjnymi. Są nimi: metropolia, diecezja, archidiecezja, administratura apostolska, parafia, kościół rektoralny, instytut zakonny życia konsekrowanego, instytut świeckiego życia konsekrowanego, stowarzyszenie życia apostolskiego, Caritas Polska, Caritas diecezji, Papieskie Dzieła Misyjne, Ordynariat Polowy, kapituła, parafia personalna, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, Konferencja Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, prowincja zakonu, opactwo, klasztor niezależny, dom zakonny, wyższe seminarium duchowne diecezjalne, niższe seminarium duchowne diecezjalne, wyższe seminarium duchowne zakonne oraz niższe seminarium duchowne zakonne. Ponadto art. 9 ust. 1 pkt 1-6 u.s.p.k.k. do kościelnych osób prawnych zalicza także wymienione imiennie następujące jednostki organizacyjne: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie oraz jego dwie sekcje: św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja Boboli „Bobolanum”, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Dodatkowo, na mocy art. 9 ust. 1 pkt 7 ustawy osobowość prawną mają także kanonicznie erygowane: kościelny instytut naukowy, kościelny instytut dydaktyczno-naukowy. W sposób szczególny kwestię osobowości prawnej ustawodawca uregulował w art. 9 ust. 2 w odniesieniu do Akademii Teologii Katolickiej, obecnie Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie. Powyższy katalog kościelnych osób prawnych ma charakter otwarty, ponieważ w myśl art. 10 u.s.p.k.k. inne jednostki organizacyjne Kościoła mogą uzyskać osobowość prawną w drodze rozporządzenia Ministra-Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań (obecnie ministra spraw wewnętrznych i administracji, który jest organem właściwym do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, na podstawie art. 4, art. 5 pkt 25 i art. 30 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 945 ze zm.).

⁴³ Działalność pożytku publicznego może być prowadzona przez podmioty kościelne (osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej), które działają na podstawie przepisów u.s.p.k.k. (zob. art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 688 ze zm.).

opiekuńcze, szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze. Działając na podstawie art. 55 ust. 8 w związku z art. 12 u.s.p.k.k., właściwy organ administracji skarbowej może wydać decyzję uznającą taką jednostkę za wyodrębniony podmiot prawa podatkowego. Zgodnie z dekretem erekcyjnym wydanym przez kompetentną władzę kościelną jako wyodrębniony organizacyjnie podmiot może on zawierać umowy prawa cywilnego, a jako pracodawca zatrudniać pracowników. Podkreślenia wymaga, że zaciągnięte przez niego zobowiązania są z punktu widzenia polskiego prawa cywilnego zobowiązaniami kościelnej osoby prawnej, która jednostkę erygowała. W tym wypadku nie znajduje zastosowania ograniczenie odpowiedzialności, o którym mowa w art. 11 u.s.p.k.k., gdyż dotyczy ono wyłącznie kościelnych osób prawnych. Będące w dyspozycji jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej aktywa, już choćby z racji samego przekazania ich przez kościelną osobę prawną, która cały czas sprawuje nad nimi nadzór właścicielski, niezmiennie posiadają ten sam kanoniczny status: są dobrami doczesnymi Kościoła.

Na zakończenie omawianej tu problematyki należy zwrócić uwagę, że w obrocie prawnym oprócz najczęściej spotykanych form organizacyjno-prawnych podmiotów kościelnych (publiczne i prywatne osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej) występują także fundacje, których założycielami są kościelne osoby prawne, jak np. „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – fundacja Konferencji Episkopatu Polski. Działają one na podstawie art. 58 u.s.p.k.k, a zatem stosuje się do nich ogólnie obowiązujące przepisy polskiego prawa fundacyjnego, w szczególności ustawę z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach⁴⁴. Fundacje zakładane przez osoby prawne Kościoła katolickiego nabywają osobowość prawną na tych samych zasadach jak wszystkie inne fundacje, tj. z dokonaniem wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (art. 7 ust. 2 ustawy o fundacjach), który ma charakter wpisu konstytutywnego, tj. tworzącego fundację prawa polskiego, z uwzględnieniem przepisów szczególnych (art. 58 ust.

⁴⁴ Dz.U. z 1984 r. nr 21 poz. 97 ze zm.; t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1491.

2-5 u.s.p.k.k.)⁴⁵. Z punktu widzenia prawa polskiego nie jest istotne czy taka fundacja ma osobowość prawną na forum prawa kanonicznego, czyli czy władze kościelne erygowały ją jako pobożną fundację autonomiczną (kan. 1303 § 1, 1° KPK/83), i czy dokonały tego przed czy po dokonaniu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Warto jednak rozważyć tę kwestię w odniesieniu do kwalifikacji majątku fundacji do dóbr kościelnych. Tak więc jeśli kościelny fundator przekazał swoje aktywa do fundacji autonomicznej, to trudno mieć wątpliwości, że nadal są to dobra kościelne, ponieważ ich prawnym dysponentem w myśl ww. kanonu jest osoba prawna, do której zastosowanie ma kan. 1257 § 1 KPK/83. Nieco bardziej złożona jest sytuacja, gdy fundacja założona przez kościelną osobę prawną nabyła osobowość prawną prawa polskiego, ale nie nastąpiło jej kanoniczne erygowanie przez kompetentną władzę kościelną. Wtedy kościelny fundator przekazuje swój majątek wyłącznie do fundacji prawa polskiego, która – co wymaga podkreślenia – nie staje się kościelną osobą prawną z tej racji, że taki status ma jej fundator⁴⁶. Jednakże wyciągnięcie na tej podstawie wniosku, iż aktywa takiej fundacji nie stanowią dóbr Kościoła nie wydaje się trafne. Zarówno bowiem do majątku założycielskiego fundacji przekazanego przez kościelnego fundatora, jak i do aktywów pozyskanych w czasie prowadzenia działalności, (abstrahując w tym miejscu od statutowych celów fundacji, które nie mogą nie być zbieżne z celami Kościoła), zastosowanie ma art. 58 ust. 5 u.s.p.k.k. w brzmieniu: „Jeżeli statut fundacji nie stanowi inaczej, w razie jej likwidacji: 1) do jej majątku znajdującego się w kraju stosuje się odpowiednio przepis art. 59⁴⁷; 2) o przeznaczeniu jej majątku znajdującego się za granicą zadecyduje Konferencja Episkopatu Polski lub wyższy przełożony zakonny”. Skoro czynnikiem decydującym o końcowym przeznaczeniu majątku fundacji są w

⁴⁵ Szerzej na ten temat zob. D. Walencik, *Fundacje zakładane przez osoby prawne Kościoła katolickiego w Polsce a fundacje pobożne*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, t. 16 (2013), s. 65-91; M. Skwierczyński, *Prawne aspekty ustanowienia fundacji przez osobę prawną Kościoła katolickiego*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 26 (2018) nr 2, s. 273-290.

⁴⁶ Art. 5-10 u.s.p.k.k. nie dają podstawy normatywnej do uznania fundacji, której założycielem jest kościelna osoba prawna, za osobę prawną Kościoła katolickiego.

⁴⁷ Pełne brzmienie art. 59 u.s.p.k.k.: „W razie zniesienia kościelnej osoby prawnej, jej majątek przechodzi na nadrzędną kościelną osobę prawną, a jeżeli taka osoba nie istnieje lub nie działa w Polsce, majątek ten przechodzi na Konferencję Episkopatu Polski lub Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonnych”.

świetle prawa polskiego postanowienia statutowe fundacji, to należy zakładać, iż wskazują one imiennie podmiot kościelny, który będzie uprawniony do majątku fundacji po przeprowadzeniu procedury likwidacyjnej. Wcześniej nadzór nad jej działalnością sprawuje kościelna osoba prawna, będąca fundatorem lub wskazana w statucie fundacji (art. 58 ust. 2 u.s.p.k.k.). Wszystko to prowadzi do wniosku, że brak kanonicznego erygowania fundacji nie powinien rzutować na status posiadanego przez nią majątku. Innymi słowy, majątek fundacji prawa polskiego, której założycielem jest osoba prawna Kościoła katolickiego, przez cały okres prowadzenia przez nią działalności należy w pełni utożsamiać z analizowanym pojęciem „dobra doczesne Kościoła”.

1.2. Funkcjonowanie prawa autorskiego w porządku kanonicznym

Postęp techniczny, społeczny, gospodarczy i kulturowy, a w konsekwencji coraz powszechniejszy dostęp do różnych dóbr intelektualnych, mających często komercyjny walor, ukształtował zbiór norm prawnych, który z czasem wyodrębnił się jako prawo autorskie⁴⁸. Przystępując do analizy zagadnienia funkcjonowania tej dziedziny prawa w porządku kanonicznym, na wstępie należy zauważyć, że kościelny porządek prawny opiera się na prawie Bożym⁴⁹. Prawo kanoniczne zwraca uwagę na istnienie naturalnego prawa Bożego i prawa Bożego pozytywnego. Prawo Boże naturalne wypływa z samej natury człowieka jako istoty rozumnej stworzonej przez Boga, natomiast prawo Boże pozytywne jest

⁴⁸ „O prawie autorskim, pojmowanym jako pewna szczególna samoistna część porządku prawnego, można mówić zasadnie dopiero wówczas, gdy w tym porządku da się wyodrębnić, zarówno myślą, jak i w rzeczywistości, określony system norm prawnych, regulujących stosunki powstające w związku z dokonaniem już stworzeniem «dzieła» lub aktualnym właśnie jego tworzeniem, czy nawet antycypowanym stosownym zamiarem”. Zob. S. Grzybowski, *Geneza i miejsce prawa autorskiego w systemie prawa* [w:] *System prawa prywatnego. Prawo autorskie*, t. 13, red. J. Barta, Warszawa 2003, s. 1.

⁴⁹ Zob. Benedetto XVI, *Ai partecipanti al Congresso Internazionale sulla legge morale naturale promosso dalla Pontificia Università Lateranense* (12 febbraio 2007): „Nessuna legge fatta dagli uomini può perciò sovvertire la norma scritta dal Creatore, senza che la società venga drammaticamente ferita in ciò che costituisce il suo stesso fondamento basilare”, [w:] *Insegnamenti di Benedetto XVI*, v. III, Città del Vaticano 2008, s. 209-212.

owocem objawienia⁵⁰. Nie chodzi zatem o system prawa w rozumieniu pozytywizmu prawnego – samowystarczalny, w którym teologia i prawo Boże nie odgrywają żadnej roli i nie są jego częściami składowymi⁵¹.

Porządek kanoniczny wyraźnie różni się w punkcie wyjścia od systemów prawnych poszczególnych krajów. Podstawy teologiczne i antropologiczne wpływają bowiem znacząco – i to od wewnątrz – na kształt poszczególnych instytucji kanonicznoprawnych⁵². Źródłami poznania prawa kanonicznego są również źródła nauk teologicznych; nie tylko w znaczeniu szerokim, jako że w źródłach tych znajdujemy głębsze zrozumienie i uzasadnienie prawa kanonicznego, ale także w znaczeniu ścisłym, gdyż niekiedy dostarczają one obowiązujących norm moralno-prawnych. Tego rodzaju źródłami nauk teologicznych są przede wszystkim Pismo św. i kodeksy doktrynalnych wypowiedzi Kościoła⁵³. Z tego względu prawo kanoniczne jako *complexus legum*, pewien system prawny, lepiej nazywać *porządkiem* kanonicznym (*ordinamento canonico*) aniżeli *systemem*⁵⁴.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku nie zawiera regulacji odnoszących się wprost do prawa autorskiego. Tę lukę⁵⁵ prawodawca kościelny wypełnił w 1990 roku przez normy zawarte w kan. 666 KKKW. W jego § 1 wskazuje na przysługujące autorowi szerokie uprawnienia do ochrony własności intelektualnej: „Dzieło intelektualne autora jest pod ochroną prawną, zarówno gdy tworzy jego uprawnienia osobiste, jak też jako źródło praw dziedzicznych”. Z kolei § 2 tegoż kanonu brzmi następująco: „Pod ochroną prawną znajdują się teksty ustaw i oficjalnych dokumentów każdej władzy kościelnej i ich autentyczne

⁵⁰ H. Jagodziński, *Kanonizacja prawa cywilnego*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 3 (2004), s. 358; zob. też P. Lombardia, *Lezioni di diritto canonico*, Milano 1985, s. 8-9.

⁵¹ E. Baura, *Parte generale del diritto canonico. Diritto e sistema normativo*, Roma 2013, s. 162-164.

⁵² Tamże, s. 166.

⁵³ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, t. I, Olsztyn 1985, s.134.

⁵⁴ Tak E. Baura, *Parte generale...*, dz. cyt., s. 159.

⁵⁵ Użycie tego określenia wydaje się usprawiedliwione, ponieważ na pewno nie istniały wtedy (można mieć uzasadnione wątpliwości czy istnieją obecnie) normy zwyczajowe powszechne lub partykularne, które dałoby się stosować w Kościele do szeroko rozumianej ochrony prawnoautorskiej.

zbiory⁵⁶; nie godzi się więc ponownie ich wydawać, chyba że za wyraźnym pozwoleniem tej samej lub wyższej władzy i z zachowaniem warunków przez nią przepisanych”. W jego treści, w przeciwieństwie do § 1, brak jest w istotnym stopniu elementu nowości. Jest on bowiem powtórzeniem kan. 828 KPK/83⁵⁷, który swe źródło miał w kan. 1389 KPK/17. Pewną trudność w sformułowaniu bardziej szczegółowych norm w tej materii wyraża § 3: „Bardziej szczegółowe normy w tej kwestii powinno ustanowić prawo partykularne każdego Kościoła *sui iuris*⁵⁸, z zachowaniem przepisów prawa cywilnego odnośnie do praw autorskich”.

W piśmiennictwie wyrażany jest pogląd, iż wobec braku w systemie prawnym Kościoła łacińskiego regulacji dotyczących ochrony praw autorskich kan. 666 § 1 KKKW posiada znaczenie normatywne także w Kościele łacińskim, albowiem zasady interpretacji prawa odsyłają do całego prawodawstwa Kościoła⁵⁹. Opiera się on na zaleceniach sformułowanych w treści kan. 19 KPK/83: „Jeśli w określonej sprawie brak wyraźnej ustawy, powszechnej lub partykularnej, albo prawa zwyczajowego⁶⁰ sprawa – z wyjątkiem karnej – winna

⁵⁶ Akty prawne i oficjalne dokumenty Stolicy Apostolskiej oraz Państwa Watykańskiego są przedmiotem ochrony prawnoautorskiej na mocy ustawy watykańskiej – Pontificia Commissione per lo Stato Citta del Vaticano, *Legge sulla protezione del diritto di autore sulle opere dell'ingegno e dei diritti connessi*, N. CXXXII, 19.03.2011, „*Ius Ecclesiae*” XXIV (2012), s. 207-212. Libreria Editrice Vaticana zapewnia ochronę prawnoautorską wszystkim dokumentom magisterialnym papieża na podstawie dekretu Sekretariatu Stanu z dnia 31.05.2005 r. – *Decreto del Cardinale Segretario di Stato Angelo Sodano per la tutela degli scritti del Santo Padre e della Santa Sede*,

http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/2005/documents/rc_seg-st_20050531_decreto-lev_it.html [dostęp 30.04.2018]. Zob. J. Słowiński, *Ochrona własności intelektualnej w prawie państwa-miasta watykańskiego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, t. 33, 2013, s. 51-62. Jak podaje autor, ustawodawstwo Watykanu w sprawach dotyczących praw autorskich przyjmuje co do zasady prawo Republiki Włoskiej, o ile nie stoi ono w sprzeczności z prawem Bożym, prawem kanonicznym oraz z Traktatem Lateraneńskim.

⁵⁷ Pełne brzmienie tegoż kanonu jest następujące: „Zbiory dekretów albo aktów, wydane przez jakąś władzę kościelną, mogą być ponownie wydane tylko po uzyskaniu zgody tejże władzy i z zachowaniem warunków przez nią przepisanych”.

⁵⁸ Kościół *sui iuris* to „wspólnota chrześcijan powiązana hierarchią według prawa, którą jako *sui iuris* wyraźnie lub milcząco uznała najwyższa władza Kościoła” (kan. 27 KKKW). Określenie to wskazuje na względną autonomię tych kościołów (z uwzględnieniem najwyższego autorytetu papieża). Zob. M. Kuryłowicz, A. Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2008, s. 96–97.

⁵⁹ Zob. L. Adamowicz, M. Kawa, *Zobowiązania Kościoła katolickiego w zakresie ochrony praw autorskich* [w:] *Przesłanie chrześcijańskie a mass media. Aspekty prawnokanoniczne. Materiały spotkania wykładowców prawa kanonicznego (WSD OO. Redemptorystów, Tuchów, 7-8 kwietnia 1999 r.)*, red. A. Kaczor, Lublin 2000, s. 52. Zob. też J. Mantecon [w:] A. Marzoa, J. Miras, R. Rodriguez-Ocaña (ed.), *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, Pamplona 1997, t. IV/1, s. 151-153.

⁶⁰ Zob. R. Sobański, *Zwyczaj* [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne*, t. 1, Poznań 2003, s. 78.

być rozstrzygnięta z uwzględnieniem ustaw wydanych w podobnych sprawach, ogólnych zasad prawnych z zachowaniem słuszności kanonicznej, jurysprudencji, praktyki Kurii Rzymskiej oraz powszechnej i stałej opinii uczonych”. Przez ogólne zasady prawa stosowane ze słusnością kanoniczną należy rozumieć główne linie postępowania, wyjaśniające rozwiązania dawane przez normy kanoniczne, będące owocem intelektualnego procesu przeprowadzonego przy użyciu metody systematycznej, zgodnej z zasadami nauki⁶¹. Chociaż mowa jest o zasadach prawa kanonicznego, to nie wyklucza odwołania do zasad innych systemów prawnych – przykładem są związki klasycznego prawa kanonicznego z prawem rzymskim – i do ogólnej wiedzy prawniczej; chodzi o to, by osiągnięte w taki sposób wnioski odnieść do całości systemu prawa kanonicznego, uwzględniając przy tym ducha tego prawa i tajemnicę Kościoła (zob. Dekret Soboru Watykańskiego II *Optatam totius*, nr 16)⁶². Przez jurysprudencję i *praxis* Kurii Rzymskiej należy rozumieć ogół decyzji wymagających zastosowania prawa, podejmowanych przez organy centralne Kościoła w działalności sądowej i administracyjnej⁶³.

Mając na względzie zagadnienie recepcji prawa autorskiego do porządku kanonicznego, przede wszystkim należy pamiętać, że ostatecznym celem kościelnego prawa majątkowego jest osoba ludzka, jej integralna promocja oraz podnoszenie i poszanowanie jej godności⁶⁴. Jeżeli normy te byłyby przeciwne prawu Bożemu, to w konsekwencji i tak nie miałyby same przez się żadnej mocy prawnej, gdyż Kościół nie może ustanawiać, a tym bardziej przyjmować, norm, które są niezgodne z prawem Bożym⁶⁵. Kościelne prawo majątkowe to swoista symbioza przepisów kościelnego prawa powszechnego, norm prawa partykularnego, tworzonego przez konferencje biskupów i poszczególnych biskupów diecezjalnych oraz niektórych norm prawa cywilnego⁶⁶. Normy

⁶¹ P. Lombardia [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 80.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ W. Wójcik [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 44-45.

⁶⁵ Zob. P. Ciprotti, *Canonizzazione delle leggi civili* [w:] *Digesto delle discipline pubblicistiche*, t. 2, Torino 1987, s. 453-458.

⁶⁶ S. Dubiel, *Uprawnienia majątkowe...*, dz. cyt., s. 33.

kościelne poszukują szerokiego oparcia w prawie cywilnym i zdrowego współdziałania z państwem we wciąż zmieniającej się sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej. Potrzebę tę wyraża kan. 22 KPK/83⁶⁷, który znajduje się w Księdze Pierwszej nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego *De normis generalibus (O normach ogólnych)*, tytuł I *De legibus ecclesiasticis (O prawach kościelnych)*, wprowadzając ogólną zasadę, w myśl której ustawy państwowe (*leges civiles*)⁶⁸, do których odsyła prawo kościelne, należy zachować w prawie kanonicznym, na ile nie są przeciwne prawu Bożemu i o ile prawo kanoniczne czego innego nie zastrzega. A zatem kanon ten uznaje prawo cywilne, rozumiane szeroko jako prawo obowiązujące w danym kraju, za źródło pomocnicze prawa kanonicznego w przypadkach, w których prawodawca kościelny odwołuje się bezpośrednio do tegoż porządku prawnego. Dlatego Kościół, wchodząc w obrót regulowany prawem cywilnym, jest zobligowany do respektowania tego prawa i nie może tłumaczyć się jego nieznaną, a z kolei urzędnicy państwowi nie mają obowiązku znać prawa kanonicznego i nie wolno im kierować się nim, gdyż wyłączną podstawę ich kompetencji i działania stanowi prawo państwowe⁶⁹.

Jak już była mowa, Kodeks z 1983 r. nie zawiera norm prawnych, które odnoszą się wprost do prawa autorskiego. W poszukiwaniu punktów stykowych z porządkiem kanonicznym⁷⁰, należy zwrócić uwagę na ogólne odesłanie

⁶⁷ Źródłem regulacji jest kan. 1529 KPK/17: „Quae ius civile in territorio statuit de contractibus tam in genere, quam in specie, sive nominatis sive innominatis, et de solutionibus, eadem iure canonico in materia ecclesiastica iisdem cum effectibus servantur, nisi iuri divino contraria sint aut aliud iure canonico caveatur”.

⁶⁸ R. Sobański [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 77: „*Leges civiles* to nie ustawy cywilne we współczesnym rozumieniu jednej gałęzi prawa, lecz prawo świeckie, czyli wszystkie obowiązujące na terytorium danego państwa obiektywne normy prawne (także zwyczajowe, prawa międzynarodowego)”.

⁶⁹ R. Sobański, *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 6, s.7-8.

⁷⁰ Syntetyczną charakterystykę porządku kanonicznego przedstawił P. Fedele, *Lo spirito del diritto canonico, Padova 1962*, s. 197. „Temu, kto rozmyśla nad tym, na jakich niezmiennych i wiecznych zasadach wznosi się i z jakich żył niewyczerpanego życia czerpie swymi głębokimi korzeniami kanoniczny porządek prawny, ukaże się on na tle innych porządków prawnych jako najbardziej statyczny, nieruchomy i nieugięty, najbardziej odporny na zawirowania polityczne, ekonomiczne i społeczne, składające się na historię ludzkości, najmniej wrażliwy na niestychaną osobliwość przypadków tworzących jej odwieczny przepływ. Natomiast temu, kto będzie rozmyślał o tym, jak niezwykle różnorodność ludów porządek ten obejmuje i poprzez jak bogatą różnorodność epok historycznych przewija się jego wielowiekowe trwanie, wyda się on, wśród wszystkich innych porządków, najbardziej dynamicznym, zmiennym i elastycznym, najbardziej dostosowującym się do szczególnych przypadków życia indywidualnego i społecznego”. Cyt. za: L. Gerosa, *Interpretacja prawa w Kościele. Zasady, wzorce, perspektywy*, tłum. K. Kubiś, A. Porębski, Kraków 2003.

prawodawcy kościelnego do ustawodawstwa krajowego (kan. 22 KPK/83), co znalazło swoje uszczegółowienie w przepisach:

— kan. 1268, który przyjmuje instytucje przedawnienia praw i obowiązków zgodnie z kan. 197-199, tj. z odwołaniem się co do zasady⁷¹ do prawa cywilnego danego kraju⁷²;

— kan. 1286 nr 1^o, który zawiera nakaz przestrzegania prawa państwowego w umowach o pracę⁷³;

— kan. 1290, który stanowi: „To, co prawo państwowe na danym terytorium postanawia odnośnie do umów, zarówno w ogólności, jak i w szczególności, oraz do zobowiązań, ma być zachowywane również mocą prawa kanonicznego w odniesieniu do rzeczy podlegających władzy rządzenia Kościoła, z tymi samymi skutkami, chyba że są przeciwne prawu Bożemu lub co innego zastrzega prawo kanoniczne, i przy zachowaniu przepisu kan. 1547”⁷⁴.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zawartość normatywna ostatniego z ww. kanonów, albowiem to głównie na jego podstawie – w odniesieniu do analizowanej materii – za w pełni zasadny należy uznać pogląd, iż umowy prawnoautorskie (na terytorium Polski mające swe oparcie w prawie polskim) zostały włączone w obręb zainteresowania prawa majątkowego Kościoła. Jak wynika bowiem z kan. 1290 KPK/83, nakazuje on, aby to wszystko, co prawo państwowe (*ius civile*)⁷⁵ na danym terytorium postanawia odnośnie umów oraz

⁷¹ Kan. 198 KPK/83 wskazuje na element etyczny: „Przedawnienie jest ważne, jeśli opiera się na dobrej wierze, nie tylko na początku, lecz przez cały przeciąg czasu wymagany do zaistnienia przedawnienia, z zachowaniem przepisu kan. 1362”.

⁷² Roszczenia z tytułu naruszenia praw autorskich – podobnie jak inne roszczenia majątkowe – ulegają przedawnieniu, tzn. że po upływie określonego przepisami prawa czasu ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Problematyka ta będzie przedmiotem rozważań w ostatnim rozdziale pracy.

⁷³ Pracownicy instytucji kościelnych mogą być twórcami utworów w rozumieniu prawa autorskiego i posiadać z tego tytułu określone preferencje podatkowe, np. w postaci prawa do rozliczania zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodów w wysokości 50%.

⁷⁴ Norma ta jest jakby dosłownym przyjęciem dyspozycji kan. 1529 KPK/17: „Quae ius civile in territorio statut de contractibus tam in genere, quam in specie, sive nominatis sive innominatis, et de solutionibus, eadem iure canonico in materia ecclesiastica iisdem cum effectibus servantur, nisi iuri divino contraria sint aut aliud iure canonico caveatur”.

⁷⁵ KPK/83 obce jest pojęcie „prawa państwowego”, „prawa wewnętrznego”, „prawa krajowego” czy też „prawa świeckiego”. Prawodawca kodeksowy posługuje się łacińskim terminem „*ius civile*”, przez

zobowiązań, zarówno generalnie, jak i szczegółowo, było zachowywane również mocą prawa kanonicznego⁷⁶. Co do zasady kanon ten przejmuje więc ustawy państwowe bez ograniczeń, wykluczając *a priori* tylko te normy prawne, które w myśl kan. 22 KPK/83 byłyby przeciwne prawu Bożemu i normom prawa kanonicznego, zachowując tylko kan. 1547, który dopuszcza dowód ze świadków we wszystkich sprawach pod kierownictwem sędziego. Dodatkowo wskazać należy, że na pewno nie jest to recepcja statyczna⁷⁷, co miałyby miejsce, gdyby raz przyjęte przez prawo kanoniczne normy prawa autorskiego funkcjonowały odąd niezależnie od siebie na forum świeckim i kanonicznym. Utrudniałoby to w istotnym stopniu uczestniczenie podmiotów kościelnych w obrocie cywilnoprawnym. Ustawodawca kościelny nakazuje przyjąć normy prawa państwowego *in blanco*. Jest to zatem recepcja o charakterze dynamicznym, co skutkuje koniecznością uwzględniania w porządku kanonicznym zmian prawa państwowego, a także brania pod uwagę orzecznictwa sądów i trybunałów oraz poglądów doktryny prawa⁷⁸.

Na podstawie kan. 1290 KPK/83 można wywieść, że kanonicznej recepcji podlega również zasada swobody umów wyrażona w art. 353¹ Kodeksu cywilnego⁷⁹, który stanowi, iż „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Najogólniej rzecz ujmując, swoboda kształtowania treści umowy przy uwzględnieniu brzmienia art. 353¹ k.c. oznacza, że strony mają do wyboru cztery możliwości:

który należy rozumieć wszystkie obowiązujące na terytorium danego państwa normy prawne, bez względu na źródła ich pochodzenia (tak R. Sobański, *Prawo kanoniczne a krajowy...*, art. cyt., s. 10).

⁷⁶ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 49.

⁷⁷ Zob. O. Cassola, *La recezione del Diritto Civile nel Diritto Canonico*, Roma 1969, s. 91 i n.

⁷⁸ Por. R. Sobański [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 77.

⁷⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 459 ze zm. [dalej k.c.].

1) zawarcie umowy nazwanej z katalogu uregulowanego w k.c. (lub w innym akcie), a więc także w ustawie o prawach autorskich i prawach pokrewnych⁸⁰;

2) zawarcie umowy nazwanej, ale z wprowadzeniem do niej odmiennych uregulowań⁸¹;

3) zawarcie umowy nienazwanej, której treść strony ukształtują samodzielnie wedle swego uznania (będziemy mieli wówczas do czynienia ze swobodą kreowania stosunków umownych, nieobjętych katalogiem umów nazwanych);

4) połączenie cech dwóch lub więcej umów nazwanych – tzw. umowy mieszane, *negotium mixtum*⁸².

W orzecznictwie podkreśla się, że swoboda umów doznaje ograniczeń zarówno w zakresie treści, jak i celu umowy. Artykuł 353¹ k.c. wprowadza trzy granice tej wolności: ustawę, właściwość (naturę) stosunku prawnego i zasady współżycia społecznego⁸³. Poza nimi strony, zawierając umowę, nie są związane żadnymi innymi ograniczeniami, w szczególności istniejącymi zwyczajami.

Należy zauważyć, że prawodawca kościelny w kan. 1290 KPK/83 wskazuje nie tylko umowy, ale używa także szerszego pojęcia z zakresu prawa cywilnego – *zobowiązań*. Zobowiązanie definiuje się powszechnie jako stosunek stwarzający więź, która ma charakter prawny (*vinculum iuris*), polegający na tym, że jedna osoba (wierzyciel) jest uprawniona do żądania spełnienia świadczenia, natomiast druga (dłużnik) obowiązana jest to świadczenie spełnić. Uprawnienie wierzyciela określa się jako wierzytelność, a obowiązek dłużnika jako dług⁸⁴. Zachowanie się

⁸⁰ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm. [dalej u.p.a.p.p.].

⁸¹ Odmiennie uregulowania polegać mogą na uzupełnieniu unormowania ustawowego dodatkowymi postanowieniami w postaci klauzul, zastrzeżeń; odmienność może przejawiać się też w tym, że zostaną umieszczone w umowie postanowienia regulujące niektóre zagadnienia inaczej niż ustawa bądź wyłączające zastosowanie niektórych przepisów. W takiej sytuacji swobodę ograniczają jednak przepisy dotyczące danego rodzaju umowy o charakterze *iuris cogentis*.

⁸² Zob. M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2002, s. 664; por. wyrok SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1144/00, LEX nr 74505.

⁸³ Por. Wyrok SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1144/2000, LEX nr 74505.

⁸⁴ Zob. przykładowo T. Wiśniewski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, red. G. Bieniek, ks. III, t. 1, Warszawa 2001, s. 8.

dłużnika zgodne z treścią zobowiązania powinno polegać na zadośćuczynieniu godnemu ochronie interesowi wierzyciela. Interes, o którym tu mowa, wyraża się w jakiejś korzyści, którą ma odnieść wierzyciel. Korzyść ta rozstrzyga o sensie zobowiązania. Gdy jej brak, zobowiązanie nie powstaje⁸⁵. Najistotniejsze w kontekście recepcji prawa autorskiego do porządku kanonicznego wydaje się być to, że źródłem powstania zobowiązania jest nie tylko czynność prawna, tj. umowa bądź wyjątkowo czynność prawna jednostronna (np. przyrzeczenie publiczne – art. 919 i n. k.c.), ale także:

- czyn niedozwolony (art. 415 i n. k.c.)⁸⁶,
- bezpodstawne wzbogacenie (art. 405 i n. k.c.),
- decyzja administracyjna,
- inne zdarzenia (np. orzeczenia konstytutywne)⁸⁷.

Treść zobowiązania (dotyczy to również podmiotów uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych) nie jest ukształtowana raz na zawsze. Charakteryzuje się ona określoną dynamiką i zmiennością. Wyraża się to w tym, że w czasie trwania zobowiązania mogą pojawić się nowe uprawnienia i obowiązki. Uprawnienia i obowiązki mogą też ulec przekształceniu lub wygasnąć. Dodatkowo o treści stosunku zobowiązaniowego może decydować nie tylko wola stron, ale ustawa, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.)⁸⁸.

Na zakończenie omawianej tu problematyki należy zwrócić uwagę na kan. 1284 § 2 nr 2 i 3 KPK/83, które wskazują na zabezpieczenie majątku kościelnego środkami ważnymi według prawa państwowego. Zarządzenie kanonu należy interpretować szeroko i stosować go zarówno do własności, jak i do *innych praw*

⁸⁵ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1995, s.35.

⁸⁶ W odniesieniu do czynu niedozwolonego warto zauważyć, że stosunek zobowiązaniowy, jaki wtedy powstaje, nie jest rezultatem swobodnego wyrażenia woli przez strony tego stosunku. Jego treść stanowi obowiązek naprawienia szkody spowodowanej danym zdarzeniem, a u jego podstaw leży pewne ujemnie oceniane zachowanie danego podmiotu bądź inne zdarzenie, z zaistnieniem którego ustawodawca wiąże ten rodzaj odpowiedzialności. Por. A. Olejniczak, *Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, LEX nr 167898.

⁸⁷ W. Czachórski, *Zobowiązania...*, dz. cyt., s. 101.

⁸⁸ Por. T. Wiśniewski [w:] *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 13.

rzeczowych, nie tylko w odniesieniu do ważności, ale także do skuteczności prawnej. Jest to norma uzupełniająca, stanowiąca tzw. kanonizację prawa cywilnego, określona przez kan. 1290⁸⁹. Nie zagłębiając się w zagadnienia szczegółowe, które będą przedmiotem analizy w dalszych częściach rozprawy, warto w tym miejscu jedynie zwrócić uwagę, że do wyżej przywołanych *innych praw rzeczowych* należy zaliczyć m.in. wywodzące się z prawa rzymskiego użytkowanie (*ususfructus*), określane jako prawo do korzystania z cudzej rzeczy i czerpania z niej pożytków, z obowiązkiem zachowania substancji rzeczy i dotychczasowego przeznaczenia. Stosownie zaś do art. 265 § 1 k.c. „przedmiotem użytkowania mogą być także prawa”, a zatem – co wymaga podkreślenia – również i autorskie prawa majątkowe, co stanowi kolejne potwierdzenie, że mają one swoje miejsce również w porządku kanonicznym.

1.3. Modele systemowe prawa autorskiego (rozgraniczenie czy asocjacja uprawnień osobistych i majątkowych) w ujęciu filozoficznym i historyczno-prawnym

Cechą immanentną dóbr niematerialnych jest to, że są wytworem umysłu człowieka. Nie mają więc fizycznych granic, takich jakie posiadają rzeczy materialne. Nie można ich ani zmierzyć, ani zważyć, ani w inny sposób postrzegać zmysłami. „Dobra te (co do zasady w przeciwieństwie do rzeczy w znaczeniu wąskim) są niepowtarzalne i jednocześnie wszechobecne (tj. niezależne od czasu i miejsca, umożliwiając korzystanie z nich przez nieograniczony krąg osób). Podlegają też zwykle możliwości nieskończonego powielania i nie mogą być niczyje, a zatem nie podlegają zawłaszczeniu”⁹⁰. Skoro istnieją niezależnie od przedmiotu, w którym są najczęściej ucieleśnione, i korzystać mogą z nich oprócz właściciela (i to jednocześnie) także inne osoby, o czym niekoniecznie musi on mieć pełną wiedzę, (abstrahując w tym momencie, czy mają do tego określony

⁸⁹ M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 958.

⁹⁰ K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja prawa podstawowego własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*, Warszawa 2013, s. 409.

tytuł prawny, czy też nie), to już ta krótka charakterystyka wskazuje, że są one zupełnie odmienną rzeczywistością niż dobra materialne. Także w odniesieniu do prawa własności, które to pojęcie wprost przywołuje kan. 1256 KPK/83 „Prawo własności dóbr (...)”.

„Własność” (*dominium, proprietas*)⁹¹ – termin mający swe źródło w systemie prawa rzymskiego, sprowadza się do wyłącznego władztwa nad rzeczą, co najwyżej ograniczonego na mocy prawa publicznego. Do najbardziej typowych uprawnień przysługujących właścicielowi należały: prawo do posiadania rzeczy (*ius possidendi*), prawo do używania rzeczy (*ius utendi*), prawo do pobierania pożytków z rzeczy (*ius fruendi*) oraz prawo do rozporządzania rzeczą (*ius disponendi*)⁹². Także w czasach średniowiecza istotę prawa własności upatrywano w nieograniczonym prawie do dysponowania rzeczą w ramach określonych prawem, co wyraził w lapidarnym stwierdzeniu Bartolus de Saxoferrato, włoski profesor prawa, jeden z najwybitniejszych umysłów prawniczych tamtej epoki: „*ius de corporalibus perfecte disponendi, nisi lege prohibeatur*”⁹³. Postrzeganie własności wyłącznie w odniesieniu do rzeczy spowodowane było w znacznym stopniu niskim stanem samoświadomości twórców. Podstawowym ich problemem był bowiem nie sam fakt kopiowania utworów, lecz możliwość ich zniekształcenia podczas ręcznego przepisywania. Czynili to przede wszystkim zakonnicy, zwłaszcza benedyktyni, pojedynczo, w pomieszczeniu klasztornym, zwanym *scriptorium*, z własnej ochoty lub na zamówienie klasztoru albo księcia⁹⁴. Sytuacja ta uległa zmianie około 1450 r. wraz z wynalezieniem ruchomej czcionki drukarskiej przez Johanna Gutenberga oraz rozwojem drukarstwa (w drugiej połowie XV w. drukarnie istniały w 250 miastach Europy⁹⁵). Powoli zaczęto odróżniać prawo do rękopisu jako przedmiotu materialnego od prawa wyłącznego do powielania dzieła. Z czasem pojawiły się też nowe prądy myślowe, które

⁹¹ Zob. A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007, s. 92.

⁹² Zob. W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2005, s. 127; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001, s. 292.

⁹³ Cyt. za: M. Auer, *Der privatrechtliche Diskurs der Moderne*, Tübingen 2014, s. 102.

⁹⁴ W. Kopaliński, *Opowieści o rzeczach powszednich*, Warszawa 1987, s. 155.

⁹⁵ Hasło: *drukarnia*, [w:] *Popularna encyklopedia powszechna*, t. 3, Kraków – Warszawa 2001, s. 575-579.

dostrzegając brak ochrony praw twórców utworów literackich i artystycznych, w tym prawa do czerpania korzyści z rezultatów ich wysiłku intelektualnego⁹⁶, próbowały objąć klasycznie rozumianym prawem własności także dobra niematerialne. Zwolennicy własnościowego ujmowania praw autorskich podkreślali, że utwór pochodzi od twórcy oraz że jest jego częścią, i w tym znaczeniu daje się od strony aksjologicznej uzasadnić twierdzenie o jego „własnościowym” charakterze. Na taki kształt też lansowanych w piśmiennictwie duży wpływ wywarł również wyłączny i bezwzględny charakter prawa autorskiego, zbliżający je do prawa własności⁹⁷. Własnościowy model ochrony twórców jako właścicieli stworzonych przez siebie utworów miał jednak swoje słabe strony. Prawo autorskie traktowane tak jak własność rzeczy wywoływało opór u samych autorów. Prawodawcy w wielu krajach nadali bowiem w ten sposób literaturze i sztuce charakter czysto merkantylny, kierując całą troską literatów i artystów na finansowy aspekt zagadnienia⁹⁸. Przeciwnicy tej majątkowej tendencji dali początek dwóm nowym prądom, pozwalającym na bardziej właściwe odzwierciedlenie istoty prawa autorskiego. Pierwszy z nich przesunął punkt ciężkości prawa autorskiego z „rzeczy” na osobowość autora, drugi natomiast wyeksponował socjalne rysy instytucji, interesy społeczne związane z dziełem literatury i sztuki, powodujące konieczność ograniczenia autora w jego nieograniczonych wcześniej prawach⁹⁹. Dzieło w jakimś sensie odrywa się od jego autora, stanowi wspólne dziedzictwo kulturowe, a przy tym i autor nie tworzy w próżni, ale korzysta z doświadczenia wieków i ze wszystkiego, co go otacza¹⁰⁰.

Podstawą dla wykształcenia się teorii prawa autorskiego jako prawa osobistego były idee przedstawione przez Immanuela Kanta¹⁰¹, który rozróżnił w

⁹⁶ Szerzej na ten temat zob. K. Gliściński, *Wszystkie prawa zastrzeżone. Historia sporów o autorskie prawa majątkowe, 1469-1928*, Warszawa 2016, s. 137-165.

⁹⁷ L. Małek, *Cytat w świetle prawa autorskiego*, Warszawa 2011, s. 47.

⁹⁸ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich, od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 210.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Por. w tej kwestii: Z. Waleszczuk, *Wolność osoby ludzkiej w ujęciu Karola Wojtyły i Immanuela Kanta*, Wrocław 2014, s. 21-68.

„Metafizycznych podstawach nauki prawa” *opus mechanicum* utworu i powstające na nim prawo własności oraz treść dzieła¹⁰². Krytyczne podejście do koncepcji własnościowej prawa autorskiego znalazło szczególny wyraz w niemieckim piśmiennictwie prawniczym XIX wieku. Dokonano tam istotnego przesunięcia akcentów w przedmiocie ochrony prawa autorskiego. Nie jest nim już sama własność, stosująca się czy do rzeczy, czy do dóbr niematerialnych, ale osoba ludzka z podkreśleniem jej całości i integralności¹⁰³, co – jak można sądzić – ma związek z chrześcijańskim personalizmem¹⁰⁴. Należy tu wymienić przede wszystkim prawnika i historyka prawa Otto von Gierke. Był on zwolennikiem *teorii monistycznej*. Nie rozgraniczała ona praw autorskich osobistych od praw autorskich majątkowych. Prawa autorskie stanowić miały jedność. Teoria ta (*Rechte der Persönlichkeit*)¹⁰⁵ zakładała w konsekwencji, że istota prawa autorskiego leży wyłącznie w osobowości twórcy, zaś interesy materialne – związane z prawem własności – stanowią jedynie pochodną emanację tej *osobistości*. Pisał on: „prawo autorskie jest prawem *osobistości*, którego przedmiot stanowi dzieło umysłowo pojęte jako część integralnej *osobistości* samej”¹⁰⁶. O. von Gierke pomijał aspekt majątkowy i przenoszalność praw na dobrach niematerialnych¹⁰⁷.

Teoria prawa autorskiego jako prawa na dobrach niematerialnych (*die Theorie vom Immaterialgüterrecht*) rozwijała się równolegle do teorii prawa autorskiego jako prawa osobistego¹⁰⁸. Kształtowała się przede wszystkim w

¹⁰² I. Kant, *Metafizyczne podstawy nauki prawa*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził W. Galewicz, Kęty 2006, s. 99-100.

¹⁰³ D. Saunders, *Authorship and copyright*, London 1992, s. 115.

¹⁰⁴ Por. W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985, s. 627; Tenże, *Osoba ludzka. Próba definicji*, red. K. Guzowski, H. I. Szumił, Lublin 2006, s. 284; Ignacy Dec, [hasło:] *personalizm*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 122-127.

¹⁰⁵ K. Gliściński, *Wszystkie prawa...*, dz. cyt., s. 212.

¹⁰⁶ Cyt. za: J. Górski, *Pojęcie prawa autorskiego w rozwoju historycznym*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1931, r. XI, z. 1-4, s. 58.

¹⁰⁷ P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, Warszawa 2012, s. 32.

¹⁰⁸ J. Sieńczyło-Chlabicz, J. Banasiuk, *Czas ochrony autorskich praw majątkowych do utworu jako przedmiotu prawa autorskiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2010, nr 7, s. 102.

oparciu o poglądy Johanna G. Fichtego¹⁰⁹, Georga W. F. Hegla¹¹⁰ oraz Artura Schopenhauera^{111 112}. Jej twórcą był teoretyk prawa Josef Kohler, który reprezentował podejście *dualistyczne*. Wskazywał on, iż nie można stawiać znaku równości między przedmiotami materialnymi a dobrami duchowymi¹¹³, choć przeciwstawiał się również sztywnemu rozdzielaniu praw własności od praw autorskich, wskazując, że są one prawami o charakterze bezwzględny, tj. są prawami obowiązującymi nie tylko pomiędzy stronami umowy (prawa względne), ale są skuteczne wobec wszystkich (*erga omnes*)¹¹⁴.

Także inni filozofowie i teoretycy prawa tamtego okresu podnosili, że podstawowa różnica między prawem własności a prawem autorskim sprowadza się w gruncie rzeczy do tego, że o ile czas trwania władztwa nad rzeczą, opartego na prawie własności, ma charakter nieograniczony, o tyle z prawem autorskim łączy się władztwo, które łatwo „przechodzi” w ręce innych osób. Ten bowiem, kto uzewnętrzni swoją myśl twórczą, traci swoje władztwo na rzecz tych, któremu owa myśl służy¹¹⁵. Wśród nich byli także przedstawiciele polskiej myśli prawniczej. Seweryn Markiewicz w publikacji z 1867 r.¹¹⁶ dokonał analizy natury praw autorskich, wskazując, że nie są to „ani prawa rzeczowe w ścisłym znaczeniu, ani prawa osobiste [...]. Z prawami rzeczowymi mają one to tylko wspólne, że są absolutne, tj. mają sobie zapewnioną obronę przeciwko każdemu gwałcicielowi. Ale natura ich obiektu nie dopuszcza, ażeby prawa te, jakkolwiek

¹⁰⁹ H. Jakuszko, [hasło:] *Fichte Johann Gottlieb*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 3, Lublin 2007, s. 416-424.

¹¹⁰ W. Chudy, [hasło:] *Hegel Georg Wilhelm Fryderyk*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 4, Lublin 2007, s. 274-282.

¹¹¹ J. Sieńczyło-Chlabicz, J. Banasiuk, *Czas ochrony...*, art. cyt., s. 102.

¹¹² B. Golanko, [hasło:] *Schopenhauer Artur*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 971-973.

¹¹³ Dla J. Kohlera jako przedstawiciela niemieckiej teorii prawa prywatnego, odwołującej się do tradycji prawa rzymskiego, własność była prawem ściśle związanym z rzeczami materialnymi. Mając na względzie trudność w ujmowaniu dóbr niematerialnych w kategorii praw własności, pisał: „Własnością jest to, co jest moje własne, a moje własne jest jedynie to, co należy wyłącznie do mnie”. Cyt. za: B. Giesen, *Własnościowy model prawa autorskiego – analiza koncepcji przyjętej w prawie polskim*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, z. 2, s. 65.

¹¹⁴ K. Gliściński, *Wszystkie prawa...*, dz. cyt., s. 214.pisow. oryg

¹¹⁵ L. Małek, *Cytat w świetle...*, dz. cyt., s. 47.

¹¹⁶ S. Markiewicz, *Prawa autorskie czyli tak nazwana własność literacka i artystyczna w Królestwie Polskiem i zagranicą* [w:] „*Ekonomista*” XI-XII 1867, s. 149-187 oraz „*Ekonomista*” XII 1867, s. 235-278.

absolutne, uważane być mogły za prawa rzeczowe, które muszą się odnosić do materialnego przedmiotu”¹¹⁷. Za koncepcją własnościową, uwzględniającą jednakże specyfikę prawa autorskiego, opowiadał się także Jan Kanty Wołowski¹¹⁸. Warto też zwrócić uwagę na pracę późniejszego profesora – Antoniego Górskiego zatytułowaną *W kwestyi własności literackiej* [pisownia oryg.]. Autor jednoznacznie wypowiada się przeciwko określaniu praw autorskich mianem własności. Jak pisał: „Własność literacka jest [...] pozbawionym treści frazesem, bo utwory ducha literackiego, jako rzeczy pod zmysły niepodpadające, pojęcia własności nie znoszą; jest ona frazesem, bo przez wpływ czasu żadna własność nie ginie, podczas gdy prawo autorskie ustaje”¹¹⁹. Nieco w inny sposób zagadnienie to postrzegał w latach 30-tych XX wieku Stefan M. Grzybowski. Dostrzegał on różnice w używaniu rzeczy i dóbr niematerialnych. Jednak jego zdaniem analogiczne różnice występują pomiędzy używaniem rzeczy ruchomych i rzeczy nieruchomych. Gdyby z uwagi na ową różnicę w używaniu „chciało się [...] nie przyjmować możliwości istnienia praw własności na pewnych dobrach, musielibyśmy zbudować tyle odmiennych konstrukcji, ile widzimy przedmiotów”¹²⁰.

Po odzyskaniu niepodległości Polska dość szybko, bo już 28 czerwca 1919 roku zobowiązała się przystąpić do Konwencji Berneńskiej – międzynarodowego aktu prawnego regulującego w sposób kompleksowy najważniejsze zagadnienia z zakresu prawa autorskiego¹²¹, co też faktycznie nastąpiło 20 stycznia 1920 r.¹²² Bardzo szybko przystąpiono też do prac legislacyjnych mających na celu

¹¹⁷ Cyt. za: E. Ferenc-Szydełko, *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, ZNUJ PWOWI, z. 75, Kraków 2000, s. 29.

¹¹⁸ Zob. J.K. Wołowski, *Kurs kodeksu cywilnego*, t.1, Warszawa 1868, s. 116-118.

¹¹⁹ A. Górski, *W kwestyi własności literackiej* [pisownia oryg.], „Biblioteka Warszawska”, t. 1, 1891, s. 451-482. Cyt. za: T. Dolata, *Prawo własności intelektualnej w Królestwie Polskim 1815-1915*, Wrocław 2017, s. 32-33.

¹²⁰ Podaję za: K. Gliściński, *Wszystkie prawa...*, dz. cyt., s. 433.

¹²¹ W. Dbałowski, J. J. Litauer, *Ustawodawstwo autorskie obowiązujące w Polsce*, Warszawa 1922, s. 15.

¹²² S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928, s. 27.

uchwalenie ustawy o prawie autorskim. Twórcą jej projektu był Fryderyk Zoll¹²³. Uchwalona w 1926 roku ustawa oparta została na modelu dualistycznym, rozróżniającym prawa osobiste od praw majątkowych. Takie podejście do sprawy było oryginalną koncepcją Fryderyka Zolla. Bo choć widać w niej odwołania do koncepcji dóbr niematerialnych Kohlera, to była ona od niej zasadniczo odmienna. O ile bowiem w koncepcji Kohlera prawa osobiste były czymś odrębnym od praw autorskich, niejako znajdującym się poza tymi prawami, o tyle w zaproponowanej przez Zolla konstrukcji prawa osobiste i majątkowe stanowić miały jedno prawo autorskie¹²⁴. Prawa autorskie osobiste miały trwać wieczyście oraz być niezbywalne¹²⁵. Miały one służyć ochronie interesów „płynących z respektowanego przez ustawodawcę węzła uczuciowego, jaki łączy twórcę z dziełem (np. prawo do decydowania, czy dzieło ma się ukazać, prawo do decydowania o wszelkich zmianach, jakim dzieło ma być poddane, prawo do autorstwa dzieła)”¹²⁶. Z kolei prawa majątkowe służyć miały ekonomicznej eksploatacji dzieła. W związku z tym były zbywalne, ale jednocześnie z upływem czasu podlegały wygaśnięciu. Przedmiot prawa autorskiego został ujęty w sposób syntetyczny. „Zgodnie z postulatami nauki definicja przedmiotu prawa autorskiego z art. 1 jest tak szeroka, że podciąga pod ochronę prawną każdy, nawet minimalny przejaw twórczości duchowej, byleby nosił na sobie piętno indywidualne i byleby został «ustalony» w pewnej formie”¹²⁷.

Obecnie model monistyczny praw autorskich funkcjonuje w takich krajach jak: Niemcy, Belgia, Holandia, Luksemburg, W. Brytania i Irlandia¹²⁸. Zakłada on istnienie jednego rodzaju praw autorskich, które są ściśle związane z autorem do

¹²³ F. Zoll, *Prawo autorskie w projekcie prof. Fryderyka Zolla, członka Komisji Kodyfikacyjnej Rzpl. P.*, [w:] *Materiały komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] S. Gołąb, *Ustawa o prawie...*, dz. cyt., s. 81.

¹²⁴ L. Górnicki, *Rozwój idei...*, dz. cyt., s. 245.

¹²⁵ Ustawa wprost nie wskazywała na ich nieprzenaszalność – jednak ta cecha była traktowana jako oczywistość w doktrynie. S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937, s. 76. Cyt. za: K. Gliściński, *Wszystkie prawa...*, dz. cyt., s. 372.

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ Zob. M. Kępiński, A. Nowicka, *Biała Księga Polska – Unia Europejska, Prawa autorskie i prawa pokrewne*, nr 27, Urząd Rady Ministrów, Biuro Pełnomocnika Rządu, Warszawa 1995, s. 26.

tego stopnia, że nie może on ich zbyć, a „za życia twórcy może on jedynie upoważnić inną osobę do korzystania z utworu, zachowując jednak prawo autorskie”¹²⁹. Obejmują one zarówno uprawnienia o charakterze osobistym, jak i majątkowym. Nie wygasają one jednak ze śmiercią autora i są po niej chronione. Możliwe zatem jest ich przejście *mortis causa*. Obecnie najbardziej typowym przykładem tego modelu jest niemiecka ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 9 września 1965 r., która opiera się na klasycznej koncepcji Eugena Ulmera, który dla jej zobrazowania posłużył się porównaniem z drzewem (*Baumtheorie*): korzenie drzewa oznaczają różne interesy twórcy, które łączą się w jedno wspólne prawo autorskie, rozgałęziające się następnie na pojedyncze uprawnienia¹³⁰. Zakłada ona więc, iż prawo autorskie jako całość wywodzi się ze wspólnego korzenia – twórczości, a poszczególne uprawnienia, czy to majątkowe, czy osobiste, nie powstają w izolacji od siebie i wyrastają z jednego pnia. Stąd możliwe jest używanie wspólnego terminu „prawo autorskie” dla oznaczenia bezwzględnego prawa podmiotowego, zawierającego elementy zarówno o charakterze majątkowym, jak i osobistym, a także posługiwanie się określeniem „prawo autorskie twórcy”, bez dodatkowego określenia wskazującego, czy chodzi o prawo majątkowe, czy osobiste¹³¹. Podstawową konsekwencją przyjęcia ustawowej konstrukcji monistycznej jest nieprzenoszalność *inter vivos* nie tylko uprawnień osobistych, ale prawa autorskiego jako całości. Twórca może jedynie w drodze czynności prawnych o charakterze konstytutywnym ustanawiać na rzecz innych podmiotów poszczególne częściowe prawa do korzystania z dzieła. W związku z powyższym niemożliwe jest całkowite wyzbycie się „jądra” prawa autorskiego, które musi pozostać przy twórcy, dając mu szansę na dalsze korzystanie z niektórych uprawnień autorskich¹³². Zdaniem zwolenników ujęcia monistycznego, istnieje tak silna współzależność uprawnień osobistych i majątkowych, wywodzących się z jednego aktu twórczego, iż nie sposób w

¹²⁹ Zob. J. Sobczak, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa – Poznań 2000, s. 104.

¹³⁰ J. Barta, R. Markiewicz, *Ochrona dóbr osobistych w zakresie twórczości* [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 140.

¹³¹ E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 140-141.

¹³² Tamże, s. 141.

niektórych sytuacjach oddzielić autorskie interesy osobiste i majątkowe. Ponadto eksploatacja i naruszenie autorskich praw majątkowych łączy się z reguły z wykonywaniem lub naruszeniem autorskich praw osobistych, co powoduje, iż mamy pełne podstawy do konstruowania jednolitego prawa autorskiego¹³³.

Model dualistyczny przyjęły m.in. takie europejskie kraje jak: Polska, Włochy, Francja, Dania, Grecja, Portugalia i Hiszpania¹³⁴. Traktuje prawo autorskie jako składające się z dwu odrębnych praw, różnych co do treści i co do charakteru: osobistego i majątkowego. Jest on oparty na założeniu, że prawo autorskie w istocie rzeczy składa się z majątkowych uprawnień przenoszalnych *inter vivos*, ograniczonych w czasie oraz z praw osobistych, nieograniczonych w czasie i nieprzenoszalnych¹³⁵. Przedmiotem praw osobistych jest więź łącząca twórcę z jego utworem, natomiast przedmiotem praw majątkowych jest możliwość rozporządzania dziełem¹³⁶. Prawa osobiste są bardzo ściśle związane z osobą twórcy, przysługują tylko jemu, są niezbywalne i nie wygasają wraz z jego śmiercią. Prawa majątkowe mogą powstać nie tylko na rzecz twórcy, lecz również na rzecz innych podmiotów, jeśli ustawa tak stanowi. Ich związek z autorem ma w większym stopniu podłoże ekonomiczne. Poza tym wygasają one *post mortem auctoris*.

W prawie anglosaskim, głównie w USA i Australii, obowiązuje tzw. odwrócona teoria monistyczna, w której większą wagę, w przeciwieństwie do powyższych dwóch teorii, przykładana się do dzieła niż do jego twórcy. Zwraca się uwagę, że więź twórcy z utworem ulega zerwaniu z chwilą jego rozpowszechnienia, a mimo to dalej podlega ono ochronie na gruncie prawa autorskiego. Odwrócona teoria monistyczna jako nadrzędny komponent prawa autorskiego wskazuje więc autorskie prawa majątkowe (*copyright*), podczas gdy prawa osobiste twórcy pozostają poza jego zakresem. Ochrony autorskich praw osobistych można natomiast dochodzić w ograniczony sposób na podstawie

¹³³ Tamże.

¹³⁴ Zob. M. Kępiński, A. Nowicka, *Biała Księga Polska...*, dz. cyt., s. 26.

¹³⁵ E. Traple, [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 141.

¹³⁶ E. Traple, *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979, s. 83.

ogólnych przepisów prawa¹³⁷. W coraz większym stopniu system anglosaski upodabnia się obecnie do kontynentalnego modelu dualistycznego, głównie ze względu na konieczność realizowania przez kraje anglosaskie przepisu art. 6^{bis} Konwencji Berneńskiej dotyczącego ochrony autorskich praw osobistych¹³⁸.

W polskim piśmiennictwie z zakresu prawa autorskiego powszechnie przyjmuje się pogląd, iż aktualnie obowiązująca ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych oparta jest na modelu dualistycznym¹³⁹. Jako na argument przesądzający o takiej jej konstrukcji wskazuje się przede wszystkim przyznanie w pewnych sytuacjach uprawnień majątkowych *ex lege* innym podmiotom niż twórca. Nadto podnosi się, że autorskie prawa majątkowe jako wyodrębnione aktywa niematerialne mogą być samodzielnym przedmiotem obrotu prawnego.

Z ujęcia dualistycznego polskiego prawa autorskiego mogą w odpowiedni sposób korzystać m.in. instytucje kościelne, posiadające kanoniczne uprawnienie do nabywania autorskich praw majątkowych i zarządzania nimi, dla osiągnięcia właściwych sobie celów (kan. 1254 § 1 KPK/83), co zostanie szerzej omówione w ostatnich dwóch rozdziałach pracy.

1.4. Prawo autorskie w krajowym systemie prawnym

Najczęściej przyjmuje się, że prawo autorskie stanowi część prawa własności intelektualnej i oznacza – w węższym znaczeniu – zbiór przepisów wydanych z myślą o ochronie interesów twórców oraz stosunków prawnych związanych z tworzeniem utworów, korzystaniem z nich i ich ochroną¹⁴⁰. Przepisy prawa autorskiego nie stanowią żadnej gałęzi prawa. Nie wchodzi nawet jako

¹³⁷ Por. M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 32 i n. wraz z piśmiennictwem tam cytowanym.

¹³⁸ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 25.

¹³⁹ Zob. J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 166; J. Sobczak, *Podstawy prawa autorskiego*, Poznań 1995, s. 39; J. Szczotka, *Najem i użyczenie egzemplarza utworu jako odrębne pole eksploatacji*, Warszawa 2013, s. 24. Natomiast J. Błęszyński uważa, przywołując przy tym ważne argumenty, iż „klasyfikacja ta utraciła na gruncie obowiązującej ustawy istotne znaczenie” (zob. J. Błęszyński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 914-915).

¹⁴⁰ Tak J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 25.

całość do żadnej z tych gałęzi i nie tworzą jej części. Przesłanką uważania pewnych przepisów za przepisy prawa autorskiego oraz zgrupowania ich w odrębnym zespole jest bowiem jedynie ich aktualność dla stosunków zjawiających się z powstaniem dzieła; nie ma zaś tu żadnego znaczenia, według jakiej metody regulowania prawnego zostały one zbudowane i do jakiej gałęzi prawa należałoby je zaliczyć¹⁴¹. Przepisy te regulują, jak powiedziano, stosunki prawne związane z powstaniem dzieła o charakterze twórczym. Otóż, niejednolitość charakteru i treści tych stosunków oraz możliwość różnorodnego korzystania z dzieła są główną, jeśli nie jedyną, przyczyną zarówno statuowania cywilnych praw i obowiązków, jak też regulowania problemów organizacyjnych, finansowych, proceduralnych w zakresie odpowiedzialności tak cywilnej, jak i karnej¹⁴². Poszczególne przepisy prawa autorskiego mają w konsekwencji charakter przepisów prawa cywilnego i administracyjnego, finansowego, karnego, proceduralnego, międzynarodowego prywatnego itd.¹⁴³ Przepisy prawa autorskiego nie regulują w sposób wyczerpujący całości problematyki. Nie zawierają bowiem wszystkich wchodzących w grę przepisów ogólnych, lecz nawiązują do różnych instytucji odpowiednich dziedzin prawa¹⁴⁴. Toteż nie da się uniknąć sięgania do przepisów poszczególnych gałęzi prawa. Podstawowe znaczenie ma przede wszystkim kodeks cywilny, którego przepisy stosuje się we wszystkich przypadkach braku bezpośredniej regulacji w prawie autorskim (chodzi tu m.in. o roszczenia, umowy, ochronę dóbr osobistych)¹⁴⁵. Tak np. całość oceny umów w zakresie prawa autorskiego możemy uzyskać dopiero po sięgnięciu do odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego, dotyczących zdolności do czynności prawnych, przesłanek ważności tych czynności¹⁴⁶ itd.; podobnie dla

¹⁴¹ Tak S. Grzybowski [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 4-5.

¹⁴² Tamże, s. 4.

¹⁴³ Tamże.

¹⁴⁴ S. Grzybowski [w:] *Prawo autorskie...*, dz. cyt., s. 5.

¹⁴⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 28.

¹⁴⁶ W odniesieniu do podmiotów kościelnych, szerzej na ten temat zob. W. Wenz, M. Skwierczyński, *Skutki prawne wadliwych czynności prawnych kościelnych jednostek organizacyjnych w zakresie spraw majątkowych* [w:] „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 22 (2014) nr 1, s. 127-156.

oceny przepisów o naprawieniu szkody niezbędne jest sięgnięcie do bardziej ogólnych przepisów Kodeksu cywilnego¹⁴⁷.

Podstawowym źródłem prawa autorskiego, jak już o tym była mowa, jest ustawa z dnia 4 lutego 1994 r.; od tego czasu wielokrotnie nowelizowana, głównie ze względu na konieczność implementacji dyrektyw Unii Europejskiej. Polski ustawodawca zdecydował się dość wyraźnie oddzielić w niej treści majątkowych i osobistych praw autorskich, o czym świadczą osobne jednostki redakcyjne III. Rozdziału, zatytułowanego „Treść prawa autorskiego”: „Oddział I. Autorskie prawa osobiste”, „Oddział II. Autorskie prawa majątkowe”. A zatem można powiedzieć, że na treść prawa autorskiego w polskim systemie prawnym składają się: autorskie prawa osobiste (*moral rights, droits moraux*) i autorskie prawa majątkowe (*proprietary copyrights, droits patrimoniaux*)¹⁴⁸, które nie są prawem osobistym, przez które rozumie się prawo przynależne tylko uprawnionemu ze względu na jego interes osobisty.

Analiza uregulowań z zakresu prawa autorskiego wymaga uwzględnienia także innych źródeł prawa. Zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP „źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia”.

Ustawa zasadnicza nie odnosi się wprost do prawa autorskiego. Zawiera jednak regulacje gwarantujące prawną ochronę autorskich praw majątkowych. Są nimi art. 64 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi: „Każdy ma prawo do własności¹⁴⁹, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”, oraz ust. 2 tegoż artykułu, który podkreśla równą dla wszystkich ochronę prawną: „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Wspólne wyliczenie wraz z prawem własności także i innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia wskazuje zatem na szeroki zakres

¹⁴⁷ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., s. 28.

¹⁴⁸ Zob. J. Sobczak, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., s. 103 i n.

¹⁴⁹ Na prawo do własności składają się „wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim” (zob. wyrok TK z 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217).

gwarantowanego przez ten przepis prawa konstytucyjnego, zapewniający uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych swobodę dysponowania nimi oraz ochronę przed naruszeniami ze strony osób trzecich. Prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia zostało bowiem przyznane każdemu, bez względu na cechy osobowe czy inne szczególne przymioty¹⁵⁰, co pozwala zaliczyć prawo do własności do konstytucyjnych praw podmiotowych o charakterze powszechnym. Szeroki zakres podmiotowy art. 64 potwierdza dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego¹⁵¹. Jak stwierdził Trybunał: „Ochrona ta nie ma jednak charakteru absolutnego, albowiem samo prawo własności nie może być traktowane jako *ius infinitum*¹⁵². Jest ona limitowana konstytucyjnymi wymogami ochrony sytuacji majątkowej osoby dopuszczającej się naruszenia praw majątkowych. Założenie przeciwne byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjną aksjologią wyrażoną w art. 64 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji i oznaczało pełną dowolność ingerowania ustawodawcy w sferę praw majątkowych podmiotu naruszającego prawa autorskie”¹⁵³. Trybunał przyjmując, że autorskie prawa majątkowe ze względu na ich treść i funkcje są objęte gwarancjami konstytucyjnymi, stwierdził również, że intensywność ich ochrony może być identyczna lub zbliżona do ochrony prawa własności lub innych praw majątkowych. Takie ujęcie koresponduje również z ujęciem doktrynalnym, zgodnie z którym „przedmiotem konstytucyjnego «prawa do własności i innych praw majątkowych» jest w istocie nie zespół praw majątkowych ukształtowanych przez ustawodawstwo zwykłe, lecz wolność majątkowa, czyli prawo jednostki do pozyskiwania i korzystania z dóbr świata zewnętrznego mających wartość ekonomiczną, do zatrzymywania ich dla siebie albo dysponowania na rzecz innych, a także pozostawiania swoim następcom – zgodnie ze swoją wolą i

¹⁵⁰ Por. wyroki TK: z 29 czerwca 2001 r., K 23/00, OTK ZU 2001/05/124; z 19 grudnia 2002 r., K 33/02, Dz.U. nr 1 z 8 stycznia 2003 r. poz. 15.

¹⁵¹ Por. wyroki TK: z 8 czerwca 1999 r., SK 12/98, Dz.U. z 1999 r. nr 52 poz. 546.; z 29 maja 2001 r., K 5/01, Dz.U. z 2001 r. nr 51 poz. 601.

¹⁵² Zob. orzeczenie z 28 maja 1991 r., K. 1/91, OTK ZU 1991, nr 1, poz. 4 oraz orzeczenie z 31 stycznia 1996 r., K. 9/95, OTK ZU nr 1/1996, poz. 2.

¹⁵³ Wyrok TK z 23.6.2015 r., SK 32/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 932. Por. E. Laskowska-Litak, *Konstytucyjne podstawy ochrony prawnoautorskiej*, ZNUJ PPWI 2015, nr 4 (130), s. 5-25.

interesem”¹⁵⁴. Znajduje to także potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka; prawo autorskie traktowane jest tam jak własność i wchodzi w obręb podstawowych praw człowieka¹⁵⁵.

Prawo autorskie, jak chyba żadna inna dziedzina prawa, podlega umowom (konwencjom) międzynarodowym. Wynika to z natury dóbr chronionych przez prawo autorskie¹⁵⁶. W polskim systemie prawa moc wiążąca umów międzynarodowych wynika z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP: „Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy”. O ich miejscu w hierarchii źródeł prawa stanowi art. 91 ust. 2: „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową”. Sytuując miejsce umów międzynarodowych w polskim systemie prawa należy pamiętać, iż zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP: „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁵⁷. Regulacji tej towarzyszy nakaz respektowania unormowań prawa międzynarodowego (art. 9). Zgodnie z tym przepisem „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”. Prawną konsekwencją art. 9 Konstytucji jest konstytucyjne założenie, iż na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obok norm (przepisów) stanowionych przez krajowego legislatora, obowiązują uregulowania kreowane poza systemem krajowych (polskich) organów prawodawczych. Ustrojodawca konstytucyjny świadomie więc przyjął, że system prawa obowiązujący na terytorium Rzeczypospolitej mieć będzie charakter wieloskładnikowy. Obok aktów prawnych, stanowionych przez krajowe (polskie) organy prawodawcze, w

¹⁵⁴ B. Banaszkiwicz, *Konstytucyjne prawo do własności* [w:] M. Wyrzykowski (red.), *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001, s. 31.

¹⁵⁵ Artykuł 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1995 r. nr 36 poz. 175/1: „Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego”.

¹⁵⁶ J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s.1147.

¹⁵⁷ Wyrok TK z 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04, Dz.U. 2005 nr 86 poz. 744.

Polsce obowiązują i są stosowane także akty prawa międzynarodowego¹⁵⁸. Na gruncie prawa autorskiego na istotne znaczenie konwencji międzynarodowych wskazuje wprost art. 7 u.p.a.p.p.: „Jeżeli umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, przewidują dalej idącą ochronę, niż to wynika z ustawy, do nieopublikowanych utworów obywateli polskich albo do utworów opublikowanych po raz pierwszy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub równocześnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo opublikowanych po raz pierwszy w języku polskim – stosuje się postanowienia tych umów”. Toteż, aby określić poziom ochrony utworu, niezbędne jest w każdym przypadku weryfikowanie czy przepisy konwencji nie zapewniają wyższego poziomu ochrony niż polska ustawa, a wobec odpowiedzi pozytywnej – przy jej ustalaniu należy uwzględnić przepisy prawa autorskiego i konwencji międzynarodowych¹⁵⁹.

Nauka, kultura i sztuka mają ponadpaństwowy wymiar i wartość, a składające się na nie dzieła, dobra niematerialne, cechują się aterytorialnością¹⁶⁰. Jak to tej pory nie udało się stworzyć jednolitego systemu ich ochrony o zasięgu globalnym. W międzynarodowym prawie autorskim obowiązuje zasada terytorializmu praw autorskich, która polega na tym, że każde państwo może swe suwerenne prawa wykonywać jedynie na własnym terytorium, co wiąże się z zakazem eksterytorialnego stosowania prawa. Wyraża ją art. 5 ust. 2 Konwencji Berneńskiej¹⁶¹, który stanowi, że: „Korzystanie z tych praw [do dzieł] i ich

¹⁵⁸ Zob. A. Wasilkowski, *Prawo krajowe – prawo wspólnotowe – prawo międzynarodowe. Zagadnienia wstępne* [w:] *Prawo międzynarodowe i wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym*, Warszawa 1997, s. 15.

¹⁵⁹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 29. Zob. także aprobowany przez autorów wyrok NSA z 8 lutego 2006 r., II GSK 54/05, „Wokanda” 2006, nr 5, s. 28.

¹⁶⁰ J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 1147.

¹⁶¹ Konwencja Berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych z 9.9.1886 r., przejrzana w Berlinie 13.11.1908 r. i w Rzymie 2.6.1928 r., Dz.U. z 1935 r. nr 84 poz. 515 ze zm., w brzmieniu nadanym Aktem Paryskim Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzonym w Paryżu 24.7.1971 r., Dz.U. z 1990 r. nr 82 poz. 474, załącznik. Jak wynika z art. 2 ust. 1 aktu paryskiego Konwencji, określenie *dzieła literackie i artystyczne* obejmuje wszystkie dzieła literackie, naukowe i artystyczne, bez względu na sposób lub formę ich wyrażenia, takie jak książki, broszury i inne pisma; odczyty, przemówienia, kazania i inne dzieła tego rodzaju; dzieła dramatyczne lub dramatyczno-muzyczne; dzieła choreograficzne i pantomimy; dzieła muzyczne ze słowami lub bez słów; dzieła filmowe oraz zrównane z nimi dzieła wyrażane w podobny sposób jak film; dzieła rysunkowe, malarstwo, dzieła architektoniczne, rzeźby, dzieła rytownicze i litograficzne; dzieła fotograficzne oraz zrównane z nimi dzieła wyrażane w podobny sposób jak fotografia; dzieła sztuki użytkowej, ilustracje, mapy geograficzne, plany, szkice i dzieła plastyczne dotyczące geografii, topografii, architektury lub innych nauk.

wykonywanie nie wymaga spełnienia żadnych formalności; korzystanie i wykonywanie tych praw nie jest uzależnione od istnienia ochrony w państwie pochodzenia dzieła. A zatem, poza postanowieniami niniejszej konwencji, zakres ochrony, jak też środki jej dochodzenia, zapewnione autorowi w celu ochrony jego praw, są normowane wyłącznie przez ustawodawstwo państwa, w którym żąda się ochrony”. Terytorialny charakter praw autorskich przejawia się w tym, że w razie wykonywania ich poza granicami kraju podlegają one ustawodawstwu państwa, w którym są wykonywane. Natomiast ustawodawstwo zagraniczne nie ma zastosowania w razie wykonywania ich w kraju, w którym dochodzi się ochrony¹⁶². Innymi słowy, zakres ochrony praw autorskich, jak też środki jej dochodzenia, zapewnione uprawnionemu (twórcy lub innemu podmiotowi), są normowane wyłącznie przez ustawodawstwo państwa, w którym domaga się on ochrony¹⁶³. Prowadzi to do powstania sytuacji, w której istnieje tyle odrębnych autorskich praw podmiotowych, ile systemów prawnych chroni dane dzieło. Jeśliby zatem do naruszenia praw autorskich doszło na terytorium Polski, to poszkodowany podmiot zagraniczny może wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym w oparciu o przepisy prawa polskiego. Natomiast ochrona polskich utworów za granicą podlega ustawodawstwu poszczególnych państw, jak również wynika z zawartych przez Polskę umów międzynarodowych.

Zasadę terytorializmu potwierdzają także inne konwencje międzynarodowe dotyczące ochrony praw własności intelektualnej, których stroną jest Polska. Można tu wymienić Porozumienie TRIPS¹⁶⁴, jak również regulacje stworzone

¹⁶² J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Kraków 2005, s. 144-145.

¹⁶³ M. Świerszczyński, *Delikty internetowe w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 2006, s. 173 i n.

¹⁶⁴ Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (*Agreement on Trade-Related Aspects on Intellectual Property Rights*), stanowiące załącznik 1C do porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu (World Trade Organization), Dz.U. z 1996 r. nr 32 poz. 143; porozumienie zostało zatwierdzone przez UE decyzją Rady 94/800/WE, Dz.Urz. UE L 336 z 23.12.1994 r., s. 1.

przez Światową Organizację Własności Intelektualnej (WIPO)¹⁶⁵ ¹⁶⁶. Również rozporządzenie WE nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (tzw. Rzym II)¹⁶⁷ przewiduje w art. 8 ust. 1 dla zobowiązań pozaumownych wynikających z naruszenia prawa własności intelektualnej właściwość prawa państwa, na podstawie którego dochodzi się ochrony. Jak stanowi ust. 3 tegoż artykułu, „wybór prawa właściwego przez strony jest niedopuszczalny”. Podobną regulację zawiera art. 46 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe¹⁶⁸, który w ust. 1 wskazuje, że „powstanie, treść i ustanie prawa własności intelektualnej podlegają prawu państwa, w którym ma miejsce korzystanie z tego prawa”, a ust. 3 stanowi: „Do ochrony praw własności intelektualnej stosuje się prawo państwa, na podstawie którego dochodzi się ochrony”.

Bardziej szczegółowa analiza konwencji międzynarodowych, jak i ich relacji do prawa Unii Europejskiej, zdecydowanie wykracza poza ramy niniejszej pracy¹⁶⁹. Można co najwyżej zasygnalizować, że jej przeprowadzenie wiąże się z interdyscyplinarnym obszarem badawczym na styku prawa kanonicznego i prawa autorskiego; w wersji roboczej można go określić następująco: umowne rozporządzanie autorskimi prawami majątkowymi przez podmioty kościelne prowadzące działalność w wielu krajach świata (np. instytuty zakonne) w odniesieniu do nakazu recepcji prawa państwowego, o którym mowa w kan. 1290 KPK/83, oraz stosowania w obrocie prawnym (wyżej opisanej) zasady terytorializmu.

¹⁶⁵ Skróttem WIPO oznaczana jest Światowa Organizacja Własności Intelektualnej (*World Intellectual Property Organisation*), powołana do życia na podstawie Konwencji o utworzeniu WIPO z 1967 r.

¹⁶⁶ M.in. Traktat WIPO o prawie autorskim (*WIPO Copyright Treaty*), sporządzony w Genewie 20.12.1996 r., Dz.U. z 2005 r. nr 3 poz. 12.

¹⁶⁷ Dz. Urz. UE L 199/40 z dnia 31 lipca 2007 r.

¹⁶⁸ Dz.U. z 2015 r. poz. 1792.

¹⁶⁹ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, t. 2, *Umowy międzynarodowe i prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2005, a także J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 30-36 oraz 566-609.

1.5. Uprawnieni z tytułu autorskich praw majątkowych (twórca lub inne podmioty) z perspektywy prawa kanonicznego

Charakterystykę podmiotów autorskich praw majątkowych w odniesieniu do prawa kanonicznego należy poprzedzić analizą przepisu art. 17 u.p.a.p.p., który uznawany jest w piśmiennictwie za syntetyczną definicję autorskiego prawa majątkowego: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu”. Zespół tych uprawnień, mający swe źródło w monopolu przyznanym przez ustawodawcę, jest cywilnym prawem podmiotowym o charakterze bezwzględny. Jego konstrukcja, głównie ze względu na charakter przedmiotu (dobro niematerialne), jest innym prawem niż własność¹⁷⁰.

Wśród przedstawicieli doktryny prawa autorskiego wyrażany jest pogląd, że uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych (twórca lub inny podmiot)¹⁷¹, podobnie jak właściciel rzeczy, może z wyłączeniem innych osób korzystać z utworu, upoważnić w drodze różnego rodzaju umów inne osoby do takiego korzystania oraz rozporządzać prawem do korzystania z dzieła.¹⁷² Mając na względzie literalne brzmienie art. 17 u.p.a.p.p., w przypadku majątkowego prawa autorskiego, tak jak w przypadku prawa własności, nie mamy do czynienia z sumą cząstkowych uprawnień wyliczonych w ustawie, ale z jednym absolutnym prawem do korzystania i rozporządzania, z którego wypływają poszczególne, węższe uprawnienia¹⁷³. Taka konstrukcja nie jest jednak powszechnie akceptowana i wysuwane są koncepcje, zgodnie z którymi katalog praw cząstkowych należy traktować jako zamknięty lub też zamknięty na daną chwilę

¹⁷⁰ Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 151.

¹⁷¹ Ustawodawca używa nie tylko pojęcia „twórca” dla określenia podmiotu do którego przynależą autorskie prawa majątkowe do utworu. W przepisach art. 75, art. 77¹ oraz art. 79 ust. 1 i 2 u.p.a.p.p. podmiot ten określony jest jako „uprawniony”. Należy więc przyjąć, że pojęcie „uprawniony” jest pojęciem zawierającym w sobie pojęcie „twórcy” oraz kategorie innych wymienionych w ustawie podmiotów (np. wydawcy, producenta).

¹⁷² E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s.152-153.

¹⁷³ Tamże.

oceny treści majątkowych praw autorskich¹⁷⁴, co ściśle wiąże się z kwestią rozumienia pojęcia „pole eksploatacji” i przykładowego katalogu pól eksploatacji, znajdującego się w art. 50 u.p.a.p.p.¹⁷⁵ Konstruowanie takich definicji daje co prawda przez jakiś czas zwiększony stopień pewności obrotu, ale często jednocześnie stwarza pewien gorset, stanowiący przeszkodę w przyporządkowaniu nowych sposobów korzystania dotychczas znanym uprawnieniom częściowym¹⁷⁶. Mechanizm ten bardzo wyraźnie widać w odniesieniu do prób ustalenia, jakie uprawnienia częściowe powinny chronić twórcę (lub inny uprawniony podmiot) w procesie korzystania z jego utworu w sieciach informatycznych, przechowywania utworów w chmurze lub w przypadku udostępniania utworów za pomocą telewizji i radia interaktywnego¹⁷⁷. Istniejące ustawowe definicje częściowych uprawnień w ogromnym stopniu są ukierunkowane na kryteria techniczne, co powoduje, iż jakakolwiek zmiana elementów technicznych nie pozwala już sięgnąć do ustalonego, od dawna stosowanego w praktyce prawa^{178 179}. Nie trudno zauważyć, że przy takiej konstrukcji istnieje realne ryzyko, iż niewymienione w ustawie *ex definitione* inne sposoby korzystania z utworu (najczęściej uwzględniające nowinki techniczne) mogą być interpretowane jako wykraczające poza monopol autorski, a tym samym

¹⁷⁴ Por. M. Czajkowska-Dąbrowska, *Pola eksploatacji utworów, czyli o dezintegracji pojęcia* [w:] A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc (red.), *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013, s. 165-184; T. Targosz [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010, s. 39-42.

¹⁷⁵ Przepis art. 50 u.p.a.p.p. brzmi: „Odrębne pola eksploatacji stanowią w szczególności: 1) w zakresie utrwalania i zwielokrotniania utworu – wytwarzanie określoną techniką egzemplarzy utworu, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową; 2) w zakresie obrotu oryginałem albo egzemplarzami, na których utwór utrwalono – wprowadzanie do obrotu, użyczenie lub najem oryginału albo egzemplarzy; 3) w zakresie rozpowszechniania utworu w sposób inny niż określony w pkt 2 – publiczne wykonanie, wystawienie, wyświetlenie, odtworzenie oraz nadawanie i reemitowanie, a także publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym”.

¹⁷⁶ E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s.151.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ Ustawodawca w art. 6 ust. 1 pkt 4 u.p.a.p.p. stwierdza, że „nadawaniem utworu jest jego rozpowszechnianie drogą emisji radiowej lub telewizyjnej, prowadzonej w sposób bezprzewodowy (naziemny lub satelitarny) lub w sposób przewodowy”; w pkt 5 – „reemitowaniem utworu jest jego rozpowszechnianie przez inny podmiot niż pierwotnie nadający, drogą przejmowania w całości i bez zmian programu organizacji radiowej lub telewizyjnej oraz równoczesnego i integralnego przekazywania tego programu do powszechnego odbioru”.

objęcie ich skuteczną ochroną prawnoautorską może być wysoce utrudnione lub wręcz niemożliwe.

Ustawodawca nie zdecydował się na zdefiniowanie wymienionego w art. 17 u.p.a.p.p. w sposób pierwszoplanowy pojęcia „korzystania z utworu”. Także analiza poszczególnych przepisów ustawy, w których to pojęcie występuje, nie wyjaśnia nasuwających się z jego interpretacją wątpliwości. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że obejmuje ono co do zasady czynności faktyczne i prawne odnoszące się do utworu, na podstawie których inny podmiot na określonych warunkach uzyskuje możliwość korzystania z utworu¹⁸⁰. Trudno nie zgodzić się z tak sformułowaną definicją, choć nie wyjaśnia ona do końca czym w praktyce jest owo „korzystanie z utworu”. Wydaje się, że w tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem, co też w znaczący sposób potwierdza orzecznictwo¹⁸¹, jest sięgnięcie do wykładni wewnątrzsystemowej i podjęcie próby interpretacji analizowanego pojęcia w nawiązaniu do pól eksploatacji, uznanych za odrębne w art. 50 u.p.a.p.p. Na tej podstawie można udzielić już bardziej skonkretyzowanej odpowiedzi: „korzystaniem z utworu” będzie faktyczne utrwalenie, zwielokrotnienie utworu, obrót oryginałem, egzemplarzami, wprowadzenie do obrotu, użyczenie, najem, publiczne wykonywanie, wystawienie, wyświetlenie, odtworzenie, publiczne udostępnienie utworu w internecie¹⁸².

Nie sposób uznać, że pojęcie „korzystania z utworu” obejmuje także samo zapoznawanie się z treścią utworu, choć względy wykładni leksykalnej mogłyby skłaniać do przyjęcia takiego wniosku. Trudno jednakże zlekceważyć argument, że objęcie ochroną prawnoautorską każdego aktu zapoznawania się z dziełem nie może być efektywne. Ponadto wykładnia systemowa i funkcjonalna pojęcia „korzystania z utworu” nie może nie uwzględniać interesu społecznego w zakresie

¹⁸⁰ Zob. E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 121.

¹⁸¹ Zob. postanowienie SN z 27 lipca 2010 r., V CSK 458/09, LEX nr 610225; wyrok SA w Warszawie z 21 września 2012 r., VI ACa 281/12, LEX nr 1220713; wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2012 r., I ACa 1131/11, LEX nr 1216417.

¹⁸² Tak E. Laskowska-Litak, *Zakres ustawowy ochrony autorskich praw majątkowych*, Warszawa 2016, s. 205.

swobodnego dostępu do dóbr kultury i nauki¹⁸³, z tym że nie może to być takie zapoznawanie się z utworem, wskutek którego następuje wytworzenie kopii utworu, albowiem prawo to przysługuje wyłącznie uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych (twórcy lub innemu podmiotowi)¹⁸⁴.

Z pojęciem „korzystanie z utworu” łączy się prawo do utrwalania, tj. sporządzenia materialnego nośnika – pierwszego egzemplarza utworu i prawo do zwielokrotniania utworu, tj. wytwarzania kolejnych egzemplarzy utworów¹⁸⁵. Niematerialny charakter utworu stwarza niemalże nieograniczone możliwości zwielokrotnienia dzieła, jak również możliwość jednoczesnego korzystania z tego samego dobra w ten sam sposób przez nieograniczoną liczbę osób¹⁸⁶. Pojęcie zwielokrotnienia łączono zawsze z materialnym utwaleniem jakąkolwiek metodą, pozwalającą komunikować dzieło bezpośrednio publiczności, a więc z wykonaniem czytelnego dla odbiorcy egzemplarza¹⁸⁷. Z czasem zaczęto traktować jako zwielokrotnienie wszystkie nośniki, na których utrwalono dzieło, niezależnie od tego, czy nadawały się do odbioru bezpośrednio, czy też skorzystanie z nich wymagało dodatkowego urządzenia (odtwarzacza wideo, kompaktowego, komputera itp.). Ciągłe jednak wymagano sporządzenia nośnika fizycznego – egzemplarza nadającego się do obrotu¹⁸⁸. Korzystanie z dzieł w sieciach informatycznych zmieniło nieco powyższą optykę i kazało wziąć pod uwagę

¹⁸³ Tamże, s. 211-212.

¹⁸⁴ Por. wyrok Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 5 czerwca 2014 r. w sprawie C-360/13 *Meltwater*, w którym stwierdzono, że kopie na ekranie komputera użytkownika i kopie w „pamięci podręcznej” na twardym dysku tego komputera mogą być tworzone bez zezwolenia podmiotów praw autorskich. Natomiast czynność zwielokrotniania (tworzenia kopii w pamięci komputera) stanowi element prawa wyłącznego podmiotu uprawnionego. Orzeczenie zapadło w odniesieniu do art. 5 ust. 5 dyrektywy 2001/29/WE. Przepis ten stanowi, że art. 5 ust. 1 może być stosowany tylko wówczas, gdy nie narusza to normalnego korzystania z utworu i nie powoduje szkody dla uzasadnionych interesów podmiotów praw autorskich. Trybunał uznał, że interesy podmiotów praw autorskich odpowiednio zabezpiecza wymóg, by osoba, która zamieszcza utwór na stronie internetowej posiadała stosowne uprawnienie w postaci np. licencji. Nakładanie analogicznego obowiązku również na internautów, którzy jedynie zapoznają się z utworem, ale go nie ściągają ani nie drukują, nie byłoby już uzasadnione.

¹⁸⁵ Zob. M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz 2006, s. 58-61.

¹⁸⁶ Zob. K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja...*, dz. cyt., s. 409.

¹⁸⁷ E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s.186.

¹⁸⁸ Tamże.

zarówno zwielokrotnienia o charakterze trwałym, jak i przejściowym (w pamięci trwałej lub przejściowej komputera)¹⁸⁹.

Wyszczególnione w art. 17 u.p.a.p.p. jako drugie w kolejności (wraz z prawem do korzystania z utworu) prawo do rozporządzania utworem stanowi bezpośredni i podstawowy instrument czerpania korzyści materialnych z wykorzystywania dzieła. Należy je rozumieć jako wszystkie postacie czynności prawnych podejmowane przez podmiot autorskich praw majątkowych, na podstawie których inny podmiot uzyskuje na określonych warunkach kompetencję do korzystania z utworu¹⁹⁰. Na prawo to składają się nie tylko czynności rozporządzające (umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe), lecz także upoważniające (umowy licencyjne i sublicencyjne), stwarzające innym podmiotom legalną możliwość eksploatacji utworu.

Najważniejszym prawem podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych jest prawo do wynagrodzenia, które polega na możliwości żądania odpowiedniej kwoty z tytułu korzystania przez inny podmiot z utworu w takim zakresie, jakim jest on objęty monopolem prawnoautorskim. Prawo do wynagrodzenia jest podstawową zasadą prawa autorskiego, co dotyczy każdej formy eksploatacji utworu przez osoby trzecie, zarówno dokonywanej w celach zarobkowych, jak i o charakterze niekomercyjnym. Szczególnie istotną regulację w tej materii zawiera art. 43 ust. 1 u.p.a.p.p.: „Jeżeli z umowy nie wynika, że przeniesienie praw majątkowych lub udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia”. Jeśli więc kościelna osoba prawna zawarła z twórcą utworu umowę o nieodpłatne przeniesienie autorskich praw majątkowych, ale brak jest w niej wyraźnego postanowienia, że została ona zawarta pod tytułem darmym, to w świetle obowiązującej regulacji ustawowej stosunek zobowiązaniowy może faktycznie dalece odbiegać od tego jaki był zamierzony przez strony umowy. *Ratio legis* tegoż przepisu jest tu nad wyraz oczywiste: priorytet ma ochrona autorskich praw majątkowych twórcy.

¹⁸⁹ Tamże.

¹⁹⁰ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 172.

Dodatkowo wskazać należy, że w myśl art. 18 ust. 3 u.p.a.p.p. prawo do wynagrodzenia z tytułu rozpowszechniania wybranych utworów (szczegółowo wymienionych w tym przepisie w formie katalogu zamkniętego) nie podlega zrzeczeniu się, zbyciu ani egzekucji. Na zasadzie wyjątku, prawo to określane jako *droit de suite*¹⁹¹ nie może być przedmiotem czynności rozporządzającej, służąc jedynie twórcy, a po jego śmierci jego spadkobiercom, którym w oparciu o zasady ogólne może być także kościelna osoba prawna.

Wśród podmiotów praw autorskich miejsce szczególne zajmuje twórca utworu, choć uprawnienia przysługujące na mocy prawa autorskiego mogą mieć także inne podmioty. Przed wielu laty myśl tę wyraził S.M. Grzybowski, stwierdzając: „Może być rzeczą słuszną, ale konstrukcyjnie bynajmniej nie jest konieczne, aby podmiotem uprawnionym był twórca”¹⁹². Prawo autorskie nie jest prawem twórcy. Jest to prawo każdego podmiotu prawa autorskiego. Kto jest tym podmiotem, wynika z osobnych postanowień ustawy, regulującej stosunki wynikające wobec powstania dzieła”¹⁹³. Zasada ta znalazła swój wyraz także na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy. Autor dzieła pozostaje jego twórcą niezależnie od treści zdarzeń prawnych mających miejsce po ustaleniu utworu, natomiast podmiotowość w zakresie autorskich praw majątkowych jest zmienna i zależy zwłaszcza od treści czynności prawnych. Nabycie autorskich praw majątkowych przez twórcę następuje z mocy samego prawa z chwilą stworzenia utworu, stanowiąc rezultat czynności o charakterze faktycznym, nie zaś prawnym¹⁹⁴.

Za twórcę może być uznana jedynie osoba fizyczna, która stworzyła określony utwór (np. rzeźbę, obraz), co wynika z samej natury procesu twórczego, nie zaś osoba prawna czy jednostka organizacyjna niemająca osobowości, o której

¹⁹¹ Uprawnienie do partycypowania w określonym procencie dochodów z zawodowej odsprzedaży (np. domu aukcyjnego) przede wszystkim oryginałów utworów plastycznych, fotograficznych, a także rękopisów utworów literackich i muzycznych.

¹⁹² Tamże, s. 125.

¹⁹³ S.M. Grzybowski, *Ochrona osobista stosunku do dzieła po śmierci twórcy*, Kraków 1933, s. 320.

¹⁹⁴ Orzeczenie SA w Poznaniu z 7 listopada 2007 r., I ACa 800/07, LEX nr 370747.

mowa w art. 33¹ k.c.¹⁹⁵. Dopiero później autorskie prawa majątkowe do utworu mogą być przeniesione na inne podmioty, w tym na kościelne osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, o których mowa w art. 12 u.s.p.k.k., drogą czynności *inter vivos* lub *mortis causa* w całości lub w części odpowiadającej wybranym polom eksploatacji.

Podmiotem autorskich praw majątkowych może być zarówno twórca – jako nabywca pierwotny, jak i jego następca prawny – jako nabywca pochodny. Na gruncie prawa kanonicznego sytuacja ta ma miejsce w przypadku twórcy, będącego profesem zakonnym, który złożył ślub ubóstwa¹⁹⁶. Jest on nabywcą pierwotnym, a nabywcą pochodnym jest jego instytut zakonny. Przesądza o tym treść kan. 668 § 3 zdanie pierwsze KPK/83: „Cokolwiek zakonnik nabywa własnym staraniem lub ze względu na instytut, nabywa to dla instytutu”. I choć kanon ten odnosi się przede wszystkim do rzeczy materialnych, to – jak należy sądzić – celem prawodawcy kościelnego było nadanie instytutowi zakonnemu uprawnienia do nabywania *ex lege* wszelkich dóbr, a więc także niematerialnych, jeśli posiadają one wartość ekonomiczną. Do tego sposobu nabycia zalicza się bowiem wszystko, co zakonnik zyskuje dzięki swojej pracy i wykorzystaniu całokształtu swoich uzdolnień ludzkich – intelektualnych, manualnych, artystycznych, poprzez swoją operatywność w domu zakonnym, czy poza nim itp. Owoce tej aktywności są naturalnie jego dziełem, on staje się ich przyczyną sprawczą, ale zgodnie z normą kanoniczną nabywa je dla instytutu.

¹⁹⁵ Zasada ta obowiązuje także w prawie UE na tle poszczególnych dyrektyw z zakresu prawa autorskiego. W dokumentach tych na oznaczenie podmiotu prawa autorskiego używa się wyrazu „autor” (*author*), przy czym w przepisach definiujących to pojęcie wyraźnie odróżnia się dwie kategorie podmiotów: osobę fizyczną (lub grupę takich osób), która utwór stworzyła oraz – z zastrzeżeniem, że zezwala na to prawo państwa członkowskiego – osobę prawną wskazaną przez to prawo, którą określa się mianem „podmiotu prawa” (*rightholder*). Zob. np. art. 2 ust. 1 dyrektywy Rady 91/250/EWG z 14.5.1991 r. o ochronie prawnej programów komputerowych, Dz.Urz. WE L nr 122, s. 42, – obecnie obowiązującej w wersji skodyfikowanej zawartej w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/24/WE z 23.4.2009 r., Dz.Urz. UE L nr 111, s. 16; a także art. 4 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 96/9/WE z 11.3.1996 r. o ochronie prawnej baz danych, Dz.Urz. WE L nr 77, s. 20. Tak więc odróżnianie pojęć „autor” i „twórca” jest celowe tylko na tle tych systemów prawnych, które zrównują prawnoautorski status osób (prawnych), uzyskany z mocy prawa, ze statusem rzeczywistego twórcy. Natomiast na gruncie prawa polskiego określenia „twórca” i „autor” są synonimami. Podaję za: A. Nowicka [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 87.123

¹⁹⁶ Szerzej na ten temat zob. W. Wenz, M. Skwierczyński, *Ochrona praw autorskich profesów zakonnych post mortem auctoris*, „Prawo kanoniczne” (61) 2018, nr 3, s. 107-123.

Gdy w powstawaniu utworu uczestniczy kilka osób, status współtwórcy może uzyskać jedynie osoba współkształtująca dzieło jako całość, które jest „jednością treści i formy”¹⁹⁷. Ponadto wkłady w dzieło osób współuczestniczących w jego powstaniu muszą mieć twórczy¹⁹⁸ i indywidualny charakter¹⁹⁹. Współtwórczość nie zakłada równowartości wkładów poszczególnych współtwórców.²⁰⁰ Także zatem wtedy, gdy zachodzi dysproporcja pomiędzy wkładami, a nawet jeśli wkład twórczy jednego ze współtwórców jest dominujący, nie można odmówić statusu współtwórców pozostałym osobom, pod warunkiem że wniosły one twórczy wkład w jego powstanie²⁰¹. Niezbędnym wymogiem współautorstwa jest współpraca twórców, polegająca co najmniej na uzgodnieniu zamiaru stworzenia wspólnego dzieła i wzajemnej akceptacji wkładów twórczych²⁰². Zgodnie z art. 9 u.p.a.p.p., współtwórcom prawo autorskie przysługuje wspólnie, co oznacza, że każdemu ze współautorów prawa majątkowe do utworu przysługują w takim samym stopniu, w równych częściach (domniemanie równej wielkości udziałów). Aby korzystać z całości utworu współautorskiego (a więc wykonywać autorskie prawa majątkowe) potrzebna jest zgoda wszystkich pozostałych współtwórców. Nie jest ona wymagana w stosunku do swojej części utworu, mającej samodzielne znaczenie. Do autorskich praw majątkowych przysługujących współtwórcom stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych.

¹⁹⁷ Tak J. Błeszyński, *Prawo autorskie*, Warszawa 1988, s. 67.

¹⁹⁸ W wyroku z dnia 9.09.1976 r., IV CR 329/76, OSP 1978, nr 2, poz. 24, SN stwierdził, że wkład twórczy profesora wyższej uczelni przy opracowywaniu wspólnie z adiunktem tejże uczelni skryptu służącego do nauki przedmiotu wykładanego przez tego profesora może polegać nie tylko na wspólnym pisaniu skryptu, ale także na wykorzystaniu notatek z wykładów, będących owocem pracy naukowej profesora. Dla uznania profesora za współautora skryptu wystarczające jest także opracowanie go przez adiunkta w porozumieniu z profesorem na podstawie wyników badań naukowych i koncepcji naukowych będących owocem pracy naukowej profesora oraz według jego wskazówek co do układu i treści. Natomiast w wyroku z dnia 7.11.2003 r., V CK 391/02, OSN 2004, nr 12 poz. 203, SN uznał, że wprowadzenie do utworu, będącego podręcznikiem akademickim, poprawek niemających charakteru merytorycznego, a jedynie będących poprawkami stylistycznymi lub korektorskimi, nie jest przejawem działalności twórczej i nie uzasadnia przyznania osobie, która dokonała takich poprawek, przymiotu współtwórcy utworu.

¹⁹⁹ Szerzej na ten temat, wraz z krytyką niektórych orzeczeń SN, zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 107.

²⁰⁰ Zob. J. Barta, *Dzieła wspólne w polskim prawie autorskim*, ZNUJ PWOWI 1992, z. 58, s. 27.

²⁰¹ Tak A. Nowicka [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 95.

²⁰² J. Barta, R. Markiewicz, j.w., s. 108.

Mając na względzie możliwość pochodnego nabycia autorskich praw majątkowych do części utworu, należy mieć na uwadze, że w stosunku do stanu pierwotnego może wystąpić zdecydowanie większe podmiotowe zróżnicowanie uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych. Status uprawnionego współtwórcy mogą bowiem posiadać nie tylko nabywcy pierwotni (profes zakonny, inna osoba życia konsekrowanego, osoba świecka²⁰³), ale także nabywcy pochodni (np. kościelna osoba prawna, spółka prawa handlowego, fundacja, stowarzyszenie). Tak znaczące odmienności mogą rodzić trudne do pogodzenia sytuacje konfliktowe, wskutek czego nie można wykluczyć, iż jedynym środkiem zaradczym będzie zdanie się na rozstrzygnięcie sądowe, w którym sąd zgodnie z art. 9 ust. 3 u.p.a.p.p. ma obowiązek uwzględnić interesy wszystkich współtwórców.

Uprawnionymi z tytułu autorskich praw majątkowych mogą być nie tylko twórca lub współtwórcy, lecz także ich następcy prawni. Katalog ten należy rozszerzyć o następujące kategorie podmiotów:

- 1) producenta i wydawcę w stosunku do utworu zbiorowego (art. 11 u.p.a.p.p.);
- 2) producenta utworu audiowizualnego w zakresie eksploatacji utworu jako całości (art. 70 ust. 1 u.p.a.p.p.)²⁰⁴;
- 3) pracodawcę, z chwilą przyjęcia utworu pracowniczego w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron (art. 12 ust. 1 u.p.a.p.p.);
- 4) pracodawcę, zatrudniającego pracownika, który stworzył program komputerowy w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, o ile w umowie nie postanowiono inaczej (art. 74 ust. 3 u.p.a.p.p.).

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że w przypadkach wyszczególnionych wyżej w punktach 1, 2 i 4 występuje konstrukcja nabycia *ex*

²⁰³ Zob. W. Góralski, *Pozycja prawna osób świeckich w Kościele według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985) nr 1-2, s. 49-60.

²⁰⁴ Szerzej o utworach audiowizualnych, zob. podrozdział 2.3.8. niniejszej pracy.

lege autorskich praw majątkowych, natomiast w odniesieniu do wymienionych w punkcie 3 utworów pracowniczych – konstrukcja *cessio legis*²⁰⁵.

Producenci i wydawcy utworów zbiorowych to nabywcy pierwotni autorskich praw majątkowych. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie zawiera definicji utworu zbiorowego. W piśmiennictwie przyjmuje się, iż dzieło zbiorowe charakteryzuje się tym, że:

- 1) powstało dzięki organizatorskiej pracy wydawcy i na jego ryzyko;
- 2) stanowi kompozycję składającą się z różnych utworów (i ewentualnie innych nie chronionych autorsko „wkładów”); twórcy tej kompozycji mogą być współautorami dzieła zbiorowego, ale mogą też zdarzyć się przypadki, w których każdy samodzielnie przetwarzał poprzednią koncepcję;
- 3) z reguły nie ma porozumienia co do ostatecznego kształtu dzieła między twórcami wszystkich „elementów”, co uniemożliwia potraktowanie ich jako współautorów całości²⁰⁶.

Autorskie prawa majątkowe do dzieła zbiorowego (np. encyklopedia, periodyk, słownik, kalendarz, księga pamiątkowa) przysługują producentowi lub wydawcy, zaś do poszczególnych części składowych, mających samodzielne znaczenie – ich twórcom. Ustawodawca zdecydował się na takie rozwiązanie, gdyż producent lub wydawca są podmiotami, które ponoszą największe nakłady w celu stworzenia dzieła. To oni też z reguły inspirują jego powstanie, a podczas fazy realizacji koordynują pracę twórców poszczególnych części dzieła zbiorowego oraz podejmują decyzję o ostatecznym kształcie utworu jako całości. Na przyznanie producentowi lub wydawcy autorskich praw majątkowych do całości utworu mógł ważyć także wzgląd natury pragmatycznej: rozwiązanie z jednym podmiotem uprawnionym to z pewnością mniejsze ryzyko powstania sytuacji spornych niż wielość podmiotów uprawnionych. Utwór zbiorowy jawi się jako nowy przedmiot praw autorskich, który w sensie prawnym eliminuje z obrotu

²⁰⁵ Tak J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 459.

²⁰⁶ T. Grzeszak, *Autorskie prawa majątkowe wydawcy dzieła zbiorowego a prawa jego twórców*, ZNUJ PWOWI 1996, z. 67, s. 38.

wszystkie utwory, które się na niego składają²⁰⁷. Wydawca lub producent na mocy art. 11 u.p.a.p.p. nabywa w sposób pierwotny autorskie prawa majątkowe do całości dzieła zbiorowego, tj. do doboru, uporządkowania, powiązania poszczególnych części kompozycji. Nie nabywa natomiast praw do utworów – wkładów. Te zachowują swoją odrębność nawet po włączeniu do dzieła zbiorowego. Prawa autorskie do poszczególnych części wydawca lub producent może nabyć w sposób pochodny, przez zawarcie umów z autorami poszczególnych części²⁰⁸. Ustawa wprowadza domniemanie, że producentowi lub wydawcy przysługuje prawo do tytułu dzieła zbiorowego.

Prawo kanoniczne w odniesieniu do wydawcy lub producenta (np. wydawnictwa lub radia katolickiego) ma zastosowanie wtedy, gdy jego właścicielem jest kościelna osoba prawna²⁰⁹. Nabyte aktywa niematerialne w postaci autorskich praw majątkowych należy kwalifikować z uwzględnieniem kan. 1256 KPK/83 jako dobra doczesne tej osoby prawnej, która zgodnie z prawem je nabyła. Ponadto należy mieć na uwadze kan. 1284 § 2, 1° KPK/83, szczególnie gdy działalność wydawcy lub producenta niesie ze sobą konieczność zaangażowania znacznych środków materialnych. W takim przypadku zasadnym jest, aby decyzje kompetentnych władz kościelnych były poprzedzone wnikliwą i wszechstronną analizą ekonomiczną i prawną, a mienie kościelnej osoby prawnej (właściciela wydawcy lub producenta) odpowiednio zabezpieczone. Należy też pamiętać, że także kościelni wydawcy ponoszą odpowiedzialność majątkową²¹⁰ na podstawie przepisu art. 38 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe²¹¹,

²⁰⁷ Tamże, s. 42.

²⁰⁸ Por. wyrok SA w Warszawie z 18.11.1999 r., I ACa 792/99, LEX nr 62547.

²⁰⁹ Prawnie dopuszczalne są tu następujące rozwiązania: 1) kanoniczne erygowanie osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej (art. 12 u.s.p.k.k.); 2) funkcjonowanie bez wyodrębnienia organizacyjno-prawnego w ramach kościelnej osoby prawnej (np. prowincji zakonnej), z tym że działalność ta ma odpowiednie umocowanie w przepisach prawa własnego (np. w statutach lub regulaminach prowincjalnych); 3) powołanie spółki prawa handlowego (z reguły spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), której wspólnikami są wyłącznie kościelne osoby prawne.

²¹⁰ Odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

²¹¹ Dz.U. z 1984 r. nr 5 poz. 24; t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914.

zaś w odniesieniu do pozostałych wydawców stosuje się przepisy ogólne o odpowiedzialności cywilnej, w związku z ochroną dóbr osobistych osób fizycznych (art. 23 i 24 k.c.) oraz osób prawnych (art. 43 k.c.).

Kościelne osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą występować na gruncie stosunków pracy jako pracodawcy. Do zatrudniania pracowników na podstawie umowy zobowiązuje ich kan. 1286, 1° KPK/83, zawierając przy tym nakaz przestrzegania prawa państwowego w umowach o pracę. Jeśli zatem pracownik kościelnego pracodawcy stworzył program komputerowy w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, to autorskie prawa majątkowe na podstawie art. 74 ust. 3 u.p.a.p.p. przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej. Innymi słowy, nabywcą pierwotnym i właścicielem praw autorskich do programu komputerowego wykonanego w ramach obowiązków pracowniczych jest kościelny pracodawca, chyba że w umowie o pracę (lub w umowie cywilnoprawnej) strony postanowiły inaczej²¹².

Nieco inaczej wyglądają uprawnienia pracodawcy, gdy przedmiotem utworu pracowniczego nie jest program komputerowy, lecz jakiegokolwiek inny utwór. Pracodawca nie nabywa wtedy autorskich praw majątkowych w sposób pierwotny z mocy prawa, a z chwilą przyjęcia utworu w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Jest to więc nabycie pochodne. Ze względu na dyspozytywny charakter art. 12 ust. 1 u.p.a.p.p., brak przeszkód, aby strony umowy o pracę odmiennie uregulowały nie tylko zakres praw nabywanych przez pracodawcę, lecz także chwilę nabycia, np. już w chwili ich powstania²¹³. Również jednak w takim przypadku nie mamy do czynienia z powstaniem praw *ex lege* na rzecz pracodawcy, gdyż nabycie praw w owej najwcześniejszej chwili następuje z woli stron. Strony mogą również odmiennie określić tylko chwilę nabycia praw przez pracodawcę, pozostawiając bez zmian zakres nabywanych przez niego praw²¹⁴. Forma oświadczenia pracodawcy o

²¹² Zob. wyrok SN z dnia 09.01.2001 r., I PKN 493/00, OSNP 2002/17/407.

²¹³ A. Nowicka [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 113.

²¹⁴ Tamże.

przyjęciu utworu jest dowolna. Może to być pisemna akceptacja, dekretacja itp. W pełni dopuszczalny jest też sposób dorozumiany (np. przystąpienie przez pracodawcę do rozpowszechniania utworu).

Ustawodawca w art. 13 u.p.a.p.p. wprowadza domniemanie prawne, iż milczenie pracodawcy w przedmiocie przyjęcia utworu w terminie sześciu miesięcy od dnia jego dostarczenia oznacza, że przyjął on utwór bez zastrzeżeń. Zatem także brak oświadczenia pracodawcy o przyjęciu utworu (odmowa przyjęcia, czy też uzależnienie przyjęcia utworu od dokonania określonych zmian) wywołuje ten skutek, iż pracodawca nabywa autorskie prawa majątkowe do utworu pracowniczego, tyle tylko, że dokonuje się to wraz z upływem sześciu miesięcy od dnia dostarczenia utworu przez pracownika. Pracodawca nie musi precyzować w umowie o pracę, iż nabywa autorskie prawa majątkowe do utworu stworzonego przez pracownika, gdyż przechodzą one na niego przez sam fakt stworzenia utworu w ramach stosunku pracy. Wydaje się jednak, iż nic nie stoi na przeszkodzie, aby kościelny pracodawca, któremu w sposób szczególny winno zależeć na ułożeniu więcej niż poprawnych relacji z pracownikiem, dał temu odpowiedni wyraz w treści umowy o pracę lub w innym dokumencie, jednoznacznie wskazując, że to on jest podmiotem, który nabywa autorskie prawa majątkowe do utworów powstałych w związku z wykonywaniem przez pracownika pracy twórczej w ramach stosunku pracy. Takie postanowienie umowne nie narusza tzw. zasady uprzywilejowania pracownika (art. 18 Kodeksu pracy²¹⁵), ponieważ umowa o pracę podlega zasadzie swobody umów²¹⁶ i pracownik, jeśli tylko chce zachować dla siebie prawa autorskie, nie musi jej zawierać. Dodatkowo wskazać należy, że uprawnienia pracownika w tym zakresie dość dobrze zabezpiecza art. 12 ust. 2 u.p.a.p.p., zgodnie z którym jeżeli pracodawca w okresie dwóch lat od daty przyjęcia utworu nie przystąpi do rozpowszechniania utworu przeznaczonego w umowie o pracę do rozpowszechnienia, twórca może wyznaczyć pracodawcy na piśmie odpowiedni

²¹⁵ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1040 ze zm.

²¹⁶ Zob. L. Kaczyński, *Zasada swobody umów w prawie pracy po nowelizacji kodeksu pracy*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 3, s. 8 i n.

termin na rozpowszechnienie utworu z tym skutkiem, że po jego bezskutecznym upływie prawa uzyskane przez pracodawcę wraz z własnością przedmiotu, na którym utwór utrwalono, powracają do twórcy, chyba że umowa stanowi inaczej. Strony mogą określić inny termin na przystąpienie do rozpowszechniania utworu. Przytoczony przepis jest traktowany jako wyraz kompromisu pomiędzy rozwiązaniem przyjętym w prawie pracy, zgodnie z którym pracownik świadczy pracę na rzecz pracodawcy, oraz rozwiązaniem, na którym opiera się prawo autorskie, zgodnie z którym podmiotem pierwotnie uprawnionym do utworu jest twórca²¹⁷.

Podsumowując tę część rozważań należy skonstatować, że w odniesieniu do kryterium sposobu nabycia autorskich praw majątkowych do przepisów prawa kanonicznego i prawa polskiego można wyróżnić dwie odrębne kategorie podmiotów autorskich praw majątkowych: nabywcy pierwotni i nabywcy pochodni. Podmiot pierwotny to taki, który wywodzi swoje uprawnienia bezpośrednio z przepisów ustawy. Źródłem praw nabywcy pochodnego jest natomiast stosunek prawny łączący go z ich poprzednim podmiotem. Nabywcami pierwotnymi są:

- profes wieczysty – twórca lub współtwórca;
- kościelna osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej:
 - wydawca lub producent utworu zbiorowego;
 - pracodawca twórcy pracowniczego programu komputerowego;
 - producent utworu audiowizualnego w zakresie eksploatacji utworu jako całości.

Nabywcami pochodnymi mogą być następujące instytucje kościelne:

- prowincja zakonna, opactwo, klasztor niezależny, dom zakonny, w wyniku nabycia autorskich praw majątkowych *ex lege* od profesza zakonnego na

²¹⁷ Zob. J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 146.

podstawie kan. 607 § 1 KPK/83, bez potrzeby zawierania w tym względzie jakichkolwiek dodatkowych umów, gdyż taki stan rzeczy jest prostą konsekwencją złożenia przez zakonnika w akcie profesji całego siebie Bogu w ofierze²¹⁸;

— pracodawca twórcy utworu pracowniczego innego niż program komputerowy.

Ponadto w kontekście wskazania katalogu podmiotów kościelnych, które posiadają uprawnienie do nabywania autorskich praw majątkowych, należy zauważyć, że wymienia je kan. 1255 KPK/83: „Kościół powszechny oraz Stolica Apostolska, Kościoły partykularne oraz jakakolwiek inna osoba prawna, publiczna lub prywatna, są podmiotami zdolnymi do nabywania, posiadania, zarządzania oraz alienowania dóbr doczesnych, zgodnie z prawem”. W świetle tego kanonu wyróżnić można następujące podmioty praw majątkowych: Kościół powszechny, Stolica Apostolska, Kościoły partykularne, osoby prawne publiczne, osoby prawne prywatne (ich dobra – jak już o tym była mowa – ze względu na kan. 1257 § 2 KPK/83, nie są dobrami kościelnymi *sensu stricto*). Kanoniczna zdolność prawna do dokonywania transakcji, o której mowa w kan. 1255, ma zastosowanie jedynie w obrębie porządku kanonicznego. Aby móc dokonywać skutecznych transakcji w obrębie prawa państwowego, osoby te muszą mieć ponadto zdolność cywilną, którą uzyskują przez formalny akt ich ukonstytuowania zgodnie z prawem państwowym bądź dzięki uznaniu w prawie państwowym cywilnej zdolności kanonicznych osób prawnych²¹⁹. To na tej podstawie mogą być stroną umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe lub nabywać je na podstawie dziedziczenia testamentalnego.

²¹⁸ B.W. Zubert, *Dochody zakonników i członków stowarzyszeń życia apostolskiego nabywane „własnym staraniem” lub „ze względu na instytut”* (por. kan. 668 § 3 i kan. 741 § 2) [w:] *Służba i praca. Materiały II Międzynarodowego Sympozjum Prawa Zakonnego (Lublin, 17–18 X 1994)*, red. B.W. Zubert i E. Szczot, Lublin 1996, s. 114.

²¹⁹ Art. 4. ust. 2 Konkordatu uznaje osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego.

1.6. Wnioski

Przeprowadzona w pierwszym rozdziale pracy analiza autorskich praw majątkowych w odniesieniu do dóbr doczesnych Kościoła, zarówno w jej wymiarze kanonicznym oraz w świetle prawa polskiego, pozwala na przedstawienie następujących wniosków.

1. Dobra doczesne Kościoła to nie tylko dobra materialne (nieruchomości, rzeczy ruchome), które można postrzegać zmysłami, ale także dobra niematerialne, w tym autorskie prawa majątkowe.

2. Kościelne osoby prawne wraz z działającymi w ich ramach jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, o których mowa w art. 12 u.s.p.k.k. (np. kościelnymi wydawnictwami), będąc pełnoprawnymi uczestnikami obrotu, mogą autorskie prawa majątkowe nabywać i zbywać, a także korzystać z nich w przewidziany prawem sposób dla osiągnięcia właściwych sobie celów.

3. Jak można mniemać, przede wszystkim ze względu na przyjęcie odmiennych modeli prawa autorskiego i związane z tym różnice w systemach prawnych w poszczególnych krajach, prawodawca kościelny nie zdecydował się wprowadzić w KPK/83 przepisów odnoszących się wprost do prawa autorskiego, a w kan. 666 KKKW zawarł jedynie normy o charakterze ogólnym. Kompetentne władze kościelne, kierując się zasadą pomocniczości, mają w tej sytuacji możliwość wprowadzenia odpowiednich unormowań do prawa partykularnego lub prawa własnego, aby lepiej dostosować normy prawa kanonicznego do krajowego ustawodawstwa, czyniąc przedmiotem szczegółowych regulacji kwestie związane z uczestnictwem podmiotów kościelnych w obrocie autorskimi prawami majątkowymi.

4. Polski ustawodawca oparł prawo autorskie na modelu dualistycznym, wyraźnie wyodrębniając odrębne prawa podmiotowe: osobiste – powstające tylko na rzecz twórcy, których cechą jest niezbywalność; majątkowe – które są zbywalne i podlegają dziedziczeniu. Kościelne osoby prawne, podobnie jak inne osoby prawne, nie mają subiektywnego świata przeżyć własnych. Nie mogą zatem

przysługiwać im autorskie uprawnienia osobiste. Jako nabywcy pierwotni lub pochodni, mogą być natomiast podmiotami uprawnionymi z tytułu autorskich praw majątkowych.

5. Cechą relewantną autorskich praw majątkowych jest możliwość ich wykorzystywania nie tylko przez uprawnionego, ale – o czym podmiot ten nie musi mieć pełnej wiedzy – także przez inne osoby, nieposiadające tytułu prawnego, co wiąże się z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*). Symptomatyczne przy tym jest, że może to mieć miejsce w tym samym czasie, bez umniejszania ich przydatności i ponoszenia dodatkowych kosztów.

6. Od podmiotu autorskich praw majątkowych należy odróżnić podmiot praw rzeczowych do egzemplarza dzieła. Autorskie prawa majątkowe istnieją bowiem niezależnie od rzeczy, inkorporującej utwór, i nie dzielą jej losu prawnego. Choć często pierwsze utrwalenie dzieła następuje w przedmiocie stanowiącym własność twórcy, fakt bycia podmiotem autorskich praw majątkowych nie stanowi podstawy domniemania przysługiwania uprawnień do egzemplarza dzieła. Ekonomiczna wartość autorskich praw majątkowych, szczególnie utworów wyrażonych słowem pisanym i drukowanym, najczęściej zdecydowanie przewyższa wartość pojedynczego egzemplarza dzieła.

7. Rozwój nowoczesnych technologii informatycznych oraz nieustannie rozbudowywana globalna sieć komunikacji wirtualnej determinują kształtowanie się społeczeństwa informacyjnego. Dla osób i instytucji kościelnych uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych stwarza to nieznanne wcześniej szanse i zagrożenia, związane z czerpaniem korzyści ekonomicznych z niematerialnych dóbr doczesnych.

Rozdział drugi

Problem typologii utworów kościelnych

2.1. Utwór jako przedmiot prawa autorskiego

Posiadanie przez niematerialny wytwór działalności człowieka określonych w ustawie cech powoduje, iż uzyskuje on status utworu, co zapewnia *ex lege* ochronę prawnoautorską. Jako wynik procesu myślowego, utwór zostaje ujawniony w formie zewnętrznej przez osobę fizyczną – twórcę dzieła²²⁰. Jednakże ocenie z punktu widzenia spełnienia ustawowych kryteriów utworu podlega nie sam proces myślowy twórcy (np. czystość intencji: *ad maiorem Dei gloriam*), ale wyłącznie jego rezultat, ustalony w takiej postaci, która umożliwia percepcję przez osoby trzecie.

Pojęcie utworu jest kluczowe dla określenia przedmiotu prawa autorskiego. Utwór nierozzerwalnie związany jest z człowiekiem (twórcą), który jest jego autorem. Korzystając z wolności twórczej, w znacznej mierze może on decydować o treści i formie utworu, a także czy w procesie tworzenia będzie uwzględniał wielorakie uwarunkowania lub ograniczenia (np. semantyczne, etyczne, społeczne, kulturowe, naturalne, czy religijne). Należy zauważyć, że przez blisko tysiąc lat nazwa „twórczość” nie istniała ani w filozofii, ani w teologii, ani w sztuce europejskiej, przez następne tysiąc lat używana była wyłącznie w teologii i zaledwie w XIX wieku termin „twórca” wszedł do języka sztuki jako synonim artysty, zaś dopiero w XX wieku zaczęto stosować to pojęcie do całej kultury ludzkiej, tj. zaczęto mówić np. o twórczości w nauce czy o twórcach nowej techniki²²¹.

²²⁰ Por. D. Czajka, *Ochrona praw twórców i producentów*, Warszawa 2010, s. 34.

²²¹ W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 2005, s. 302. Symptomatycznym jest, że w wydanej w 2007 r. w Lublinie 10-tomowej *Powszechnej Encyklopedii Filozofii* hasło „twórczość” nie występuje. Natomiast według *Słownika Języka Polskiego PWN* na treść wyrazu „twórczość” składają się: „1) tworzenie czegoś, zwłaszcza dzieł sztuki; 2) ogół dzieł stworzonych przez kogoś, zwłaszcza przez artystę”.

Zdefiniowanie pojęcia utworu w prawie autorskim niezmiennie nastęrcza ustawodawcy najwięcej trudności. Ujawniły się one już w trakcie prac nad projektem pierwszej ustawy o prawie autorskim z 1926 roku. W opozycji do uprzednio prezentowanej formuły „płodu twórczości”, pojawiło się tam określenie „przejawu działalności duchowej” w tzw. projekcie Subkomitetu Sekcji Prawa Cywilnego, który stanął na stanowisku „ochrony wszelkiej twórczości, choćby najpośledniejszej”²²². Podkreślano jednocześnie tożsamość pojęć: „twórczość” i „działalność duchowa”, a także, że nie każdy przejaw działalności duchowej jest utworem, lecz dopiero „coś skończonego”²²³. Ostatecznie w dniu 9 kwietnia 1923 roku Komisja Kodyfikacyjna uchwaliła projekt ustawy o prawie autorskim uznający za utwór „każdy przejaw działalności duchowej, noszący piętno osobiste”, co poddano surowej krytyce w projekcie rządowym, stwierdzającym w uzasadnieniu, iż „możliwość stworzenia dobrej definicji przedmiotów prawa autorskiego uważa Ministerstwo Sprawiedliwości z góry za wykluczoną” oraz, że przedmioty chronione ustawą „są tak różnorodne, iż każda definicja, która by chciała objąć wszystkie wymienione w art. 1 przedmioty, z konieczności będzie w sobie mieściła i takie, do których przepisy nie mogą się odnosić”²²⁴. Ostatecznie przyjęto syntetyczną definicję prawa autorskiego w brzmieniu: „Przedmiotem ochrony prawnej, na podstawie ustawy niniejszej, są – z chwilą utrwalenia w jakiej bądź postaci [...] i bez względu na ich wartość lub przeznaczenie – wszelkie wytwory pracy duchowej, nadające jakim bądź treściom formę konkretną (określoną i określającą) o piętnie choćby najnieznaczniej osobistem [pisownia oryg.] i czyniące z nich skutkiem tego własne utwory danego autora”²²⁵. Ponadto w ustawie sformułowano obszerny katalog kategorii utworów. Fryderyk Zoll – autor całościowego projektu pierwszej ustawy o prawie autorskim – po uchwaleniu ustawy stwierdził, że przyjęta definicja „dzieła” (takim terminem posłużył się

²²² Zob. Protokół z posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej z 20.10.1922 r. w Warszawie [w:] S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928, s. 126.

²²³ Tamże, s. 126-127.

²²⁴ Tamże, s. 244 i 280.

²²⁵ Ustawa z 29 marca 1926 r. o prawie autorskim, t.j. Dz.U. z 1935 r. nr 36 poz. 260, utraciła moc.

ówczesny ustawodawca) stanowi „ściśle, naukowe określenie przedmiotu prawa autorskiego”²²⁶. Termin „dzieła” zaczerpnięto z Konwencji Berneńskiej, która w art. 1 ust. 6 wyraźnie stanowi, że dzieła wymienione w dość obszernym katalogu zawartym w art. 1 ust. 1-5 korzystają z ochrony we wszystkich państwach do niej przystępujących²²⁷.

W obecnie obowiązującej ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych ogólną definicję utworu, określaną mianem syntetycznej, teoretycznej lub doktrynalnej²²⁸, zawiera art. 1 ust. 1. Stanowi on, że utwór jest przedmiotem prawa autorskiego. Utworem jest każdy dowolny, uzewnętrzniiony przejaw działalności twórczej człowieka, o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Jest on oderwany od tzw. *corpus mechanicum*, czyli materialnego nośnika, na którym został utrwalony²²⁹. Utwór nie może mieć też charakteru przypadkowego²³⁰. Użycie zwrotu „działalność twórcza” oznacza, że ustawodawca za przedmiot prawa autorskiego uznaje tylko rezultat (przejaw) takiego działania, który choćby w minimalnym stopniu odróżnia się od innych rezultatów takiego samego działania, a zatem posiadający cechę nowości, której stopień nie ma znaczenia, na co m.in. wskazuje użycie słowa „każdy”. Semantyczna interpretacja wyrazu „twórczość”, który może wyrażać zarówno sam proces tworzenia, jak też jego wyniki, prowadzi do wniosku, że dla uznania

²²⁶ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim [pisownia oryg.] i konwencja berneńska*, Warszawa – Kraków – Lwów – Poznań 1926, s. 13.

²²⁷ Zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji Berneńskiej chodzi o dzieła takie jak: książki, broszury i inne pisma; odczyty, przemówienia, kazania i inne dzieła tego rodzaju; dzieła dramatyczne lub dramatyczno-muzyczne; dzieła choreograficzne i pantomimy; dzieła muzyczne ze słowami lub bez; dzieła filmowe oraz zrównane z nimi dzieła wyrażone w podobny sposób jak film; dzieła rysunkowe, malarstwo, dzieła architektoniczne, rzeźby, dzieła rytownicze i litograficzne; dzieła fotograficzne oraz zrównane z nimi dzieła wyrażane w podobny sposób jak fotografia; dzieła sztuki użytkowej, ilustracje, mapy geograficzne, plany, szkice i dzieła plastyczne dotyczące geografii, topografii, architektury i innych nauk. Ponadto zgodnie z art. 1 ust. 2–5 ochronie podlegają następujące dzieła: tłumaczenia, adaptacje, układy muzyczne i inne opracowania dzieła literackiego lub artystycznego, zbiory dzieł literackich lub artystycznych, takie jak encyklopedie i antologie.

²²⁸ E. Ferenc-Szydełko [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011, s. 9.

²²⁹ Zob. M. Poźniak-Niedzielska, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz 2006, s. 16.

²³⁰ Zob. J. Sobczak, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., s. 39.

określonego wytworu intelektualnego za „utwór” konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

- 1) stanowi rezultat pracy człowieka,
- 2) jest rezultatem działalności twórczej o indywidualnym charakterze²³¹,
- 3) został ustalony w jakiegokolwiek postaci²³².

Przesłanki twórczości i indywidualnego charakteru są jedynymi wymaganymi ustawowo dla uzyskania statusu utworu. Może on zatem pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub moralnością katolicką. Stanowi to jednak całkowicie odmienny punkt odniesienia, niezależny od przyznania takiemu wytworowi intelektualnemu ochrony prawnoautorskiej. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że prawo autorskie nie może przejąć wszystkich funkcji, które w związku ze społecznym wykorzystaniem dzieła winny znaleźć swoje uregulowanie w obowiązujących przepisach²³³.

Prawnoautorska kwalifikacja utworu jako przedmiotu ochrony prawa autorskiego nie zależy od:

- 1) okoliczności dotyczących osoby twórcy: takich jak np. wykształcenie czy też profesjonalizm, a tym bardziej płeć, wiek czy pochodzenie;
- 2) zamiaru stworzenia lub nie utworu w rozumieniu ustawy;
- 3) przeznaczenia oraz kwestii jego ewentualnej użyteczności;
- 4) wartości utworu (artystycznej, ideowej, estetycznej, naukowej lub innej)²³⁴.

²³¹ „Wspólną cechą dóbr niematerialnych, które chronią przepisy prawa autorskiego, jest ich oryginalność i indywidualność”. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 31.12.2014 r., I ACa 989/14, [http://orzeczenia.poznan.sa.gov.pl/details/\\$N/15350000000503_I_ACa_000989_2014_Uz_2014-12-31_001](http://orzeczenia.poznan.sa.gov.pl/details/$N/15350000000503_I_ACa_000989_2014_Uz_2014-12-31_001) [dostęp 25.03.2019]. Por. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 20.

²³² W wyroku SN z 25.4.1973 r., I CR 91/73, OSP 1974, Nr 7-8, poz. 157, s. 331, stwierdzono, że „ustalenie” oznacza przybranie przez utwór jakiegokolwiek postaci, chociażby nietrwałej, jednakże na tyle stabilnej, aby cechy i treść utworu mogły wywierać efekt artystyczny. Także w obecnym orzecznictwie przyjmuje się, że: „(...) dla ustalenia utworu wystarczające jest jego wyrażenie w jakiegokolwiek postaci, także ustnej, jednakże na tyle określonej, żeby umożliwiała jego percepcję przez inne osoby niż twórca. Pojęcie ustalenia utworu nie jest bowiem tożsame z pojęciem jego utrwalenia” (wyrok SA w Poznaniu z 28.8.2009 r., I ACa 309/09, niepubl.).

²³³ Zob. J. Błeszyński, *Prawo autorskie*, Warszawa 1988, s. 38.

²³⁴ Por. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 20-21.

Definicja syntetyczna utworu została uzupełniona definicją niepełną (art. 1 ust. 2 u.p.a.p.p.), dodatkowo objaśniającą znaczenie definiowanego pojęcia utworu, która wskazuje na możliwość wyrażenia utworu m.in. słowem i znakami graficznymi (utwory literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne i programy komputerowe) oraz określającą katalog otwarty utworów, wyliczający: utwory plastyczne, fotograficzne, lutnicze, wzornictwa przemysłowego, architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne, muzyczne i słowno-muzyczne, sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne oraz audiowizualne (w tym filmowe)²³⁵. Wyżej wymienione kategorie utworów znajdują się wielokrotnie wzajemnie w stosunku krzyżowania, a nawet zawierania²³⁶: utwór publicystyczny jest utworem literackim, wzornictwo przemysłowe to najczęściej sfera plastyki, a dzieło sceniczno-muzyczne obejmuje elementy składowe wyróżnione także jako odrębne, samodzielne kategorie.

Skoro na gruncie prawa autorskiego utworem jest każdy przejaw działalności twórczej (wyłącznie twórczej), nie pozostawia to żadnego marginesu na inne, nietwórcze czy wątpliwe twórczo przejawy. Jeśliby zatem np. powieść, artykuł naukowy, mapa, rzeźba miały stanowić odpowiednio utwór literacki, naukowy, kartograficzny czy plastyczny, powinny w każdej swej płaszczyźnie wykazywać cechę przejawu o charakterze twórczym (a przy tym indywidualnym). Przesłanka ta jest bardzo trudna do spełnienia w sensie praktycznym, gdyż bogactwo treściowe danego wytworu intelektu niesie za sobą wzmożone „ryzyko” skorzystania z dotychczasowego dorobku ludzkości²³⁷.

W następstwie użycia przez ustawodawcę niedookreślonego terminu „działalności twórczej” jako przesłanki warunkującej ochronę prawnoautorską, większość uzasadnień orzeczeń sądowych w przedmiocie uznania określonego

²³⁵ Przepisy u.p.a.p.p. wskazują także na inne rodzaje utworów: opracowanie, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja (art. 2 ust. 1), zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu (art. 3), utwory połączone (art. 10), utwory zbiorowe, w szczególności encyklopedie i publikacje periodyczne (art. 11), praca dyplomowa studenta (art. 15a).

²³⁶ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkalski, R. Markiewicz, E. Trapie, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2001, s. 82.

²³⁷ Tak D. Sokołowska, „*Omnis definitio periculosa*”, czyli kilka uwag o zmianie paradygmatu utworu [w:] *Zarys prawa własności intelektualnej*, red. M. Kępiński, t. 1, *Granice prawa autorskiego*, red. J. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniowska, R. Sikorski, Warszawa 2010, s. 12.

wytworu intelektualnego za utwór w rozumieniu prawa autorskiego opiera się na kryteriach czysto intuicyjnych.

W zakresie przesłanki indywidualności – jako cechy utworu – Sąd Apelacyjny w wyroku z 29 października 1997 r. stwierdził: „Nie da się generalnie oznaczyć minimum indywidualności, które stanowiłyby wartość progową dla uzyskania ochrony w prawie autorskim i pozwalałyby w sposób dostatecznie bezpieczny rozróżniać wytwory intelektualne zdadne i niezdatne do ochrony. W każdym wypadku budzącym wątpliwości, tj. wtedy, gdy indywidualność badanego wytworu intelektualnego nie jest intuicyjna, zachodzi oczywista konieczność odwołania się do ocen wartościujących. W ocenach tych należy kierować się dyrektywą nakazującą uwzględniać aksjologiczne uzasadnienie norm prawa autorskiego, jak i właściwości wytworów intelektualnych poddanych ocenom wartościującym”²³⁸. Na inny aspekt tego zagadnienia zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 18 lutego 2009 r., wskazując, iż „sama oryginalność nie jest warunkiem wystarczającym do zakwalifikowania danego rezultatu pracy jako utworu. Niezbędne jest bowiem nadto, by charakteryzował się on indywidualnością. Proponowane w doktrynie «mierniki indywidualności» kładą nacisk na zbadanie tzw. statystycznej jednorazowości²³⁹, a więc ustalenie, czy powstało wcześniej analogiczne dzieło i czy statystycznie prawdopodobne jest osiągnięcie zbieżnego efektu przez innego specjalistę podejmującego się w przyszłości takiego zadania”²⁴⁰. Na elementy, które odróżniają podobne do siebie utwory wskazał Sąd Najwyższy, który w wyroku z 6 marca 2014 r. stwierdził: „Odzwierciedlone w utworze cechy twórcy w postaci jego osobowości, czy jego piętna, powodują, że wytwór różni się od innych, podobnych, wytworów intelektualnych, a w konsekwencji, że twórczość ma cechę indywidualności”.

²³⁸ Wyrok SA w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 477/97, [w:] *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, oprac. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 282 i n.

²³⁹ Por. M. Kummer, *Das Urheberrechtlich Schützbares Werk*, Bern 1968, s. 30 i n. Krytyczne uwagi w odniesieniu do tej teorii – zob. D. Flisak, *Maxa Kummera teoria statystycznej jednorazowości – pozorne rozwiązanie problematycznej oceny indywidualności dzieła* [w:] *Spory o własność intelektualną, Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013, s. 288-289.

²⁴⁰ Wyrok SA w Warszawie z 18.02.2009 r., I ACa 809/08, LEX nr 1120180.

Powołując się na wcześniejsze orzeczenia²⁴¹, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „w skrajnym ujęciu uznanie twierdzenia danej osoby o braku świadomości co do istnienia w domenie publicznej określonego wytworu, nawet zupełnie pospolitego i banalnego, za wystarczające do uznania go za chroniony prawem autorskim, wyłączyłoby możliwość stosowania «zewnętrznego» w stosunku do świadomości twórcy kryterium, pozwalającego odróżnić utwór od efektu pracy umysłowej, który nim nie jest, jak i oceny, czy cechy twórcze w jakikolwiek sposób rzeczywiście się w nim manifestują”. W wydanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na jeszcze inny aspekt, który stanowi cenną wskazówkę interpretacyjną przy analizie zagadnienia zaistnienia przesłanki indywidualności utworu. W ocenie Sądu możliwość uzyskania analogicznego rezultatu przez różnych autorów nie stanowi samodzielnej przesłanki wykluczającej przypisanie danemu przejawowi działalności twórczej charakteru indywidualnego w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. Powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyraził następująco: „Nawet wtedy, gdy możliwe jest, że różne osoby zdołają osiągnąć taki sam rezultat, cecha indywidualnego charakteru dzieła nie powinna być zanegowana, jeżeli poszczególne elementy twórczego wyboru i przedstawienia nie są tożsame, zwłaszcza gdy przy kształtowaniu treści i formy dzieła twórca korzystał z obszaru swobody, a niezależnie od pewnych wymogów z góry postawionych, rezultat pracy nie był przez te wymagania całkowicie zdeterminowany i występują w nim elementy, których kształt zależał od osobistego ujęcia. Należy mieć przy tym na względzie, że koncepcja statystycznej jednorazowości – w ujęciu modelowym – wykluczałaby możliwość występowania, wyjątkowo, twórczości paralelnej”²⁴².

²⁴¹ Wyrok SN z 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 186 oraz wyrok SN z 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16. W drugim z przywołanych orzeczeń SN stwierdził: „Zakres pojęciowy utworu ujmuje się szeroko, z utrzymującą się tendencją do łagodzenia kryteriów decydujących o przyznaniu ochrony prawnoautorskiej, takich jak twórczość, oryginalność oraz indywidualność. Świadczy o tym obejmowanie tą ochroną wytworów zawierających niewielki wkład pracy twórczej oraz charakteryzujących się nawet niewielkim stopniem oryginalności i indywidualności”. Wydaje się, że tak liberalna wykładnia SN w zakresie przyznawania w oparciu o przedmiotowe przesłanki ochrony prawnoautorskiej wytworom intelektualnym o wątpliwym poziomie artystycznym może mieć istotny wpływ na obniżenie się poziomu życia społeczno-kulturowego. Ten obszar badawczy jednakże zdecydowanie wykracza poza przedmiot niniejszej pracy.

²⁴² Wyrok SN z 6.3.2014 r., V CSK 202/13, LEX nr 1486990.

W piśmiennictwie z zakresu prawa autorskiego problematyka koniecznych cech utworu jest przedmiotem dyskursu naukowego. Przykładowo wskazuje się, że twórczość oraz indywidualny charakter to pojęcia nieostre, których granice niełatwo wytyczyć²⁴³. Pozornie mogłoby się wydawać, że jest to pewnego rodzaju mankament w tworzeniu konstrukcji cywilistycznych, ale może się okazać – paradoksalnie – że jest to jednak zaleta. Dzięki owej płynności rozumienie tych pojęć może się zmieniać w miarę rozwoju cywilizacyjnego, bez konieczności ciągłego przebudowywania definicji dóbr niematerialnych w poszczególnych ustawach. Wówczas to orzecznictwo i doktryna mogą przyczynić się do nadania pojęciu „utwór” wyraźniejszych konturów, dostosowywania go do dynamicznie zmieniającego się otoczenia społecznego i gospodarczego²⁴⁴. Dlatego też tezy o konieczności przebudowywania definicji utworów są chyba przesadzone. Nie da się tu bowiem osiągnąć stanu, w którym granica pojęcia utworu – brana pod uwagę w konkretnym stanie faktycznym – nie będzie dla nikogo budzić wątpliwości²⁴⁵. Dodatkowo wskazuje się, że „nie ma możliwości jednoznacznego wskazania «dolnej» granicy, po przekroczeniu której nie może być już mowy o ochronie na gruncie komentowanej ustawy – ten problem jest pochodną niedookreślenia kryteriów ochrony prawnoautorskiej”²⁴⁶. Wśród przedstawicieli doktryny daje się też zauważyć głosy krytykujące aktualny stan rzeczy; podkreśla się, że „obecna tendencja polegająca na szukaniu i domaganiu się ochrony prawnoautorskiej dla każdego przejawu działalności intelektualnej człowieka prowadzi nie tylko do dużej liczby sporów, ale powoduje przede wszystkim «wypaczenie» zasad ochrony na gruncie prawa autorskiego [...]”²⁴⁷. Zwraca się uwagę, że „pojęcie utworu stało się trudne do ogarnięcia, niezrozumiałe nie tylko dla przeciętnego uczestnika obrotu, ale także dla specjalisty”²⁴⁸. Podkreśla się przy tym potrzebę

²⁴³ Tak A. Niewęglowski, M. Poźniak-Niedzielska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 13.

²⁴⁴ Tamże, s. 13-14.

²⁴⁵ Tamże.

²⁴⁶ D. Flisak, *Komentarz do art. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych*, LEX 2018.

²⁴⁷ J. Kępiński, *Ochrona prawnoautorska dla wzorów przemysłowych. Glosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z 6 marca 2014 r., V CSK 202/13*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 2 (18), s. 135-136.

²⁴⁸ W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2012, s. 158.

zapewnienia bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego: „Bez wątpienia jednak konieczna jest jasność w zakresie pojmowania przedmiotu prawa autorskiego, gdyż tylko taka sytuacja może owocować skuteczną debatą nad swobodną, a jednocześnie zgodną z prawem cyrkulacją praw do utworów”²⁴⁹. Wyrazem pesymizmu w ocenie możliwości znalezienia rozwiązań jest stwierdzenie, że „mnogość koncepcji i szeroki wachlarz stosowanych pojęć, specyfika regulowanej materii powoduje, że wysiłki piśmiennictwa i judykatury zmierzające do stworzenia modelowego ujęcia twórczości spełniającego postulaty praktyki okazują się bezowocne”²⁵⁰.

Dla ochrony prawnoautorskiej bez znaczenia jest sposób wyrażenia utworu, tj. czy będzie on dokonany w formie pisemnej, czy też przedstawiony za pomocą jakiegokolwiek techniki graficznej, odręcznej lub mechanicznej, czy też utrwalony na nośniku elektronicznym. Istotne natomiast jest, aby utwór został ustalony (art. 1 ust. 3 u.p.a.p.p.). Przez ustalenie należy przy tym rozumieć tego rodzaju uzewnętrznienie utworu, które umożliwia jego percepcję przez osoby trzecie, chociażby utwór miał jeszcze postać nieukończoną. Możliwość percepcji nie oznacza wszakże ustalenia utworu w trwałej postaci. Utrwalenia utworu nie należy utożsamiać z pojęciem ustalenia utworu, zawartym w definicji ustawowej. Rozróżnienie tych dwóch pojęć ma kluczowe znaczenie dla ochrony prawnej utworu. Jak bowiem wynika z definicji pojęcia utworu, aby stać się przedmiotem prawa autorskiego musi on być jedynie „ustalony w jakiegokolwiek postaci”. Oznacza to, że utrwalenie utworu nie ma wpływu na przyznanie ochrony prawnoautorskiej. Trafnego rozgraniczenia pomiędzy dwoma pojęciami dokonał S. Grzybowski, przeciwstawiając je sobie nawzajem. Przez ustalenie rozumie on świadomą działalność twórcy dzieła, wyrażoną w określonej postaci i umożliwiającą w danych warunkach percypowanie dzieła przez co najmniej jedną osobę poza twórcą dzieła. Utrwalenie natomiast polega na działaniu dowolnej

²⁴⁹ D. Sokołowska, „*Omnis definitio periculosa*”, czyli kilka uwag..., dz. cyt., s. 11.

²⁵⁰ R.M. Sarbiński, *Komentarz do art. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych*, LEX 2018.

osoby (a więc także i twórcy) umożliwiającym tzw. reprodukcję dzieła, czyli percepcję w późniejszych i różnych okresach²⁵¹.

Dla analizy zagadnienia utworu jako przedmiotu prawa autorskiego istotny jest również przepis art. 4 u.p.a.p.p., wymieniający wprost te rezultaty pracy człowieka, które *ipso iure* postawione zostały poza zakresem przedmiotu prawa autorskiego. Stwierdza on: „Nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego:

- 1) akty normatywne lub ich urzędowe projekty;
- 2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole;
- 3) opublikowane opisy patentowe lub ochronne;
- 4) proste informacje prasowe”.

Zacytowany przepis ma charakter bezwzględnie obowiązujący, a zawarte w nim wyliczenie jest enumeratywne, co nie przeszkadza temu, że poszczególne składające się nań kategorie pozostawiają znaczny margines swobody interpretacyjnej²⁵². Tym niemniej wydaje się, że trudno jest podważyć pogląd, iż jeśli nawet wyszczególnione w art. 4 u.p.a.p.p. kategorie wykazywać będą cechy twórcze i indywidualne (o co nie trudno, zważywszy na dość liberalne w tej mierze podejście sądów), to i tak nie mogą stać się one przedmiotem czyichkolwiek praw wyłącznych opartych na prawie autorskim. W tym zakresie art. 4 u.p.a.p.p. przypisać trzeba charakter przepisu wyjątkowego, co stanowi istotną przeszkodę dla dokonywania jego rozszerzającej interpretacji²⁵³. Trudno nie podzielić tak wyrażonego poglądu, dodatkowo mając na względzie, iż norma zawarta w treści ww. przepisu jest wyrazem decyzji ustawodawcy, który eliminując z pola widzenia prawa autorskiego wyraźnie wskazane obiekty, niezasługujące w jego przekonaniu na zapewnienie ochrony prawnoautorskiej, nie powiązał tego w jakikolwiek sposób z posiadaniem przez nie cech relewantnych utworu (oryginalność oraz indywidualność). Powyższy pogląd został przyjęty w orzecznictwie, czego

²⁵¹ S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973, s. 93-95.

²⁵² J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*..., dz. cyt., s. 74.

²⁵³ Tamże, s. 75.

wyrazem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 31 marca 2005 r., stwierdzający, że „przewidziane w art. 4 u.p.a.p.p. wyłączenia mają charakter «całkowity» w tym sensie, że wytwory intelektualne usytuowane w którejkolwiek z wyliczonych w tym przepisie kategorii materiałów są pozbawione autorskoprawnej ochrony zarówno w przypadku eksploatacji tych materiałów w całości, jak i w części niezależnie od kontekstu eksploatacji”²⁵⁴.

Na zakończenie omawianej tu problematyki należy zauważyć, że prawna ochrona wymienionych w art. 4 u.p.a.p.p. wytworów intelektualnych może być oparta na podstawach normatywnych niezwiązanych z prawem autorskim. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2001 r., stwierdzając, że „wyłączenia ochrony wynikające z art. 4 u.p.a.p.p. nie mogą być utożsamiane z pozostawieniem całkowitej swobody reprodukcji i rozpowszechniania wymienionych w tym przepisie materiałów. Swoboda ta może podlegać ograniczeniom, jednak ograniczenia te wynikać będą z innych przepisów, takich jak przepisy chroniące dobra osobiste, tajemnicę czy przeciwdziałające nieuczciwej konkurencji. Reprodukowanie bądź rozpowszechnianie materiałów wskazanych w art. 4 u.p.a.p.p. może także stanowić szkodę, której naprawienia dochodzić można na zasadach ogólnych”²⁵⁵.

Wydaje się, że przywołane orzeczenie może być *per analogiam* odpowiednio wykorzystane w przypadkach nieuprawnionego rozpowszechniania pism wewnątrzkościelnych niebędących utworami, szczególnie gdy wiąże się to z bezzasadnym czerpaniem z tego tytułu znacznych korzyści ekonomicznych przez podmioty pozakościelne.

²⁵⁴ Wyrok SA w Lublinie z 31.03.2005 r., I ACa 83/05, LEX nr 535043.

²⁵⁵ Wyrok SN z 26.10.2001 r., IV CKN 458/00, LEX nr 52711.

2.2. Potrzeba wyodrębnienia pozanormatywnego pojęcia: „utwór kościelny”

Uprawnionymi z tytułu autorskich praw majątkowych do wytworów intelektu, które na podstawie art. 1 ust. 1 i 2 u.p.a.p.p. są utworami podlegającymi ochronie prawnoautorskiej, a w świetle prawa kanonicznego – jak to wykazano w pierwszym rozdziale pracy – niematerialnymi dobrami doczesnymi, mogą być kościelne osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadająca osobowości prawnej. Należy przyjąć, że jeśli w myśl kan. 1254 § 1 KPK/83 nabyły one autorskie prawa majątkowe, to głównie do takich utworów, które służą celom Kościoła, o których mowa w § 2 tegoż kanonu, tj. organizowaniu kultu Bożego, zapewnieniu godziwego utrzymania duchowieństwa oraz innych pracowników kościelnych, prowadzeniu dzieł apostołatu i miłości, zwłaszcza wobec biednych. W tym sensie kwalifikacja tych utworów jako „kościelnych” wydaje się być czymś zwyczajnym, a przy tym dobrze oddającym ich naturę, albowiem przynależą one do dóbr Kościoła powszechnego, do Stolicy Apostolskiej lub do innych publicznych osób prawnych w Kościele (kan. 1257 § 1 KPK/83). Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że posługiwanie się terminem „utwór kościelny” znajduje *prima facie* odpowiednie uzasadnienie zarówno na gruncie polskiego prawa autorskiego, jak i prawa kanonicznego.

Mając na względzie, że termin „utwór kościelny” jest pojęciem pozanormatywnym, kwestia potrzeby jego wprowadzenia do szeroko rozumianej działalności Kościoła, a z czasem do obiegu prawnego, wymaga nieco bardziej wnikliwego i wszechstronnego studium. Na jego wstępie wypada raz jeszcze powtórzyć, iż sam termin „utwór” jest pojęciem nieostrym, tym niemniej zdefiniowanym w art. 1 ust. 1 i 2 u.p.a.p.p. Jeśli zostaje on połączony z przymiotnikiem „kościelny”, nie przestaje przez to być w pełni „utworem”, w rozumieniu nadanym mu przez ustawodawcę państwowego, jako „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Można mieć uzasadnione wątpliwości, czy „utworami kościelnymi” mogą być wszystkie

wymienione w art. 1 ust. 2 kategorii utworów (np. wyrażone symbolami matematycznymi). Kwestia ta nie ma jednak większego znaczenia. Ustawowy katalog kategorii utworów jest bowiem otwarty, co tworzy przestrzeń dla swoistego luzu decyzyjnego w zaliczaniu rezultatów wysiłku intelektualnego człowieka do zakresu nazwy „utwór”. Istotniejsze jest tu co innego: sama przynależność danego wytworu intelektualnego do którejkolwiek z wymienionych przez ustawodawcę w ust. 2 kategorii nie zapewnia prawnoautorskiej ochrony. Tak więc nie każda wypowiedź wyrażona np. słowem czy środkami plastycznymi podlega ochronie jako utwór²⁵⁶. Elementem kluczowym dla zapewnienia skutecznej ochrony prawnej jest wyłącznie to, czy określony wytwór intelektualny stanowi przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, będąc przy tym ustalony w jakiegokolwiek postaci. Gdyby nawet były to utwór nienazwany²⁵⁷, to nie ma przeszkód normatywnych, aby posiadał on pełnoprawny status utworu.

Stopień trudności ustawodawcy z przyporządkowaniem wymienionych z nazwy utworów do poszczególnych kategorii (o czym warto pamiętać w kontekście możliwości posługiwania się pozanormatywnym pojęciem „utwór kościelny”) dość dobrze uwidacznia zaliczenie w art. 1 ust. 2 pkt 1 u.p.a.p.p. utworów naukowych do kategorii tych utworów, które zostały wyrażone słowem, symbolami matematycznymi i znakami graficznymi. A przecież utworem naukowym²⁵⁸ może być również wymieniony w pkt 9 tegoż ustępu utwor

²⁵⁶ R.M. Sarbiński, *Komentarz do art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX 2018.

²⁵⁷ Przykładem utworu niewymienionego przez ustawodawcę, a coraz powszechniej występującego w obrocie prawnym jest utwór multimedialny. Zauważa to D. Flisak, wprowadzając kategorię „utworów nienazwanych” (zob. D. Flisak, *Utwór multimedialny w prawie autorskim*, Warszawa 2008, s. 141).

²⁵⁸ Przepisy u.p.a.p.p. nie definiują pojęcia „utworu naukowego”. W piśmiennictwie przyjmuje się, że przez utwory naukowe należy rozumieć takie utwory, które stanowią rezultat naukowego procesu poznawczego i które jednocześnie, w swej podstawowej funkcji komunikacyjnej, są zorientowane nie „na siebie”, jak utwory artystyczne, lecz na przedstawienie obiektywnie istniejącej rzeczywistości. Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 156. Zob. także D. Sokołowska, *Pojęcie i postacie utworu naukowego w świetle prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, rok LXXVII, z. 2, s. 75-89; J. Błęszyński, *Utwór naukowy w świetle prawa autorskiego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 45-63; B. Giesen, *Zakres ochrony utworu naukowego – znaczenie wyodrębniania treści i formy*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 77-97; K. Kurosz, *Ochrona utworu naukowego i wyników pracy naukowej w kontekście zasady da mihi factum dabo tibi ius*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 169-189; D. Sokołowska, *Definiowanie pojęcia utworu naukowego w regulaminach szkół wyższych*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 305-339.

audiowizualny²⁵⁹, czy plastyczny (pkt 2). Tę część rozważań można więc skonstatować stwierdzeniem, iż autorskie prawa majątkowe do utworów, które nabyły publiczne kościelne osoby prawne, korzystają z pełnej ochrony prawnoautorskiej na zasadach określonych przez przepisy ustawy o prawach autorskich, a posługiwanie się przez te podmioty, czy to w obiegu prawnym, czy poza nim, terminem „utwór kościelny” jest w świetle prawa autorskiego prawnie dopuszczalne i nie wywołuje w sferze majątkowej niekorzystnych skutków prawnych.

Przejrzystość dalszego wywodu nakazuje postawić w tym miejscu następujące pytanie: czy oprócz tego, iż używanie terminu „utwór kościelny” jest w świetle prawa autorskiego dopuszczalne i nie ogranicza w żaden sposób ochrony prawnoautorskiej, są jeszcze jakieś inne racje natury słusznościowej, które przemawiają za takim rozwiązaniem? Poszukiwanie odpowiedzi wypada rozpocząć od dość oczywistego spostrzeżenia, iż ustawowe pojęcie utworu ma swe źródło w pozytywizmie prawniczym²⁶⁰ – doktrynie prawnej przyznającej pierwszeństwo prawu stanowionemu przez państwo, które w oparciu o argument uzyskania dla niego społecznej akceptacji, w znacznym stopniu lekceważy te porządki normatywne, które swoje zasady postępowania, a także nazwy opisujące określone stany faktyczne, wywodzą z innych systemów wartości, opartych na prawie naturalnym oraz metafizycznych i moralnych fundamentach. Jak należy sądzić, głównie z tego powodu, ale chyba także z uwagi na już ugruntowaną w przestrzeni publicznej zasadę poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i państwa (każdego „w swoim zakresie”), na gruncie norm prawa stanowionego przez państwo, a takim jest prawo autorskie, jak również w literaturze prawniczej z zakresu prawa autorskiego, argumenty za wprowadzeniem nowego pojęcia „utwór kościelny” mogły nie zostać dostrzeżone.

²⁵⁹ P. Ślęzak, *Audiowizualny utwór naukowy jako utwór hybrydowy?*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 383-401.

²⁶⁰ Zob. M. Piechowiak, [hasło:] *pozytywizm prawniczy*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin 2007, s. 417-425.

Taki stan rzeczy prowadzi dalszy wywód uzasadnienia potrzeby wyodrębnienia pojęcia „utwór kościelny” w kierunku uwzględnienia perspektywy eklezjologicznej i antropologicznej, a nadto poszanowania fundamentalnej prawdy, iż prawo kościelne, będąc zorientowane przede wszystkim na urzeczywistnianie prawa Bożego, związane jest nieodłącznie z umiejętnym łączeniem tego, co dawne, i tego, co nowe, stanowiąc wyraz z jednej strony nieodzownej ciągłości i stałości, z drugiej zaś koniecznego otwarcia ku nowym, wciąż zmieniającym się warunkom życia²⁶¹. Na to realistyczne podejście prawodawcy kodeksowego, łączące otwartość na wyzwania współczesności z trwaniem w wierności tradycji ustawodawczej Kościoła, bardzo wyraźnie wskazał Jan Paweł II w Konstytucji apostolskiej *Sacrae disciplinae leges* z dnia 25 stycznia 1983 r., promulgującej nowy Kodeks Prawa Kanonicznego: „Jeśli przeto Sobór Watykański II ze skarbca Tradycji wydobył stare i nowe [...], staje się oczywiste, że Kodeks tę samą cechę wierności w nowości i nowości w wierności odnosi do siebie i do niej jest dostosowany wedle sobie właściwej materii i szczególnego sposobu mówienia”²⁶². Przywołane tu wskazanie papieża Jana Pawła II winno cechować cały porządek prawny Kościoła. Zwrócił na to m.in. uwagę prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego ks. kard. Zenon Grocholewski, stwierdzając: „By prawo odpowiadało konkretnym warunkom lokalnym, w nowym KPK pozostawiono dużo większą możliwość regulowania pewnych spraw prawem partykularnym poszczególnych Kościołów lokalnych”²⁶³.

Kontynuując dalszy tok rozumowania należy zauważyć, że podstawę normatywną do wypełnienia swego rodzaju luki prawnej (*lacunae legis*) w zakresie regulacji odnoszącej się do autorskich praw majątkowych do „utworów kościelnych” można wywieść z kan. 19 KPK/83, który odwołuje się do

²⁶¹ R. Sobański, *Teoria prawa kościelnego*, Warszawa 1992, s. 90-91.

²⁶² Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Sacrae disciplinae leges”* [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, dz. cyt., s. 45.

²⁶³ Z. Grocholewski, *Specyfika prawa Kościoła katolickiego. Referat wygłoszony dnia 7 maja 2004 r. z okazji otrzymania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 17, 2004, s. 31.

uwzględniania ogólnych zasad prawa²⁶⁴ z zachowaniem słuszności kanonicznej (*aequitas canonica*). Innymi słowy, prawo kościelne może spotykać się z prawem autorskim na gruncie podstawowych zasad prawa, zachowując odpowiedni dystans wobec takich czy innych jego przepisów, aby z zachowaniem specyfiki *ius Ecclesiae* poszukiwać możliwego do zaakceptowania *consensusu* w zakresie pojęcia „utworu kościelnego”.

Wydaje się, że takie podejście jest zgodne z zasadą słuszności kanonicznej, określaną w kanonistyce²⁶⁵ jako wymóg uwzględniania przy podejmowaniu władczych rozstrzygnięć kościelnych wszystkich okoliczności dotyczących m.in. osób, miejsca, i czasu. Jej stosowanie jest bardzo szerokie, choć wzmiankowana jest w obu kodeksach tylko dwukrotnie²⁶⁶, albowiem jest ona substancjalną cechą prawa kościelnego, orientującą hermeneutykę kanonistyczną, a nawet można ją postrzegać jako narzędzie „pozytywnego konstruowania prawa”²⁶⁷. Słuszność kanoniczna trwa *in legibus constituta* w umyśle ustawodawcy kościelnego i w sercu prawa²⁶⁸. Przy jej stosowaniu należy odwołać się nie tylko – jak to dość często podkreśla się w piśmiennictwie²⁶⁹ – do ducha miłosierdzia (*miser cordia*), dobroci (*benignitas*), miłości (*caritas*), łagodności i wyrozumiałości, ale składają się także na nią – co dla omawianej tu problematyki ma szczególne znaczenie – także prawda (*veritas*), dobro Kościoła (*bonum Ecclesiae*), a przede wszystkim zbawienie dusz (*salus animarum*)²⁷⁰ – najważniejsza zasada kanonicznego prawodawstwa (kan. 1752: *prae oculis habita salute animarum, quae in Ecclesia suprema semper lex esse debet* – „mając przed oczyma zbawienie dusz, które zawsze winno być w

²⁶⁴ Prawodawca kościelny ma na względzie zasady pochodzące z prawa naturalnego, pozytywnego prawa Bożego, prawa rzymskiego, fundamentalne zasady współczesnych systemów prawnych, o ile nie stoją one w sprzeczności z prawem Bożym oraz zasady wyznaczające tradycję kanoniczną (zob. R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Księga I, Normy ogólne*, t. 1, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 74).

²⁶⁵ Literatura na temat *aequitas canonica*: zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 233, przyp. 34.

²⁶⁶ Por. kan. 19 i kan. 1572 KPK/83 oraz kan. 1400 i kan. 1501 KKKW.

²⁶⁷ Zob. R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Księga I...*, dz. cyt., s. 74.

²⁶⁸ M.F. Pompedda, *Wprowadzenie* [w:] L. Gerosa, *Interpretacja prawa...*, dz. cyt., s. 21.

²⁶⁹ Zob. P. Wierzbicki, *Miłosierdzie w prawie kanonicznym*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, XXIX/1/2016, s. 100-115.

²⁷⁰ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 233.

Kościele najwyższym prawem”). Kościół stanowi bowiem żywy organizm podlegający dynamicznemu rozwojowi. I choć opiera się na niezmiennym fundamencie prawa Bożego, nie może zaprzestać poszukiwania środków odnowy, a tym samym dostosowywania własnego prawa – w jego warstwie czysto ludzkiej – będąc immanentnie związany z realiami współczesności.

Odwołanie się do dobra Kościoła – jedynej wspólnoty osób, której Założycielem i Zbawicielem jest Jezus Chrystus – prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, wymaga komplementarnego uwzględniania wymiaru duchowego, niewidzialnego (*Ecclesia invisibilis*), oraz wymiaru widzialnego (*Ecclesia visibilis*), ponieważ Królestwo Chrystusowe nie jest z tego świata²⁷¹. Kościół, jako Lud Boży, pielgrzymujący do ojczyzny niebieskiej, powinien szukać i dążyć do tego, co jest w górze²⁷², a wszyscy wierni zgodnie z własną każdego pozycją są powołani do wypełnienia misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie²⁷³. Dają oni świadectwo wiary, podejmują dzieła osobistego niehierarchicznego apostołstwa oraz upowszechniają i bronią nauczania Kościoła²⁷⁴, mogąc być przy tym twórcami utworów (w rozumieniu prawa autorskiego). Są zarazem podmiotami biernymi, gdy jako ochrzczeni mogą korzystać z tego, co należy do kultu Bożego i przeobfitych środków służących ich uświęceniu i zbawieniu²⁷⁵, w tym także z różnorodnych dóbr kultury chrześcijańskiej, które prawo autorskie zalicza do ogólnego pojęcia utworu, wymieniając z nazwy niektóre kategorie utworów, np.: literackie, plastyczne lub muzyczne. Czy to tworząc utwory, czy korzystając z nich, wierni, którzy przez chrzest zostali wszczępieni w Chrystusa czynią to we wspólnocie Kościoła.

Zgodnie z definicją słownikową wyraz „utwór” to „dzieło naukowe, literackie, muzyczne, filmowe itp.”²⁷⁶ lub „rzecz utworzona, napisana,

²⁷¹ Zob. J 18, 36.

²⁷² Sobór Watykański II, *Konstytucja pastoralna o Kościele we współczesnym świecie* „*Gaudium et spes*”, nr 57 (Wiara i kultura), [w:] Sobór Watykański II..., dz. cyt., s. 572.

²⁷³ Por. kan. 204 § 1 KPK/83.

²⁷⁴ J. Hervada [w:] *Kodeks Prawa...*, red. P. Majer, dz. cyt., s. 200.

²⁷⁵ Tamże.

²⁷⁶ *Słownik Języka Polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/slowniki/utw%C3%B3r.html> [dostęp 31.08.2018].

skomponowana przez kogoś”²⁷⁷. Jest więc wyrazem słownikowo nieostrym. Jego treść jest niepełna; nie stanowi zespołu konstytutywnego cech, które tym wyrazem nazywamy. Użycie go, nawet wraz ze wskazaniem ustawowej kategorii, do której przynależy (pkt 1-9 art. 1 ust. 2 u.p.a.p.p.), nie oddaje precyzyjnie (w sensie informacyjnym) w pełni jego charakteru i przeznaczenia. Gdyby bowiem ograniczyć się do zbioru nazw kategorii utworów wymienionych w ustawie, to takie obiekty, co do których nikt kto zna język polski (i realia faktyczne) nie będzie miał wątpliwości, że są desygnatem²⁷⁸ „utworu kościelnego”, jak np. obraz Jezusa Miłosiernego, rzeźba Matki Boskiej Fatimskiej, czy książka Karola Wojtyły – Jana Pawła II „Przekroczyć próg nadziei”, będą mogły być identyfikowane jedynie jako utwór plastyczny lub fotograficzny albo utwór literacki. Nietrudno zauważyć, że to wieloznaczne słownictwo²⁷⁹ nie wskazuje w warstwie językowej na ich bez wątpienia kościelny charakter i przeznaczenie. Sytuacja wyglądałaby zgoła inaczej, gdyby w odniesieniu do tych samych utworów zostały użyte bardziej jednoznaczne nazwy: utwór sztuki sakralnej, kościelny utwór fotograficzny, kościelny utwór piśmienniczy.

Mając na względzie, że samo pojęcie „utworu” jest z istoty swojej wysoce intersubiektywne, bo dotyczące zjawisk należących do sfery kultury, sztuki i nauki, precyzyjne sformułowanie definicji „utworu kościelnego” nie jest zadaniem łatwym. Także jego zastosowanie wymaga podejścia interdyscyplinarnego, łączącego w sobie wiedzę zarówno z zakresu prawa kanonicznego, jak i prawa państwowego, w tym głównie prawa autorskiego, co biorąc pod uwagę odmiennosc obu porządków prawnych dodatkowo wymaga uwzględnienia bardzo szerokiego spektrum wielorakich aspektów z zakresu teologii, filozofii i kultury. Wydaje się, że współczesna nauka prawa kanonicznego nie powinna poprzestać na sformułowaniu tak dalece ogólnej konkluzji. Dlatego też w końcowej części tego podrozdziału została sformułowana ogólna definicja „utworu kościelnego”.

²⁷⁷ *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pl/utw%C3%B3r> [dostęp 31.08.2018].

²⁷⁸ Pojęcie stosowane w logice, językoznawstwie i filozofii, oznaczające każdy konkretny obiekt pasujący do nazwy.

²⁷⁹ Szerzej na temat percepcji wyrazów wieloznacznych zob. T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Warszawa 2012, s. 135 i n.

Przede wszystkim pełni ona funkcję pomocniczą w odniesieniu do problemu badawczego podjętego w temacie rozprawy, a więc autorskich praw majątkowych. Jednakże z tej racji, iż jest to pierwsza próba syntetycznego określenia w nauce prawa kanonicznego „utworu kościelnego”, definicja ta może być również narzędziem wspomagającym – jako swego rodzaju punkt odniesienia – do prowadzenia dalszych badań w zakresie stosowania prawa autorskiego w Kościele.

A oto proponowane brzmienie definicji „utworu kościelnego”.

Utworem kościelnym (objętym ustawową ochroną prawnoautorską) jest taki przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia, do którego publiczna kościelna osoba prawna nabyła i posiada autorskie prawa majątkowe w rozumieniu prawa autorskiego, służące jako niematerialne dobra doczesne celom Kościoła określonym w prawie kanonicznym.

Należy zauważyć, że tak zdefiniowane pojęcie „utworu kościelnego” w żaden sposób nie narusza wolności twórców i nie ogranicza przysługującej im *ex lege* prawnoautorskiej ochrony. Istotne przy tym jest to, że o zaliczeniu danego obiektu do kategorii „utworów kościelnych” będą decydować kompetentne władze kościelne przez sam fakt nabycia i posiadania autorskich praw majątkowych do tegoż utworu. Stanowić to będzie swego rodzaju rękojmię, iż każdorazowo podstawowym kryterium kwalifikacyjnym przy podejmowaniu takich decyzji będzie „odpowiedzialność za wspólne dobro Kościoła, którym jest depozyt Objawienia Bożego i prawo Ludu Bożego do otrzymania przekazu nieskazitelnej i integralnej prawdy Ewangelii”²⁸⁰.

²⁸⁰ J. Dyduch, *Kościelna aprobata publikacji – aspekt prawny*, „Prawo Kanoniczne” 36 (1993) nr 1-2, s. 59.

3.3. Rodzaje utworów kościelnych – próba egzemplifikacji

2.3.1. Kościelne utwory piśmiennicze

Wielość rodzajów kościelnych utworów piśmienniczych jest przeogromna: wydane i niewydane książki, utrwalone pismem lub drukiem kazania (głównie homilie), referaty, wykłady, listy, pamiętniki, czasopisma, broszury, artykuły, komunikaty, mapy (np. szczegółowa mapa stacji drogi krzyżowej na terenie sanktuarium), a także przygotowawcze do nich plany, zarysy i szkice, albowiem zgodnie z art. 1 ust. 3 u.p.a.p.p. utwór może mieć postać nieukończoną. Jeszcze bardziej uszczegółowiając, można tu wymienić księgi liturgiczne (mszały, rytuały, graduały, antyfonarze, lekcjonarze, psalterze), teksty biblijne, egzegezy tekstu biblijnego, apokryfy, hagiografie, dzieła z zakresu teologii, filozofii i prawa kanonicznego, a wreszcie modlitwy, czy religijną literaturę piękną. Natomiast gdyby poprzestać jedynie na terminologii przyjętej przez państwowego prawodawcę, podane wyżej przykłady kościelnych utworów piśmienniczych mogłyby zostać przyporządkowane jedynie do bardzo ogólnych kategorii, które odnoszą się do wszystkich utworów wyrażonych słowem lub znakami graficznymi: literackie²⁸¹, publicystyczne²⁸², naukowe²⁸³, kartograficzne²⁸⁴.

Zagadnienie wewnątrzkościelnej klasyfikacji pism, które na gruncie prawa autorskiego mogą mieć status utworu, wiąże się nierozdzielnie z duszpasterską potrzebą zapewnienia ładu i porządku w głoszeniu prawdy o Bogu, człowieku i świecie. Służyć temu powinno odpowiednio szybkie przeciwdziałanie

²⁸¹ Utwór literacki to „każdy utwór, ustalony pismem, drukiem lub słowem mówionym, spełniający kryteria literackości w rozumieniu teoretycznoliterackim (...), w którym dominują cechy traktowane współcześnie jako wyznaczniki literackości”. Tak R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Rozprawy habilitacyjne UJ, Kraków 1984, s. 9 i 12.

²⁸² Utwór publicystyczny zaliczany jest do utworów wyrażonych słowem, przy czym brak jest zarówno definicji, jak i wyraźnych cech charakteryzujących tę kategorię utworów. Najczęściej wskazuje się, że kryterium odróżniającym może być miejsce publikacji, którym jest prasa w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26.01.1984 r. Prawo prasowe. Tak E. Ferenc-Szydełko [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2016, s. 33.

²⁸³ Utwory naukowe – zob. przypis 259 z szeroko przywołaną tam literaturą przedmiotu.

²⁸⁴ Utwory kartograficzne stanowią bardzo zróżnicowaną pod względem formy kategorię utworów. Poza tradycyjnymi mapami coraz częstsze są mapy internetowe, mapy interaktywne, a także mapy dojazdowe do określonych miejsc, np. do sanktuariów.

rozpowszechnianiu tych publikacji, które zawierają niezgodne z Magisterium Kościoła błędne poglądy i opinie, mogące stać się powodem zamieszania w sprawach wiary i moralności.

W tym miejscu należy zauważyć, że obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego przyjął nową formę zwalczania złej książki, odwołując się do dojrzałości umysłowej i religijnej wiernych, ich krytycyzmu i zwiększonego poczucia godności ludzkiej, a rezygnując w dużej mierze ze stosowania sankcji karnych i dyscyplinarnych²⁸⁵. Obecnie w myśl kan. 823 KPK/83 kościelne utwory piśmiennicze (nie tylko książki^{286 287}, ale także wszelkie inne wyrażone słowem pisany lub drukowanym pisma), mogą podlegać ocenie kompetentnej władzy kościelnej, jeśli dotyczą wiary i obyczajów oraz przeznaczone są do publicznego rozpowszechniania. Ich wydanie może być przedmiotem uprzedniego zezwolenia lub aprobaty.

Zezwolenie może być udzielone przez ordynariusza miejsca w tradycyjnej formie *imprimatur*, oznaczającej wcześniejsze *nihil obstat* wyznaczonego do analizy cenzora²⁸⁸. *Nihil obstat* i następujące po nim *imprimatur* gwarantują jedynie, zgodnie ze swym założeniem, że dane pismo może być opublikowane bez szkody dla integralności wiary i obyczajów²⁸⁹. Natomiast udzielenie aprobaty oznacza, iż pismo nie tylko nie zawiera błędów, ale nie pomija zasadniczych prawd

²⁸⁵ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 349.

²⁸⁶ Kan. 824 § 2 KPK/83 stanowi: „Cokolwiek w kanonach tego tytułu postanawia się o książkach, należy stosować także do wszelkiego rodzaju pism przeznaczonych do publicznego rozpowszechniania, chyba że co innego jest stwierdzone”.

²⁸⁷ Przedmiot świadczenia w umowie o dzieło może zostać ucieleśniony nie tylko w rzeczy (np. w tradycyjnym, „papierowym” egzemplarzu książki). Niemniej trwałą postać można mu nadać dzięki zapisowi elektronicznemu bez użycia przedmiotu materialnego (np. dokument przygotowany w formacie *pdf* i wysłany zamawiającemu *via e-mail*). Żaden przepis Kodeksu cywilnego nie utożsamia przedmiotu umowy o dzieło z pojęciem rzeczy w znaczeniu techniczno-prawnym (art. 45 k.c.), stąd cyfrowa forma ucieleśnienia utworu jest prawnie dopuszczalna.

²⁸⁸ José María González del Valle [w:] *Kodeks Prawa...*, red. P. Majer, dz. cyt., s. 629.

²⁸⁹ Tamże.

wiary, dobrze je przy tym przedstawiając (np. taki wymóg zgodnie z kan. 825 § 1 KPK/83 dotyczy tłumaczeń ksiąg Pisma Świętego^{290 291}).

Mając zapewne na względzie trudności, na które napotykają pasterze, spełniając zadanie ochrony wiernych przed ujemnym wpływem słowa pisanego, Kongregacja Doktryny Wiary 30 marca 1992 r. wydała *Instrukcję o pewnych aspektach używania społecznych środków przekazu dla głoszenia nauki wiary*, która została zaaprobowana przez Ojca Świętego Jana Pawła II²⁹². Instrukcja przypomina i wyjaśnia normy prawne dotyczące ochrony nauczania wiary i moralności przez środki przekazu, zwłaszcza pisma, ze szczególnym akcentem na aspekt pozytywny. We wprowadzeniu do niej znajdują się następujące wskazania: „Normy kanoniczne stanowią gwarancję wolności dla wszystkich: dla poszczególnych wiernych, którzy mają prawo otrzymać orędzie ewangeliczne integralne i oryginalne; dla prowadzących duszpasterstwo; dla teologów i wszystkich katolickich publicystów, którzy mają prawo dzielić się swoimi przemyśleniami, zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, jak również szacunek wobec pasterzy”²⁹³.

2.3.2. Projekty i obiekty architektury sakralnej

Termin „architektura sakralna” dopiero w ostatnich kilku dziesięcioleciach pojawił się w opracowaniach naukowych²⁹⁴, a jeszcze później wszedł do

²⁹⁰ Tłumaczenie Pisma Świętego stanowi jedną z postaci opracowania, o którym w art. 2 u.p.a.p.p., a tym samym podlega ochronie prawnoautorskiej. Obejmuje ona także tłumaczenia urzędowych pism wewnątrzkościelnych, choć w myśl art. 4 u.p.a.p.p. nie podlegają ochronie m.in. akty normatywne i ich urzędowe projekty oraz urzędowe dokumenty. Trudno bowiem odmówić takim tłumaczeniom atrybutów pracy twórczej, a zatem co do zasady są one utworami w rozumieniu art. 1 u.p.a.p.p.

²⁹¹ Zob. R. Pietkiewicz, *Biblia Tysiąclecia w tradycji polskiego edytorstwa biblijnego*, Wrocław 2004, s. 66-168.

²⁹² Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach wykorzystania środków społecznego przekazu w promowaniu nauki wiary* (30 marca 1992), „Communicationes” 24 (1992) nr 1, s. 18-27; tekst polski [w:] *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 381-389.

²⁹³ Tamże, *Wprowadzenie*.

²⁹⁴ M.in. B. Bieniewska-Lenard, *Problematyka badań gotyckiej architektury sakralnej Mazowsza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 25 (1963) z. 2, s. 119-129.

słownictwa używanego w wydawnictwach katolickich²⁹⁵. Obejmuje on wszelkiego rodzaju obiekty architektoniczne przeznaczone do kultu religijnego, w tym przede wszystkim kościoły.

W myśl kan. 1214 KPK/83 kościół oznacza budynek święty²⁹⁶ przeznaczony do kultu Bożego. Jest więc to miejsce święte, całkowicie wyjęte spod użytku świeckiego, co dokonuje się przez konsekrację lub uroczyste poświęcenie (*dedicatio ecclesiae*). Typową jurydyczną cechą kościołów jest prawo ogółu wiernych do wstępu do nich w celu wykonywania w nich kultu publicznego lub prywatnego²⁹⁷. Te widzialne kościoły nie są zwyczajnymi miejscami zgromadzeń, ale oznaczają i ukazują Kościół żyjący w tym miejscu, mieszkanie Boga z ludźmi pojednanymi i zjednoczonymi w Chrystusie²⁹⁸. „Sami też jak żywe kamienie jesteście budowani jako dom duchowy, dla świętego kapłaństwa, aby przez Jezusa Chrystusa składać duchowe ofiary przyjemne Bogu” (1P 2, 5).

Kościół jako konkretny budynek nie może być oceniany tylko z punktu widzenia architektury i traktowany jako zabytek, czy pomnik dobra kulturowego²⁹⁹. Budynek kościoła żyje w innych wymiarach. Jest kamiennym świadkiem wiary chrześcijańskiej, domem sprawowania służby Bożej, domem modlitwy, znakiem zamieszkania Boga między ludźmi³⁰⁰. Aby zamieszkać wśród swoich, Bóg dokonał *cimcum*, pomniejszenia, cofnięcia się (por. Flp 2, 9), Jezus

²⁹⁵ Zob. S. Bogdanowicz, *Dzieła sztuki sakralnej bazyliki Mariackiej w Gdańsku*, Gdańsk 1990; A. Wach, *Pejzaż sakralny Archidiecezji Łódzkiej*, Łódź, 2002.

²⁹⁶ W odniesieniu do kan. 1214 KPK/83, tłumaczenie łac. słowa „aedes” jako „budynek” wydaje się bardziej poprawne niż „budowla” (*Kodeks Prawa...*, red. P. Majer, s. 903), ponieważ jest zgodne z kan. 869 KKKW: „Kościół jest to budynek przeznaczony wyłącznie dla kultu Bożego poprzez konsekrację lub błogosławieństwo”. Określenia „budynek” używa też F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 345. Za posługiwaniem się terminem „budynek” przemawia również to, że w polskim systemie prawnym funkcjonuje ustawowa definicja budynku (art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1186 ze zm., która pod pojęciem budynku rozumie taki obiekt budowlany, „który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiada fundamenty i dach”. Zgola inna jest ustawowa definicja budowli: „każdy obiekt budowlany niebędący budynkiem lub obiektem małej architektury, jak obiekty liniowe, lotniska, mosty, wiadukty [...] itp.” (art. 3 pkt 3 ww. ustawy).

²⁹⁷ José Tomás Martín de Agar [w:] *Kodeks Prawa...*, red. P. Majer, dz. cyt., s. 903.

²⁹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Warszawa 2012, nr 1180.

²⁹⁹ B. Nadolski, *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków 2010, s. 253.

³⁰⁰ Tamże.

uniżył samego siebie. Uczynił to z miłości do swego ludu, by Jego lud miał udział w świętości Najwyższego. Podobnie jak w przypadku stworzenia „cofnął się”, udzielając światu autonomii, aby człowiek był widoczny, działał w nim³⁰¹.

Kościół jako obiekt architektury sakralnej ma wreszcie znaczenie eschatologiczne. „Aby wejść do domu Bożego, trzeba przekroczyć próg, symbol przejścia ze świata zranionego grzechem do świata nowego Życia, do którego są powołani wszyscy ludzie. Świątynia widzialna symbolizuje dom ojcowski, do którego zdąża Lud Boży i w którym Ojciec «otrze z ich oczu wszelką łzę» (Ap 21, 4). Dlatego też świątynia jest szeroko otwartym i gościnnym domem wszystkich dzieci Bożych”³⁰². Jego wejście w większości dawniej budowanych kościołów jest od zachodu, ponieważ główny ołtarz był orientowany, tzn. skierowany na wschód. Ze wschodu bowiem miał nadejść w dniu ostatecznym Jezus Chrystus. „Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego” (Mt 24, 27).

Na istotne normy przy budowie i restauracji kościołów jako obiektów architektury sakralnej wskazuje kan. 1216 KPK/83. Nakazuje on, aby zachowywać zasady i normy liturgiczne oraz sztuki sakralnej, posiłkując się przy tym opinią biegłych. Nie jest przy tym wprost wskazane do kogo ta norma kanoniczna się odnosi. W poprzednim kodeksie analogiczny kanon obciążał obowiązkiem ordynariuszy (kan. 1164 KPK/17). Obecnie jest to zadanie zarządzającego kościołem, który winien je wykonywać pod stałym nadzorem biskupa diecezjalnego czy ordynariusza³⁰³, troskliwie dbając przy tym, aby był on przystosowany do sprawowania liturgii oraz ułatwiał wiernym czynny w niej udział³⁰⁴. Porównując oba ww. kanony warto przede wszystkim zwrócić uwagę, że kan. 1164 § 1 zawierał wprost normę, iż forma sztuki musi być zgodna z

³⁰¹ Tamże.

³⁰² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1186.

³⁰³ „Prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy kościelnej. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz, zgodnie z prawem, biskupowi”. Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 22 § 1, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 55.

³⁰⁴ Tamże, nr 124, s. 76.

chrześcijańską tradycją³⁰⁵, która w obecnym kan. 1216 już nie występuje. Zdaniem komentatora takie rozwiązanie zostało przyjęte, aby nie było formalnej przeszkody dla ujawniania się nowych form, lepiej odzwierciedlających różnorodną kulturę i okresy, z tym że mimo opuszczenia w nowym kodeksie zwrotu *traditione christiana receptae* – do liturgii i sztuki sakralnej powinny być stosowane te innowacje, które zachowują chrześcijańską tradycję³⁰⁶.

W odniesieniu do powyższych wskazań, wiele wznoszonych w drugiej połowie XX wieku kościołów przybrało formy budzące najprostsze i uniwersalne skojarzenia symboliczne: z namiotami, odwołującymi do starotestamentowego Namiotu Spotkania lub okrętami (topos Arki Przymierza i *navis ecclesiae*)³⁰⁷. Nastąpił wyraźny zwrot architektury sakralnej w stronę codzienności, co uzasadniano tym, że Kościół jako „widzialna wspólnota” działa w tym świecie, w którym objawia się też Chrystus. Efektem owej myśli było budowanie kompleksów parafialnych łączących kościoły z salami spotkań, mieszkaniami księży i przestrzeniami przeznaczonymi na działalność społeczną i charytatywną. Same zaś świątynie zaczęły upodabniać się do gmachów świeckich. Desakralizacja architektury sakralnej stała się coraz bardziej dostrzegalna³⁰⁸, stając się szczególnie w krajach Europy Zachodniej jakże wymownym znakiem czasów współczesnych.

Należy mieć też na uwadze treść kan. 1220 § 1 KPK/83. Nakazuje on wszystkim, do których to należy, troskę o czystość i piękność kościoła. Oznacza to, że także architektura wnętrza³⁰⁹ kościoła powinna zapewniać odpowiedni poziom estetyczny, jaki przystoi domowi Bożemu. Prawodawca kodeksowy w

³⁰⁵ Can. 1164 § 1 KPK/17: „Curent Ordinarii, audito etiam, si opus fuerit, peritorum consilio, ut in ecclesiarum aedificatione vel refectioe serventur formae a traditione christiana receptae et artis sacrae leges”. „Ordynariusze powinni zadbać, korzystając jeśli jest to potrzebne z rad biegłych, aby budowane lub odnawiane kościoły, posiadały formę zgodną z chrześcijańską tradycją oraz prawami sztuki sakralnej”.

³⁰⁶ José Tomás Martín de Agar [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 905.

³⁰⁷ Kerstin Wittmann-Englert, *Zelt, Schiff und Wohnung. Kirchenbauten der Nachkriegsmoderne, Lindenberg in Allgäu 2006*, s. 17-110. Podaję za: W. Bałus, *Gotyk bez Boga? W kręgu znaczeń symbolicznych architektury sakralnej XIX wieku*, Toruń 2011, s. 199.

³⁰⁸ Tamże, s. 200.

³⁰⁹ J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 44.

przywołanym kanonie użył łacińskiego słowa *decor*. Oznacza ono m.in. przystojność, ozdobę, piękno, majestat³¹⁰. Wydaje się, że w syntetyczny sposób oddaje ono to, co kilka wieków temu św. Karol Boromeusz zawarł w swym *Pouczeniu o budowie i wyposażeniu kościoła*: „Ponadto, jak przy malowaniu lub rzeźbieniu świętych obrazów, nie należy przedstawiać rzeczy fałszywych, niepewnych, apokryficznych czy pochodzących z przesądu lub dziwacznych, tak też trzeba unikać wszystkiego, co świeckie, szpetne lub nieprzyzwoite, albo po prostu niemądre, a także tego, co budzi tak wielką ciekawość, że zamiast pobudzać pobożność wiernych odwodzi ich od niej lub wprowadza w umysły zamęt”³¹¹.

Miejscem przeznaczonym, za zezwoleniem ordynariusza³¹², do sprawowania kultu Bożego, głównie dla pożytku jakiejś wspólnoty lub grupy wiernych, którzy się w nim zbiegają, jest kaplica (kan. 1223 KPK/83). Kodeks używa nazwy „oratorium”³¹³. Dawniej w użyciu była również nazwa „capella”, stąd polska nazwa: kaplica³¹⁴. Obiektem sakralnym jest również kaplica prywatna. Jest to miejsce przeznaczone, za zezwoleniem ordynariusza miejsca, dla sprawowania kultu Bożego, dla pożytku jednej lub kilku osób fizycznych (kan. 1226 KPK/83).

Utwór architektoniczny to nie tylko wybudowany obiekt sakralny. W świetle prawa autorskiego utworem jest również sam projekt architektoniczno-budowlany, a także projekt wnętrza kościoła³¹⁵. Utwór architektoniczny jako dobro niematerialne ucieleśnione może być zarówno w rysunkach, planach architektonicznych, jak i w makietach oraz w realizacjach, tj. we wzniesionych

³¹⁰ Hasło: *decor* [w:] A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań – Warszawa – Lublin 1958, s. 176.

³¹¹ Carlo Borromeo, *Instructionum fabricae et supellectilis ecclesasticae libri duo* [w:] *Trattati darte del Cinquecento, fra Manierismo e Controriforma*, oprac. Paola Barocchi, t. 3, Cap. XVII, Bari 1962, s. 42-43. Cyt. za: Św. Karol Boromeusz, *Pouczenie o budowie i wyposażeniu kościoła*, tłum. Jan Białostocki [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500-1600*, oprac. Jan Białostocki, Warszawa 1985, s. 403-404.

³¹² Zob. kan. 608 i 733 § 2 KPK/83.

³¹³ Por. E. Sztarfrowski, *Miejsca i czasy święte*, Warszawa 1982, s. 41-42.

³¹⁴ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 364.

³¹⁵ Kościelny inwestor powinien mieć na uwadze, aby projekt wnętrza kościoła był opracowany przez głównego projektanta (architekta) lub przy jego udziale przez artystę plastyka już w czasie realizacji projektu budowlanego. Może to zapobiec niepotrzebnemu marnotrawieniu środków, wydawanych w związku z koniecznością dokonania przeróbek obiektu sakralnego dla potrzeb realizacji projektu wnętrza.

budynkach, urządzonych wnętrzach³¹⁶. Projekt architektoniczno-budowlany kościoła wykonany w formie rysunku technicznego, z przekrojami, rzutami, technicznymi szczegółami budynku, z reguły nie jest poczytywany za dzieło sztuki. Nie upatruje się w nim cech dzieła o trwałej wartości estetycznej. Nie jest też z reguły rozpowszechniany jako dzieło sztuki plastycznej, ale służy przede wszystkim do sporządzenia dokumentacji technicznej i ewentualnym celom dowodowym w razie naruszenia prawa.

Na gruncie prawa autorskiego na rozdzielność projektu architektonicznego jako utworu od jego *corpus mechanicum* (budynku kościoła) wyraźnie wskazuje przepis art. 61 u.p.a.p.p. Zgodnie z jego treścią, nabycie od twórcy egzemplarza projektu architektonicznego obejmuje prawo zastosowania go tylko do jednej budowy, chyba że umowa stanowi inaczej. Oznacza to, iż czynność prawna mająca za przedmiot przeniesienie własności dokumentacji projektowej wywołuje *ex lege* skutek prawny wykraczający poza sferę prawnorzeczową, choćby nawet oświadczenia woli stron (kościelnego inwestora i autora projektu) na wywołanie tego skutku wyraźnie nie wskazywały. Jest nim mianowicie uzyskanie przez nabywcę dokumentacji projektowej uprawnienia do jednorazowego urzeczywistnienia tego projektu. Inaczej mówiąc, z zakresu autorskich praw majątkowych przysługujących twórcy egzemplarza projektu wyłączone zostało prawo jego zastosowania do jednej konkretnej budowy, które przechodzi na nabywcę egzemplarza projektu. Przepis art. 61 u.p.a.p.p. należy postrzegać w powiązaniu z art. 65 u.p.a.p.p., który stanowi podstawę domniemania, że nabywca egzemplarza projektu architektonicznego zawarł również *per facta concludentia* umowę licencji niewyłącznej. Wola udzielenia licencji nie jest tu zatem wyrażona wprost, lecz w sposób dorozumiany. Jest to szczególnie oczywiste w odniesieniu do projektu architektonicznego kościoła, który powstał na indywidualne zamówienie kościelnego inwestora. Nie ma natomiast podstaw normatywnych, aby móc na podstawie art. 61 u.p.a.p.p. twierdzić, że doszło do przeniesienia autorskich praw majątkowych do projektu architektonicznego kościoła, albowiem

³¹⁶ Tak J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 44.

taka umowa wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 53 u.p.a.p.p.).

2.3.3. Dzieła sztuki sakralnej

Na wstępie należy zauważyć, że przepisy prawa autorskiego nie posługują się pojęciem dzieła sztuki. Zapewne dlatego, że jest to pojęcie otwarte, nad wyraz subiektywne, a więc prawnie niedefiniowalne³¹⁷. Niemożność zdefiniowania dzieła sztuki implikuje też pewne trudności z określeniem dzieł sztuki sakralnej, tym bardziej że samo pojęcie sakralności w sztuce chrześcijańskiej³¹⁸ upowszechniło się dopiero w początkach XX wieku. Było ono antidotum na postępy myśli ateistycznej, wskazywało bowiem na nieredukowalny do żadnej innej sfery – antropologicznej (Bóg jako projekcja doskonałego człowieka), politycznej (uzasadnienie starego porządku lub tęsknota za porządkiem idealnym), psychologicznej (kompensacja ziemskich nieszczęść), etycznej (religia jako moralność) czy estetycznej (nazywanie piękna Bogiem) – wymiar religijności³¹⁹.

Nie podejmując się zdefiniowania dzieła sztuki sakralnej, można jedynie poprzestać na sformułowaniu dość ogólnego twierdzenia, że dzieło sztuki można postrzegać i wiązać z sakralnością (rozumianą jako podstawowa kategoria teologiczna³²⁰) nie tylko w kontekście sprawowania kultu Bożego, ale także w odniesieniu do osoby twórcy – człowieka, który próbując stawać się w pełni wolnym, otwiera się na transcendentność, na poszukiwanie relacji bliskości z Bogiem – jedynym Stwórcą wszechrzeczy, być może godząc się przy tym, w

³¹⁷ Na trudności z definicją „dzieła sztuki” wskazują też historycy sztuki, czemu dobitny wyraz dała Maria Rzepińska, stwierdzając, iż „nie będzie się też wdawać w samą definicję dzieła sztuki, gdyż jest to grunt śliski i niepewny”. Zob. M. Rzepińska, *Siedem wieków malarstwa europejskiego*, Wrocław 1996, s. 8.

³¹⁸ Przymiotnik „sakralny” jest używany od połowy XIX wieku. Tak Kerstin Wittmann-Englert, *Zelt, Schiff...*, dz. cyt., s. 141. Podaje za: W. Bałus, *Gotyk...*, dz. cyt., s. 127.

³¹⁹ Tamże.

³²⁰ Święty Tomasz z Akwinu, nazywany Doktorem Anielskim, przez *sacrum* rozumiał to, co skierowane jest ku temu, co boskie: „(...) *sacrum* dicitur aliquid ex quod ad divinum cultum ordinator”, *Summa theologiae*, IIae q. 99 a. 1, <http://www.corpusthomicum.org/sth3092.html> [dostęp 26.08.2018].

skrytości swego serca, nawet na oddanie siebie, a więc także i otrzymanych talentów, do dyspozycji Najwyższego.

Konstytucja o liturgii świętej, wyraźnie wskazując na potrzebę kierowania się zasadą *nova et vetera*, stanowi: „Kościół nie uważał żadnego stylu za swój własny, lecz stosownie do charakteru i uwarunkowań narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską winien być zachowywany. Także sztuka współczesna wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byle z należąca czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędowi liturgicznemu”³²¹. Konstytucja dokonuje ważnego rozróżnienia terminologicznego: „Do najszlachetniejszych osiągnięć ludzkiego talentu słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, a mianowicie sztukę sakralną”³²². Pojęcie „sztuki sakralnej” zawiera się zatem w szerszym pojęciu „sztuki religijnej”. Tylko dzieła sztuki sakralnej podlegają arbitralnej ocenie kompetentnych władz kościelnych, co wyraźnie wynika z dalszej treści tej samej jednostki redakcyjnej Konstytucji: „Kościół słusznie uważał się jakby za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami oraz nadają się do użytku sakralnego”³²³. Dlatego też biskupi – zgodnie z nauką Konstytucji – mają obowiązek czuwać, „aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych takich dzieł sztuki, które nie licują z wiarą, obyczajami i chrześcijańską pobożnością oraz obrażają uczucia religijne czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też niskiego poziomu artystycznego, przeciętności lub naśladownictwa”³²⁴.

Na podstawie dokumentów Soboru Watykańskiego II została wydana *Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej* z 16 kwietnia 1966 r., która postanawia: „Rządcom kościołów przypominamy, że nie są oni właścicielami, lecz tylko stróżami i opiekunami dzieł

³²¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 123, [w:] *Sobór Watykański II, Konstytucje...*, dz. cyt., s. 75.

³²² Tamże, nr 122.

³²³ Tamże.

³²⁴ Tamże, nr 124, s. 76.

sztuki sakralnej, znajdującymi się w obiektach powierzonych ich pieczy. Dlatego w żadnym wypadku nie wolno im najmniejszych nawet dzieł sztuki (jak np. zniszczone obrazy, figury, tzw. świątki, lichtarze, stare księgi, zegary) przenosić do innych kościołów, zabierać z sobą na inną placówkę, sprzedawać lub darowywać. Dzieła takie należy zabezpieczyć przed kradzieżą i zniszczeniem, a jeśli ich stan nie pozwala na ekspozycję w kościele, trzeba przechowywać je w odpowiednim pomieszczeniu jako załączek ewentualnego muzeum parafialnego, lub też przekazać muzeum diecezjalnemu (p. 4)³²⁵.

Prawodawca kodeksowy, mając na względzie potrzebę i konieczność wykorzystania wszelkich dostępnych środków w celu zapewnienia w kościołach takiej czystości i piękna, jakie należne są domowi Bożemu, w kan. 1220 § 2 KPK/83 nakazuje: „Dla ochrony dóbr sakralnych oraz kosztowności należy okazać właściwą troskę o konserwację i zastosować odpowiednie środki bezpieczeństwa”. Uszczegółowiając powyższe zalecenie, zobowiązuje administratorów dóbr kościelnych do sporządzenia dokładnego i szczegółowego inwentarza m.in. rzeczy ruchomych, czy to kosztownych czy należących do dóbr kultury, z opisem ich wartości (kan. 1283, 2° KPK/83)³²⁶.

Nie jest możliwe wskazanie zamkniętego katalogu rzeczy, stanowiących dzieła sztuki sakralnej. Można co najwyżej wymienić te z nich, które są najbardziej istotne dla sprawowania kultu Bożego w obiektach sakralnych. Są to: ołtarz, czyli stół, na którym sprawuje się ofiarę eucharystyczną (kan. 1235 KPK/83), tabernakulum, chrzcielnica, ambona, organy, dzwony, witraże, freski, obrazy, rzeźby, płaskorzeźby³²⁷, feretrony, monstrancje, kielichy i inne naczynia liturgiczne, relikwiarze, lichtarze, świeczniki, a także sprzęt typowo użytkowy, jeśli posiada odpowiednie walory artystyczne i jest dobrze zharmonizowany z

³²⁵ *Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej* [w:] *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966-1998)*, oprac. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1999, s. 241-245.

³²⁶ E. Michalewicz, *Prawo kanoniczne w służbie ochrony zabytków sakralnych* [w:] *Ars sacra et restauratio*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1992, s. 48-51.

³²⁷ SN w wyroku z 30.12.1970 r., I CR 553/70, OSN 1971, nr 10 poz. 175, uznał, że umieszczenie na przedniej stronie odlewu płaskorzeźby nazwiska wykonawcy tego odlewu bez żadnej wzmianki, z której by wynikało, że jest on tylko wykonawcą odlewu, narusza prawo autorskie twórcy płaskorzeźby.

wnętrzem kościoła lub kaplicy, jak np. konfesjonały³²⁸, ławki i klęczniki. Na innym poziomie uszczegółowienia zagadnień z tego zakresu pojawiają się wyrażenia w rodzaju: „złotnictwo sakralne” – obejmuje naczynia przeznaczone do sprawowania kultu³²⁹; „malarstwo sakralne” – głównie obrazy kultu religijnego, ale również wszelkie obiekty malarskiego wystroju kościołów^{330 331}, a także „hafciarstwo sakralne” (w ostatnich latach coraz rzadziej) – obejmuje zasadniczo obszar szat liturgicznych³³².

Prawo autorskie dokonuje rozróżnienia pomiędzy oryginalnym egzemplarzem utworu a innym egzemplarzem. Jest ono szczególnie istotne w odniesieniu do dzieła plastycznego sztuki sakralnej. W literaturze przedmiotu powszechnie przyjmuje się, że oryginał należy postrzegać jako przedmiot jednostkowy, który został ukształtowany własnoręcznie przez twórcę³³³. Pojęcie oryginału egzemplarza, jednego i unikatowego, najczęściej oznacza jego własnoręczne wykonanie (np. obraz namalowany przez artystę – malarza). Wydaje się jednak, że status oryginalnego egzemplarza posiadać będzie również np. ozdobna krata, oddzielająca nawę kościoła od kruchty, zaprojektowana w całości przez twórcę, a jedynie wykonana w pracowni kowalstwa artystycznego. W kontekście tak rozumianego pojęcia oryginału egzemplarza utworu, należy mieć na uwadze przepis art. 52 ust. 3 u.p.a.p.p., który nakłada na jego nabywcę obowiązek udostępnienia go twórcy. Obowiązek ten nie polega na wydaniu tego

³²⁸ Zob. J. Dębski, *O konfesjonale inaczej*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 39 (1986) nr 6-12, s. 265.

³²⁹ A. Bender, *Krakowskie złotnictwo sakralne i świeckie w XVII wieku*, „Zeszyty Społeczne KIK” 14 (2006), s. 135-141.

³³⁰ Zob. W. Bałus, *Malarstwo sakralne*, Wrocław 2001; T. Kukiz, *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski. Suplement*, Warszawa 2002.

³³¹ Ponadczasową uwagę odnośnie obrazów znajdujących się w we wnętrzach kościołów wypowiedział przywoływany już wcześniej św. Karol Boromeusz: „Wygląd obrazów świętych winien cały, w sposób umiętny i właściwy, odpowiadać prototypowi co do godności i świętości, zarówno w postawie i zachowaniu ciała, jak w przyodzianiu”. Zob. Carlo Borromeo, *Instructiones*, s. 43 (cyt. za: św. Karol Boromeusz, *Pouczenie...*, dz. cyt. [w:] *Teoretycy, pisarze...*, s. 404).

³³² A. Sieradzka, *Hafciarstwo sakralne XIII-XVI* [w:] „Spotkania z Zabytkami” (1999) nr 8, s. 40.

³³³ Zob. A. Kopff, *Dzieło sztuk plastycznych i jego twórca w świetle przepisów prawa autorskiego*, Kraków 1961, s. 42.

oryginału twórcy, lecz tylko na jego „udostępnieniu”, czyli stworzeniu możliwości dostępu do oryginału³³⁴.

W prawie autorskim obowiązuje generalna zasada, że samo tylko przeniesienie własności egzemplarza utworu nie prowadzi do nabycia żadnych uprawnień autorskich do zawartego w nim utworu. Odstępstwem od tej reguły jest przepis art. 32 ust. 1 u.p.a.p.p., z którego wynika, że osoba stająca się właścicielem egzemplarza utworu plastycznego nabywa również uprawnienie do nieodpłatnego jego wystawiania. W tym przypadku nabycie własności rzeczy ucieleśniającej utwór jest więc zdarzeniem, które rodzi równoległe skutki prawne nie tylko w sferze prawa rzeczowego, ale również uprawnień autorskich. Zatem np. rzeźba św. Jana Pawła II wykonana na podstawie umowy o dzieło, tj. bez przeniesienia autorskich praw majątkowych lub zawarcia umowy licencyjnej, może być wykorzystywana przez kościelną osobę prawną (zamawiającego i właściciela) jedynie w sposób nieodpłatny, a każde inne jej wykorzystanie wymagać będzie posiadania odpowiedniego tytułu prawnego.

2.3.4. Utwory muzyki kościelnej

Wciąż aktualne pozostają słowa papieża Piusa XII z encykliki o muzyce kościelnej *Musicae sacrae disciplina*, że „inne rodzaje sztuki: architektura, malarstwo czy rzeźbiarstwo, przygotowują tylko godne miejsce świętym obrzędom; muzyka sakralna spełnia zaś uprzywilejowaną rolę w samym sprawowaniu świętych ceremonii i obrzędów”³³⁵. Słowa te potwierdza *Konstytucja o liturgii świętej*, wskazując na odnowienie liturgii jako dzieła Bożego, w którym uczestniczy cały Kościół. „Muzyczna tradycja całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wyróżniający się wśród innych form wyrazu artystycznego szczególnie tym, że śpiew kościelny, jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii. Pochwałą

³³⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 149.

³³⁵ Pius XII, *Encyklika „Musicae sacrae disciplina”* (25.12.1955), II, 3.

śpiewu kościelnego głosi zarówno Pismo święte, jak i Ojcowie Kościoła oraz papieże, którzy w naszych czasach, począwszy od św. Piusa X, jasno określili służebną funkcję muzyki w liturgii”³³⁶. Konstytucja zachęca do twórczej aktywności na polu muzyki kościelnej, ukazując czym jej twórcy powinni się kierować. „Niech muzycy przejęci duchem chrześcijańskim będą świadomi, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbcza. Niech tworzą melodie, które posiadałyby cechy prawdziwej muzyki kościelnej i nadawały się nie tylko dla większych zespołów śpiewaczych, lecz także dla mniejszych chórów, i które wspierałyby czynne uczestnictwo całego zgromadzenia wiernych. Teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych powinny być zgodne z nauką katolicką”³³⁷.

Przed wyborem na Stolicę Piotrową ks. kardynał Joseph Ratzinger, podkreślając szczególnie związek muzyki i liturgii, pisał: „Tam, gdzie człowiek wysławia Boga, samo słowo już nie wystarcza. Rozmowa z Bogiem przekracza granice ludzkiej mowy. Dlatego już z samej swojej istoty zawsze przywoływała ona [liturgia] na pomoc muzykę, śpiew i głosy stworzenia wyrażone przez dźwięki instrumentów. Wysławianie Boga nie jest bowiem domeną samego tylko człowieka. Służba Boża jest włączeniem się w to o czym mówią wszystkie rzeczy”³³⁸. Przyszły Ojciec Święty Benedykt XVI tak wyjaśnia miejsce i zadania muzyki w liturgii: „muzyka, która służy oddawaniu czci Bogu w «Duchu i prawdzie», nie może być rytmiczną ekstazą, zmysłową sugestią czy odurzeniem, subiektywną czułościowością, powierzchowną rozrywką, lecz jest przyporządkowana pewnemu orędziu, rozległej duchowej i w najwyższym sensie rozumowej wypowiedzi”³³⁹. W podobnym duchu wypowiada się w tej materii ks. prof. Janusz Królikowski, zauważając przy tym, że współczesne eksperymenty muzyczne, nie zdając sobie z tego sprawy, wystawiają się na niebezpieczeństwa, gdy ich rytmika zwraca się tylko do zmysłów człowieka, zamykając go na

³³⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 112, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 73.

³³⁷ Tamże, nr 121.

³³⁸ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, Kraków 2005, s. 175.

³³⁹ Tamże, s. 190.

tajemnicę i zwracając go do siebie samego. Obok zrównoważonej rytmiki trzeba uwzględnić, że szczególnie ważnym elementem muzyki sakralnej jest przede wszystkim przejrzystość harmonii, ponieważ może prowadzić słuchającego człowieka do uchwycenia piękna tajemnicy. Świadectwem tego faktu jest na przykład śpiew gregoriański³⁴⁰. Kościół jako całość musi bowiem ze względu na Boga dążyć do tego, co najwyższe, do kultury, która staje się miarą wszelkiej kultury świeckiej³⁴¹.

Podczas zebrania plenarnego w Lublinie 14 października 2017 r. Konferencja Episkopatu Polski przyjęła *Instrukcję o muzyce kościelnej*³⁴². W treści dokumentu uściślono znaczenie następujących pojęć: muzyka religijna, muzyka kościelna, muzyka sakralna, muzyka liturgiczna. Wskazano, że muzyka religijna jest sztuką, która odnosi się w swej inspiracji do tematyki dotyczącej Boga, Jego objawiania się w świecie, bądź też różnych przejawów życia wspólnoty wierzących. Muzyka kościelna pochodzi z chrześcijańskiego kręgu kulturowego i jest związana z życiem chrześcijańskich wspólnot wyznaniowych. Muzyka sakralna obejmuje wszelkie kompozycje powstałe w ciągu wieków z przeznaczeniem do liturgii w Kościele. Natomiast muzyką liturgiczną są kompozycje, które zgodnie z przepisami kościelnymi współtworzą święte obrzędy. W wypełnianiu funkcji znaku liturgicznego muzyka posługuje się różnymi formami, gatunkami i rodzajami, zarówno wokalnymi, wokально-instrumentalnymi, jak i instrumentalnymi³⁴³.

Dokonane rozróżnienie terminologiczne pozwala sytuować utwory muzyki kościelnej w znacznie szerszym zbiorze utworów religijnych. Uściślając, utworami muzyki kościelnej są te utwory, które są wykonywane w Kościele,

³⁴⁰ J. Królikowski, *Muzyka sakralna w służbie tajemnic wiary*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 33 (2014) nr 2, s. 60-61.

³⁴¹ Zob. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 185. W uznaniu szczególnej troski o szlachetne piękno muzyki kościelnej i jej właściwe miejsce w sprawowaniu świętych obrzędów liturgicznych Kościoła, w dniu 4 lipca 2015 roku papież senior Benedykt XVI otrzymał w Castel Gandolfo godność doktora *honoris causa* Akademii Muzycznej w Krakowie i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, „Anamnesis” 21 (2015), nr 4 (83), s. 8.

³⁴² *Instrukcja o muzyce kościelnej*, <https://episkopat.pl/instrukcja-konferencji-episkopatu-polski-o-muzyce-kościelnej> [dostęp 29.08.2018].

³⁴³ Tamże, nr 5.

rozumianym jako społeczność wiernych, a więc przede wszystkim utwory muzyki liturgicznej. Będą nimi również utwory związane z czynnościami paraliturgicznymi takimi jak: adoracja Najświętszego Sakramentu, Różaniec, Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, nowenny, litanie, koronki, itp. Pewien problem może stwarzać zaliczenie do zbioru utworów muzyki kościelnej kompozycji muzyki sakralnej. Przesłanka powiązania ich z przeznaczeniem do liturgii w Kościele najwyraźniej wskazuje, że niewystraszające są indywidualne motywy twórcy. To, że kierował się on indywidualnym zamiarem stworzenia utworu, który będzie służył liturgii, nie oznacza przecież, iż kompozycja ta będzie później pełnić taką funkcję w Kościele. Poza tym należy zauważyć, że istnieje fundamentalna trudność w kategoryzowaniu utworów muzyki sakralnej, jeśli nie są one złączone ze słowami ze sfery *sacrum*; „nie ma przecież akordów, tonacji, melodii, interwałów mniej lub bardziej świętych. Można jedynie mówić o świętości muzyki w pewnym określonym sensie”³⁴⁴. Wydaje się jednak, że na te i inne ograniczenia związane z usystematyzowaniem utworów muzyki kościelnej warto spojrzeć z perspektywy słów wypowiedzianych przez św. Jana Pawła II, który zwrócił uwagę, że „każde wielkie dzieło sztuki w swojej inspiracji i w swych korzeniach jest religijne”³⁴⁵.

W *Instrukcji o muzyce kościelnej* znajduje się duszpasterskie wskazanie, że edycje śpiewników liturgicznych (ogólnopolskie, diecezjalne, zakonne, parafialne, inne) powinny zawierać wyłącznie śpiewy zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną³⁴⁶, w tym wybrany repertuar chorału gregoriańskiego³⁴⁷. Znajduje się w niej także ważna informacja: *Śpiewnik kościelny ks. Jana*

³⁴⁴ M. Szczepankiewicz, *Organista liturgiczny*, Poznań 1999, s. 120-121.

³⁴⁵ Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 217.

³⁴⁶ Zob. kan. 824 § 1 KPK/83.

³⁴⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 116, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 74.

*Siedleckiego*³⁴⁸ (wydanie XLI)³⁴⁹ został przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski jako ogólnopolski śpiewnik liturgiczny³⁵⁰. W związku z obecnością plagiatów na rynku wydawniczym zauważyć należy, że prawo wyłączności do używania nazwy „Śpiewnik kościelny ks. Jana Siedleckiego” posiada Zgromadzenie Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Jak podaje redaktor ostatniego wydania śpiewnika, jeden z biskupów udzielił nawet imprimatur śpiewnikowi, którego wydawca podszył się pod utwierdzoną 120-letnią tradycją nazwę, bazującą na pomysle, metodzie i owocach badań ks. Jana Siedleckiego i księży misjonarzy – jego następców. Zgromadzenie poinformowało o tym ks. biskupa, a działający w imieniu zgromadzenia pełnomocnik (adwokat) skierował do redaktora plagiatu stosowne pismo³⁵¹.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie zawiera definicji utworu muzycznego. W literaturze przedmiotu utwór muzyczny jest analizowany pod kątem treści i formy (idei) i jej uzewnętrznienia³⁵². Do najczęściej występujących elementów utworu muzycznego zalicza się: melodykę, rytmikę, harmonikę, kolorystykę, dynamikę, agogikę (tempo) i artykulację. Wszystkie utwory muzyczne, a więc także utwory muzyki kościelnej mogą występować w różnych postaciach – od jego swoistej postaci, jaką jest wykonanie, poprzez zapis najczęściej nutowy, ale także w postaci tabulatury czy diagramu akordów, obecnie zaś coraz częściej w postaci notacji graficznej. Zwraca się przy tym uwagę, że sam zapis nutowy utworu muzycznego nie jest w stanie przekazać wszystkich informacji dotyczących kreacji danej kompozycji. Zawsze istnieje pewien

³⁴⁸ Ks. Jan Siedlecki po wystąpieniu ze Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo pierwsze wydania śpiewnika publikował jako ksiądz diecezji krakowskiej, jednak już w 1895 r. śpiewnik ukazał się nakładem księży misjonarzy, zaś w 1901 r. ks. Siedlecki w testamencie przekazał prawa do wszystkich swych publikacji Zgromadzeniu Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Podaję za: W. Kałamarz, *Doświadczenia w redakcji XLI wydania Śpiewnika Kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, „Musica Ecclesiastica” 10 (2015), s. 116.

³⁴⁹ Ks. Jan Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, red. W. Kałamarz, Kraków 2015, ss. 1422.

³⁵⁰ Uchwała nr 13/372/2016 KEP z dnia 16 kwietnia 2016 roku, „Anamnesis” 22 (2016), nr 3 (86), s. 23.

³⁵¹ Podaję za: W. Kałamarz, *Doświadczenia w redakcji...*, dz. cyt., s. 123.

³⁵² J. Barta, *Dzieło muzyczne i jego twórca w świetle prawa autorskiego*, ZNUJ PWOWI 1980, nr 20, s. 10 i n.; P. Piesiewicz, *Utwór muzyczny i jego twórca*, Warszawa 2009, s. 21.

margines wieloznaczności zapisu dzieła, który stwarza z kolei margines dowolności wykonawczych³⁵³.

Na gruncie autorskich praw osobistych także twórca utworu muzyki kościelnej ma prawo domagać się wymieniania swego imienia i nazwiska. Może jednak pozostawać anonimowym. Nie bez znaczenia powinien być tu przyjęty od wieków zwyczaj anonimowego wykonywania utworów podczas obrzędów i uroczystości religijnych. Inny przypadek ograniczenia praw autorskich związany jest z religijnym korzystaniem z utworów (art. 31 u.p.a.p.p.). Pozwala on na nieodpłatne wykonywanie utworów muzycznych (np. przez chór, organistę, wiernych itd.) podczas ceremonii religijnych.

2.3.5. Kazania i inne dzieła tego rodzaju³⁵⁴

Kazania i homilie, konferencje, nauki rekolekcyjne i misyjne, a także inne dzieła³⁵⁵, które związane są z przepowiadaniem słowa Bożego³⁵⁶, będąc w istocie rzeczy utworami mówionymi, a więc wyrażonymi słowem, co do zasady podlegają pełnej ochronie prawnoautorskiej³⁵⁷. Nie muszą być one zapisane, czy też utrwalone na żadnym materialnym nośniku. W zupełności wystarczy, jeśli z takim dziełem zapozna się chociaż jedna osoba. Następuje wtedy jego tzw. „uzewnętrznienie”, umożliwiające percepcję utworu przez osoby inne jak twórca³⁵⁸. Od tego momentu jego twórca posiada do niego autorskie prawa osobiste i majątkowe na zasadach ogólnych określonych w ustawie.

³⁵³ Zob. J. Wierszyłowski, *Psychologia muzyki*, Warszawa 1981, s. 47.

³⁵⁴ Termin „kazania i inne dzieła tego rodzaju” występuje w tekście Konwencji Berneńskiej (zob. przypis 161 niniejszej pracy).

³⁵⁵ Jako przykład można wskazać opracowanie konferencji ascetycznych św. Maksymiliana Kolbe wygłoszonych do braci zakonnych w Niepokalanowie i Mugenzai no Sono (Nagasaki), spisanych przez nich w formie notatek. Zob. *Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego*, Niepokalanów 1983, ss. 457.

³⁵⁶ Zob. kan. 762-772 KPK/83.

³⁵⁷ Tak W. Broński, *Treść prawa autorskiego do kazania*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, t. 2 (57), 2010, s.134.

³⁵⁸ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 97.

Jeżeli jednak „uzewnętrznienie” takiego dzieła nastąpiło nie przez żywe słowo, a jedynie przez odczytanie z ambony tzw. „gotowca” pozyskanego z internetu³⁵⁹ lub z innych źródeł, to nie sposób określić takiego działania mianem działalności twórczej o indywidualnym charakterze, a tym samym nie stanowi ono przedmiotu prawa autorskiego – nie jest utworem, o którym mowa w art. 1 ust.1 u.p.a.p.p. Na marginesie głównego nurtu rozważań, warto w tym miejscu zasygnalizować, że taka forma głoszenia słowa Bożego wymaga nie tylko odniesień prawnoautorskich³⁶⁰, ale może być przedmiotem refleksji pastoralno-homiletycznej³⁶¹. Dodatkowo wskazać należy, iż ograniczenie kazania (homilii) jedynie do odczytania cudzego tekstu, to także wyraz zlekceważenia obiektywnej rzeczywistości: „kazanie jest jednym z zachowań komunikacyjnych, w którym bierze udział nie tylko kaznodzieja, lecz także wiele innych czynników (aktywni słuchacze, związki wspólnotowe, wyobrażenie o mówcy, oczekiwania słuchaczy oraz inne okoliczności)”³⁶². Komunikat ten powinien być przekazywany za pomocą środków werbalnych (ton głosu, dynamika, tempo, intonacja, dykcja), jak i pozawerbalnych (gest, mimika, zachowanie, wygląd), z uwzględnieniem przy tym dialogowej relacji do słuchacza. Dotyczy to zwłaszcza homilii³⁶³, który to

³⁵⁹ Możliwość korzystania z uporządkowanego tematycznie zbioru opracowań homiletycznych zapewnia m.in. wydawca miesięcznika homiletycznego „Biblioteka Kaznodziejska”. Znajomość obcych języków lub umiejętne posilkowanie się aplikacjami informatycznymi (np. <https://translate.google.pl/>) stwarza wprost nieograniczone możliwości korzystania z portali i stron obcojęzycznych, na których są upublicznione homilie i kazania w formie tekstowej, audio lub wideo. Zob. H. Sławiński, *Obcojęzyczne pomoce do homilii i kazań w Internecie* [w:] M. Kubiak, W. Przychyna (red.), *Ściągać czy nie ściągać? O pomocach do homilii i kazań*, Poznań 2008, s. 81-100; A. Domaszek, *Możliwości zastosowania Internetu w misji Kościoła katolickiego: studium kanoniczno-teologiczne*, Kraków 2013, ss. 464.

³⁶⁰ Zob. P. Kroczyński, *Kaznodziejstwo w optyce prawa cywilnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 69 (2016) nr 1, s. 65-82.

³⁶¹ Zob. J. Szyran, *Kopiować czy nie kopiować? Problematyka kradzieży własności intelektualnej*, „Homo Dei” 1 (2011), s. 45-56; T. Naganowski, *Cudze myśli i słowa w czyichś ustach. Głos prawnika* [w:] *Ściągać czy nie...*, dz. cyt., s. 67-80.

³⁶² G. Siwek, *Proces tworzenia kazania* [w:] W. Przychyna (red.), *Fenomen kazania*, Kraków 1994, s. 184. Zob. także J. Praczek, *Kazanie jako akt komunikacji*, s. 83-97.

³⁶³ Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o świętej liturgii „Inter Oecumenici”* z 26.11.1964 r., nr 54: „Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się zgodnie z nauczaniem Kościoła wyjaśnienie wybranego aspektu czytań Pisma Świętego lub innego tekstu świętego zawartego w częściach stałych lub własnych Mszy św., z uwzględnieniem misterium dnia lub też szczególnych potrzeb wiernych”.

termin pochodzi od greckiego wyrazu *homilein* – „rozmawiać ze sobą po bratersku”³⁶⁴.

Kaznodzieja (homileta), choć najczęściej jest twórcą utworu w rozumieniu prawa autorskiego³⁶⁵, nie powinien być postrzegany w sposób bezrefleksyjny tak samo jak inni twórcy. Trudno bowiem – racjonalnie rzecz ujmując – nie zauważyć tego, że kazanie³⁶⁶, spełniając ustawową przesłankę utworu jako działalności twórczej o indywidualnym charakterze, jest szczególnym aktem twórczym, bo zdeterminowanym w swej istocie przez Kościół³⁶⁷, który określił kto, kiedy i na jakich zasadach jest do niego nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany³⁶⁸. Autor kazania nie może więc traktować go jako pretekstu do prezentacji swego kunsztu oratorskiego, czy też sposobności do wykazania się, że jego treść ma elementy znamionujące autorskie nowości. Tak przesadnie „twórcze” podejście, zbytnie skupianie się kaznodziei – twórcy na własnym *ego*, pozostaje w konflikcie ze służebnym charakterem przepowiadania słowa Bożego, co trafnie i w sposób syntetyczny wyraził ks. prof. Włodzimierz Broński, przywołując przy tym zdanie wybitnego homiletyka Gerarda Siwka CSsR³⁶⁹: „O zaistnieniu kazania decyduje, obok kaznodziei, słuchaczy i sytuacji, sam Bóg. Kaznodzieja jest sługą danego mu słowa i wyłącznie drugorzędym autorem kazania. Nie ma także pełnej władzy nad źródłami kazania, czyli objawioną prawdą Bożą. Poza tym cel kazania jest dany kaznodziei z zewnątrz, a ostateczny kształt kazania nie zależy od pomysłowości, talentu i pracowitości kaznodziei, ale od Boga. Tworzone i wygłaszane kazanie będzie tym doskonalsze, im kaznodzieja, nie lekceważąc czynników ludzkich, pełniej otworzy się na działanie Boga. Mimo to jednak

³⁶⁴ Zob. B. Nadolski, [hasło:] *homilia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 1175-1176.

³⁶⁵ Zob. B. Rakoczy, *Homilia i kazanie jako przedmiot prawa autorskiego*, „Przegląd Powszechny” 7-8 (1999), s. 90-97.

³⁶⁶ Termin „kazanie” po raz pierwszy został użyty w art. 26¹ u.p.a.p.p. – nowej jednostce redakcyjnej, dodanej na mocy nowelizacji ustawy, Dz.U. z 2015 r. poz. 1639.

³⁶⁷ Zob. *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące homilii mszalnej*, przyjęte w Lublinie na podstawie uchwały nr 23/377/2017 z dnia 14.10.2017 r., <https://liturgia.wiara.pl/doc/4329152.Wskazania-Konferencji-Episkopatu-Polski-dotyczace-homilii/4> [dostęp 25.08.2018].

³⁶⁸ Kan. 767 § 2 KPK/83.

³⁶⁹ G. Siwek, *Proces tworzenia kazania* [w:] *Fenomen kazania...*, dz. cyt., s. 182-183.

kaznodzieja jest wolnym i po ludzku twórczym, a kaznodziejstwo jest twórczością³⁷⁰.

2.3.6. Kościelne dzieła sceniczne i sceniczno-muzyczne

Na wstępie niezbędne jest objaśnienie natury terminologicznej dotyczące *prima facie* być może zaskakującego użycia przymiotnika „kościelne” w odniesieniu do utworów scenicznych i sceniczno-muzycznych (art. 1 ust. 1 pkt 7 u.p.a.p.p.). Kategoryzacji tej nie należy postrzegać przez pryzmat skądinąd bardzo istotnej kwestii tematu i przesłania takich dzieł. Cechą relewantną nie jest też przynależność autora oraz osób współtworzących dzieło do stanu duchownego. Zostały one określane mianem „kościelne” wyłącznie z tej racji, iż publiczna kościelna osoba prawna nabyła i posiada do nich autorskie prawa majątkowe³⁷¹, o czym była już mowa w podrozdziale 2.2., gdzie zdefiniowano pojęcie utworu kościelnego. Powyższa wzmianka wydaje się być potrzebna także dlatego, że w literaturze przedmiotu dotyczącej współczesnych zjawisk kulturowych występuje inne nazewnictwo: „dramat sakralny”, czy ujmując to szerzej – „teatr sakralny”³⁷². Zauważa się przy tym, że ta sfera twórczości jest stopniowo marginalizowana³⁷³. Najnowszy teatr coraz częściej przyjmuje strategię prowokacji i jawnej kontestacji chrześcijańskiego modelu kultury, zapominając przy tym, że prawdziwe inspiracje wyzwalamy nowe jakości estetyczne oraz etyczne w sztuce zawsze wyrastały z dialogu i poszanowania tradycji³⁷⁴.

³⁷⁰ W. Broński, *Treść prawa autorskiego do kazania...*, dz. cyt., s.135.

³⁷¹ Podane objaśnienie odnosi się również do innych rodzajów utworów kościelnych: fotograficznych, audiowizualnych i audialnych, oraz multimedialnych, które będą omówione w kolejnych jednostkach redakcyjnych pracy.

³⁷² Por. *Dramat i teatr sakralny. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Dramatu i Teatru oraz Zakład Badań nad Literaturą Religijną, Lublin 2-5 maja 1983*, red. I. Sławińska, Lublin 1988.

³⁷³ Zob. Marguerite A. Peeters, *Globalizacja Zachodniej Rewolucji Kulturowej. Kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*, Warszawa 2010, ss. 264.

³⁷⁴ W. Kaczmarek, „Naciniowanie sykomory” – czyli jak badać chrześcijański wymiar dramatu i teatru XX wieku, „Colloquia Litteraria” UKSW 2/2016, s. 26. Por. J. Sochoń, *Teatr jako miejsce teologiczne*, „Ethos” 2007, nr 77–78, s. 109–124.

Utworky sceniczne należą do literatury tylko w takim zakresie, w jakim są tworem słownym, natomiast w swoim urzeczywistnieniu widowiskowym należą do sztuki teatru³⁷⁵; w połączeniu z muzyką przybierają zaś formę widowisk sceniczno-muzycznych. Ich cechą charakterystyczną jest to, że mogą być wystawiane zarówno w teatrach instytucjonalnych, jak i amatorskich (w tym parafialnych), dając za każdym razem reżyserowi możliwość realizacji swojej artystycznej wizji, z różnymi komponentami składającymi się na całość dzieła.

W świetle prawa autorskiego przedstawienie teatralne jest tzw. utworem złożonym, ponieważ nie jest wynikiem pracy jednego twórcy, lecz na ogół zespołu twórców, z których każdy w większym lub mniejszym stopniu decyduje o ostatecznym kształcie dzieła. Można zatem powiedzieć, że dzieła sceniczne i sceniczno-muzyczne to utworky współautorskie. Wiele z nich posiada charakter dzieł rozłącznych, co nie jest bez znaczenia dla ustalenia podmiotów uprawnionych do dysponowania prawami autorskimi zarówno do poszczególnych utworów, stanowiących samodzielny wkład do utworu, jak również do całości utworu³⁷⁶.

Sam fakt zawarcia umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu nie świadczy o nabyciu upoważnienia uprawniającego do eksploatacji poszczególnych utworów składających się na całość dzieła scenicznego³⁷⁷. Zgodnie z art. 85 u.p.a.p.p. każde artystyczne wykonanie utworu lub dzieła sztuki ludowej pozostaje pod ochroną niezależnie od jego wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Artystycznymi wykonaniami są w szczególności: działania aktorów, recytatorów, dyrygentów, wokalistów, instrumentalistów, tancerzy i mimów oraz innych osób w sposób twórczy przyczyniających się do powstania wykonania dzieła. Jeśli zatem organizatorem przedstawienia teatralnego jest kościelna osoba prawna (np. parafia), to powinna mieć ona na uwadze uzyskanie uprawnień autorskich od wszystkich twórców

³⁷⁵ Zob. *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 104.

³⁷⁶ B. Giesen, *Umowa licencyjna w prawie autorskim. Struktura i charakter prawny*, Warszawa 2013, s. 405 i n.

³⁷⁷ Tamże.

zaangażowanych w realizację dzieła, szczególnie wtedy gdy nagranie spektaklu ma być rozpowszechniane na płycie DVD lub innym materialnym nośniku.

2.3.7. Kościelne utwory fotograficzne

Jak wynika z art. 1 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p. ochronie prawnoautorskiej podlega utwór fotograficzny, czyli taka fotografia³⁷⁸, która jest przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalonym w jakiegokolwiek postaci. Z zastrzeżeniem ogólnych cech przedmiotowych wymaganych przez prawo autorskie, utwór fotograficzny należy definiować jako stworzony przez człowieka płaski (dwuwymiarowy) obraz realnych osób, rzeczy lub zjawisk utrwalony za pomocą określonej techniki wizualnej, a konkretnie techniki wykorzystującej efekt działania promieniowania na materiał zdolny do rejestracji obrazu. O jego zdolności bycia przedmiotem prawa autorskiego decyduje wyłącznie charakter obrazu³⁷⁹.

Kwalifikacja fotografii jako utworu jest zagadnieniem wyjątkowo złożonym. Często nie sposób autorytatywnie stwierdzić, czy wykonana fotografia jest rezultatem działania mającego kreacyjny charakter. Fotografia różni się bowiem diametralnie od innych utworów. Przede wszystkim dlatego, że obiektem finalnym nie jest sama treść fotografii, ale wyłącznie sposób uchwycenia zastanej rzeczywistości. Należy przyjąć, że twórczy charakter posiadają fotografie obiektów przestrzennych (rzeźba, architektura), co wynika z tego, iż nie jest możliwe objęcie jedną fotografią wszystkich stron bryły. Fotograf dokonuje więc za każdym razem świadomego wyboru momentu fotografowania, punktu widzenia, kompozycji obrazu (kadowania), oświetlenia³⁸⁰, ustalenia głębi, ostrości i perspektywy, zastosowania efektów specjalnych oraz zabiegów zmierzających do nadania fotografii określonego charakteru – elementy te bowiem

³⁷⁸ Termin „fotografia” po raz pierwszy użył w 1839 r. W. Herschel, *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1996, t. 2, s. 405.

³⁷⁹ R. Sarbiński, *Utwór fotograficzny i jego twórca w prawie autorskim*, Kraków 2004, s. 47.

³⁸⁰ Światło jest podstawowym tworzywem fotografii. Chodzi tu o takie aspekty światła, jak: intensywność, charakter, barwa, kierunek, źródło. R. Sarbiński, *Utwór fotograficzny...*, dz. cyt., s. 135-139.

nadają fotografii indywidualny rys, konieczny dla uznania istnienia utworu w rozumieniu prawa autorskiego³⁸¹. Powstały utwór, niezależnie od oceny jego wartości artystycznej, powinien mieć niepowtarzalną postać i nie posiadać swego wiernego odpowiednika, co przesądza o przesłance indywidualności³⁸². Natomiast samo techniczne odwzorowanie rzeczywistości nie będzie miało cech utworu, cech wyróżniających czy indywidualizujących ani w zakresie treści, ani formy³⁸³. Tak może być szczególnie w odniesieniu do fotografii obiektów dwuwymiarowych (np. obrazów sztuki sakralnej w kościele) o cechach wyłącznie dokumentacyjnych. Jeśli jednak są to obiekty o zróżnicowanych fakturach (np. obraz olejny), gdzie wybór wielu czynników (np. światło, kadr) może decydować o indywidualnym ukazaniu kolorystyki lub tekstury, to nawet przy typowo reprodukcyjnym charakterze fotografii można mówić o twórczości w zakresie elementów, które pozostają wyborem fotografa³⁸⁴.

Jeśli autorskie prawa majątkowe do dzieła sztuki wygasły, wówczas fotografowanie takiego dzieła nie doznaje żadnych ograniczeń, niezależnie od tego, czy dotyczy odtwórczej reprodukcji, twórczej fotografii, czy twórczości zależnej, przy czym nie można wykluczyć naruszenia autorskich praw osobistych (np. naruszenie prawa do integralności)³⁸⁵. Natomiast w sytuacji, gdy dzieło nadal podlega ochronie w zakresie autorskich praw majątkowych³⁸⁶ wykorzystanie fotografii przedstawiającej takie dzieło będzie wymagało co do zasady umowy zawartej z podmiotem uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych³⁸⁷.

W tym miejscu podkreślić należy, że kościelna osoba prawna, zamawiając wykonanie utworów fotograficznych, których przedmiotem są obiekty architektury i sztuki sakralnej, powinna na mocy postanowień umownych mieć

³⁸¹ Wyrok SN z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003, nr 11 poz. 150.

³⁸² Wyrok SA w Warszawie z dnia 18.02.2009 r., I ACa809/2008, <https://www.waw.sa.gov.pl/container/Orzeczenia//2008//pdf/I%20ACa%20809.08%20wyrok%20i%20uzasad.pdf> [dostęp 28.08.2018].

³⁸³ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 21.06.2012 r., V ACa 549/2012, LEX 1217858.

³⁸⁴ Tak. R. Sarbiński, *Utwór fotograficzny...*, dz. cyt., s. 195.

³⁸⁵ P. Łada, *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2014, s. 79.

³⁸⁶ Przykładowo tak jest obecnie w odniesieniu do pomników lub rzeźb św. Jana Pawła II.

³⁸⁷ P. Łada, jw., s. 79.

prawo do korzystania z tych utworów bez ograniczeń terytorialnych i czasowych, w szczególności na polach eksploatacji określonych w art. 50 u.p.a.p.p., tj. w zakresie:

- utrwalania i zwielokrotniania utworu – wytwarzania określoną techniką egzemplarzy utworu, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową, umożliwiającego wykorzystanie utworu w szczególności przy powstawaniu folderów, kalendarzy oraz innych materiałów informacyjnych, książek i albumów;
- obrotu oryginałem albo egzemplarzami, na których utwór utrwalono – wprowadzania do obrotu, użyczenia lub najmu oryginału albo egzemplarzy;
- publicznego prezentowania, odtwarzania, pokazywania, wystawiania i wyświetlania (m.in. podczas różnych spotkań, wydarzeń, wystaw, wyświetlania filmów i prezentacji multimedialnych itp.) oraz nadawania i reemitowania, a także publicznego udostępniania utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym, w tym w szczególności nieograniczonego umieszczania i udostępniania utworu w internecie, w tym na stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych.

Mając na względzie swobodę w korzystaniu z utworów fotograficznych w przyszłości, warto zadbać również o to, aby w treści umowy wykonawca wyraził nieodwołalną zgodę na dokonywanie wszelkich zmian i modyfikacji w utworach fotograficznych, w tym w plikach bazowych, w zakresie formy i treści, w szczególności w zakresie kadrowania w stosunku do materiału pierwotnego, zmiany kolorów i innych parametrów, a także aby w tym zakresie zobowiązał się nie korzystać z przysługujących mu autorskich praw osobistych.

2.3.8. Kościelne utwory audiowizualne i audialne

Nowoczesne media masowe, szczególnie audiowizualne środki przekazu, kształtują dzisiaj nowy świat, nową cywilizację i tzw. kulturę masową. Przez swój nieograniczony zasięg i wielką sugestywność znacząco wpływają na myślenie, uczucia, przeżycia, mentalność i postawy życiowe współczesnego człowieka, stając się ważnym czynnikiem jego rozwoju, również pod względem religijnym³⁸⁸. Posługiwanie się na co dzień mobilnymi narzędziami elektronicznymi (telefonami komórkowymi, smartfonami, tabletami), w których obraz nie jest już tylko ilustracją przekazywanych treści, ale również środkiem społecznego komunikowania się, sprawia, że coraz bardziej zaciera się granica między odbiorcami i twórcami treści o charakterze audiowizualnym³⁸⁹. W oparciu o Instrukcję Kongregacji Nauki Wiary³⁹⁰, Konferencja Episkopatu Polski, korzystając z uprawnień przyznanych przez prawo powszechne³⁹¹, kierując się duszpasterską troską o uporządkowany przekaz ewangelicznego orędzia poprzez radio i telewizję, podczas Zebrania Plenarnego odbytego w Licheniu w dniach 11-12 czerwca 2004 r. wydała dokument pod nazwą: *Normy Konferencji Episkopatu Polski dotyczące występowania duchownych i osób zakonnych oraz przekazywania nauki chrześcijańskiej w audycjach radiowych i telewizyjnych*³⁹².

Wspólna kategoryzacja kościelnych utworów audiowizualnych i audialnych ma swe uzasadnienie w wersji ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych przed nowelizacją z 2002 r.³⁹³, która posługiwała się zwrotem „utwory audiowizualne (w tym audialne)”. Konsekwencją takiego ujęcia był nakaz

³⁸⁸ Por. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Instrukcja duszpasterska „Aetatis novae”* (22 lutego 1992), nr 4 – Enchiridion Vaticanum nr 13, s. 1002-1105, tekst polski: L'Osservatore Romano – wydanie polskie, 13 (1992), s. 50-59.

³⁸⁹ Zob. M. Skwierczyński, *Prawnoautorskie aspekty szkolnej katechezy z wykorzystaniem utworów audiowizualnych*, „Kościół i Prawo” 6 (19) 2017 nr 2, s. 177-189.

³⁹⁰ *Instrukcja o niektórych aspektach wykorzystania środków społecznego przekazu w promowaniu nauki wiary* (30 marca 1992), „Communicationes” 24 (1992) nr 1, s. 18-27; tekst polski: *W trosce o pełnię wiary...*, dz. cyt., s. 381-389.

³⁹¹ Kan. 772 § 2, kan. 804 § 1 oraz kan. 831 § 2 KPK/83.

³⁹² Akta KEP 10 (2005), s. 74-76, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, red. P. Majer, dz. cyt., s. 1744-1746.

³⁹³ Dz.U. z 2002 r. nr 197 poz. 1662.

stosowania do utworów audialnych, kojarzonych przede wszystkim ze słuchowiskami radiowymi, przepisów rozdziału 6 ustawy odnoszącego się do utworów audiowizualnych³⁹⁴. W aktualnym stanie prawnym ustawodawca w art. 1 ust. 2 pkt 9 u.p.a.p.p. posługuje się pojęciem „utwory audiowizualne (w tym filmowe)”. Brzmienie tego przepisu jednoznacznie wskazuje, że pojęcie utworu audiowizualnego jest bardzo pojemne. Mieści bowiem w sobie zarówno utwory audialne, czyli wyrażone poprzez dźwięki, jak i wizualne, w tym wszelkie kategorie dzieł sztuki filmowej, niezależnie od techniki utrwalenia czy zwielokrotnienia. Takie rozwiązanie nie wyklucza tego, aby także obecnie w szczególnych przypadkach stosować do utworów audialnych w drodze ostrożnej analogii przepisy rozdziału 6 ustawy autorskiej³⁹⁵, zawierającego szczególne regulacje odnoszące się do utworów audiowizualnych. Wśród utworów audialnych coraz bardziej na plan pierwszy wysuwają się książki do słuchania (audiobooki). Warto zauważyć, że audiobook jest dziełem samym w sobie, złożonym z kilku innych utworów. Jego wydawca winien więc nabyć uprawnienia autorskie nie tylko od autora utworu wyrażonego słowem pisany, ale również od lektora i wszystkich innych autorów, których utwory zostaną wykorzystane w finalnym nagraniu dźwiękowym, np. muzyki. Do kategorii utworów audialnych zalicza się również różnorakie formy radiowe, np.: słuchowisko, reportaż, komentarz, dyskusja, wywiad, rozmowa.

W ustawie o prawach autorskich i prawach pokrewnych ustawodawca nie zawarł definicji utworu audiowizualnego. Także prawodawca unijny nie uczynił tego, choć posługuje się tym pojęciem w dyrektywie 2006/116/WE Parlamentu Europejskiego z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych³⁹⁶. W tej sytuacji próby zdefiniowania tego pojęcia podejmowane są w piśmiennictwie. Utworem audiowizualnym są materiały o charakterze audiowizualnym, spełniające kryteria objęcia ich ochroną

³⁹⁴ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 51.

³⁹⁵ Tamże.

³⁹⁶ Dz. Urz. UE L 372 z 27.12.2006, s. 12.

autorskoprawną³⁹⁷. Charakter audiowizualny mają zaś te materiały, które składają się z obrazów: wyrażonych jako sekwencja; sprawiających w czasie odtwarzania wrażenie ruchu, udźwiękowionych lub nieudźwiękowionych oraz utrwalonych na dowolnym nośniku³⁹⁸. W sposób bardziej syntetyczny na istotę rzeczy wskazuje następująca definicja: „utworem audiowizualnym jest utwór, niekoniecznie utrwalony, który stanowi serię obrazów wywołujących wrażenie ruchu”³⁹⁹.

Definicję ustawową utworu audiowizualnego zawiera art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o finansowym wspieraniu produkcji audiowizualnej⁴⁰⁰, w myśl którego utwór audiowizualny oznacza „utwór złożony z serii następujących po sobie obrazów z dźwiękiem lub bez dźwięku, utrwalonych na nośniku umożliwiającym wielokrotne odtwarzanie, wywołujących wrażenie ruchu i składających się na oryginalną całość, wyrażającą akcję lub treść w indywidualnej formie, zrealizowany w szczególności w formie filmu fabularnego, dokumentalnego, animowanego lub serialu”.

W art. 69 u.p.a.p.p. został wymieniony katalog osób, które uzyskują status współtwórców utworu audiowizualnego. Ze względu na kryterium twórczego wkładu, są nimi: reżyser, operator obrazu, twórca adaptacji utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza. Wyliczenie to na płaszczyźnie normatywnej nie ma większej doniosłości, gdyż ma jedynie charakter przykładowy, a nie wyczerpujący, o czym świadczy użycie w ww. przepisie zwrotu „w szczególności”. Przesłanką, która decyduje o nabyciu uprawnień współautorskich jest każdorazowo wniesienie twórczego wkładu do dzieła

³⁹⁷ P. Ślęzak, *Prawo autorskie. Podręcznik dla studentów szkół filmowych i artystycznych*, Katowice 2008, s. 187.

³⁹⁸ P. Ślęzak, Pojęcie utworu audiowizualnego [w:] *Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej*, red. K. Lewandowski, Poznań 2011, s. 12 i n.

³⁹⁹ Barta, Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2010, s. 193-194.

⁴⁰⁰ Dz.U. z 2019 r. poz. 50. Jak wynika z treści uzasadnienia projektu ustawy, celem ustawodawcy jest promocja polskiego dziedzictwa kulturowego na świecie, czemu służą nowe mechanizmy, dające możliwość uzyskania wsparcia finansowego nie tylko dla filmów fabularnych, których pierwszym polem eksploatacji jest kino, ale wszelkiego rodzaju utworów audiowizualnych.

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/F8E0FC548DDCF046C12582F3002943C8/%24File/2794.pdf>
[dostęp 12.09.2019].

audiowizualnego. Utwór audiowizualny jako utwór współautorski, o którym mowa w art. 9 u.p.a.p.p, stanowi bowiem jedną integralną całość, nie zaś zbiór utworów wkładowych, a przy tym jest czymś więcej niż prostą sumą utworów, które się nań składają⁴⁰¹. Jest swoistym połączeniem wielu różnych kategorii utworów, bardzo często odpowiednio przy tym zmodyfikowanych. Można nawet powiedzieć, że „zmiany materiału wyjściowego należą do natury dzieła audiowizualnego, gdyż twórczość filmowa nie polega na dopasowaniu inkorporowanych wkładów, lecz na przetwarzaniu udziałów, które, będąc często samoistnymi dziełami, wobec utworu audiowizualnego pełnią rolę tworzywa”⁴⁰².

Zgodnie z art. 70 u.p.a.p.p. „domniemywa się, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości”. Jest to wzruszalne domniemanie prawne. Dla jego obalenia konieczne jest wykazanie, iż w treści umowy zawartej między producentem a twórcą w odmienny sposób zostały określone uprawnienia majątkowe. Dopóki domniemanie nie zostanie obalone, należy przyjmować, że to producent, a nie twórcy poszczególnych utworów, jest uprawniony do eksploatacji utworu audiowizualnego jako całości⁴⁰³. Ustawodawca w prawie autorskim nie definiuje producenta⁴⁰⁴. Trudno jednak mieć wątpliwości, że jest nim podmiot prawny inicjujący proces produkcji audiowizualnej, organizujący jej przebieg, koordynujący działania osób zaangażowanych w tym procesie oraz finansujący produkcję. Na istotne uprawnienie producenta utworu audiowizualnego wskazuje art. 71 u.p.a.p.p.:

⁴⁰¹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 452/13, LEX 1483873.

⁴⁰² A. Wojciechowska, *Autorskie prawa osobiste twórców dzieła audiowizualnego*, ZNUJ PWOWI 1999, z. 72, s. 158.

⁴⁰³ Wyrok SN z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 303/06, LEX nr 255587.

⁴⁰⁴ Definicja producenta filmu jest zawarta w art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 438 ze zm. Według tej definicji producentem filmu jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., która podejmuje inicjatywę, faktycznie organizuje, prowadzi i ponosi odpowiedzialność za kreatywny, organizacyjny i finansowy proces produkcji filmu. Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy o finansowym wspieraniu produkcji audiowizualnej producentem utworu audiowizualnego jest „przedsiębiorca, który podejmuje inicjatywę, organizuje, prowadzi i ponosi odpowiedzialność za produkcję audiowizualną oraz nabywa autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego”.

„Producent może bez zgody twórców utworu audiowizualnego dokonywać tłumaczeń na różne wersje językowe”.

Status producenta mogą mieć również podmioty kościelne, tym bardziej iż mówi o tym wprost przepis art. 49 ust. 1 u.s.p.k.k., w myśl którego kościelne osoby prawne mają prawo zakładania i prowadzenia własnych wytwórni filmów i innych środków audiowizualnych.

2.3.9. Kościelne utwory multimedialne

Na wstępie należy zauważyć, że utwory multimedialne, w przeciwieństwie do wcześniej omówionych w tym rozdziale kategorii utworów, można zaliczyć do utworów nienazwanych⁴⁰⁵, albowiem nie zostały z nazwy wymienione w przykładowym katalogu utworów zawartym w art. 1 ust. 2 u.p.a.p.p., ani w innych przepisach tej ustawy. Można przyjąć, iż ustawodawca nie zdecydował się na ich kategoryzację ze względu na dużą różnorodność utworów multimedialnych, do których należy zaliczyć m.in. gry komputerowe⁴⁰⁶. Wpływ na to mogły mieć także różne sposoby ich udostępniania na nośnikach elektronicznych, czy w ramach usług oferowanych w sieciach w systemie *on-line*.

W obrębie produktów multimedialnych⁴⁰⁷ istnieje zróżnicowana sytuacja, pozwalająca dopatrywać się w istocie rozmaitych utworów⁴⁰⁸. Dlatego rozwiązaniem bardziej uzasadnionym, choć bynajmniej nie wolnym od wad, jest dokonywanie kwalifikacji *casu ad casum*⁴⁰⁹. Zapewne często będzie można uznać utwory multimedialne za zbiory lub bazy danych, o których mowa w art. 3

⁴⁰⁵ Zob. D. Flisak, *Utwór multimedialny...*, dz. cyt., s. 141-143.

⁴⁰⁶ Zob. I. Matusiak, *Gra komputerowa jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2013, s. 176 i n.

⁴⁰⁷ D. Flisak, *Utwór multimedialny...*, dz. cyt., s. 72, za produkt multimedialny uznaje taki, „który przy użyciu komputera łączy w sobie sprowadzone do formatu cyfrowego informacje różnego rodzaju”. P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, Warszawa 2015, s. 386, wskazuje, że dla produktu multimedialnego charakterystyczne są następujące cechy: 1) zapis cyfrowy, 2) powiązanie ze sobą takich elementów jak dźwięk, tekst, obraz w formie ruchomej lub nieruchomej, 3) posłużenie się programem komputerowym w celu umożliwienia percepcji, 4) interaktywność, polegająca na możliwości oddziaływania przez człowieka na kolejność zapoznawania się z informacjami.

⁴⁰⁸ Zob. D. Flisak, *Utwór multimedialny...*, dz. cyt., s. 75 i n.

⁴⁰⁹ A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 1292.

u.p.a.p.p.⁴¹⁰. Może też zdarzyć się, iż szczególnie bliskie będzie „pokrewieństwo” do utworu audiowizualnego albo utworu piśmienniczego (naukowego) wzbogaconego o ilustracje⁴¹¹. Wreszcie trzeba przyjąć, iż niekiedy trafne okaże się uznanie danego utworu za odrębną, szczególną kategorię, objętą prawnautorską ochroną⁴¹². Elementem konstytutywnym dla utworów multimedialnych jest możliwość wejścia każdego indywidualnego użytkownika w interakcję z produktem. Stwarzają przy tym możliwość artykulacji własnych preferencji oraz kreatywnego oddziaływania na wirtualną rzeczywistość, co w istotnym stopniu różni je od większości utworów audiowizualnych, wymagających od widza jedynie biernego oglądania projektowanych obrazów⁴¹³.

Dokonanie wszechstronnej i starannej analizy w celu kwalifikacji danego utworu multimedialnego na gruncie prawa autorskiego jest za każdym razem konieczne. Choćby tylko dlatego, że w odniesieniu do utworów audiowizualnych i programów komputerowych obowiązują przepisy szczególne (odpowiednio rozdział 6 i 7 u.p.a.p.p.). Należy przy tym mieć na uwadze, że program komputerowy w istotny sposób różni się od innych elementów składowych utworu multimedialnego. Stanowi on bowiem jego nierozłączną część, nie może być eksploatowany samodzielnie, a jego zadaniem jest zapewnienie technicznej (informatycznej) możliwości eksploatacji utworu multimedialnego.

Utwór multimedialny to najczęściej dzieło współautorskie. Do grupy autorów twórczo zaangażowanych do powstania utworu multimedialnego należy zaliczyć m.in.: scenarzystę, autora adaptacji, twórcę tekstu, autora utworu muzycznego ze słowami lub bez słów, autora ilustracji, twórcę programu sterującego, a w sposób szczególny realizatora, którego zadaniem jest zapewnienie odpowiedniej jakości utworu jako całości poszczególnych prac twórczych poprzez odpowiedni dobór składników treści i nadzorowanie prac aż do osiągnięcia efektu finalnego. Nie można wykluczyć, iż wkłady twórcze współautorów utworu

⁴¹⁰ Tamże.

⁴¹¹ Tamże.

⁴¹² Tamże.

⁴¹³ Zob. D. Flisak, *Utwór multimedialny...*, dz. cyt., s. 93.

multimedialnego będą tak nierozzerwalnie ze sobą powiązane, że zaistnieje obiektywna trudność w wyodrębnieniu ich jako samoistnych utworów. Wydaje się, że w takiej sytuacji dla zapewnienia im prawnautorskiej ochrony w zupełności wystarczająca powinna być ich rozpoznawalność w utworze multimedialnym jako całości.

Prawnautorska kategoryzacja utworów multimedialnych jako utworów nienazwanych powoduje ten skutek, iż nie stosuje się wtedy co do zasady szczególnych przepisów dotyczących utworów wymienionych w ustawie autorskiej, lecz tylko przepisy ogólne odnoszące się do wszystkich utworów⁴¹⁴. Natomiast uznanie, iż utwór multimedialny, z racji podobieństwa do utworu audiowizualnego, jest jego subkategorią, powoduje w konsekwencji stosowanie w stosunku do niego przepisów ustawy dotyczących utworów audiowizualnych⁴¹⁵. Wzmocnieniu ulega wtedy pozycja producenta utworu multimedialnego, o czym była już mowa w poprzednim podrozdziale pracy.

W tym miejscu dodatkowo wskazać należy, iż jeśli kościelna osoba prawna jako pracodawca zatrudnia różnych specjalistów w zakresie produkcji utworów multimedialnych, to wówczas nabywa prawa majątkowe do utworu stworzonego w ramach obowiązków wynikających ze stosunku pracy na podstawie przepisu art. 12 u.p.a.p.p. Należy też mieć na uwadze, że zgodnie z art. 11 u.p.a.p.p. w wypadku słowników czy encyklopedii multimedialnych (czyli tzw. utworów zbiorowych) ich producent nabywa autorskie prawa majątkowe *ex lege* w sposób pierwotny. Ze względu jednak na dużą dowolność interpretacji przepisów prawa autorskiego, które mogą mieć zastosowanie do utworów multimedialnych, należy każdorazowo nadawać umowie związanej z produkcją i eksploatacją dzieła multimedialnego na tyle szczegółową treść, aby w sposób jednoznaczny na podstawie jej postanowień można było wskazać podmiot autorskich praw majątkowych do całości stworzonego dzieła⁴¹⁶.

⁴¹⁴ Tamże, s. 75-144.

⁴¹⁵ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 1291.

⁴¹⁶ Tamże, s. 1292.

Wątpliwości co do prawnoutorskiego statusu utworów multimedialnych nie powinny w żaden sposób hamować instytucji kościelnych przed podejmowaniem trudu ich produkcji i rozpowszechniania. Będzie to zgodne z treścią wielu dokumentów Kościoła odnoszących się do współczesnych środków społecznej komunikacji. Wypada przywołać tu papieża Jana Pawła II, który zapewne dostrzegając nowe możliwości ewangelizacyjne, a zarazem nieznane wcześniej zagrożenia dla duchowego rozwoju człowieka, w zaiste profetyczny sposób nauczał: „Dzięki internetowi na milionach monitorów na naszej planecie pojawiają się miliardy obrazów. Czy z owej galaktyki obrazów i dźwięków wyłoni się twarz Chrystusa i da się słyszeć Jego głos? Świat pozna Dobrą Nowinę o zbawieniu tylko wówczas, gdy będzie mógł zobaczyć twarz Chrystusa i usłyszeć Jego głos. Taki jest cel ewangelizacji. Internet używany w ten sposób stanie się prawdziwie ludzką przestrzenią. Albowiem tam, gdzie nie ma miejsca dla Chrystusa, nie ma go również dla człowieka”⁴¹⁷. Po raz kolejny temat ten powrócił 11 lat później w orędziu papieża Benedykta XVI: „W środowisku cyfrowym słowo pisanemu często towarzyszą obrazy i dźwięki. Skuteczna komunikacja, jak przypowieści Jezusa, wymaga zaangażowania wyobraźni i wrażliwości uczuciowej tych, których chcemy zaprosić na spotkanie z tajemnicą miłości Boga”⁴¹⁸. A w końcowej części tego dokumentu Ojciec Święty zwrócił uwagę na nowe formy duszpasterskiego oddziaływania: „Szukając sposobów uobecnienia Ewangelii w środowisku cyfrowym, możemy zaprosić ludzi do przeżywania spotkań modlitewnych lub celebracji liturgicznych w konkretnych miejscach, takich jak kościoły czy kaplice. Nie powinno brakować nam konsekwencji czy

⁴¹⁷ Jan Paweł II, *Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii* (2002), nr 6, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/internet_aut_12052002.html [dostęp 15.09.2018].

⁴¹⁸ Benedykt XVI, *Orędzie na XLVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Portale społecznościowe: bramy prawdy i wiary, nowe przestrzenie dla ewangelizacji* (2013), http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day.html [dostęp 15.09.2018].

spójności w wyrażaniu naszej wiary i świadectwa o Ewangelii w rzeczywistości, w której przychodzi nam żyć – fizycznej czy cyfrowej”⁴¹⁹.

2.4. Wnioski

Nowo wprowadzone w niniejszej pracy pozanormatywne pojęcie „utworu kościelnego” jest narzędziem, które umożliwia podjęcie interdyscyplinarnych badań na styku prawa kanonicznego i polskiego prawa autorskiego, ukierunkowanych na egzemplifikację utworów kościelnych. Ich wyniki zaprezentowano w niniejszym rozdziale głównie w formie propozycji definicji „utworu kościelnego” oraz syntetycznego przeglądu najczęściej spotykanych w obrocie prawnym kategorii utworów kościelnych. Na tej podstawie można sformułować następujące konkluzje.

1. Kluczowe dla pojęcia „utworu kościelnego” jest zdefiniowanie przez ustawodawcę państwowego „utworu” jako przedmiotu prawa autorskiego w art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. W myśl tej definicji jest to obiekt spełniający w ujęciu normatywnym (dogmatycznym) łącznie trzy kryteria kwalifikacyjne: twórczości (przejawu działalności twórczej), indywidualności (indywidualnego charakteru) oraz ustalenia, czyli nadający się potencjalnie do percepcji przez co najmniej jedną osobę poza samym twórcą. Tylko i wyłącznie tak rozumiany obiekt (utwór), podlegający *ex lege* ochronie prawnoautorskiej, może być niejako w drugim etapie kwalifikowany do nazwy „kościelny”.

2. W świetle kan. 19 KPK/83, stosując prawo kościelne należy uwzględniać ogólne zasady prawa z zachowaniem słuszności kanonicznej (*aequitas canonica*). Wydaje się, że norma ta stanowi podstawę do takiego wykorzystania prawnoautorskiego pojęcia „utworu”, aby na jego bazie, zachowując specyfikę *ius Ecclesiae*, można było wyodrębnić w nauce prawa kanonicznego pojęcie „utworu kościelnego”. Jego cechą relewantną winno być nabycie i posiadanie przez publiczną kościelną osobę prawną autorskich praw

⁴¹⁹ Tamże.

majątkowych, które jako niematerialne dobra doczesne służą celom Kościoła określonym w prawie kanonicznym.

3. Używanie pojęcia „utwór kościelny”, w znaczeniu zaproponowanym w niniejszej pracy, czy to w obiegu prawnym, czy też poza nim, każdorazowo będzie oznaczać, że autorskie prawa majątkowe do danego utworu przynależą do publicznej kościelnej osoby prawnej, wskutek czego ewentualne korzystanie z nich wymaga zawarcia stosownej umowy. Dookreślenie utworu przez użycie przymiotnika „kościelny” posiada też dodatkowy walor: autorskoprawne przyporządkowanie utworu do instytucji kościelnej stanowić będzie *sui generis* kanoniczną rękojmię, iż jest on organicznie związany z misją Kościoła.

4. W wyniku egzemplifikacji utworów kościelnych zostały wyszczególnione i omówione następujące ich rodzaje: kościelne utwory piśmiennicze, projekty i obiekty architektury sakralnej, dzieła sztuki sakralnej, utwory muzyki kościelnej, kazania i inne dzieła tego rodzaju, kościelne dzieła sceniczne i sceniczno-muzyczne, kościelne utwory fotograficzne, kościelne utwory audiowizualne i audialne, kościelne utwory multimedialne. W przyjętym nazewnictwie przymiotnik „kościelne” pełni funkcję odróżniającą w odniesieniu do innych tego typu kategorii utworów. Z oczywistych względów katalog utworów kościelnych nie jest zamknięty. Jego ewentualne poszerzanie powinno być z jednej strony spójne ze zmianami zachodzącymi w prawie autorskim, z drugiej zaś strony – uwzględniać bieżące potrzeby związane z zarządaniem autorskimi prawami majątkowymi.

5. Stypizowanie utworów kościelnych (obiektów odróżniających się od ogólnych kategorii utworów wymienionych z nazwy w prawie autorskim), nie z racji ich treści lub formy, czy też kanonicznego statusu ich twórcy, ale przede wszystkim ze względu na kryterium majątkowo-organizacyjne, tj. przyporządkowanie autorskich praw majątkowych do publicznych kościelnych osób prawnych), to nie tylko narzędzie wspomagające prowadzenie dalszych badań w zakresie związanym z tematem rozprawy. Może służyć ono otwarciu nowych horyzontów poznawczych związanych z prowadzeniem badań w innych obszarach stosowania prawa autorskiego w Kościele.

Teologiczne i prawnoautorskie wyznaczniki granic ochrony praw majątkowych do utworów kościelnych

3.1. Teandryczna natura Kościoła i Pisma Świętego (słowa Bożego)

Kościół jest rzeczywistością czasowo-historyczną, ale ma naturę bosko-ludzką, albowiem został założony przez Jezusa Chrystusa, Słowo Wcielone – prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. „Kościół nie jest tylko korporacją, jak państwo. Jest ciałem. Nie jest po prostu organizacją, lecz prawdziwym organizmem”⁴²⁰. „Kościelna wspólnota jest jednością «organiczną», analogiczną do jedności żywego i sprawnego ciała. Odznacza się ona w istocie współistnieniem wielorakich powołań i stanów, tajemnic, charyzmatów i zadań, które, choć różne, są w stosunku do siebie komplementarne”⁴²¹. Aby dogłębniej wyjaśnić czym jest organiczna jedność mistycznego Ciała Chrystusa, święty Jan Paweł II wskazuje na soborowe rozważania zawarte w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (n. 7): „Udzielając (...) Ducha swego, braci swoich, powołanych ze wszystkich narodów, ustanowił w sposób mistyczny jako ciało swoje. W ciele tym życie Chrystusowe rozlewa się na wierzących (...). Jak zaś wszystkie członki ciała ludzkiego, choć jest ich wiele, tworzą przecież jedno ciało, tak też i wierni w Chrystusie (por. 1 Kor 12, 12)”. Również w budowaniu ciała Chrystusowego istnieje różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który rozmaite swe dary rozdziela stosownie do bogactwa swego i do potrzeb posługiwania, ku pożytkowi Kościoła (por. 1 Kor 12, 1-11)”⁴²². Jeden i ten sam Duch – Duch Święty – „mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3, 16; 6, 19);

⁴²⁰ Benedykt XVI, *Kościół jest organizmem, a nie organizacją (Św. Paweł a sakramenty)*, Audiencja generalna 10 grudnia 2008, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_10122008.html [dostęp 26.09.2018].

⁴²¹ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Christifideles Laici”*, nr 20, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/christifideles.html [dostęp 26.09.2018].

⁴²² Tamże.

w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Gal 4, 6; Rz 8, 15-16 i 26)⁴²³. Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16, 13) i jednocześnie we wspólnocie i w posłudze, obdarza go różnymi darami hierarchicznymi oraz charyzmatycznymi, i za ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami (por. Ef 4, 11-12; 1 Kor 12, 4; Gal 5, 22)⁴²⁴.

Będąc złożonym z pierwiastka Boskiego i ludzkiego, Kościół ustanowiony przez Chrystusa ma swe źródło w odwiecznym Kościele Trójcy Przenajświętszej trzech Osób Boskich, które zjednoczone w niemającej początku ani końca idealnej i wiecznej miłości, wdzięczności, komunikacji międzyosobowej (por. *perichoreza* – *circumincessio*), stają się Boskim źródłem teandrycznej struktury Kościoła⁴²⁵. Jest on [Kościół] bowiem ludzki i jednocześnie Boski; widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a zarazem pielgrzymujący. To jednak, co w Kościele jest ludzkie, nastawione jest na to, co Boskie, i temu podporządkowane; to, co widzialne, prowadzi do rzeczywistości niewidzialnej; życie czynne wiedzie do kontemplacji, a to, co doczesne, jest drogą do przyszłego miasta, którego szukamy⁴²⁶.

Kościół jest rzeczywistością nieskończenie większą od sumy swoich członków⁴²⁷. „Powinniśmy zawsze zważać na to, że Kościół nie jest nasz, lecz Pana”⁴²⁸. Wymiar eklezjalny rzeczywistości podlega temu samemu prawu, co wszystkie inne wymiary stworzonej rzeczywistości: pierwszeństwu Boga⁴²⁹. Kościół jedyny, bez żadnego precedensu, w przeciwieństwie do licznych kościelnych ideologii udających „ambulanse duchowe” – jest w stanie karczować duchową dżunglę dzikiego ludzkiego serca i zamieniać ją nie w mieszkanie „wymiecione i przyozdobione” dla siedmiu duchów złośliwszych niż pierwotny

⁴²³ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 4, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 105.

⁴²⁴ Tamże.

⁴²⁵ M. Rusecki, *Problemy współczesnego Kościoła*, Lublin 1997, s. 103.

⁴²⁶ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 2, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 48.

⁴²⁷ *Raport o stanie wiary. Z ks. kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków – Warszawa 1986, tłum. Z. Oryszyn, s. 44.

⁴²⁸ Tamże, s. 45.

⁴²⁹ J. Szymik, *Theologia Benedicta*, Katowice 2012, s. 226.

(por. Mt 12, 43-45; Łk 11, 24-26 – jak to bywa w przypadku ideologicznych atrap i podróbek Kościoła), ale w prawdziwie żyzny grunt, na którym wyrasta chleb dla ciała i duszy⁴³⁰. Kościół nie jest wymyślony z *ego* „założycieli” (nie ma takich) czy członków, bo nie z ludzkiego powstał zamysłu ani z ludzkiej mocy⁴³¹. „[Kościół] trwa tylko dzięki Niemu. Istnieje jako Kościół, ponieważ pozostaje w relacji do Niego. Jest Kościołem dzięki temu, że przejmuje kształt, który On, jego Pan, mu nadaje, i przez to sam na powrót Mu się oddaje. Swej podmiotowości nie ma od siebie samego; to On mu ją daje”⁴³².

Odniesienie człowieka do Boga, odniesienie wzajemne i zamierzone przez Stwórcę „od początku do końca” (od stworzenia po zbawienie) jest podstawową „osią” komunijnej struktury rzeczywistości. Człowiek jest bowiem istotowo niejako „teandryczny”: jest bytem, który w zjednoczeniu z Bogiem realizuje swoją istotę i osiąga swój cel. I tym samym dociera do prawdy o sobie⁴³³. Pomocna w tym może być prawdziwa sztuka – taka która uwrażliwia na piękno, a przede wszystkim rodzi w sercu człowieka pragnienie poznania Transcendentnej Prawdy. Albowiem z perspektywy człowieka, który może podziwiać dzieło „sam Logos jest wielkim Artystą, w którym pierwotnie zawarte są wszystkie dzieła sztuki – piękno wszechświata”⁴³⁴. Dlatego „każda prawdziwie ludzka sztuka jest zbliżaniem się do tego jednego «Artysty», do Chrystusa, do stwórczego Ducha”⁴³⁵. Dlatego też św. Jan Paweł II w specjalnym *Liście do artystów* zwrócił uwagę na szczególną rolę osób obdarzonych w Kościele talentem twórczym, stwierdzając: „Aby głosić orędzie, które powierzył mu Chrystus, Kościół potrzebuje sztuki. Musi bowiem sprawiać, aby rzeczywistość duchowa, niewidzialna, Boża, stawała się postrzegalna, a nawet w miarę możliwości pociągająca. Musi zatem wyrażać w zrozumiałych formułach to, co samo w sobie jest niewyraźne. Otóż sztuka

⁴³⁰ Tamże, s. 232.

⁴³¹ Tamże, s. 234.

⁴³² Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009, s. 176.

⁴³³ J. Szymik, *Destructio familiae: diagnoza Josepha Ratzingera*, „Forum Teologiczne” 16 (2015), s. 124.

⁴³⁴ J. Ratzinger, *Duch...*, dz. cyt., s. 138.

⁴³⁵ Tamże.

odznacza się sobie tylko właściwą zdolnością ujmowania wybranego aspektu tego orędzia, przekładania go na język barw, kształtów i dźwięków, które wspomagają intuicję człowieka patrzącego lub słuchającego. Czyni to, nie odbierając samemu orędziu wymiaru transcendentnego ani aury tajemnicy”⁴³⁶.

Jeden z największych współczesnych polskich kompozytorów Wojciech Kilar, odnosząc się do treści tegoż *Listu* papieża do artystów, zauważył: „Naprawdę istnieje tylko rzeczywistość metafizyczna. Tylko tajemnica jest pewna... Na tym paradoksie opiera się sztuka, która nie może istnieć bez metafizycznych i religijnych podstaw”⁴³⁷. W przekazanej refleksji do *Listu* poeta ks. Jan Twardowski zwrócił uwagę na Źródło prawdziwie twórczej sztuki, pisząc: „Niektórzy stawiają na miejscu Boga sztukę, ale sztuka nie jest tylko umiejętnością. Ma tajemniczy rodowód. Rodzi się z natchnienia, z iskry Bożej. Jeżeli jednak artysta wyłącza Boga, sztuka staje się męczącą namiętnością”⁴³⁸. Z przywołaną tu refleksją o związku sztuki z Pierwszym Artystą zdaje się także współbrzmieć zapewne dość zaskakujące spostrzeżenie, którym podzielił się ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary ks. kardynał Joseph Ratzinger, odnosząc się do zależności między teologią a sztuką: „[...] teolog niekochający sztuki, poezji, muzyki, natury może być niebezpieczny. Tu bowiem ślepotą i głuchotą na piękno nie jest sprawą drugorzędną, lecz może wycisnąć piętno także na jego teologii”⁴³⁹.

Duch Święty jest „Zasadą wszystkich żywotnych i rzeczywiście zbawczych działań w poszczególnych częściach Ciała [Chrystusa]. Na różne sposoby buduje On całe Ciało w miłości: przez słowo Boże, które jest «władne zbudować» (Dz 20, 32)”⁴⁴⁰. I choć Bóg jest Autorem Biblii⁴⁴¹, to jednocześnie jej autorem jest człowiek, który przyjął prawdy przez Boga objawione, spisując je pod

⁴³⁶ Jan Paweł II, *List do artystów*, 4 kwietnia 1999, nr 12, [w:] *Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II*, Lublin 2006, s. 50.

⁴³⁷ Tamże, s. 253.

⁴³⁸ Tamże, s. 710.

⁴³⁹ *Raport o stanie wiary...*, dz. cyt., s. 111-112.

⁴⁴⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2012, nr 798, s. 206.

⁴⁴¹ Tamże, nr 105, s. 41.

natchnieniem Ducha Świętego. W ten sposób uznaje się w pełni rolę ludzkiego autora, który napisał natchniony tekst, i jednocześnie Boga samego jako prawdziwego Autora⁴⁴². Mając naturę teandryczną, Stary i Nowy Testament mimo różnorodności form i treści są więc „słowem Bożym, poświadczonym i natchnionym przez Boga”⁴⁴³. „Wszystko to pozwala nam zrozumieć, dlaczego w Kościele otaczamy wielką czcią święte Pisma, chociaż wiara chrześcijańska nie jest «religią Księgi»: chrześcijaństwo jest «religią słowa Bożego», nie «słowa spisane go i milczącego, ale Słowa Wcielonego i żywego»”⁴⁴⁴.

Pismo Święte jest słowem Bożym od samego początku, a sam fakt ich zaliczenia przez Kościół do zbioru ksiąg świętych, nazwanego kanonem Pisma Świętego⁴⁴⁵, miał charakter jedynie deklaratoryjny a nie konstytutywny. Innymi słowy, Kościół nie dokonał, jakby można było powiedzieć, używając paralelnie języka prawa państwowego, ratyfikacji ksiąg natchnionych, ale dzięki mocy Ducha Świętego, który został mu dany, nie mógł nie rozpoznać w nich Boga, Słowo, które było na początku (J 1, 1). Tak wielka zaś tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego⁴⁴⁶.

Posługa słowa Bożego (przepowiadanie⁴⁴⁷, nauczanie katechetyczne⁴⁴⁸) jest jednym z najważniejszych zadań Kościoła. Lud Boży jednoczy się przez posługę słowa Boga żywego, której wierni słusznie mogą domagać się z ust kapłanów⁴⁴⁹, albowiem głoszenie słowa Bożego jest nie tylko uprawnieniem, ale przede

⁴⁴² Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini” – o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, nr 19, https://w2.vatican.va/content/dam/benedict-xvi/pdf/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20100930_verbum-domini_pl.pdf [dostęp 29.09.2018].

⁴⁴³ Tamże, nr 7.

⁴⁴⁴ Tamże.

⁴⁴⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, nr 8, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 353-354.

⁴⁴⁶ Tamże, nr 21, s. 360.

⁴⁴⁷ Zob. kan. 762-772 KPK/83.

⁴⁴⁸ Zob. kan. 773-780 KPK/83.

⁴⁴⁹ Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów „Presbyterorum ordinis”*, nr 4, [w:] Sobór Watykański II *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 482-483.

wszystkim obowiązkiem świętych szafarzy. Wyraźnie na to wskazuje kan. 762 KPK/83: „Ponieważ Lud Boży jednoczy się przede wszystkim przez słowo Boga żywego, którego z całą słusnością można się domagać z ust kapłańskich, stąd święci szafarze winni bardzo cenić posługę przepowiadania, ponieważ ich podstawowym obowiązkiem jest głoszenie wszystkim Ewangelii Bożej”. Prezbiterzy są więc dłużnikami wszystkich, aby się dzielić z nimi prawdą Ewangelii, którą się cieszą w Panu. Czy zatem żyjąc wzorowo między ludźmi przywodzą ich do oddawania chwały Bogu, czy też otwarcie nauczając głoszą niewierzącym tajemnicę Chrystusa, czy też przekazują katechezę chrześcijańską lub wyjaśniają tajemnicę Kościoła, czy starają się badać problemy swojej epoki w świetle Chrystusowym, zawsze mają uczyć nie swojej mądrości, lecz słowa Bożego, usilnie zachęcając wszystkich do nawrócenia i świętości⁴⁵⁰. Na gruncie prawa kanonicznego na obowiązek ten wskazuje kan. 757 KPK/83: „Do własnych zadań prezbiterów, którzy są współpracownikami biskupów, należy głoszenie Ewangelii Bożej. Ten obowiązek spoczywa zwłaszcza na proboszczach oraz innych duszpasterzach, w stosunku do powierzonego im ludu. Jest również rzeczą diakonów uczestniczyć w posłudze słowa, we wspólnocie z biskupem i jego prezbiterium”. Dla kapłana jako współpracownika biskupa jest więc to powinność o charakterze podstawowym, tym bardziej że jest w pełni zgodna z prawem wiernych do otrzymania darów duchowych służących ich uświęceniu, o czym mówi kan. 213 KPK/83: „Wierni mają prawo otrzymywać pomoce od swoich pasterzy z duchowych dóbr Kościoła, zwłaszcza zaś słowa Bożego i sakramentów”.

Powaga głoszenia słowa Bożego przez świętych szafarzy, a także wszystkich wiernych tworzących jedną wspólnotę Kościoła, ma wymiar wykraczający poza prawnokanoniczne kategorie obowiązku czy uprawnienia. To do niej odnoszą się bowiem w sposób szczególny słowa św. Pawła: „Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża

⁴⁵⁰ Tamże.

głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia” (1 Kor 1, 17-18). Moc słowa Bożego to dar, który Kościół otrzymał od ukrzyżowanego Chrystusa, który jest zgorszeniem dla Żydów i głupstwem dla pogan (1 Kor 1, 23). Dar ten może wydać plon stokrotny (por. Mt 13, 23). Do tego jednak potrzebna jest, co na pewno nie jest łatwe, zarówno dla głosicieli słowa Bożego, jak i tych do których jest ono kierowane, postawa pokornej wdzięczności za możliwość służby w Winnicy Pańskiej, mająca swe źródło w autentycznym przyjęciu w duchu wiary słów Chrystusa: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je” (Mk 8, 34-35).

Teandryczność Kościoła i Pisma Świętego (słowa Bożego) wydają się nie być bez znaczenia dla kwestii pozaprawnego ustalenia granic ochrony autorskich praw majątkowych do utworów kościelnych. Należy bowiem założyć, iż powstały one w Kościele – Mistycznym Ciele Chrystusa (ich twórcy przyjęli sakrament Chrztu św.), a podłożem ich powstania w większym lub mniejszym stopniu była Biblia.

Warto też zauważyć, że część z tych utworów (np. homilie), ze względu na swe przeznaczenie w Kościele, nie zaistniała jako wynik niczym nieskrępowanego aktu twórczego, będącego w pełni wolnym wyborem autora, w szczególności co do treści i formy dzieła, ale jako przyjęcie kościelnego obowiązku.

Jeśli dodamy do tego, że pojęcie utworu jako przedmiotu ochrony prawnoautorskiej jest oparte, o czym była już mowa w podrozdziale 2.2. pracy, na kryteriach w znacznym stopniu intuicyjnych, to ze wszech miar zasadne przy wyznaczeniu granic ochrony autorskich praw majątkowych do utworów kościelnych staje się uwzględnienie również, a może nawet przede wszystkim, omówionych tu przesłanek teologicznych.

3.2. Powszechność nakazu głoszenia Dobrej Nowiny

„Jest jedyny Kościół Chrystusa, który wyznajemy w Symbolu wiary jako jeden, święty, powszechny i apostołski”⁴⁵¹. Powszechność to zatem jeden z czterech konstytutywnych przymiotów Kościoła. Jest On powszechny, ponieważ został posłany przez Chrystusa do całego rodzaju ludzkiego⁴⁵². Zmartwychwstały Pan posłał przecież Apostołów z definitywnym nakazem głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, (...). A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19-20). „I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15-16).

Powszechność nakazu głoszenia Dobrej Nowiny potwierdzają także ostatnie słowa, które Jezus wypowiedział przed wniebowstąpieniem, gdy bezgranicznie określił obszar apostołskiej działalności: „Będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Nakaz ten Apostołowie podjęli po zesłaniu Ducha Świętego, „poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły (Mk 16, 20)”⁴⁵³.

Od samego początku była to kerygma – głoszenie tego, co do zbawienia jest koniecznie potrzebne. Daje temu wyraz św. Paweł w drugim liście do swego umiłowanego ucznia Tymoteusza, pierwszego biskupa Efezu, który można określić mianem testamentu (Apostoł Narodów mógł spodziewać się w najbliższym czasie wydania względem siebie wyroku śmierci), wzywający do śmiałego i bezkompromisowego głoszenia Ewangelii: „Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sędził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: głos naukę, nastawaj w porę, nie w porę, [w razie potrzeby] wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć

⁴⁵¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2012, nr 811, s. 208.

⁴⁵² Tamże, nr 831, s. 213.

⁴⁵³ Tamże, nr 2, s. 15.

nauczasz. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie!” (2 Tm 4, 1-5). To w podjętym przez Apostołów i ich następców posłannictwie spełniają się więc słowa modlitwy arcykapłańskiej Chrystusa: „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17, 17-19).

Ewangelizacja świata wiąże się z najgłębszą istotą Kościoła, czemu daje wyraz papież Paweł VI, nauczając, że obowiązek ten „należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła”⁴⁵⁴. Głoszenie ewangelicznego orędzia nie jest więc czymś takim, co Kościół mógłby albo dowolnie wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia⁴⁵⁵. Wymaga ono wierności nauce Chrystusa, albowiem „jest Prawdą, i dlatego trzeba, żeby głosiciel prawdy poświęcił jej cały swój czas i wszystkie swe siły, a jeśli zajdzie nawet konieczność, aby i życie samo złożył w ofierze”⁴⁵⁶. Na konieczność podejmowania tego zawsze aktualnego zadania wskazuje Ojciec Święty Benedykt XVI: „A zatem misji Kościoła nie można traktować jako nieobowiązkowej albo dodatkowej części życia kościelnego. Należy pozwolić Duchowi Świętemu, by ukształtował nas na wzór samego Chrystusa jako uczestników Jego misji (...), abyśmy przekazywali Słowo całym życiem. To właśnie Słowo sprawia, że idziemy do braci: to Słowo oświeca, oczyszcza i nawraca; my jesteśmy jedynie sługami”⁴⁵⁷. „Kościół musi iść do wszystkich w mocy Ducha (por. 1 Kor 2, 5) i w profetyczny sposób dalej bronić

⁴⁵⁴ Paweł VI, *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii Nutandi”*, nr 14, Wrocław 2001, s. 13.

⁴⁵⁵ Tamże, nr 5, s. 6-7.

⁴⁵⁶ Tamże, s. 7.

⁴⁵⁷ Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum...*, dz. cyt., nr 93.

prawa i wolności człowieka do słuchania słowa Bożego, szukając najskuteczniejszych środków, aby je głosić, nawet kosztem prześladowań”⁴⁵⁸.

Powszechność Kościoła Chrystusowego jako Ludu Bożego należy postrzegać jako szczególny dar Pana, a zarazem apostołskie zadanie względem każdego człowieka. „Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy ludzie. Toteż Lud ten, pozostając ciągle jednym i jedynym, winien się rozszerzać na cały świat i przez wszystkie wieki, aby spełnił się zamiar woli Boga, który naturę ludzką stworzył na początku jedną i synów swoich, którzy byli rozproszeni, postanowił w końcu w jedno zgromadzić. (...) To znamię powszechności, które zdobi Lud Boży, jest darem samego Pana, dzięki temu darowi Kościół katolicki skutecznie i ustawicznie dąży do zespolenia z powrotem całej ludzkości wraz ze wszystkimi jej dobrami z Chrystusem – Głową w jedności Ducha Jego”⁴⁵⁹. W dalszych wywodach *Lumen Gentium*, w odniesieniu do natury Kościoła jako Ludu Bożego, jest mowa o urzeczywistnianiu zbawczego dzieła Boga. „Ten uroczysty nakaz Chrystusowy zwiastowania zbawiennej prawdy Kościół otrzymał od Apostołów, aby go wypełniać aż po krańce ziemi (por. Dz 1, 8). Stąd też za swoje uznaje słowa Apostoła: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii» (1 Kor 9, 16), i dlatego nieustannie rozsyła zwiastunów, dopóki nie powstaną nowe Kościoły i same nie zaczną prowadzić dalej dzieła ewangelizacji. Duch Święty bowiem przynagla go do współdziałania, aby spełnił się skutecznie zamysł Boga, który uczynił Chrystusa źródłem zbawienia dla całego świata”⁴⁶⁰.

Kościół odczytuje powszechność nakazu głoszenia Dobrej Nowiny, uwzględniając wielorakie uwarunkowania cywilizacyjne i kulturowe. Nie może przy tym zmienić jego istoty, znajdując łatwe usprawiedliwienie dla trwałej rezygnacji z powszechności misji Kościoła w świecie. Wykroczyłoby to poza ramy Objawienia, a w konsekwencji groziłoby nawet zredukowaniem Kościoła do poziomu wspólnoty o przekroju humanistycznym, jednej z wielu organizacji

⁴⁵⁸ Tamże, nr 95.

⁴⁵⁹ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 1, [w:] Sobór Watykański II *Konstytucje ...*, dz. cyt., s. 104.

⁴⁶⁰ Tamże, nr 17, s. 119.

pozarządowych, służących umocnieniu kultury o wartości jedynie doczesnej i utylitarnej.

Głoszenia przez Kościół Ewangelii nie można postrzegać inaczej niż w kategoriach życia i śmierci. Kościół jeden jest bowiem źródłem zbawczej prawdy, którą należy nieść darmo każdemu (bez wyjątku) człowiekowi, aby to co jest objawione w Chrystusie, rzeczywiście stało się zbawieniem wszystkich narodów⁴⁶¹. Obowiązek głoszenia Dobrej Nowiny należy postrzegać nie tylko w wymiarze eklezjalnym, obejmującym wiernych⁴⁶² – całą wspólnotę Ludu Bożego, ale także w wymiarze indywidualnym, pamiętając o jakże wyrazistych i nabrzmiałych treścią słowach Zbawiciela: „Do każdego, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie; lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10, 32-33).

Wypełnianie rozkazu Chrystusa głoszenia Ewangelii opiera się na ontologicznej godności ludzkiej osoby, w konsekwencji czego wykluczone jest stosowanie jakichkolwiek środków przymusu, tak aby jedynie poprzez dobrowolny akt wiary możliwe było przyłgnięcie do Chrystusa i włączenie do Jego Kościoła⁴⁶³. Tę niezmienną zasadę głoszenia Ewangelii najpełniej wyraża Magisterium Kościoła ogłoszone na Soborze Watykańskim II w Deklaracji o wolności religijnej: „Od zarania Kościoła uczniowie Chrystusa trudzili się nad tym, by nawracać ludzi do wyznawania Chrystusa Pana nie środkami przymusu ani sztuczkami niegodnymi Ewangelii, lecz przede wszystkim siłą słowa Bożego”⁴⁶⁴.

⁴⁶¹ Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum...*, dz. cyt., nr 91.

⁴⁶² Kan. 204 § 1 KPK/83 stanowi: „Wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie”.

⁴⁶³ W prawie kanonicznym zasadę tę statuuje przepis kan. 748 § 2 KPK/83: „Nigdy i nikomu nie wolno zmuszać kogokolwiek do przyjęcia wiary katolickiej wbrew własnemu sumieniu”.

⁴⁶⁴ Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej „Dignitas Humane”*, nr 11, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt., s. 418.

Taka forma prowadzenia działalności apostolskiej nie daje podstawy do wyrażania poglądów o równości wszystkich religii. Na nieprawdziwość takiego rozumowania wskazał papież Paweł VI: „Sobór nie opiera bynajmniej tego prawa do wolności religijnej na fakcie, iż wszystkie religie i wszystkie nauki, także błędne, miałyby mniej lub bardziej jednakową wartość; opiera je raczej na godności ludzkiej osoby, która domaga się, by nie była poddawana zewnętrznym ograniczeniom mającym uniemożliwić sumieniu poszukiwanie prawdziwej religii i jej przyjęcie”⁴⁶⁵. Na prowadzenie Ewangelizacji w świecie, łączącej zapał misyjny z realiami współczesnego życia społecznego, zwrócił uwagę również papież Benedykt XVI: „Kościół misyjny, który wie, że jest zobowiązany głosić swoje orędzie wszystkim narodom, musi też koniecznie działać na rzecz wolności wiary. Pragnie przekazywać dar prawdy, która jest dla wszystkich, a zarazem zapewnia narody i ich rządy, że nie zamierza przez to niszczyć ich tożsamości i kultur, lecz niesie im odpowiedź, której w głębi serca oczekują i która nie prowadzi do zaniku wielości kultur, ale umacnia jedność między ludźmi i tym samym pokój między narodami”⁴⁶⁶.

Jak stanowi kan. 747 § 1 KPK/83, Kościół „ma obowiązek i wrodzone prawo [*ius nativum*] przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom, niezależnie od jakiegokolwiek ludzkiej władzy, także z zastosowaniem właściwych sobie środków społecznego przekazu”. Dlatego też przedstawione powyżej (w zarysie) zagadnienie powszechności nakazu głoszenia Dobrej Nowiny, nie może nie być brane pod uwagę przez instytucje kościelne, będące dysponentami autorskich praw majątkowych do utworów kościelnych, których przesłanie związane jest z szeroko rozumianą działalnością ewangelizacyjną. Co więcej, skoro ww. norma kanonicznoprawna bardzo wyraźnie stawia nadprzyrodzony porządek zbawienia ponad porządkiem doczesnym, to implikuje ona także pierwszeństwo nad tymi przepisami prawa autorskiego, które zawierają regulacje ograniczające treści

⁴⁶⁵ Paweł VI, *Przemówienie do świętego Kolegium i do Rzymskiej Prałatury* [w:] *Insegnamenti di Paolo VI*, 14 (1976), s. 1088-1089.

⁴⁶⁶ Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu. Spotkanie z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej* (22 XII 2005), *L'Osservatore Romano* – wydanie polskie 2006, nr 2, s. 15-20.

autorskich praw majątkowych. Innymi słowy, podstawowym wyznacznikiem granic ochrony autorskich praw majątkowych winna być powszechność nakazu głoszenia Dobrej Nowiny (oczywiście z odpowiednim uwzględnieniem okoliczności czasu i miejsca), a dopiero w dalszej kolejności powinny być stosowane odpowiednie normy prawa autorskiego.

3.3. Dozwolony użytek osobisty (prywatny)

Istotą przepisów prawa autorskiego regulujących instytucję dozwolonego użytku⁴⁶⁷ jest możliwość korzystania z chronionego utworu bez uzyskania zgody podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych. Korzystanie to dla bezpośrednich użytkowników jest nieodpłatne, choć ustawodawca przewiduje też pośrednie formy odpłatności⁴⁶⁸. Dozwolony użytek co do zasady nie może służyć celom komercyjnym korzystającego⁴⁶⁹. Zarówno jednak doktryna, jak i judykatura nie tylko nie wykluczają, ale wręcz dopuszczają powstanie choćby pośredniego zysku materialnego na rzecz podmiotu korzystającego z dobrodziejstwa dozwolonego użytku przy założeniu, że nie stanowi on wyłącznej pobudki posługiwania się cudzym dorobkiem twórczym⁴⁷⁰.

⁴⁶⁷ Termin „dozwolony użytek” nie funkcjonował przed 1994 r. Jako pojęcie normatywne po raz pierwszy pojawił się dopiero na gruncie obowiązującej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Instytucja dozwolonego użytku nie występuje wprost w ustawodawstwie innych krajów europejskich. Zbliżone regulacje występują przykładowo w niemieckiej ustawie, gdzie mowa jest o ograniczeniach prawa autorskiego („*Schranken*”). Podaję za: J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 568.

⁴⁶⁸ Na mocy art. 20 i 20¹ u.p.a.p.p. producenci i importerzy oraz posiadacze urządzeń reprograficznych są obowiązani do uiszczania opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Jest to zobowiązanie o charakterze cywilnoprawnym, a nie administracyjnym. Opłaty z tym związane są następnie przekazywane podmiotom uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych, w tym m.in. wydawcom. Regulacja ta jest zgodna z motywem 35 preambuły dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz.Urz. WE L167 z 22.06.2001, w myśl którego podmiotom uprawnionym przysługuje „godziwa rekompensata” w wysokości odpowiadającej wartości potencjalnej szkody, która mogła powstać wskutek korzystania z instytucji dozwolonego użytku osobistego przez osoby fizyczne.

⁴⁶⁹ Tak W. Machała, *Dozwolony użytek prywatny w polskim prawie autorskim*, Warszawa 2003, s. 68.

⁴⁷⁰ J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 569.

Głównym zadaniem dozwolonego użytku jako instytucji prawa autorskiego jest zrównoważenie interesu dysponenta autorskich praw majątkowych z interesem potencjalnych odbiorców (użytkowników) dzieła, tak aby ci drudzy mogli tworzyć nowe utwory, mając ułatwiony dostęp do dzieł już istniejących, co ma przyczyniać się do rozwoju społecznego, kulturowego czy naukowego.

Interpretując przepisy o dozwolonym użytku nie wolno dokonywać wykładni rozszerzającej, gdyż stanowiłoby to naruszenie art. 17 u.p.a.p.p., zgodnie z którym podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych ma „wyłączne prawo⁴⁷¹ do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu”.

Korzystanie z utworu w oparciu o przepisy o dozwolonym użytku osobistym jest możliwe wyłącznie dla osób fizycznych, o czym wyraźnie stanowi art. 23 ust. 1 u.p.a.p.p.: „Bez zezwolenia twórcy⁴⁷² wolno nieodpłatnie korzystać⁴⁷³ z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego”. Na dozwolony użytek osobisty nie mogą się więc powoływać osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Podkreślenia wymaga, że instytucja ta dotyczy utworów rozpowszechnionych, a więc takich które za zezwoleniem twórcy zostały już w jakikolwiek sposób udostępnione publicznie (art. 6 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p.), co jest w pełni zgodne z art. 16 pkt 4 u.p.a.p.p., w myśl którego wyłącznie twórca ma prawo do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności.

W zdaniu drugim art. 23 ust. 1 u.p.a.p.p. wskazana jest norma o charakterze zawężającym możliwość stosowania dozwolonego użytku osobistego do niektórych kategorii utworów: „Przepis ten nie upoważnia do budowania według cudzego utworu architektonicznego i architektoniczno-urbanistycznego oraz do

⁴⁷¹ Zakres praw wyłącznych jest zdefiniowany bardzo szeroko w dyrektywie 2001/29/WE, która zawiera enumeratywnie wyliczone wyjątki na rzecz dozwolonego użytku, s. 10-19.

⁴⁷² Termin „twórca” należy rozumieć jako każdy podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych. Obejmuje on też następców prawnych twórcy. Tak Flisak D. (red.), Bukowski M., Okoń Z., Podrecki P., Raglewski J., Stanisławska-Kloc S., Targosz T., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, LEX 2014. Podobnie J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 206.

⁴⁷³ Leksykalne znaczenie wyrazu *korzystać* to: „odnosić, osiągać korzyści, mieć pożytek, zysk z czegoś, użytkować, wyzyskiwać coś, używać czegoś”. Zob. hasło *korzystać* [w:] *Słownik języka polskiego*, t. 1: A-K, red. M. Szymczak, Warszawa 1989, s. 1020.

korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym”. Norma ta ma zatem zastosowanie także do utworów kościelnych, o których była mowa w podrozdziale 2.3.2. pracy, tj. wybudowanych obiektów architektury sakralnej. Oznacza to, że podlegają one szerszej ochronie prawnoautorskiej, a tym samym nie można z nich korzystać w ramach instytucji dozwolonego użytku, chyba że jest to związane z badaniami naukowymi, w szczególności badaniami podstawowymi⁴⁷⁴.

Zakres dozwolonego użytku osobistego ustawodawca doprecyzował głównie w art. 23 ust. 2 u.p.a.p.p., wskazując, że obejmuje „korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”⁴⁷⁵. Zakres użytku osobistego nie precyzuje sposobów wykorzystania (pól eksploatacji) utworów. Cel ich wykorzystywania może być przy tym dowolny, w tym poznawczy, edukacyjny, naukowy, dokumentacyjny, archiwizacyjny.

Dozwolony użytek osobisty polega na możliwości korzystania z pojedynczego egzemplarza utworu. Reprodukacja większej ilości egzemplarzy z założenia nie może mieścić się w granicach użytku prywatnego, albowiem użytek ten z mocy ustawy ograniczony jest do pojedynczych egzemplarzy utworów⁴⁷⁶. Brak jest ograniczeń ustawowych dotyczących rozmiarów zwielokrotnienia utworu. Zatem zasadnie można przyjąć, że może być zwielokrotniony cały utwór⁴⁷⁷.

⁴⁷⁴ Pojęcie badań podstawowych zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 87, jako „oryginalne prace badawcze, eksperymentalne lub teoretyczne podejmowane przede wszystkim w celu zdobywania nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów bez nastawienia na bezpośrednie zastosowanie komercyjne”.

⁴⁷⁵ Wyliczenie w art. 23 ust. 2 u.p.a.p.p. stosunków stanowiących podstawę istnienia związku osobistego ma charakter jedynie przykładowy, o czym świadczy użycie zwrotu „w szczególności”.

⁴⁷⁶ Teza wyroku SA w Warszawie z dnia 7 czerwca 2017 r., I ACa 1851/14, LEX nr 2326561.

⁴⁷⁷ E. Traple [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 239.

Co do zakresu podmiotowego dozwolonego użytku osobistego, to przywołaną wyżej normę art. 23 ust. 2 należy uznać za przejaw swoistego realizmu ustawodawcy, w pełni świadomego faktu, iż użytek prywatny chronionych utworów jest czymś nieuniknionym, a zarazem niepoddającym się efektywnej kontroli⁴⁷⁸. Z tych to względów została dopuszczona możliwość korzystania z egzemplarza utworu przez osoby pozostające w związkach pokrewieństwa lub powinowactwa (wyznaczonych przez odrębne przepisy⁴⁷⁹).

Trudno natomiast w pełni zaaprobować posłużenie się bliżej niedookreślonym pojęciem *stosunku towarzyskiego*⁴⁸⁰. Ten zamierzony przez ustawodawcę brak precyzji – jak należy sądzić – rodzi trudności w procesie wykładni prawa, szczególnie wtedy, gdy trzeba dokonać oceny charakteru więzi powstałych między użytkownikami internetu na portalu społecznościowym⁴⁸¹. Wątpliwości z tym związane dotyczą w szczególności tych portali społecznościowych, które są adresowane do nieograniczonej liczby adresatów. Trudno bowiem uznać, aby udostępnianie na nich utworów w postaci cyfrowej drogą elektroniczną odpowiadało w zasadniczy sposób istocie użytku osobistego.

Należy zgodzić się z poglądem, że pojęcie *stosunku towarzyskiego* wyklucza relacje jednorazowe, czy też oparte wyłącznie na zinstytucjonalizowanej konieczności wspólnego przebywania (np. studenci danego roku studiów)⁴⁸². Konieczna wydaje się pewna stała, nieformalna, prywatna więź, oparta np. na

⁴⁷⁸ Tak J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*..., dz. cyt., s. 599.

⁴⁷⁹ Pokrewieństwo i powinowactwo należy rozumieć zgodnie z definicjami zawartymi w art. 61⁷ i art. 61⁸ ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 682 ze zm.

⁴⁸⁰ Związkiem osobistym o charakterze stosunku towarzyskiego jest pozostawanie konkretnych osób w trwałych (a nie luźnych) relacjach interpersonalnych. Stanowisko takie zawarte jest w piśmie Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 1 stycznia 1996 r., DPA.024/313/96, [w:] J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie. Przepisy. Orzecznictwo. Umowy międzynarodowe*, Warszawa 2002, s. 493.

⁴⁸¹ Propozycja nowelizacji art. 23 ust. 2 u.p.a.p.p. z dnia 14 lutego 2012 r. (druk sejmowy nr 916) polegała na doprecyzowaniu, że stosunek towarzyski może mieć charakter „pośredni lub bezpośredni, istniejący pomiędzy osobami w ramach ich kontaktów przy użyciu środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 19 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym za pośrednictwem Internetu”.

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/C61E4D4184FF63EAC1257ABF003ACC94/%24File/916.pdf> [dostęp 05.11.2018].

⁴⁸² J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 227.

wspólnych spotkaniach, rozmowach, zainteresowaniach czy innego rodzaju towarzyskich powiązaniach⁴⁸³.

Skoro konstytutywne dla istnienia *stosunku towarzyskiego* jest występowanie elementu osobistej więzi, nieograniczonej do pojedynczych kontaktów, charakteryzującej się powtarzalnością i częstotliwością, uzasadnionym wydaje się wyciągnięcie następującego wniosku: na instytucję osobistego użytku mogą powoływać się także członkowie różnorodnych wspólnot lokalnych działających w Kościele, nie tylko gdy korzystają z egzemplarzy utworów kościelnych (w znaczeniu zdefiniowanym w podrozdziale 2.2. niniejszej pracy), ale także z innych utworów, o ile nie zachodzą przesłanki ograniczające osobisty użytek, o których mowa w art. 23 u.p.a.p.p.

Instytucja dozwolonego użytku ma zastosowanie również w odniesieniu do eksploatacji utworów w sieciach komputerowych. W literaturze przedmiotu wyrażany był pogląd, że można odejść od koncepcji monopolu autorskiego, niejako godząc się z brakiem kazuistycznej regulacji, zawartej w przepisach prawnych kształtujących dozwolony użytek przy eksploatacji utworów z użyciem techniki informatycznej.⁴⁸⁴ Przyjmowano, że dany utwór posiadał uprzednio status dzieła rozpowszechnionego w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p., co umożliwiało powoływanie się na dozwolony użytek osobisty także wówczas, gdy bezpośrednio „źródło” pozyskania utworu dla tego użytku było rozpowszechnione bezprawnie⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶. Dla uzasadnienia tego poglądu przywoływano argument, iż wymóg taki (gdyby został ustanowiony) byłby trudny do zweryfikowania przez użytkowników, jak i dla dochodzenia jego naruszeń przed sądem⁴⁸⁷.

⁴⁸³ Tamże.

⁴⁸⁴ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Internet a prawo*, Kraków 1998, s. 156-157.

⁴⁸⁵ Dla porównania: w niemieckiej ustawie o prawie autorskim w § 53 ust. 1, który dotyczy użytku prywatnego, ograniczono swobodę sporządzania pojedynczych kopii, stawiając zakaz korzystania z oryginału, który został sporządzony lub udostępniony „publicznie” w sposób oczywiście bezprawny. Rozwiązanie to krytykowane jest w literaturze przedmiotu; por. U. Loewenheim [w:] G. Schricker, U. Loewenheim, *Urheberrecht*, s. 1063-1064 i powołana tam literatura. Podaję za: J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 611.

⁴⁸⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 231.

⁴⁸⁷ Tamże.

Poglądu tego nie podzielił jednak wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-435/12, w którym dokonując wykładni art. 5 ust. 2 lit. b dyrektywy 2001/29, stwierdzono, co następuje: „Wyjątek dotyczący kopii na użytek prywatny pozbawia podmioty praw autorskich możliwości powoływania się na przysługujące im wyłączone prawo do zezwalania na zwielokrotnianie lub do zakazania takiego zwielokrotniania wobec osób, które sporządzają kopie ich utworów na użytek prywatny, jednak sprzeciwia się ona [wykładnia ww. art.] temu, by ów przepis był rozumiany jako narzucający podmiotom praw autorskich, w zakresie wykraczającym poza to wyraźnie ustanowione ograniczenie, tolerowanie naruszeń ich praw mogących towarzyszyć sporządzaniu kopii na użytek prywatny”. Orzeczenie to może w praktyce oznaczać, że ściągający z internetu np. filmy lub nagrania wyłącznie do użytku osobistego, gdy są one tam umieszczone bez zgody uprawnionego podmiotu, działa bezprawnie w świetle prawa UE, a ściślej ujmując: dyrektywy 2001/29⁴⁸⁸. Aby jednak tak daleko idący wniosek miał oparcie w obowiązującym prawie, powinien w tej materii w sposób bardziej jednoznaczny niż dotychczas wypowiedzieć się ustawodawca krajowy⁴⁸⁹.

W odniesieniu do zawartej w art. 6 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p. definicji „utworu rozpowszechnionego”, warunkującej możliwość powoływania się na dozwolony użytek osobisty, należy w pełni zaaprobować pogląd, że udostępnienie utworu w międzynarodowej (otwartej) sieci komputerowej przez podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych odpowiada definicji ustawowej, ponieważ ustawodawca posłużył się bardzo szerokim sformułowaniem: „w jakikolwiek sposób”. Gdyby jednak udostępnienie utworu miało miejsce nie w internecie, a w sieci zamkniętej (wewnętrznej) określonej instytucji (np. uczelni), to bezzasadne byłoby twierdzenie, iż taki utwór został upubliczniony⁴⁹⁰. W tej sytuacji nie może być on przedmiotem osobistego użytku.

⁴⁸⁸ Tamże, s. 232.

⁴⁸⁹ Za nowelizacją ustawy w tym zakresie opowiadają się J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 233-234.

⁴⁹⁰ J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 616.

Na zakończenie omawianej tu problematyki warto odnotować, że przepisy dotyczące dozwolonego użytku prywatnego nie kreuja po stronie korzystających żadnego prawa podmiotowego (choć w literaturze przedmiotu pojawiały się poglądy odmienne, które nie znalazły jednak szerszego uznania⁴⁹¹). W praktyce oznacza to, że osoby fizyczne jako potencjalni użytkownicy nie mają tytułu prawnego, aby domagać się na drodze sądowej prawa do wykorzystania utworu w ramach dozwolonego użytku prywatnego⁴⁹².

3.4. Dozwolony użytek publiczny

Utwory będące w posiadaniu instytucji kościelnych objęte są instytucją dozwolonego użytku publicznego (art. 24-33⁵ u.p.a.p.p.) na zasadach ogólnych. O ile dozwolony użytek osobisty (prywatny) dotyczy jedynie kręgu osób pozostających w relacjach towarzyskich czy rodzinnych, to dozwolony użytek publiczny umożliwia korzystanie z wcześniej rozpowszechnionych utworów nieograniczonej publiczności. Obejmuje on przede wszystkim korzystanie z utworów w celach informacyjnych, edukacyjnych, naukowych, ale ma także zastosowanie do szczegółowo określonych stanów faktycznych, jak na przykład korzystanie z utworów podczas ceremonii religijnych, czy dla dobra osób niepełnosprawnych.

Na gruncie krajowego prawa autorskiego nie sposób wskazać kryterium, na podstawie którego można byłoby dokonać rozróżnienia na *publiczne*⁴⁹³ i *niepubliczne* udostępnienie utworów. Taki stan rzeczy jest o tyle zrozumiały, iż Trybunał Sprawiedliwości UE wielokrotnie wyrażał pogląd, że pojęciu

⁴⁹¹ Zob. W. Machała, *Dozwolony użytek...*, dz. cyt., s. 53-78.

⁴⁹² Szerzej na ten temat, zob. J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie...*, j.w., s. 608-611.

⁴⁹³ Orzecznictwo TSUE wskazuje, że termin *publiczne* w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29 oznacza, iż chodzi o nieokreśloną liczbę potencjalnych odbiorców, i zakłada dodatkowo dość znaczną liczbę osób, co wyklucza z tego pojęcia zbyt małą lub nieznaczną liczbę danych osób.

„publiczności” należy nadać jednolitą wykładnię, wskazując przy tym na niemożność jego ustalania na poziomie prawa krajowego⁴⁹⁴.

Na podstawie art. 25 ust. 1 u.p.a.p.p. (tzw. *prawo przedruku*) mogą być – bez potrzeby uzyskiwania uprzedniej zgody uprawnionego – rozpowszechniane w celach informacyjnych w prasie⁴⁹⁵, radiu i telewizji:

- 1) utwory już rozpowszechnione (w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p.), w tym:
 - a) sprawozdania⁴⁹⁶ o aktualnych wydarzeniach,
 - b) artykuły⁴⁹⁷ na aktualne⁴⁹⁸ tematy polityczne, gospodarcze lub religijne⁴⁹⁹, chyba że zostało wyraźnie zastrzeżone, że ich dalsze rozpowszechnianie jest zabronione,
 - c) aktualne wypowiedzi⁵⁰⁰ i fotografie reporterskie⁵⁰¹;
- 2) krótkie wyciągi ze sprawozdań i artykułów, o których mowa w pkt 1 lit. a i b, a nadto przeglądy publikacji i utworów rozpowszechnionych oraz krótkie streszczenia rozpowszechnionych utworów.

⁴⁹⁴ Z. Okoń, *Kiedy udostępnienie utworu jest „publiczne”*: orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, <http://cyberprawo.org/2014/01/390> [dostęp 13.11.2018].

⁴⁹⁵ Termin „prasa” oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem lub nazwą, numerem bieżącym i datą (zob. art. 7 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo prasowe). W postanowieniu z 26 lipca 2007 r., sygn. akt IV KK174/07, OSP 2008, nr 6, poz. 60, SN potwierdził, że „dzienniki i czasopisma przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie *on-line*, jak i wówczas, gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie, spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 prawa prasowego”. Podobne stanowisko wyraził SN w kolejnym postanowieniu z 15.12.2010 r., III KK 250/10, OSP 2011, nr 10, poz. 101.

⁴⁹⁶ Sprawozdanie to krótki utwór, którego celem jest wierne i dokładne (najlepiej w porządku chronologicznym) zrelacjonowanie jakiegoś wydarzenia. Nie jest prawnie dopuszczalne sprawozdanie z artykułu. Takie obejście przepisu należy uznać za *contra legem*.

⁴⁹⁷ Artykułem jest utwór będący materiałem prasowym, który zawiera oprócz informacji prasowej jakiś element własnej pracy twórczej, np. komentarz lub stanowisko twórcy na określony temat. Wykładnia językowa art. 25 ust. 1 pkt 1 lit. b u.p.a.p.p. wyklucza możliwość zastosowania prawa przedruku do artykułów o innej tematyce i artykułów nieaktualnych.

⁴⁹⁸ Aktualność tematu może być różna ze względu na rodzaj prasy: dziennik, tygodnik, miesięcznik. Tak J. Sobczak, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., s. 144.

⁴⁹⁹ W 2000 r. w wyniku zmiany tegoż przepisu (Dz.U. nr 53 poz. 637) określenie „tematy [...] społeczne” zostało zastąpione jako „tematy [...] religijne”.

⁵⁰⁰ Wypowiedź jest krótszą formą od artykułu, o bardziej osobistym charakterze, mającą charakter informacji niepochozącej bezpośrednio od autora, a uzyskanej od innej osoby.

⁵⁰¹ W ramach *prawa przedruku* dopuszczalne jest używanie takich zdjęć, które obrazują aktualne wydarzenia, „uwiecznione” przez fotografa, będącego ich świadkiem.

Za korzystanie z utworów, o których mowa w ww. ust. 1 pkt 1 lit. b i c, twórcy⁵⁰² przysługuje prawo do wynagrodzenia. Podobne uprawnienie zawiera art. 27¹ (zamieszczanie utworów w podręcznikach, wypisach i antologiach). Natomiast art. 33 pkt 3 u.p.a.p.p. (wykorzystywanie utworów w encyklopediach i atlasach) uzależnia to od zaistnienia przesłanki faktycznej: „nawiązanie porozumienia z twórcą celem uzyskania jego zezwolenia napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody”.

Na mocy art. 26¹ (dodany ustawą Dz.U. z 2015 r. poz. 1639) w ramach *prawa przedruku* wolno korzystać w granicach uzasadnionych celem informacji z przemówień politycznych i mów wygłoszonych na publicznych rozprawach, a także fragmentów publicznych wystąpień, wykładów oraz kazań. Przepis nie upoważnia do publikacji zbiorów tego rodzaju utworów. Dozwolony użytek w tym zakresie może mieć miejsce w granicach uzasadnionych celem informacji. Do czasu wprowadzenia zmian, ten rodzaj dozwolonego użytku publicznego mógł być wykorzystywany wyłącznie przez podmioty profesjonalne, zajmujące się pozyskiwaniem i przekazywaniem informacji. Podkreślenia wymaga, że przepis ten dopuszcza korzystanie tylko z takich utworów, które zostały wygłoszone na publicznych rozprawach lub w ramach publicznych wystąpień, wykładów lub kazań⁵⁰³.

Drugą grupą wyróżnioną ze względu na przedmiot ochrony jest dozwolony użytek publiczny związany z działalnością oświatową i naukową. Na podstawie art. 27 u.p.a.p.p. „instytucje oświatowe⁵⁰⁴, uczelnie oraz jednostki naukowe w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. z 2018 r. poz. 87) mogą na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych lub w celu prowadzenia badań naukowych, korzystać z

⁵⁰² W odniesieniu do szerokiego rozumienia terminu „twórca”, zob. przypis 474 niniejszej pracy.

⁵⁰³ Szerzej na temat kazania jako utworu kościelnego zob. podrozdział 2.3.5. niniejszej pracy.

⁵⁰⁴ Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 13 u.p.a.p.p. instytucją oświatową są jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2019 r. poz. 1148 ze zm.), a także szkoły, zespoły szkół oraz szkolne punkty konsultacyjne przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w art. 8 ust. 5 pkt 1 lit. a tej ustawy, oraz szkoły podoficerskie i ośrodki szkolenia, o których mowa w art. 127 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 173 i 138).

rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz zwielokrotniać w tym celu rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów”. Warto zwrócić uwagę, że przepis ten nie upoważnia do zwielokrotnienia całości większego utworu (abstrahując w tym miejscu od nieostrości tego pojęcia), jak i takiej eksploatacji dzieła, która nie służy celom przewidzianym w tym przepisie.

Na podstawie art. 28 ust. 1 u.p.a.p.p. instytucje oświatowe i naukowe⁵⁰⁵, a także biblioteki muzea i archiwa (z uwzględnieniem swojej specyfiki, działające także w ramach struktur kościelnych) mogą:

1) używać, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych,

2) zwielokrotniać utwory znajdujące się we własnych zbiorach w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony tych zbiorów,

3) udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek⁵⁰⁶

– jeżeli czynności te nie są dokonywane w celu osiągnięcia bezpośredniej lub pośredniej korzyści majątkowej.

Kolejnym rodzajem dozwolonego użytku publicznego, wyznaczającym granice ochrony praw autorskich, mającym istotne znaczenie m.in. dla instytucji kościelnych, jest prawo do wykonania publicznie utworu w trakcie ceremonii religijnych, imprez szkolnych i akademickich lub oficjalnych uroczystości państwowych, jeżeli nie łączy się z tym osiąganie pośrednio lub bezpośrednio korzyści majątkowej (art. 31 ust. 1 u.p.a.p.p.) Zatem brak pobierania wynagrodzenia, czy osiągania jakiegokolwiek korzyści majątkowej, jest kluczowym

⁵⁰⁵ Artykuł 28 ust. 1 u.p.a.p.p. wymienia uczelnie, instytuty badawcze prowadzące działalność, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1350), oraz instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk prowadzące działalność, o której mowa w art. 50 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz.U. z 2019 r. poz. 1183 ze zm.)

⁵⁰⁶ Chodzi tu o dedykowane terminale (ang. *dedicated terminals*), które zgodnie z dyrektywą 2001/29 mogą znajdować się we wszystkich budynkach wchodzących w skład udostępniającego podmiotu (np. uczelni lub biblioteki, jeżeli jest ona wyodrębnioną jednostką organizacyjną uczelni). Ani dyrektywa 2001/29 ani prawo autorskie nie zawierają ograniczeń co do liczby terminali, na których równocześnie może być eksploatowany dany utwór. Tak J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 480.

warunkiem, którego spełnienie umożliwi realizację tego uprawnienia. Jak należy sądzić, szeroki dostęp do dóbr kultury ma zapewnić ceremoniom religijnym i innym uroczystościom odpowiednią oprawę.

Warto w tym miejscu zauważyć, że ustawodawca zrezygnował z wymogu korzystania w ramach ceremonii religijnych oraz oficjalnych uroczystości organizowanych przez władze państwowe z utworów „już rozpowszechnionych” (por. art. 25 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p.). Taki wniosek można wywieść w wyniku analizy treści art. 31 ust. 2 u.p.a.p.p.: „Wolno nieodpłatnie publicznie wykonywać lub odtwarzać przy pomocy urządzeń lub nośników znajdujących się w tym samym miejscu co publiczność rozpowszechnione utwory podczas imprez szkolnych oraz akademickich (przepis pomija ceremonie religijne oraz oficjalne uroczystości państwowe), jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie pośrednio lub bezpośrednio korzyści majątkowej [...]”. W praktyce będzie to oznaczać, że w trakcie uroczystości religijnej może mieć miejsce w oparciu o instytucję dozwolonego użytku pierwsze publiczne wykonanie utworu (np. dzieła muzyki sakralnej). Aby tak się stało, żaden z wykonawców nie może wtedy otrzymać honorarium autorskiego.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 u.p.a.p.p. „właściciel egzemplarza utworu plastycznego, może go wystawiać publicznie, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych”. Norma ta odnosi się zatem do właściciela (parafia lub inna kościelna osoba prawna) dzieł sztuki sakralnej jako utworów plastycznych⁵⁰⁷, znajdujących się we wnętrzu kościoła (m.in. obraz, rzeźba, witraż, mozaika), które są dostępne dla ogółu wiernych bez pobierania opłat, służąc sprawowaniu kultu religijnego.

Podmioty kościelne zobowiązane są również do realizacji obowiązku, o którym mowa w ust. 2 tegoż artykułu: „W razie podjęcia decyzji o zniszczeniu

⁵⁰⁷ Słownik języka polskiego PWN definiuje sztuki plastyczne jako „sztuki piękne obejmujące architekturę, rzeźbę, malarstwo, grafikę i rzemiosło artystyczne”, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/sztuki%20plastyczne.html> [dostęp 14.11.2018].

oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego znajdującego się w miejscu publicznie dostępnym, właściciel jest obowiązany złożyć twórcy utworu lub jego bliskim ofertę sprzedaży, jeżeli porozumienie się z nim, celem złożenia oferty, jest możliwe. Górną granicę ceny określa wartość materiałów. Jeżeli sprzedaż nie jest możliwa, właściciel jest obowiązany umożliwić twórcy sporządzenie kopii bądź – zależnie od rodzaju utworu – stosownej dokumentacji”.

Jak nietrudno zauważyć, wskazany wyżej obowiązek dotyczy wyłącznie oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego. Poza jego zakresem są zatem wszelkie materialne kopie utworu, w tym miniatury, odlewy, reprodukcje, bez względu na zastosowaną technikę czy materiał. Wydaje się, że obowiązek można uznać za bezprzedmiotowy, gdy właściciel oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego jest jednocześnie uprawnionym z tytułu praw autorskich. Tak więc, gdy podmiotem tym jest instytucja kościelna nie będzie spoczywał na niej obowiązek złożenia oferty sprzedaży oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego twórcy lub jego bliskim.

Nie można jednak do końca wykluczyć dopuszczalności szerokiej interpretacji terminu „twórca”, tj. uwzględniającej przepis art. 52 ust. 3 zdanie pierwsze u.p.a.p.p., w myśl którego „nabywca oryginału utworu jest obowiązany udostępnić go twórcy w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wykonywania prawa autorskiego”. W takim przypadku właściciel oryginału utworu sztuki sakralnej jest zobowiązany udostępnić go twórcy (uprawnionemu) w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wykonywania prawa autorskiego⁵⁰⁸. Dodatkowo wskazać należy, że z omawianego przepisu nie można wywodzić ogólnego zakazu niszczenia oryginału utworu plastycznego bez zgody twórcy przez właściciela tego oryginału⁵⁰⁹.

Interesującym zagadnieniem dozwolonego użytku publicznego jest prawna dopuszczalność rozpowszechniania wizerunków obiektów architektury sakralnej w oparciu o art. 33 pkt 1 u.p.a.p.p. Zgodnie z tym przepisem „wolno

⁵⁰⁸ Por. J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie...*, dz. cyt., Warszawa 2011, s. 365.

⁵⁰⁹ Tak też K. Gienas [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011, s. 239.

rozpowszechniać utwory wystawione na stałe na ogólnie dostępnych drogach, ulicach, placach lub w ogrodach, jednakże nie do tego samego użytku”. Istotą tego przepisu, w literaturze przedmiotu często określonego mianem *prawa panoramy*, jest zapewnienie na tyle swobodnego dostępu do krajobrazu, aby była możliwość jego utrwalania i rozpowszechniania. Intencja ustawodawcy jest tu nad wyraz oczywista: można fotografować lub filmować przestrzeń publiczną także wtedy, gdy wiąże się to z przedmiotami podlegającymi ochronie prawnoautorskiej. Co wydaje się najważniejsze, ww. przepis, zezwalając m.in. na utrwalanie wizerunków polskich obiektów architektury sakralnej, dopuszcza możliwość uzyskiwania korzyści ekonomicznych z ich rozpowszechniania. W tym celu mogą być one fotografowane lub filmowane z dowolnej perspektywy, w tym także przy użyciu specjalistycznego sprzętu, np. drona. W pełni dopuszczalne jest więc umieszczenie takich zdjęć na stronie internetowej, w przewodniku turystycznym, czy sporządzenie kartek pocztowych.

Mając na względzie, że coraz więcej polskich kościołów jest w nocy oświetlonych, można mieć uzasadnione wątpliwości czy wykonywanie nocnych zdjęć takiego budynku jest objęte dozwołonym użytkowaniem w ramach *prawa panoramy*. Nie można przecież wykluczyć, że iluminacja świetlna obiektu może korzystać z ochrony prawnoautorskiej jako samodzielny utwór. W takiej sytuacji należy uznać, że wykorzystanie w celach komercyjnych obiektu architektury sakralnej wraz ze zdobiącą go instalacją świetlną będzie wymagało uzyskania odpowiedniej zgody. Trudno mieć natomiast jakiegokolwiek wątpliwości, iż nie korzystają z „wolności panoramy” same wnętrza obiektów sakralnych, jak i znajdujące się w nich dzieła sztuki sakralnej. Brzmienie przepisu art. 33 pkt 1 u.p.a.p.p. jest nad wyraz jasne: chodzi w nim nie tyle o miejsca ogólnie dostępne, ale wyłącznie o takie, które znajdują się „na wolnej przestrzeni”⁵¹⁰.

Instytucja dozwołonego użytku publicznego obejmuje także działalność na rzecz osób niepełnosprawnych⁵¹¹, którą w Polsce od wielu lat prowadzą podmioty

⁵¹⁰ Por. E. Traple [w:] *Prawo autorskie...*, dz. cyt., Warszawa 2011, s. 283.

⁵¹¹ Ten rodzaj dozwołonego użytku uregulowany został w traktacie WIPO przyjętym w Marrakeszu w dniu 27 czerwca 2013 r. o *ułatwieniu dostępu do utworów opublikowanych dla osób niewidomych*,

kościelne⁵¹². Jak stanowi przepis art. 33¹ u.p.a.p.p.: „Wolno korzystać z już rozpowszechnionych utworów dla dobra osób niepełnosprawnych, jeżeli to korzystanie odnosi się bezpośrednio do ich upośledzenia, nie ma zarobkowego charakteru i jest podejmowane w rozmiarze wynikającym z natury upośledzenia”. Z treści przepisu wyraźnie wynika, że korzystanie z utworów ma się odbywać dla dobra osób niepełnosprawnych, a nie przez same osoby niepełnosprawne. Oznacza to, że beneficjentami tej postaci użytku publicznego mogą być nie tylko osoby niepełnosprawne z racji przynależności do wyraźnie wyodrębnionej grupy społecznej, ale także ich opiekunowie, terapeuci, nauczyciele, a nawet ci którzy nie pozostają z osobą niepełnosprawną w stosunkach towarzyskich. Jest to więc zdecydowanie szerszy krąg osób niż ten, do którego odnosi się użytek osobisty, o którym mowa w art. 23 ust. 1 u.p.a.p.p. Co prawda, w omawianej regulacji brak jest bezpośredniego odniesienia się do aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych⁵¹³, to stosując wykładnię systemową można przyjąć na potrzeby analizowanego przepisu, że „osobą niepełnosprawną jest każda osoba, która posiada trwałą lub czasową niezdolność do wypełniania jakichkolwiek ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodująca niezdolność do pracy”⁵¹⁴. Każdy kto spełnia wymogi ustawowe określone w tej definicji może zatem nieodpłatnie

niepełnosprawnych wzrokowo, z dysfunkcjami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem. Polska jest jednym z państw, które podpisały dokument końcowy. Do jego pełnego wejścia w życie wymagane jest zakończenie procedury ratyfikacji w krajach, które są sygnatariuszami traktatu. Dla polskiego ustawodawstwa istotna jest również w tej materii dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2017/1564 z dnia 13 września 2017 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z określonych utworów i innych przedmiotów chronionych prawem autorskim i prawami pokrewnymi z korzyścią dla osób niewidomych, osób słabowidzących lub osób z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem oraz w sprawie zmiany dyrektywy 2001/29/WE w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz.Urz. UE L 242 z 20.09.2017, s. 6. Dyrektywa 2017/1564 została wydana w celu dostosowania prawa unijnego do międzynarodowych zobowiązań Unii Europejskiej wynikających z decyzji Rady z dnia 14 kwietnia 2014 r. w sprawie podpisania, w imieniu UE, traktatu z Marrakeszu.

⁵¹² Na przykład Cisi Pracownicy Krzyża – międzynarodowe, prywatne stowarzyszenie wiernych uznane przez Papieżką Radę d.s. Świeckich. Wspólnota założona przez bł. ks. prałata Luigi Novarese i siostrę Elwirę Miriam Psorullę prowadzi dom rekolekcyjny w Głogowie, w którym organizowane są turnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych. Jest także wydawcą dwumiesięcznika „Kotwica”, przeznaczoną głównie dla osób niepełnosprawnych.

⁵¹³ Takim aktem jest przede wszystkim ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1172 ze zm.

⁵¹⁴ Tamże, art. 2 pkt 10 (ustawowa definicja niepełnosprawności).

korzystać z różnych form utworów. Ułatwiony dostęp do informacji oraz dorobku nauki, kultury czy sztuki, ma stanowić realną pomoc dla osób niepełnosprawnych w ich szybszym rozwoju, czy też w pokonywaniu własnych ograniczeń i ułomności.

Wreszcie należy zwrócić uwagę, że art. 34 i art. 35 u.p.a.p.p., które odnoszą się do wszystkich kategorii utworów, pełnią rolę zasad ogólnych i z założenia dopełniają bardziej szczegółowe przepisy o dozwolonym użytku (osobistym i publicznym). Pierwszy z nich statuuje jako generalną zasadę nieodpłatności użytku, warunkując wykorzystanie utworu w wyznaczonych granicach przez wymienienie imienia i nazwiska twórcy oraz źródła, przy czym – jak wskazuje treść przepisu – „podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości”. Jest więc to przepis sformułowany nad wyraz ogólnie, który nie zawiera wyraźnych normatywnych wskazań co do sposobu takiego oznaczania. W literaturze przedmiotu najczęściej uznaje się, iż należy oprzeć się na zwyczaju, uwzględniającym rodzaj utworu (dotyczy to zwłaszcza dzieł muzycznych, plastycznych czy utworów prasowych)⁵¹⁵.

Wątpliwości interpretacyjne może budzić również norma prawna zawarta w przepisie art. 35 u.p.a.p.p.: „Dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu ani godzić w słuszne interesy twórcy”. Odwołanie się przez ustawodawcę do zwrotu niedookreślonego, jakim jest owo „normalne korzystanie z utworu”, oznacza taki sposób jego eksploatacji, co do którego twórca lub inny podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych⁵¹⁶ mógłby się spodziewać, iż przyniesie mu pewien dochód⁵¹⁷. Podnosi się przy tym, że można

⁵¹⁵ Tak E. Traple [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, Kraków 2007, s. 370. Podobnie J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *System prawa prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2013, s. 527.

⁵¹⁶ W literaturze przedmiotu wyrażany jest pogląd, że art. 35 u.p.a.p.p. powinien znajdować uzasadnienie także do następców prawnych twórców i innych podmiotów. Tak E. Traple [w:] *Ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 302. Natomiast J. Barta i R. Markiewicz stwierdzają: „Biorąc pod uwagę [...] brak jakiegokolwiek konsekwencji w stosowaniu w polskim prawie autorskim terminu «twórca», należy przyjąć, że [...] że pojęcie «twórca», oznacza łącznie: uprawniony podmiot autorskich praw majątkowych oraz twórcę – ze względu na jego niezbywalne uprawnienia majątkowe związane z dozwolonym użytkowaniem”. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, 2016, s. 206.

⁵¹⁷ E. Traple [w:] *Prawo autorskie...*, dz. cyt., Warszawa 2011, s. 290.

nawet wykroczyć poza kryterium dochodowości i spojrzeć nieco szerzej, tj. odnosząc się do ryzyka poniesienia znacznych strat, wziąć także pod uwagę „czy regulacja pozostawia podmiotowi praw autorskich dostateczną sferę wolności działania potrzebną do uniknięcia porażki rynkowej zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym”⁵¹⁸. Odwołanie się natomiast do „słuszných interesów twórcy”, oznacza w zasadzie tylko tyle, że każdy przypadek należy oceniać indywidualnie, stosując przy tym nader pojemną kategorię, za jaką należy uznać zasadę słuszności⁵¹⁹.

3.5. Dozwolony użytek tzw. dzieł osieroconych

Najkrócej rzecz ujmując, dziełem osieroconym⁵²⁰ jest utwór, na którego eksploatację użytkownik nie ma zgody podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych, a jej uzyskanie jest obiektywnie utrudnione lub wręcz niemożliwe ze względu na brak możliwości odnalezienia lub nawet zidentyfikowania tegoż podmiotu⁵²¹. Można więc zasadniczo wyodrębnić dwie kategorie utworów osieroconych, a mianowicie:

- utwory, wobec których nie można ustalić (lub jest to bardzo utrudnione) podmiotu autorskich praw majątkowych (twórcy lub jego następcy prawnego) ani podmiotu praw osobistych (twórcy lub osoby upoważnionej do wykonywania tych praw);
- utwory, w stosunku do których znana jest tożsamość podmiotu autorskich praw majątkowych (twórcy lub jego następcy prawnego), jak i podmiotu praw osobistych (twórcy lub osoby upoważnionej do wykonywania tych

⁵¹⁸ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 202.

⁵¹⁹ Regulacja w swej istocie podobna do kan. 19 KPK/83, który odwołuje się do uwzględniania ogólnych zasad prawa z zachowaniem słuszności kanonicznej (*aequitas canonica*).

⁵²⁰ Na rolę metafory w języku prawniczym w odniesieniu do określenia „dzieła osierocone” zwracają uwagę J. Barta, R. Markiewicz, j.w., s. 266.

⁵²¹ Por. A. Vetulani, *Dzieła osierocone – w poszukiwaniu europejskiego rozwiązania*, ZNUJ PPWI 2009 z. 103, s. 27.

praw), ale nie można nawiązać z nim kontaktu (lub jest to bardzo utrudnione)⁵²².

Abstrahując od podmiotów autorskich praw osobistych, należy zauważyć, iż zjawisko utworów osieroconych prowadzi do licznych negatywnych konsekwencji, zarówno dla podmiotów uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, jak i dla użytkowników utworów. Rzutują na nie okoliczności zarówno natury prawnej, jak i faktycznej. Wśród tych pierwszych można wymienić m. in.:

- długi czas ochrony autorskoprawnej;
- odzyskanie ochrony autorskoprawnej;
- zwiększony obrót prawami autorskimi i w konsekwencji trudności z ustaleniem uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych;
- brak wymogu rejestracji utworów i istnienia bazy zawierającej podstawowe informacje dotyczące dzieł i podmiotów uprawnionych z tytułu praw autorskich;
- obowiązek zawierania umów z podmiotem uprawnionym o korzystanie z utworu na nowych polach eksploatacji⁵²³.

Natomiast do okoliczności natury faktycznej należy zaliczyć w szczególności:

- nienależyte oznaczenie utworów;
- wzrost świadomości ochrony autorskoprawnej;
- nowe możliwości eksploatacji utworów związane z procesem digitalizacji;
- praktyka obrotu, która wykształciła zwyczaj publikowania niektórych rodzajów dzieł bez wskazania autorstwa⁵²⁴.

Prawne zdefiniowanie pojęcia dzieła osieroconego nastąpiło stosunkowo niedawno, bo w 2015 roku, gdy w wyniku nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych dodano do niej nową jednostkę redakcyjną: „Oddział 5.

⁵²² S. Stanisławska-Kloc, *Utwory „osierocone”*, ZNUJ PPWI 2007, z. 100, s. 455.

⁵²³ J. Banasiuk, *Skala i przyczyny powstawania zjawiska utworów osieroconych w aspekcie historycznym*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, red. K. Bagan-Kurluty i P. Fiedorczyk, t. 15, z. 1, Białystok 2016, s. 187.

⁵²⁴ Tamże, s. 178.

Dozwolony użytek utworów osieroconych⁵²⁵. W ten sposób wprowadzono dodatkową grupę przepisów, tj. art. 35⁵-35⁹ u.p.a.p.p. Miało to związek z implementacją do polskiego prawa dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/28/UE w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z utworów osieroconych⁵²⁶. Warto zauważyć, iż decydując się na taką konstrukcję legislacyjną, ustawodawca zrezygnował z wprowadzenia definicji legalnej utworu osieroconego, ponieważ nie umieścił jej jako nowy punkt art. 6 u.p.a.p.p. w słowniczku pojęć ustawowych.

Zgodnie z art. 35⁵ ust. 1 u.p.a.p.p. utworami osieroconymi są:

- 1) utwory opublikowane w książkach, dziennikach, czasopismach lub innych formach publikacji drukiem,
- 2) utwory audiowizualne, a także utwory zamówione lub włączone do utworów audiowizualnych lub utrwalone na wideogramach, w zakresie korzystania z utworu audiowizualnego lub wideogramu jako całości,
- 3) utwory utrwalone na fonogramach

– znajdujące się w zbiorach podmiotów takich jak: archiwa, instytucje oświatowe, uczelnie, instytuty badawcze prowadzące działalność, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk prowadzące działalność, o której mowa w art. 50 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk, biblioteki i muzea, a także instytucje kultury, których statutowym zadaniem jest gromadzenie, ochrona i upowszechnianie zbiorów dziedzictwa filmowego lub fonograficznego⁵²⁷, oraz publiczne organizacje radiowe i telewizyjne⁵²⁸, jeżeli uprawnieni, którym przysługują autorskie prawa majątkowe do tych utworów nie zostali ustaleniu lub odnalezieni pomimo przeprowadzenia w dobrej wierze starannych poszukiwań, spełniających wymogi ustawowe (art. 35⁶ u.p.a.p.p.). Z

⁵²⁵ Dz.U. z 2015 r. poz. 1639.

⁵²⁶ Dz.U. UE. L. 299 z 27.10.2012, s. 5.

⁵²⁷ Można tu wymienić takie instytucje jak: FilMOTEKA Narodowa, Instytut Muzyki i Tańca, Narodowy Instytut Audiowizualny, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, czy Wytwórnia Filmów Fabularnych i Dokumentalnych.

⁵²⁸ Telewizja Polska S.A., Polskie Radio S.A. oraz spółki radiofonii regionalnej, o czym stanowi art. 26 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. z 2019 r. poz. 361 ze zm.

utworów osieroconych może więc korzystać dość wąski krąg podmiotów, i to pod warunkiem, że znajdują się już w ich zbiorach.

Podmioty, które są upoważnione do korzystania z utworu osieroconego mogą zwielokrotnić utwory osierocone opublikowane, a w przypadku braku publikacji – nadane po raz pierwszy na terytorium Unii Europejskiej lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego⁵²⁹ oraz udostępniać je publicznie w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym. W myśl art. 35⁵ ust. 3 podmioty korzystające z utworów osieroconych mogą to czynić w szczególności w celu zachowania, odnawiania i udostępniania w celach kulturalnych i edukacyjnych utworów znajdujących się w ich zbiorach. I choć dozwolony użytek został ograniczony do zastosowań niekomercyjnych, to podmioty te mogą jednakowoż uzyskiwać przychody z takiego korzystania, o ile zostaną one przeznaczone na pokrycie bezpośrednich kosztów digitalizacji i publicznego udostępniania utworów osieroconych. Zasadnym zatem wydaje się pogląd, iż głównym powodem takiej regulacji jest stworzenie warunków do zdynamiczowania procesu digitalizacji zbiorów.

Warunkiem korzystania z utworu osieroconego jest negatywny wynik uprzedniego starannego poszukiwania podmiotów uprawnionych do eksploatacji utworu. Z obowiązku przeprowadzenia starannych poszukiwań zwolnione są podmioty, które chcą korzystać z dzieła o już ustalonym statusie utworu osieroconego⁵³⁰. Oznacza to, że spełnienie tego warunku ciąży tylko na pierwszym korzystającym, a kolejne podmioty mogą powoływać się na przyjętą w art. 35⁶ ust. 7 u.p.a.p.p. tzw. fikcję prawną przeprowadzenia własnych, starannych poszukiwań w dobrej wierze⁵³¹.

Szczegółowy wykaz źródeł, które należy przeszukać, wskazuje rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 23

⁵²⁹ Europejski Obszar Gospodarczy – strefa wolnego handlu i wspólny rynek, obejmuje państwa Unii Europejskiej i Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA), z wyjątkiem Szwajcarii. Członkami EOG są państwa członkowskie Unii Europejskiej oraz trzy kraje Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu: Islandia, Lichtenstein i Norwegia.

⁵³⁰ J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 670.

⁵³¹ Tamże.

października 2015 r. w sprawie wykazu źródeł, których sprawdzenie jest wymagane w ramach starannych poszukiwań uprawnionych do utworów i przedmiotów praw pokrewnych, które mogą być uznane za osierocone, oraz sposobu dokumentowania informacji o wynikach starannych poszukiwań⁵³². W rozporządzeniu tym określony został również sposób dokumentowania informacji o wynikach starannych poszukiwań, uwzględniający konieczność zapewnienia jednolitego standardu dokumentowania starannych poszukiwań.

Gdy uprawnieni z tytułu autorskich praw majątkowych się nie znajdują, podmiot zamierzający korzystać z utworu osieroconego, a wymieniony w art. 35⁵ ust. 2 u.p.a.p.p., powinien wystąpić z wnioskiem do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dokonanie rejestracji w bazie utworów osieroconych prowadzonej przez Urząd Harmonizacji Rynku Wewnętrznego Unii Europejskiej w Alicante (Hiszpania) w ramach europejskiego obserwatorium do spraw naruszeń praw własności intelektualnej (art. 35⁷ ust. 1 u.p.a.p.p.). Podmiot zarejestrowany w ww. bazie danych na mocy art. 35⁷ ust. 3 i 4 przekazuje ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oraz zamieszcza w tej bazie informacje na temat:

- wyników przeprowadzonych przez te podmioty starannych poszukiwań;
- sposobów korzystania przez te podmioty z utworów osieroconych;
- zmian statusu utworu osieroconego (ujawnienie żądania podmiotu, któremu przysługują autorskie prawa majątkowe, wygaśnięcie statusu utworu osieroconego);
- swoich danych kontaktowych.

Dopiero wówczas dla tego podmiotu, jak również dla innych podmiotów z tego kręgu, „otwiera się” możliwość korzystania z utworu, który uzyskał formalny status utworu osieroconego; nie ma przy tym znaczenia czy badania były prowadzone na wniosek podmiotu z danego kraju czy też przez podmioty z innych krajów Unii Europejskiej⁵³³. Funkcjonuje bowiem wzajemne uznawanie wyników

⁵³² Dz.U. z 2015 r. poz. 1823.

⁵³³ J. Barta i R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 270.

poszukiwań przez kraje UE⁵³⁴, jak i obowiązek państw członkowskich wzajemnego uznawania statusu utworów osieroconych (art. 4 dyrektywy 2012/28/UE).

Warto też zauważyć, że jeśli wnioskodawca nie jest jednym z podmiotów wymienionych w art. 35⁵ ust. 2 u.p.a.p.p., a więc nie ma ustawowego upoważnienia do korzystania z utworu osieroconego w ramach dozwolonego użytku, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wydaje władcze rozstrzygnięcie w formie decyzji, urzędowo stwierdzając taki stan rzeczy (art. 35⁷ ust. 2 u.p.a.p.p.).

W tym miejscu można już postawić kluczowe dla przedmiotu rozważań niniejszego podrozdziału pytanie: czy utwór kościelny, do którego publiczna kościelna osoba prawna nabyła i posiada autorskie prawa majątkowe, może być tworem osieroconym? Wydaje się, że na tak zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Przede wszystkim dlatego, że pierwotną przyczyną powstawania zjawiska utworów osieroconych (utwory kościelne nie mogą być tu wyjątkiem) jest sama konstrukcja wyłączności uprawnień prawnoautorskich, oparta na braku w prawie autorskim sankcji odnoszących się do ich niewykonywania oraz na całkowitej rezygnacji z formalności związanych z uzyskaniem ochrony czy jej przedłużeniem⁵³⁵.

Dodatkowej okoliczności, mającej wpływ na osierocenie takiego utworu, można upatrywać w obiektywnych trudnościach, które związane są z ustaleniem, czy określona instytucja kościelna jest podmiotem uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych. Mogą one mieć swe źródło zarówno w czynnościach prawnych dokonywanych *inter vivos*, a więc głównie na podstawie umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe, jak i *mortis causa*⁵³⁶. Nie można bowiem do końca wykluczyć sytuacji, że obecny zarządca podmiotu kościelnego nie ma wiedzy faktograficznej dotyczącej czynności prawnej, która miała miejsce kilkadziesiąt lat temu (ze względu na upływ czasu zaginął stosowny dokument lub

⁵³⁴ Tamże.

⁵³⁵ Por. A. Michalak, *Kierunki implementacji dyrektywy 2012/28/UE (dzieła osierocone) do prawa polskiego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 10, s. 20.

⁵³⁶ Szerzej na ten temat, zob. czwarty rozdział niniejszej pracy.

nie ma do niego dostępu), bądź też w ogóle nie bierze pod uwagę możliwości, iż korzystaniem z utworu mogą być zainteresowane inne podmioty.

Prawna kwalifikacja utworu osieroconego może ulec zmianie. Na podstawie art. 35⁸ ust. 1 u.p.a.p.p. podmiot kościelny jako uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych, działając w celu doprowadzenia do wygaśnięcia statusu utworu osieroconego, może żądać od podmiotu, który wpisał ten utwór do bazy danych utworów osieroconych, albo od jego następcy prawnego, stwierdzenia wygaśnięcia statusu utworu osieroconego w zakresie, w jakim wykaże przysługujące mu prawa do tegoż utworu.

Prawna dopuszczalność korzystania z utworu osieroconego ustaje w razie stwierdzenia wygaśnięcia statusu utworu osieroconego w zakresie praw danego uprawnionego, co powinno znaleźć swój wyraz w zamieszczeniu stosownej informacji na ten temat w ww. bazie danych. Ustawodawca przewidział jednak sytuację, gdy żądanie podmiotu uprawnionego, pomimo wykazania przysługujących mu praw do utworu osieroconego, nie zostanie uwzględnione. Jeżeli stan taki trwać będzie dłużej niż miesiąc od dnia doręczenia żądania, dopuszczalność korzystania z utworu osieroconego przez podmiot, do którego skierowano to żądanie, ustaje z mocy prawa z dniem upływu tego terminu.

Pomimo tego, iż korzystanie z dzieł osieroconych zasadniczo ma charakter nieodpłatny podmiotowi uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych przysługuje godziwa rekompensata. Jej wysokość winna uwzględniać charakter i zakres korzystania z tego utworu, ewentualną wysokość przychodów za korzystanie z utworu osieroconego oraz szkodę, jaka została wyrządzona w związku z tym korzystaniem (art. 35⁸ ust. 5 u.p.a.p.p.). Należy mieć przy tym na uwadze, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne z tym związane powinny być wykładane ściśle i na korzyść podmiotu uprawnionego, nie zaś instytucji korzystającej z dzieła osieroconego⁵³⁷. Żądanie zapłaty godziwej rekompensaty w pierwszej kolejności winno być kierowane do podmiotu, który jako pierwszy przeprowadzał poszukiwania, dokonał wpisu utworu do bazy utworów

⁵³⁷ J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 667.

osieroconych oraz rozpoczął korzystanie z niego. Nie oznacza to jednak, aby w odniesieniu do pozostałych podmiotów korzystających z dzieła osieroconego uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych miałby być pozbawiony możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych⁵³⁸.

3.6. Wygasalność autorskich praw majątkowych

Dozwolony użytek osobisty lub publiczny, czy też dzieł osieroconych, ma zastosowanie jedynie do tych utworów, które nie przeszły do domeny publicznej. Jeśli są to utwory kościelne⁵³⁹, podlegają one prawnoautorskiej ochronie na zasadach ogólnych, a uprawnionym w okresie trwania autorskich praw majątkowych, jak już o tym była mowa, jest publiczna kościelna osoba prawna.

Autorskie prawa majątkowe w przeciwieństwie do prawa własności nie są bezterminowe, ale wygasają z mocy prawa. Stwarza to innym podmiotom, także niemającym instytucjonalnego związku z Kościołem, możliwość nieodpłatnego i co do zasady nieograniczonego (jedynym ograniczeniem jest konieczność poszanowania autorskich praw osobistych) korzystania z utworu.

Co do zasadności takiego rozwiązania, w literaturze przedmiotu od wielu lat prowadzone są spory. Większość przedstawicieli doktryny skłania się ku pogładowi, który uzasadnia konieczność wygasalności autorskich praw majątkowych przesłankami natury społecznej⁵⁴⁰, ale wyrażane są też głosy przeciwne⁵⁴¹.

Mając na uwadze, że jest to zagadnienie wyjątkowo złożone, wymagające uwzględnienia szerokiego kontekstu społecznego i kulturowego, można postrzegać je także przez pryzmat nauki społecznej Kościoła, na co zwrócił uwagę

⁵³⁸ Tamże, s. 673.

⁵³⁹ Pojęcie zdefiniowane w niniejszej pracy w podrozdziale 2.2. *in fine*.

⁵⁴⁰ Zob. A. Matlak, *Prawo autorskie w europejskim prawie wspólnotowym*, ZNUJ PWOWI 2002, z. 79, s. 302 i n.; D. Flisak, *Utwór multimedialny...*, dz. cyt., s. 69 i n.

⁵⁴¹ Zob. J. Mazurkiewicz, *Kapitalizm tak! Wypaczenia nie! – czyli o rzekomo niewątpliwej ratio legis wygasania autorskich praw majątkowych* [w:] *Oblicza prawa cywilnego. Księga Jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Bleszyńskiemu*, red. K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2013, s. 278-307.

papież Jan Paweł II w encyklice *Laborem Exercens*, stwierdzając: „Tradycja chrześcijańska nigdy nie podtrzymywała tego prawa [własności – przyp. autora] jako absolutnej i nienaruszalnej zasady. Zawsze rozumiała je natomiast w najszerszym kontekście powszechnego prawa wszystkich do korzystania z dóbr całego stworzenia: prawo osobistego posiadania jako podporządkowane prawu powszechnego używania, uniwersalnemu przeznaczeniu dóbr”⁵⁴².

Zgodnie z art. 36 u.p.a.p.p. czas ochrony autorskich praw majątkowych wynosi obecnie 70 lat. Został on wprowadzony ustawą z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁵⁴³, zastępując obowiązujący wcześniej ogólny okres ochronny wynoszący 50 lat *post mortem auctoris*. Warto w tym miejscu zauważyć, że ww. ustawa weszła w życie jeszcze przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej jako implementacja dyrektywy Rady 93/98/EWG w sprawie harmonizacji czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych⁵⁴⁴, uchylonej następnie dyrektywą 2006/116/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie czasu ochrony prawa autorskiego i niektórych praw pokrewnych⁵⁴⁵. Zasadniczą ideą, która legła u podstaw przyjętej długości ochrony majątkowych praw autorskich, było zapewnienie ochrony utworu przez okres życia nie tylko samego twórcy, lecz także – mając na uwadze alimentacyjny interes jego spadkobierców – dwóch pierwszych pokoleń jego zstępnych (zob. pkt 6 preambuły dyrektywy 2006/116/WE)⁵⁴⁶. Było to zatem ustawowe przedłużenie światowego standardu czasu ochrony autorskich praw majątkowych, który na mocy Konwencji Berneńskiej zasadniczo wynosi 50 lat po śmierci twórcy. Jako główny argument

⁵⁴² Zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem Exercens”*, Rzym 1981, nr 14.

⁵⁴³ Dz.U. nr 53, poz. 637.

⁵⁴⁴ Dz.Urz. WE L 290 z 24.11.1993, s. 9.

⁵⁴⁵ Dz.Urz. UE L 372 z 27.12.2006, s. 12; dyrektywa 2006/116/WE jest ujednoliconą wersją pierwotnego tekstu dyrektywy 93/98/EWG.

⁵⁴⁶ Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, LEX 2014.

przemawiający za przyjęciem takiego rozwiązania podawano wydłużenie średniego okresu życia w krajach Wspólnoty Europejskiej⁵⁴⁷.

Na mocy przepisu art. 36 u.p.a.p.p., z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie⁵⁴⁸, autorskie prawa majątkowe gasną z upływem lat siedemdziesięciu:

- 1) od śmierci twórcy, a do utworów współautorskich – od śmierci współtwórcy, który przeżył pozostałych;
- 2) w odniesieniu do utworu, którego twórca nie jest znany – od daty pierwszego rozpowszechnienia, chyba że pseudonim nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości autora lub jeżeli autor ujawnił swoją tożsamość;
- 3) w odniesieniu do utworu, do którego autorskie prawa majątkowe przysługują z mocy ustawy innej osobie niż twórca – od daty rozpowszechnienia utworu, a gdy utwór nie został rozpowszechniony – od daty jego ustalenia;
- 4) w odniesieniu do utworu audiowizualnego – od śmierci najpóźniej zmarłej z wymienionych osób: głównego reżysera, autora scenariusza, autora dialogów, kompozytora muzyki skomponowanej do utworu audiowizualnego;
- 5) w odniesieniu do utworu słowno-muzycznego⁵⁴⁹, jeżeli utwór słowny i utwór muzyczny zostały stworzone specjalnie dla danego utworu słowno-muzycznego – od śmierci później zmarłej z wymienionych osób: autora utworu słownego albo kompozytora utworu muzycznego.

Analizując powyższy przepis w pierwszej kolejności wypada zauważyć, iż ustawodawca operuje 70-letnim okresem ochrony autorskich praw majątkowych

⁵⁴⁷ Na wątpliwości co do celowości i efektywności wydłużenia ochrony autorskoprawnej wskazuje m.in. S. Stanisławska-Kloc, *Utwory „osierocone”...*, art. cyt., s. 466.

⁵⁴⁸ Warto zauważyć, że zastrzeżenie ustawodawcy jawi się jako bezprzedmiotowe, albowiem żaden przepis ustawy nie wskazuje na wygasalność autorskich praw majątkowych w innym terminie. Krótszy okres ochrony odnosi się jedynie do praw pokrewnych (art. 99¹ u.p.a.p.p.).

⁵⁴⁹ Kategoria utworu słowno-muzycznego jest wymieniona w art. 1 ust. 2 pkt 7 u.p.a.p.p. obok utworów muzycznych. Utworami słowno-muzycznymi mogą być również utwory muzyki sakralnej szerzej omówione w podrozdziale 2.3.4. niniejszej pracy.

w odniesieniu do różnych kategorii utworów. Tak więc odnosi się on również do wszelkiego rodzaju utworów kościelnych, w tym dzieł sztuki sakralnej (np. obraz, rzeźba) oraz utworów muzyki kościelnej.

Zasada liczenia okresu ochrony od śmierci twórcy dzieła dotyczy jedynie sytuacji, kiedy twórcą utworu jest jedna, znana osoba. Gdy autor utworu nie jest znany, wówczas w myśl art. 36 pkt 2 u.p.a.p.p. upływ 70-letniego okresu liczony jest od daty rozpowszechnienia utworu, a więc od momentu, w którym za zgodą twórcy doszło do jego pierwszego publicznego udostępnienia (np. wydania publikacji drukiem). Nie ma on jednak zastosowania w sytuacji, gdy pseudonim nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości autora lub jeżeli autor ujawnił swoją tożsamość – w tych przypadkach zastosowanie znajdzie ogólna reguła liczenia czasu trwania praw majątkowych, tj. od śmierci twórcy⁵⁵⁰. Powinna znaleźć ona zastosowanie również w tych wszystkich przypadkach, gdy doszło do ustalenia tożsamości twórcy wskutek działań innych osób (np. wskutek badania proveniencji obiektu lub ustalenia jego atrybucji)⁵⁵¹.

W odniesieniu do utworów współautorskich czas okresu ochronnego liczony jest od śmierci tego współtwórcy, który przeżył pozostałych. Data śmierci ostatniego zmarłego współautora jest więc zdarzeniem, od którego rozpoczyna się bieg terminu wygaśnięcia autorskich praw majątkowych. W ten sam sposób liczony jest czas ochrony dla utworu słowno-muzycznego, w którym utwór słowny i utwór muzyczny zostały stworzone specjalnie dla danego utworu słowno-muzycznego, który nie ma charakteru dzieła współautorskiego (art. 36 pkt 5 u.p.a.p.p.).

W sytuacji gdy majątkowe prawa autorskie *ex lege* przysługują innej osobie niż twórca (np. kościelnemu pracodawcy twórcy lub producentowi kościelnego utworu multimedialnego) – bieg terminu wygaśnięcia autorskich praw majątkowych rozpoczyna się od daty rozpowszechnienia utworu, a gdy utwór nie został rozpowszechniony – od daty jego ustalenia. Tak więc gdyby

⁵⁵⁰ P. Łada, *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2014, s. 109.

⁵⁵¹ Tamże.

rozpowszechnienie utworu nastąpiło pod koniec 70-letniego okresu od daty ustalenia dzieła, faktyczny czas ochrony utworu może nawet zostać podwojony, a więc wynieść prawie 140 lat⁵⁵².

W myśl art. 36 pkt 3 u.p.a.p.p. 70-letni okres ochrony autorskich praw majątkowych do dzieł zbiorowych, które powstały z mocy prawa na rzecz publicznej kościelnej osoby prawnej (producenta lub wydawcy, o których mowa w art. 11 u.p.a.p.p.), powinien być liczony, tak jak w przypadku dzieł anonimowych lub rozpowszechnianych pod pseudonimem, tj. od momentu legalnego publicznego udostępnienia dzieła, a gdy takie zdarzenie nie miało miejsca – od daty ustalenia (uzewnętrznienia) utworu.

Nieco inaczej czas ochrony wygląda w wypadku dzieł audiowizualnych, ponieważ autorskie prawa majątkowe powstają obecnie w sposób pierwotny na rzecz jego współtwórców. Zgodnie bowiem z dyrektywą 2006/116/WE art. 36 pkt 4 u.p.a.p.p. zawiera postanowienie, według którego prawa majątkowe do utworu audiowizualnego gasną z upływem 70 lat od śmierci najpóźniej zmarłej z wymienionych osób, tj. głównego reżysera, autora scenariusza, operatora obrazu, autora dialogów, kompozytora muzyki skomponowanej do utworu audiowizualnego. Warto w tym miejscu zauważyć, że wprowadzone rozwiązanie równoważy art. 70 ust. 1 u.p.a.p.p., w myśl którego obowiązuje domniemanie prawne, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Dodatkowo wskazać należy, że niezależnie od ochrony autorskiej producent może na mocy art. 94 u.p.a.p.p. dochodzić ochrony w stosunku do osób trzecich niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie nabył autorskie prawa majątkowe od współtwórców⁵⁵³.

Jeżeli bieg terminu wygaśnięcia autorskich praw majątkowych rozpoczyna się od rozpowszechnienia utworu, a utwór rozpowszechniono w częściach,

⁵⁵² J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo Autorskie*, Warszawa 2016, s. 99.

⁵⁵³ E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 271.

odcinkach, fragmentach lub wkładkach, to w myśl art. 37 u.p.a.p.p. bieg terminu liczy się oddzielnie od daty rozpowszechnienia każdej z wymienionych części.

Sposób obliczania czasu trwania autorskich praw majątkowych został określony w art. 39 u.p.a.p.p. Ustawodawca przyjął w nim zasadę, że czas trwania autorskich praw majątkowych liczy się w latach pełnych następujących po roku, w którym nastąpiło zdarzenie, od którego zaczyna się bieg terminów określonych w art. 36 i art. 37 u.p.a.p.p. A zatem okres ochrony autorskich praw majątkowych rozpoczyna się każdorazowo z dniem 1 stycznia roku kalendarzowego następującego po roku, w którym nastąpiło zdarzenie będące początkiem biegu terminu, co w praktyce wydłuża ten okres o kilka miesięcy. Okres ochrony ustaje natomiast z dniem 31 grudnia 70-tego roku, licząc kolejne pełne lata kalendarzowe. Podkreślenia wymaga, że regulacja art. 36 u.p.a.p.p. ma charakter obligatoryjny. Nie może być więc zmieniona postanowieniami umowy – zarówno co do długości ochrony autorskich praw majątkowych, jak i co do wskazanych sposobów jej liczenia.

Doniosłość przedstawionego zagadnienia najlepiej chyba obrazuje spór jaki miał miejsce w 2009 r., a który dotyczył czasu ochrony autorskich praw majątkowych do *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej, zmarłej 5 października 1938 r. Gdyby zastosowanie znalazł art. 36 pkt 1 u.p.a.p.p., to 70-letni okres ochronny trwałby od 1 stycznia 1939 r. do 31 grudnia 2008 r., wskutek czego od 1 stycznia 2009 r. *Dzienniczek* znalazłby się w domenie publicznej⁵⁵⁴. Jest jednak inaczej. Zgodnie z art. 36 punkt 3 u.p.a.p.p. okres trwania autorskich praw majątkowych liczy się od daty rozpowszechnienia utworu, czyli pierwszego wydania opracowania⁵⁵⁵ oryginału *Dzienniczka*, co miało miejsce w 1981 r.⁵⁵⁶

⁵⁵⁴ Zob. K. Siewicz, *Co łączy „Dzienniczek” św. Faustyny z szarą strefą kultury*, Rzeczypospolita nr 246/2009, s. C7, który w wątpliwy sposób próbuje łączyć przejście *Dzienniczka* do domeny publicznej z możliwymi do uzyskania społecznymi korzyściami natury kulturotwórczej.

⁵⁵⁵ Z opracowaniem wiążą się autorskie prawa zależne, o czym stanowi art. 2 u.p.a.p.p. Jest to więc utwór odrębny od utworu oryginalnego, do którego ochrona przysługuje autorowi opracowania.

⁵⁵⁶ Publikacja pod tytułem *„Dzienniczek Sługi Bożej S.M. Faustyny Kowalskiej Profeski wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia”*, Kraków – Stockbridge – Rzym, ss. 727, do której prawa autorskie posiada Zgromadzenie SS. Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Wronia 3/9, Kraków-Łagiewniki.

W tej sytuacji Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia dysponuje prawami autorskimi do tej publikacji aż do 2051 r.⁵⁵⁷

3.7. Wnioski

Zarysowane w tym rozdziale granice ochrony autorskich praw majątkowych do utworów kościelnych wytyczają nie tylko regulacje prawa autorskiego, ale przede wszystkim misyjne wezwanie Kościoła do głoszenia Ewangelii. Tylko z tego punktu widzenia, obejmującego w sposób komplementarny zarówno porządek kanoniczny, jak i prawnoautorski, można z przeprowadzonych badań wyprowadzić następujące wnioski.

1. Autorskie prawa majątkowe do utworów kościelnych podlegają prawnoautorskim ograniczeniom na zasadach ogólnych. Mają do nich zatem zastosowanie przepisy o dozwolonym użytku osobistym i publicznym, o dozwolonym użytku dzieł osieroconych, a także dotyczące czasu trwania autorskich praw majątkowych. Instytucje kościelne zobowiązane są zatem do stosowania w całości tych regulacji, co nie oznacza, że jako podmioty uprawnione z tytułu autorskich praw majątkowych mogą w odpowiednio uzasadnionych wypadkach poszerzyć krąg osób, które nie zostały uwzględnione w mających charakter kazuistyczny normach o dozwolonym użytku, umożliwiając im nieodpłatne korzystanie z utworów kościelnych.

⁵⁵⁷ W sposób celny wykazał to prof. Jan Błeszyński, stwierdzając m.in.: „1. Autorskie prawa majątkowe do *Dzienniczka* (w jego oryginalnej postaci) wprawdzie wygasły, to jednak w następstwie tego, iż jest to utwór nieudostępniony publiczności, korzystanie zeń nie jest możliwe bez podjęcia decyzji przez Zgromadzenie o takim udostępnieniu. 2. Zaistniałe nieporozumienie co do skutków wygaśnięcia autorskich praw majątkowych do oryginału *Dzienniczka* wynika z błędnych informacji o tym, że dotychczasowe publikacje *Dzienniczka* dotyczyły jego pierwotnej (oryginalnej) wersji. W rzeczywistości każda z dotychczasowych edycji stanowi publikację opracowania, stanowiącego odrębny od oryginału utwór. [...]. 3. W konsekwencji przeprowadzonego wywodu należy stwierdzić, że kolportowanie informacji o wygaśnięciu ochrony majątkowej *Dzienniczka* bez podania informacji, że nie został on w postaci oryginalnej udostępniony publiczności, a wolą Zgromadzenia, jako wykonawcy autorskich praw osobistych św. Siostry Faustyny, jest nieudostępnianie wersji oryginalnej, prowadzi do nieporozumień oraz może doprowadzać do naruszenia autorskich praw majątkowych do opracowań *Dzienniczka*, błędnie utożsamianych z nim samym”. Zob. J. Błeszyński, *Ochrona Dzienniczka św. Siostry Faustyny w świetle prawa autorskiego* [w:] *Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin pod red. ks. J. Wroceńskiego i ks. J. Krajczyńskiego „Finis legis Christus”*, t. 1, Wyd. UKSW 2009, s. 279 i n.

2. Prawnoautorska instytucja dozwolonego użytku jest swego rodzaju ustawowym kompromisem między uprawnionymi z tytułu autorskich praw majątkowych a użytkownikami utworów objętych ochroną. Wskutek dynamicznego rozwoju techniki cyfrowej i sieci informatycznych, a tym samym pojawiania się coraz bardziej nowoczesnych technologii w zakresie eksploatacji i zwielokrotniania utworów, coraz bardziej zauważalne staje się zjawisko stopniowego zacierania się granic pomiędzy dozwolonym użytkowaniem prywatnym a publicznym. Obejmuje ono także te kategorie utworów kościelnych, które najczęściej są przedmiotem użytku osobistego, tj. wyrażone słowem, muzyczne, słowno-muzyczne, oraz audiowizualne. Związana jest z tym sytuacja swoistego nienadążania ustawodawcy za rozwojem współczesnych środków komunikacji, która może być wykorzystywana do uzyskiwania nienależnych korzyści materialnych przez podmioty pozakościelne.

3. Mając na względzie, że instytucja dozwolonego użytku co do zasady wiąże się z nieodpłatnym korzystaniem z utworów przez bezpośrednich użytkowników, kościelnymi dysponentami autorskich praw majątkowych, na równi z innymi podmiotami uprawnionymi z tego tytułu, przysługuje godziwa rekompensata, na zasadach określonych przez przepisy prawa autorskiego. Jej finansowym źródłem są opłaty i wynagrodzenia, pobierane od producentów i importerów ze sprzedaży urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników, a także od posiadaczy urządzeń reprograficznych, którzy prowadzą działalność gospodarczą w zakresie zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego osób trzecich. Określone kwoty z tego tytułu można uzyskiwać wyłącznie za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, czym zainteresowani powinni być przede wszystkim kościelni wydawcy.

4. Można mieć uzasadnione wątpliwości, czy obecne rozwiązanie, iż instytucje kościelne mogą czerpać dochody z autorskich praw majątkowych przez okres 70 lat jest w pełni zasadne. Przejście ich do domeny publicznej umożliwia *de facto* czerpanie z nich dochodów przez podmioty, które z Kościołem nie muszą mieć wiele wspólnego. Pożądanym rozwiązaniem mogłoby być przejście tych

utworów do *domeny wewnętrzkościelnej*, ale to wymaga odrębnego studium, co do możliwości wprowadzenia tego nowego terminu do obiegu krajowego, a być może i międzynarodowego, aby z czasem na tej podstawie mogły powstać projekty odpowiednich regulacji prawnych.

5. Publiczne kościelne osoby prawne jako uprawnieni z tytułu autorskich praw majątkowych do utworów kościelnych powinny mieć pełną swobodę w dysponowaniu nimi, włączając w to zrzeczenie się praw wyłącznych, gdy odpowiada to celom Kościoła, a w szczególności głoszeniu Dobrej Nowiny. Obecnie jedyną możliwością udostępnienia utworów do nieograniczonego wykorzystania jest udostępnienie ich w oparciu o tzw. wolne licencje, np. w ramach systemu *Creative Commons*. Wydaje się, że znacznie lepszym rozwiązaniem byłaby możliwość zrzeczenia się tych praw poprzez złożenie jednostronnego oświadczenia woli oraz stosowne oznaczenie przedmiotu praw autorskich, którego zrzeczenie dotyczy, specjalnym znakiem *domeny wewnętrzkościelnej*.

Autorskie prawa majątkowe w obrocie prawnym instytucji kościelnych

4.1. Dziedziczenie autorskich praw majątkowych

Kluczowa dla zagadnienia dziedziczenia autorskich praw majątkowych na gruncie kanonicznoprawnym jest norma kan. 1299 § 2 zdanie 1 KPK/83, w myśl której „w dokonywaniu zapisów na rzecz Kościoła na wypadek śmierci, należy wedle możliwości zachować wymogi prawa państwowego”. Aby można było mówić o spadkobiercy musi więc nastąpić otrzymanie dóbr zgodnie z prawem⁵⁵⁸. Wskazanie potrzeby uwzględniania regulacji prawa spadkowego dopełnia zdanie drugie tegoż kanonu. Odnosząc się do sytuacji niedochowania formalności określonych w przepisach prawa, prawodawca kościelny odwołuje się w nim do sumienia spadkobierców: „Gdyby je [wymogi prawa państwowego] pominięto, trzeba przypomnieć spadkobiercom, że ciąży na nich obowiązek wypełnienia woli testatora”. Na ordynariuszu spoczywa obowiązek jak najstaranniejszego wykonania rozporządzeń wiernych, którzy w testamencie pozostawili swoje dobra na cele pobożne, także co do sposobu ich zarządzania i użytkowania (kan. 1300-1301 KPK/83). Potwierdza to Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, wskazując, że ordynariusz ma obowiązek dbania o zachowanie wymogów prawa państwowego, a szczególnie tych, które odnoszą się do zawierania umów oraz rozporządzeń *mortis causa* na rzecz Kościoła⁵⁵⁹.

Autorskie prawa majątkowe nie mogą być przedmiotem nieograniczonego czasowo spadkobrania, jak np. prawo własności, ponieważ – jak już o tym była mowa – po upływie terminu, którego bieg wyznacza zdarzenie przewidziane w

⁵⁵⁸ Tribunal Supremo de la Signatura Apostólica, wyrok ostateczny, 22 sierpnia 1987 r., Prot. N. 16890/84 CA [w:] „Revista Española de Derecho Canónico”, 45 (1988), s. 776.

⁵⁵⁹ Kongregacja ds. Biskupów, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum successores”*, tłum. M. Kozubek, Kielce 2005, nr 189.

ustawie wygasają⁵⁶⁰. Jeżeli więc wygasły one przed datą śmierci spadkodawcy, to tym samym nie mogą wchodzić w skład spadku i przypadać spadkobiercom⁵⁶¹. O dziedziczeniu autorskich praw majątkowych można mówić zatem tylko wtedy, gdy prawa te nie wygasły na podstawie przepisu art. 36 u.p.a.p.p.

Podmioty kościelne mogą dziedziczyć autorskie prawa majątkowe na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p., który wprost stanowi, że przechodzą one na inne osoby w drodze dziedziczenia. Regulacja ta w pełni odpowiada art. 922 § 1 k.c., w myśl którego prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. W związku z tym, że do spadku nie należą prawa i obowiązki zmarłego mające charakter niemajątkowy, wyłącznie to obejmuje również ściśle związane z jego osobą autorskie prawa osobiste⁵⁶², o których mowa w art. 16 u.p.a.p.p., tj. w szczególności: prawo do autorstwa utworu, oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo, nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności, nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Polski ustawodawca nie zdecydował się bowiem na zastosowanie znanej w wielu systemach prawnych konstrukcji dziedziczości autorskich praw osobistych (np. prawo francuskie, belgijskie czy niemieckie), bez względu na to, czy opierają się one na monistycznej czy dualistycznej koncepcji prawa autorskiego⁵⁶³.

Warto ponadto zauważyć, że dziedziczeniu podlegają również roszczenia służące ochronie autorskich praw majątkowych. Zaliczają się do nich: roszczenie o naprawienie szkody na zasadach ogólnych, roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione, trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego

⁵⁶⁰ P. Zakrzewski, *Autorskie prawa majątkowe jako przedmiot sukcesji prawnej mortis causa* [w:] *Domena publiczna – troska o prawa podstawowe*, red. P. Fajgielski, P. Potakowski, Lublin 2013, s. 164.

⁵⁶¹ Zob. J. Piątowski, H. Witeczak, J. Kawałko [w:] *Prawo spadkowe*, B. Kordasiewicz (red.), *System prawa prywatnego*, t. 10, Warszawa 2013, s. 103-104.

⁵⁶² Zob. K. Czub, *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2011, s. 55 i n.

⁵⁶³ P. Ślęzak, *Dziedziczenie praw majątkowych w świetle prawa autorskiego*, „Rejent” 2007, nr 1, s. 96.

dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 pkt 3 i 4 u.p.a.p.p.)^{564 565}. W skład spadku wchodzi także prawo do wynagrodzenia, które jest konsekwencją rozporządzania prawem do korzystania z utworu, a także prawa i obowiązki wynikające z umów (np. licencyjnych, które zostały zawarte przez twórcę za jego życia)⁵⁶⁶.

Na gruncie prawa spadkowego testament⁵⁶⁷ jest co do zasady jedyną czynnością prawną, która może być dokonana na wypadek śmierci. Powszechnie aprobowany jest pogląd, iż inne sposoby rozrządzenia spadkiem, na przykład w drodze darowizny na wypadek śmierci, należy uznać za niedopuszczalne, choć w literaturze można znaleźć także zdania odmienne⁵⁶⁸. Użyty w ustawie termin „rozrządzenie” jednoznacznie wskazuje, że dane oświadczenie woli nie wywołuje skutku rozporządzającego⁵⁶⁹. W żadnym bowiem wypadku samo sporządzenie testamentu nie powoduje powstania, przeniesienia czy zniesienia prawa majątkowego, którego dane rozrządzenie dotyczy⁵⁷⁰. Nadto, rozrządzenie nie wiąże także osoby składającej oświadczenie woli, w sferze majątkowej testatora nie powstają żadne skutki prawne związane ze sporządzeniem testamentu⁵⁷¹. Stąd też rozrządzenie testamentowe może być w każdym czasie dowolnie zmienione lub odwołane⁵⁷². Odwołanie testamentu powoduje pozbawienie testamentu

⁵⁶⁴ P. Ślęzak, *Dziedziczenie praw majątkowych...*, art. cyt., s. 99.

⁵⁶⁵ Art. 79 pkt 3 lit. b częściowo został uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, wyrokiem TK z dnia 23 czerwca 2015 r. sygn. akt SK 32/14, Dz.U. z 2015 r. poz. 932. Zgodnie z tym wyrokiem z dniem 1 lipca 2015 r. wymieniony wyżej przepis utracił moc w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

⁵⁶⁶ M. Załucki, *Konsekwencje prawne śmierci stron umowy licencyjnej w prawie polskim na tle porównawczym* [w:] *Dziedziczenie własności intelektualnej*, red. M. Załucki, Warszawa 2009, s. 85.

⁵⁶⁷ Zob. art. 941-990¹ k.c.

⁵⁶⁸ E. Drozd, *Darowizna na wypadek śmierci*, „Rejent” 1992, nr 1, s. 74; J. Górecki, *Umowa darowizny na wypadek śmierci*, „Rejent” 2006, nr 2, s. 29.

⁵⁶⁹ A. Kidyba (red.), E. Niezbecka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Spadki*, LEX 2011.

⁵⁷⁰ Tamże.

⁵⁷¹ Tamże.

⁵⁷² Tamże.

odwołanego skutków prawnych („ubezskutecznienie” testamentu), stąd też zawarte w testamencie odwołanie testamentu należy zaliczyć do czynności prawnych *mortis causa*, co nakazuje łączyć skutek odwołania z chwilą otwarcia spadku⁵⁷³.

Dla spadkodawców, noszących się z zamiarem przekazania w drodze testamentu autorskich praw majątkowych kościelnej osobie prawnej, może być istotne, iż prawo polskie nie przewiduje konstrukcji spadku bezdziedzicznego. „W braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu⁵⁷⁴. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu” (art. 935 k.c.).

Od tej powszechnej reguły ustawodawca na gruncie prawa autorskiego wprowadził jako *lex specialis* jeden wyjątek. Zgodnie z przepisem art. 42 u.p.a.p.p., jeśli autorskie prawa majątkowe jednego ze współtwórców miałyby przypaść Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu, część ta przechodzi na pozostałych przy życiu współtwórców lub ich następców prawnych, stosownie do wielkości ich udziałów. Gdy zmarły współtwórca nie zostawił testamentu, w którym by rozdysponował swoim udziałem, a także brak jest spadkobierców ustawowych, wówczas zamiast Skarbu Państwa dziedziczą pozostali przy życiu współtwórcy lub ich następcy prawni, stosownie do wielkości swoich udziałów⁵⁷⁵.

⁵⁷³ Postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 355/08, z glosą T. Justyńskiego, „Państwo i Prawo” 2010, z. 12, s. 121.

⁵⁷⁴ Dziedziczenie ustawowe gminy zostało wprowadzone do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 49 poz. 408, obowiązującą od dnia 25 września 2003 r. W przypadku spadków otwartych przed tą datą spadkobiercą ustawowym był tylko Skarb Państwa i na jego rzecz, jako spadkobiercy ustawowego, powinno nastąpić stwierdzenie nabycia spadku.

⁵⁷⁵ J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 360.

Prawodawca kościelny nałożył szczególny obowiązek sporządzenia testamentu na członków męskich i żeńskich instytutów zakonnych, o czym wprost stanowi kan. 668 § 1 zdanie 2 KPK/83: „Przynajmniej przed złożeniem wieczystej profesji mają sporządzić testament, ważny również wobec prawa świeckiego”. Za trafny należy uznać pogląd, że jeśli testament został wcześniej sporządzony, a do czasu złożenia ślubów wieczystych nie zaszły żadne istotne zmiany w stanie posiadania, to zachowuje on swoje znaczenie i nie trzeba ponownie go spisywać⁵⁷⁶. Ocena, czy taka sytuacja faktycznie ma miejsce, należy do przełożonych instytutu, którzy też w każdej innej sytuacji przed ślubami wieczystymi winni dopilnować, aby zakonnik wypełnił ten ustawowy obowiązek⁵⁷⁷. Zakonnik na podstawie kan. 668 § 2 KPK/83 może dokonać zmiany testamentu. Na zmianę dyspozycji testamentalnych, ze względu na złożony ślub ubóstwa, powinien uzyskać zezwolenie kompetentnego przełożonego⁵⁷⁸, wykazując przy tym zaistnienie słusznej przyczyny.

Dodatkowo wskazać należy, że choć osobiste prawa autorskie nie podlegają w świetle prawa dziedziczeniu, to wydaje się ze wszech miar zasadne, aby w prawie własnym instytutu zakonnego były regulacje o charakterze nakazującym lub przynajmniej zalecającym, których istota sprowadzałaby się do tego, aby zakonnik (twórca) wyraził w testamencie swoją wolę (najlepiej z przywołaniem art. 78 ust. 2 u.p.a.p.p.) przez wskazanie instytutu zakonnego lub innego podmiotu (np. uczelni)⁵⁷⁹ do występowania *post mortem* z roszczeniami o ochronę jego autorskich praw osobistych⁵⁸⁰.

⁵⁷⁶ Tak A. Domaszk, *Ślub ubóstwa zakonnika w relacji do zagadnienia dóbr kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 1, s. 65.

⁵⁷⁷ Tamże.

⁵⁷⁸ Kan. 583, 2° KPK/17 był bardziej wymagający, ponieważ na jakąkolwiek zmianę testamentu była potrzebna zgoda Stolicy Apostolskiej.

⁵⁷⁹ W piśmiennictwie podkreśla się pełną swobodę twórcy w określaniu podmiotów upoważnionych do wykonywania i ochrony autorskich praw osobistych po jego śmierci. Zob. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz (red.), E. Traple, *Komentarz do art. 78 ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001, pkt 17.

⁵⁸⁰ J. Błęszyński, *Ochrona autorskich dóbr osobistych* [w] T. Szymanek (red.), *Naruszenia praw na dobrach niematerialnych*, Warszawa 2001, s. 53.

Zgodnie z art. 968 § 1 k.c. spadkodawca (testator), chcąc dokonać ściśle określonego przysporzenia na rzecz osoby wskazanej w testamencie, może zrealizować swój zamiar w drodze ustanowienia zapisobiercy⁵⁸¹, zobowiązując spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły), a zgodnie z § 2 – obciążając zapisem zwykłym także zapisobiercę (dalszy zapis). Innymi słowy, uprawniony z tytułu zapisu zwykłego jest wyłącznie wierzycielem wobec spadkobiercy, wobec czego nie dochodzi tu do następstwa prawnego po testatorze.

Przedmiotem zapisu lub dalszego zapisu mogą być także prawa, w tym autorskie prawa majątkowe, a zapisobiercą kościelna osoba prawna, której przysługiwać będzie wobec spadkobiercy (zapisobiercy) roszczenie o przeniesienie autorskich praw majątkowych. Zobowiązaniem do wykonania zapisu zwykłego jest zawsze spadkobierca (spadkobiercy) wskazany w testamencie. Stąd też, jeśli np. kościelna osoba prawna na mocy testamentu zostałaby uprawniona do dziedziczenia, a jednocześnie testator wyraźnie zobowiązałby spadkobierców ustawowych do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz wskazanej osoby, to po stronie podmiotu kościelnego nie mogłoby powstać zobowiązanie do wykonania świadczenia z tytułu zapisu⁵⁸². Warto też mieć na uwadze, że spadkobierca powołany w testamencie późniejszym obowiązany jest wykonać zapis ustanowiony w testamencie wcześniejszym, jeżeli nic innego nie wynika z woli spadkodawcy⁵⁸³.

Dodatkowo wskazać należy, iż faktyczne wykonanie zobowiązania z tytułu zapisu zwykłego następuje w wyniku zawarcia umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub o korzystanie z utworu (art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p.), które są umowami *inter vivos*⁵⁸⁴. Wcześniej, tj. pomiędzy ogłoszeniem testamentu a wymagalnością zapisu zwykłego, powinna mieć miejsce czynność wierzyciela, o

⁵⁸¹ E. Niezbecka, *Ustanowienie spadkobiercy i zapisobiercy w testamencie*, „Rejent” 1992, nr 6, s. 36.

⁵⁸² Wyrok SA w Białymstoku z dnia 20 kwietnia 2007 r., I ACa 145/07, OSAB 2007, z. 2, poz. 15.

⁵⁸³ Wyrok SN z dnia 17 października 2008 r., I CSK 158/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 154.

⁵⁸⁴ P. Zakrzewski, *Autorskie prawa majątkowe jako przedmiot sukcesji prawnej mortis causa* [w:] *Domena publiczna...*, dz. cyt., s.157.

której mowa w art. 120 § 1 zdanie 2 k.c., a więc żądanie wykonania zapisu zwykłego.

W 2011 r. w znowelizowanym prawie spadkowym⁵⁸⁵ pojawiła się obok zapisu zwykłego nowa instytucja zapisu windykacyjnego jako swego rodzaju odpowiedź ustawodawcy na zapotrzebowanie społeczne zgłaszane w stosunku do reguł rządzących polskim prawem spadkowym⁵⁸⁶. Na mocy art. 981¹ § 1 k.c. spadkodawca w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego może postanowić, że oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku, którą jest w prawie polskim chwila śmierci spadkodawcy.

Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być zbywalne prawo majątkowe (art. 981¹ § 2 pkt 2 k.c.), a więc także autorskie prawa majątkowe. Istota zapisu windykacyjnego polega na tym, że z chwilą otwarcia spadku po śmierci spadkodawcy zapisobiorca nabywa dany składnik majątku wskazany w testamencie, stając się jego prawowitym właścicielem. Jest więc to instytucja prawna, która daje osobie fizycznej możliwość decydowania, po jej śmierci, komu przypadną należące do niej rzeczy i prawa.

Podkreślenia wymaga, że przedmiot zapisu windykacyjnego nie wchodzi w skład spadku. Zapisobiorca windykacyjny, określane również mianem następcy prawnego pod tytułem szczególnym⁵⁸⁷, ponieważ nabywa przedmiot zapisu w zakresie przysługującym testatorowi, staje się zatem właścicielem przedmiotu zapisu od razu w chwili śmierci spadkodawcy, a nie – jak to ma miejsce w wypadku zapisu zwykłego – jedynie nabywcą roszczenia do spadkobiercy o wykonanie zapisu, co może mieć znaczenie dla podmiotu mającego status kościelnej osoby prawnej.

Ponadto wydaje się konieczne podkreślenie, że do zapisu windykacyjnego mają zastosowanie przepisy dotyczące przyjęcia i odrzucenia spadku, zdolności i

⁵⁸⁵ Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 85 poz. 458.

⁵⁸⁶ A. Stempniak, *Nowelizacja Kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 12, s. 630

⁵⁸⁷ E. Skowrońska-Bocian, *Glosa do uchwały SN z dnia 16 września 1993 r., III CZP 122/93*, OSP 1994, z. 10, poz. 177.

niegodności dziedziczenia. Oznacza to między innymi, że zapis windykacyjny można odrzucić, a brak oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu windykacyjnego w okresie sześciu miesięcy od dowiedzenia się o nim spowoduje, że zapis windykacyjny będzie traktowany jako przyjęty. Natomiast odpowiedzialność zapisobiercy za długi spadkowe jest uregulowana odrębnymi przepisami prawa spadkowego (art. 1034¹⁻³ k.c.). Odpowiedzialność ta jest ograniczona do wartości przedmiotu zapisu windykacyjnego według stanu i cen z chwili otwarcia spadku.

Należy przy tym mieć na uwadze, że z zapisem windykacyjnym związany jest obowiązek zaspokojenia roszczeń osób uprawnionych do zachowku (art. 999¹ k.c.)⁵⁸⁸, a wartość zapisu windykacyjnego podlega zaliczeniu na schedę spadkową (art. 1039 i n. k.c.). Powyższe regulacje powodują, że może ulec zniweczeniu wola testatora, aby kościelna osoba prawna jako zapisobierca windykacyjny otrzymała samą korzyść w wyniku uzyskania statusu podmiotu uprawnionego do dysponowania autorskimi prawami majątkowymi.

4.2. Kościelna jednostka organizacyjna jako strona umowy prawnoautorskiej

Jak już o tym była mowa w rozdziale 1.2. pracy, recepcja norm prawa państwowego odnośnie umów do porządku kanonicznego ma w kan. 1290 KPK/83 charakter dynamiczny. Instytucje kościelne, występując w obrocie prawnym, którego przedmiotem są autorskie prawa majątkowe, powinny uwzględniać wprowadzane zmiany w prawie cywilnym i w prawie autorskim, a także brać pod uwagę związane z nimi orzecznictwo sądów i trybunałów oraz poglądy doktryny prawa. Wskazanie to znalazło potwierdzenie w treści *Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła*⁵⁸⁹,

⁵⁸⁸ P. Księżak, *Odpowiedzialność zapisobierców windykacyjnych za zachowek*, „Rejent” 2012, nr 1, s. 35-53.

⁵⁸⁹ https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2016/04/INSTRUKCJA_dobra_doczesne.pdf [dostęp 01.02.2019].

przyjętej Decyzją nr 1/2015 Rady Biskupów Diecezjalnych z dnia 25 sierpnia 2015 roku na Jasnej Górze, której pkt 4.2. stwierdza: „Kościelne osoby prawne i kościelne jednostki organizacyjne⁵⁹⁰ biorąc udział w obiegu gospodarczym (podejmując inwestycje, nawiązując współpracę z partnerami gospodarczymi, prowadząc działalność gospodarczą, wybierając formy lokowania kapitału, itp.) muszą stosować się do wszystkich obowiązujących przepisów prawa kanonicznego i prawa polskiego oraz poddać się szczególnym kryteriom etycznym. W tym celu należy dochować niezbędnej staranności, by wszystkie zawierane umowy przez kościelne osoby prawne i jednostki organizacyjne były ważne na gruncie prawa polskiego i skutecznie chroniły ich interesy (por. kan. 1290 KPK)”.

Zdolność prawną (możność bycia podmiotem praw i obowiązków) do występowania jako strona umowy prawnoautorskiej mają wyłącznie kościelne osoby prawne, tj.: Konferencja Episkopatu Polski (art. 6 u.s.p.k.k.), osoby prawne będące terytorialnymi jednostkami organizacyjnymi Kościoła (art. 7 u.s.p.k.k.), osoby prawne będące personalnymi jednostkami organizacyjnymi Kościoła (art. 8 u.s.p.k.k.), oraz inne osoby prawne, o których mowa w art. 9 i 10 u.s.p.k.k.

W zdolność prawną nie są wyposażone kościelne jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, takie jak: kościelne wydawnictwa, zakłady wytwórcze, usługowe i handlowe, zakłady charytatywno-opiekuńcze, szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze, ponieważ ustawodawca wprost wskazuje, że działają one w ramach kościelnych osób prawnych, które je powołały (art. 12 u.s.p.k.k.). Nie odnosi się zatem do nich dodany po art. 33 k.c. (stwierdza, że „osobami prawnymi⁵⁹¹ są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym

⁵⁹⁰ Operowanie sformułowaniem „kościelne osoby prawne i kościelne jednostki organizacyjne” trudno uznać za w pełni poprawne. Pojęcia „kościelne osoby prawne” oraz „kościelne jednostki organizacyjne” nie mają charakteru rozłącznego, ale pozostają w relacji zawierania się. Dlatego zestawiając ze sobą oba pojęcia lepiej jest wyrażać je w sposób następujący: „kościelne jednostki organizacyjne, w tym kościelne osoby prawne” lub „kościelne osoby prawne i kościelne jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej”. W piśmiennictwie powszechnie uznawany jest pogląd, że osoby prawne to podzbiór szerszej kategorii „jednostek organizacyjnych” (zob. przykładowo Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s.167).

⁵⁹¹ Pierwszymi osobami prawnymi na ziemiach polskich były biskupstwa, kapituły i opactwa. Na szczególne podkreślenia zasługuje wkład kanonistów w kształtowanie pojęcia osoby prawnej na gruncie zarówno prawa kościelnego, jak i prawa państwowego (szerzej na ten temat zob. R. Sobański, *Osoba*

przepisy szczególne przyznają osobowość prawną”) przepis art. 33¹ k.c. o następującej treści: „§ 1. Do jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. § 2. Jeżeli przepis odrębny nie stanowi inaczej, za zobowiązania jednostki, o której mowa w § 1, odpowiedzialność subsydiarną ponoszą jej członkowie; odpowiedzialność ta powstaje z chwilą, gdy jednostka organizacyjna stała się niewypłacalna”. Konsekwencją tego jest wniosek: jeśli przykładowo wydawnictwo kościelne niemające osobowości prawnej występuje jako strona umowy prawnoautorskiej, której przedmiotem jest nabycie autorskich praw majątkowych od twórcy utworu literackiego, to każdorazowo działa w ramach kościelnej osoby prawnej, która zgodnie z wymogami prawa kanonicznego taki podmiot erygowała.

Kościelne jednostki organizacyjne (bez względu czy posiadają osobowość prawną, czy też nie) mogą występować w obrocie prawnym, którego przedmiotem są autorskie prawa majątkowe jako przedsiębiorcy⁵⁹², jeśli faktycznie prowadzą zorganizowaną działalność zarobkową, wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły, a więc spełniają ustawową definicję działalności gospodarczej (art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców)⁵⁹³. Podkreślenia wymaga, że cechą wyróżniającą działalność gospodarczą od innych sfer aktywności jest jej zarobkowy charakter, czyli że jest ona podejmowana i prowadzona z zamiarem osiągnięcia zysku. Brak celu zarobkowego (taki charakter ma działalność religijna, charytatywna, społeczna, kulturalna) przesądza o tym, iż nie można takiej działalności klasyfikować jako działalności gospodarczej⁵⁹⁴.

Status przedsiębiorcy przysługuje w zakresie wszelkich właściwych dla podmiotów kościelnych dziedzin działalności, bez żadnych wyłączeń i ograniczeń

prawna in utroque foro [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1355 i n.

⁵⁹² Zgodnie z art. 43¹ k.c. „przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową”.

⁵⁹³ Zob. t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1292 ze zm.

⁵⁹⁴ Por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa 264/16, LEX nr 2115509.

przedmiotowych⁵⁹⁵. Uprawnienie to jest zgodne z przepisem art. 22 Konstytucji RP, w myśl którego „ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko na podstawie ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny”. Skoro więc przepisy rangi ustawowej nie zawierają ograniczenia podmiotowego dla prowadzenia działalności gospodarczej przez podmioty kościelne, to należy przyjąć, że brak jest podstaw normatywnych, aby uprawnienie to można było interpretować zawężająco. Oznacza to, że kościelna jednostka organizacyjna może występować w obrocie prawnym jako strona umowy prawnoautorskiej, posiadając status przedsiębiorcy.

Tezę tę wspierają przepisy regulujące statystykę publiczną, w tym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2015 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń⁵⁹⁶. Przepis § 7 pkt 20 przywołanego aktu prawnego stanowi bowiem, że podmiotem gospodarki narodowej jest m.in. Kościół Katolicki (kod 050).

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że prowadzenie działalności gospodarczej przez kościelne jednostki organizacyjne winno pełnić jedynie funkcję służebną (pomocniczą), a wypracowane z niej dochody winny być przeznaczone na realizację właściwych dla Kościoła głównych celów, które ustawodawca kościelny wskazuje w kan. 1254 KPK/83: „organizowanie kultu Bożego, zapewnienie godziwego utrzymania duchowieństwa oraz innych pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostolatu i miłości, zwłaszcza wobec biednych”.

Dodatkowo wskazać należy, że do kościelnego przedsiębiorcy znajduje również zastosowanie art. 355 § 2 k.c., nakładając wyższe mierniki staranności w celu pewności i bezpieczeństwa obrotu. Zgodnie z tym przepisem należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności

⁵⁹⁵ R. Skubisz, M. Trzebiatowski, *Kościelne osoby prawne jako przedsiębiorcy rejestrowi na przykładzie osób prawnych Kościoła Katolickiego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 3, s. 10.

⁵⁹⁶ Dz.U. z 2015 r. poz. 2009.

gospodarczej określa się między innymi przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności⁵⁹⁷.

Kościelne osoby prawne, niebędące przedsiębiorcami, mogą być stroną umów prawnoautorskich, prowadząc we własnym imieniu działalność wydawniczą i medialną w oparciu o art. 46 ust. 1 u.s.p.k.k., który stanowi: „Dla zapewnienia warunków rozwoju kultury chrześcijańskiej kościelne osoby prawne mają prawo wydawania prasy, książek i innych druków oraz zakładania i posiadania wydawnictw, katolickiej agencji informacyjnej, zakładów poligraficznych, z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa”. Należy zauważyć, że zakres podmiotowy tego przepisu obejmuje jedynie kościelne osoby prawne. Nie stanowi on zatem podstawy normatywnej dla działalności kościelnych jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej. Ponadto dość wyraźnie wskazuje, że celem wyszczególnionej w nim działalności ma być rozwój kultury⁵⁹⁸ chrześcijańskiej⁵⁹⁹, co w jeszcze szerszym zakresie potwierdza, a zarazem gwarantuje, Konkordat, który w art. 20 stanowi: „1. Kościół Katolicki ma prawo swobodnego drukowania, wydawania i rozpowszechniania wszelkich publikacji związanych z jego posłannictwem. 2. Kościół Katolicki ma prawo do posiadania i używania własnych środków społecznego przekazu, a także do emitowania programów w publicznej radiofonii i telewizji, na zasadach określonych w prawie polskim”.

Na zakończenie omawianej tu problematyki warto zwrócić uwagę, że instytucje kościelne mogą uczestniczyć w stosunkach umownych, których przedmiotem są autorskie prawa majątkowe, prowadząc działalność kulturalną, która – co wymaga podkreślenia – zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej

⁵⁹⁷ W wyroku SN z 17 sierpnia 1993 r., III CRN 77/93, OSNC 1994/3/69, stwierdzono, że należyta staranność dłużnika, określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, obejmuje także znajomość obowiązującego prawa oraz następstwa z niego wynikające w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej.

⁵⁹⁸ Kultura oznacza „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, wytworzonego w ogólnym rozwoju historycznym lub w jego określonej epoce”, S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003, t. 4. s. 561.

⁵⁹⁹ Kwestię nierozzerwalności związku chrześcijaństwa i kultury omawia J. Królikowski, *Chrześcijanin i kultura*, <https://duszpasterstwotalent.pl/chrześcijanin-i-kultura/> [dostęp 02.02.2019].

[dalej: u.o.p.d.k.]⁶⁰⁰ „nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu odrębnych przepisów”. Ustawodawca poprzestał na dość ogólnikowo brzmiącym określeniu działalności kulturalnej, stwierdzając w art. 1 ust. 1 u.o.p.d.k., że „polega [ona] na tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury”, który to przepis stanowi definicję legalną działalności kulturalnej. Warto w tym miejscu zauważyć, że błędny jest pogląd, iż działalność kulturalna jest wyłączną domeną instytucji publicznych⁶⁰¹. To zaś oznacza, że po spełnieniu kryteriów wynikających z art. 1 ust. 1 u.o.p.d.k., i to niekoniecznie w ramach form organizacyjnych dotyczącej działalności kulturalnej wymienionych egzemplifikacyjnie w art. 2 u.o.p.d.k. (ustawodawca posłużył się w tym przepisie katalogiem otwartym), możliwe jest prowadzenie działalności kulturalnej także przez instytucje kościelne.

Ustawa wymienia bowiem trzy grupy podmiotów prowadzących działalność kulturalną: państwowe instytucje kultury (art. 8 u.o.p.d.k.), samorządowe instytucje kultury (art. 9 ust. 1 u.o.p.d.k.) oraz osoby prawne, osoby fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (art. 3 ust. 1 u.o.p.d.k.). Do tej trzeciej grupy można zatem zaliczyć kościelne osoby prawne i kościelne jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej pod warunkiem, że prowadzona przez nie działalność kulturalna jest ich podstawowym celem statutowym, nie będąc przy tym nastawioną na zysk. Wydaje się, że formą organizacyjno-prawną, która najlepiej nadaje się do prowadzenia działalności kulturalnej jest fundacja ustanowiona przez kościelną osobę prawną lub za aprobatą władzy kościelnej, nad działalnością której władza kościelna sprawuje nadzór (art. 58 u.s.p.k.k.)⁶⁰².

Na zakończenie omawianej tu problematyki warto zwrócić uwagę, że na gruncie prawa polskiego podmiotowość cywilnoprawną mają tylko kościelne osoby prawne, o czym wprost stanowi art. 52. u.s.p.k.k.: „Kościołowi i jego osobom prawnym przysługuje prawo nabywania, posiadania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomości, nabywania i zbywania innych praw oraz zarządzania

⁶⁰⁰ Dz.U. z 1991 r. nr 114 poz. 493; tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 1983 ze zm.

⁶⁰¹ Wyrok NSA z 8 stycznia 2015 r., II FSK 1843/13, LEX nr 1624323.

⁶⁰² Zob. M. Skwierczyński, *Prawne aspekty ustanowienia fundacji...*, art. cyt., s. 286 i n.

swoim majątkiem”. Zatem podmiotem praw i obowiązków o charakterze majątkowym w obrocie prawami autorskimi mogą być jedynie kościelne osoby prawne. Wyłącznie one mają prawo w szczególności do nabywania, korzystania, licencjonowania i zbywania autorskich praw majątkowych w ścisłym, czyli cywilistycznym tego słowa znaczeniu.

4.3. Treść i charakterystyczne cechy umów prawa autorskiego

Na wstępie należy zauważyć, mając na względzie zasadę *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, że z kan. 1290 KPK/83 można wywieść, iż recepcja przez prawo kanoniczne norm prawa cywilnego obejmuje zarówno umowy zawierane przez kościelne osoby prawne z osobami trzecimi, jak i dotyczy obrotu wewnątrzkościelnego (stronami umów są kościelne osoby prawne). Zakres przedmiotowy tej recepcji uwzględnia zatem również przepisy prawa autorskiego dotyczące umów, które w myśl reguły *lex specialis derogat legi generali* pełnią rolę przepisów szczególnych w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego o umowach. Dlatego też tylko w kwestiach nieuregulowanych w prawie autorskim do umów tych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego⁶⁰³. Wśród nich szczególne znaczenie mają przepisy części ogólnej o zawieraniu umów, ich formie i wadach oświadczeń woli⁶⁰⁴. Ważną rolę pełnią również przepisy części ogólnej zobowiązań⁶⁰⁵. Z tych ostatnich poważny wpływ na umowy autorskie odgrywiają przepisy o ogólnych warunkach umów, umowie przedwstępnej, czy przepisy o wpływie zmiany stosunków na zobowiązania⁶⁰⁶. Za trafny należy uznać pogląd, iż stypizowane w Kodeksie cywilnym umowy dzierżawy i użytkowania⁶⁰⁷ mogą być stosowane również w odniesieniu do autorskich praw majątkowych⁶⁰⁸, wykazując przy tym pewną odrębność od umów licencyjnych, co zostanie wykazane w dalszej

⁶⁰³ Tak. M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 696.

⁶⁰⁴ Tamże.

⁶⁰⁵ Tamże.

⁶⁰⁶ Tamże.

⁶⁰⁷ Zob. B. Giesen, *Umowa licencyjna...*, dz. cyt., s. 362 i n.

⁶⁰⁸ E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów*, Warszawa 2010, s. 20 i n.

części tego rozdziału. Trudno natomiast zgodzić się z tym, iż umowa o ich przeniesienie jest, w zależności od jej postanowień albo umową sprzedaży, albo darowizną⁶⁰⁹.

W stosunkach prawnautorskich przepisy prawa rzeczowego o przejściu prawa własności rzeczy mogą być stosowane tylko odpowiednio, ponieważ nie odnoszą się one do rzeczy, lecz do utworu, a więc dobra niematerialnego, którego istnienie nie da się utożsamić z rzeczą, jak to ma miejsce w odniesieniu do prawa własności⁶¹⁰. Strony mogą zatem nadać prawom, które przenoszą z mocy umowy w prawie autorskim, w zasadzie kształt dowolny, gdy w prawie rzeczowym powstać mogą tylko prawa o kształcie ściśle określonym przez ustawę⁶¹¹.

Ustawodawca nie wskazuje, które postanowienia mają dla umów autorskich charakter istotny. Trudno jednak mieć wątpliwości, że trzeba zaliczyć do nich przynajmniej te, które odpowiadają na pytania o charakter umowy (przenosząca prawo, licencyjna wyłączna lub niewyłączna), o przedmiot umowy (rodzaj i charakter dzieła), o treść praw objętych umową (rodzaj pól eksploatacyjnych), o wynagrodzenie twórcy⁶¹².

W umowach prawa autorskiego trudno przecenić znaczenie pojęcia „pole eksploatacji”. Ustawodawca nie zdecydował się na sformułowanie jego legalnej definicji ustawowej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że pole eksploatacji oznacza, najprościej rzecz ujmując, sposób korzystania z utworu wyodrębniony pod względem technicznym i ekonomicznym⁶¹³. Najczęściej związane są z tym następujące kwestie:

— konieczność wymieniania pól eksploatacji,

⁶⁰⁹ Tak T. Targosz [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010, s. 98.

⁶¹⁰ M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 701.

⁶¹¹ Tamże.

⁶¹² J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, LEX 2011, komentarz do art. 41.

⁶¹³ Tak E. Traple (w:) *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 330; podobnie P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych...*, dz. cyt., s. 213.

- powiązanie wynagrodzenia umownego z poszczególnymi polami eksploatacji,
- konieczność posługiwania się ustawową terminologią,
- stwierdzenie, czy określone pole eksploatacji jest nowe ze względu na przepis o zakazie obejmowania umową nieznanymi pól eksploatacji,
- znaczenie i celowość wyodrębniania „subpól”^{614 615}.

O nowym polu eksploatacji można stwierdzić w oparciu o takie kryteria, jak np.:

- nowy technicznie sposób korzystania z dzieła,
- zaspokojenie potrzeb innego kręgu odbiorców,
- terytorialny lub językowy zasięg użytku,
- nowe ekonomicznie znaczenie określonego użytku,
- powstanie nowego rynku,
- pojawienie się nowych podmiotów rozpowszechniających utwór⁶¹⁶.

Zgodnie z przepisem art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p., „Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowa o korzystanie z utworu, zwana dalej «licencją», obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione”. Tym samym na stronie umowy prawnoautorskiej nałożony został obowiązek wskazania pól eksploatacji, co do których dokonują przeniesienia praw autorskich lub zezwolenia na korzystanie z nich. Zdaniem Sądu Najwyższego zasada wyrażona w art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p. przesądza o tym, że wskazanie pól eksploatacji stanowi *essentialia negotii* zarówno umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe, jak i umowy licencyjnej⁶¹⁷.

Użycie w celu określenia zakresu przedmiotowego umowy ogólnego sformułowania mówiącego o wszystkich polach eksploatacji (lub o wszystkich

⁶¹⁴ Zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 159.

⁶¹⁵ Określenie to jest używane dla opisanego węższych, wyodrębnionych z pól eksploatacji wymienionych w ustawie, sposobów korzystania z utworu.

⁶¹⁶ E. Traple [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*, t. 13, Warszawa 2007, s. 147.

⁶¹⁷ Por. wyrok SN z dnia 23 września 2004 r., III CK 400/03, LEX nr 174201.

wymienionych w ustawie polach eksploatacji) nie czyni zadość wymaganiu specyfikacji pól eksploatacji z art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p. Nie oznacza to jednak, że wymóg „wyraźnego wymienienia” pól eksploatacji jest równoznaczny z obowiązkiem posługiwania się terminami pól eksploatacji określonymi w ustawie⁶¹⁸. Wyliczenie pól eksploatacji w art. 50 u.p.a.p.p.⁶¹⁹ jest wyliczeniem tylko przykładowym⁶²⁰. Dlatego strony mogą umownie ustalić takie pola eksploatacji, które w tym przepisie nie są wymienione⁶²¹.

Kościelna osoba prawna może być zainteresowana nabyciem od twórcy autorskich praw majątkowych w najszerszym możliwie zakresie. Nic nie stoi wtedy na przeszkodzie, aby w tym celu wykorzystać postanowienie umowne następującej treści: „Twórca przenosi autorskie prawa majątkowe na wszystkich znanych w chwili zawarcia umowy polach eksploatacji, a w szczególności na następujących...”. Gdyby nawet przyjąć, że art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p. wyklucza możliwość zastosowania ogólnego sformułowania o przeniesieniu autorskich praw majątkowych w odniesieniu do wszystkich znanych pól eksploatacji⁶²², to dodatkowe szerokie wymienienie pól eksploatacji, nawet przez pełne powtórzenie katalogu pól wskazanych w art. 50 u.p.a.p.p., powinno zagwarantować instytucji kościelnej nabycie uprawnień przynajmniej w tym ostatnim zakresie. Przy ewentualnych wątpliwościach interpretacyjnych, pomocna może być również zasada, zgodnie z którą, jeżeli w umowie nie określono sposobu korzystania z utworu, powinien on być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami (art. 49 ust. 1 u.p.a.p.p.).

Wyszczególnienie pól eksploatacji w stosunkach umownych wiąże się też z respektowaniem zasady, iż umowa może dotyczyć tylko pól eksploatacji, które są znane w chwili jej zawierania (art. 41 ust. 4 u.p.a.p.p.)⁶²³. Dla rozstrzygnięcia

⁶¹⁸ Tak P. Ślęzak, *Umowy w zakresie współczesnych...*, dz. cyt., s. 220.

⁶¹⁹ Ustawowy katalog pól eksploatacji (zob. przypis 175 niniejszej pracy).

⁶²⁰ Tak M. Kepiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 704.

⁶²¹ Tamże.

⁶²² W świetle orzecznictwa można mieć do tak restrykcyjnego poglądu wątpliwości. Zob. wyrok SN z dnia 24 marca 2011 r., I CSK 450/10, LEX nr 798235.

⁶²³ Por. P. Ślęzak, *Pola eksploatacji nieznanne w momencie zawarcia umowy* [w:] L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze...*, dz. cyt., s. 1419-1429.

wątpliwości w tym zakresie pomocne może być udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- czy z „nowym polem eksploatacji” mamy do czynienia tylko wówczas, gdy będzie chodzić o taki sposób korzystania z utworu, który nie został opisany w art. 50 u.p.a.p.p.?
- czy w danym przypadku istnieje nowe pole eksploatacyjne, które było nieznane w czasie zawarcia umowy, czy też, co najwyżej, stykamy się z pewnym udoskonaleniem technicznym następującym w ramach znanego już pola eksploatacji?
- kiedy można stwierdzić, iż nowe pole jest już znane; z czyjej perspektywy następuje tu ocena; inaczej mówiąc – dla kogo powinno być znane (twórcy z danej dziedziny, przeciętnego odbiorcy, innej osoby)?⁶²⁴

Zauważyć należy, że przepisy ustawy nie zawierają norm, w oparciu o które można by dokonać jednoznacznego rozróżnienia na znane i nieznane (nowe) w chwili zawarcia umowy pola eksploatacji, dlatego też na wyżej zadane pytania nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Wydaje się, że wskazówki na rzecz zaistnienia nowego pola eksploatacji można upatrywać w tym, że nastąpiło znaczne poszerzenie możliwości zapoznawania się z nim przez nowe grupy odbiorców, np. w wyniku zastosowania nowej techniki zwielokrotniania utworu przez wprowadzenie zapisu cyfrowego⁶²⁵.

Bezskuteczne będzie postanowienie umowne o przeniesieniu autorskich praw majątkowych w zakresie pól eksploatacji, które pojawią się w przyszłości. Stosując regułę *argumentum a maiori ad minus*, tezę taką można wywieść z art. 41 ust. 3 u.p.a.p.p., w myśl którego „nieważna jest umowa w części dotyczącej wszystkich utworów lub wszystkich utworów określonego rodzaju tego samego twórcy mających powstać w przyszłości”. Przepis ten odnosi się do wszystkich utworów (w ogóle lub określonego rodzaju) jednego twórcy, które mają powstać

⁶²⁴ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 41.

⁶²⁵ Tamże.

w przyszłości. Nie wyłącza on zatem możliwości zawarcia umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych do wszystkich utworów wchodzących w skład dorobku twórczego danego twórcy, które już istnieją w chwili zawierania umowy⁶²⁶. Ponadto nie znajduje on zastosowania w odniesieniu do umów, obejmujących „wszystkie utwory”, do których prawa posiada inny podmiot, nie będący ich twórcą.

Mając powyższe na względzie, w świetle kan. 668 § 3 zdanie pierwsze KPK/83 („cokolwiek zakonnik nabywa własnym staraniem lub ze względu na instytut, nabywa to dla instytutu”), ze wszech miar zasadne wydaje się postawienie tezy, iż art. 41 ust. 3 u.p.a.p.p. nie obejmuje stosunków umownych zakonnych osób prawnych, nabywających z mocy prawa wszystkie prawa majątkowe do utworów zakonnika (twórcy), także te dotyczące utworów przyszłych⁶²⁷.

Istotnym elementem umów cywilnoprawnych jest wynagrodzenie. Zgodnie z art. 43 ust. 1 u.p.a.p.p., obowiązuje zasada domniemania odpłatnego charakteru umów prawnoautorskich. Przepis ten stanowi: „Jeżeli z umowy nie wynika, że przeniesienie autorskich praw majątkowych lub udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia”. Prawnie dopuszczalne jest zatem przeniesienie autorskich praw majątkowych oraz udzielenie upoważnienia do korzystania z utworu pod tytułem darmym, ale – co wymaga podkreślenia – winno to wynikać wyraźnie z treści umowy. Brak jest normy ustawowej, która wprost wskazywałaby na wysokość i system (sposób) ustalania wynagrodzenia⁶²⁸. Ustawodawca poprzestał jedynie na sformułowaniu dość ogólnie brzmiącej dyrektywy, wskazując na dwa kryteria, które należy łącznie uwzględnić przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia, a mianowicie: zakres udzielonego prawa⁶²⁹, korzyści wynikające z korzystania z utworu (art. 43

⁶²⁶ J. Szyjewska-Bagińska [w]: *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011, s. 287.

⁶²⁷ Zob. E. Traple, *Umowy o eksploatację...*, dz. cyt., s. 48; P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 237 i n.

⁶²⁸ Wyrok SN z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, Biul. SN 2004, nr 7, poz. 12.

⁶²⁹ Określenie to odnosi się w szczególności do typu umowy (przenosząca, licencyjna, sublicencyjna, dzierżawy, użytkowania), pól eksploatacji, których dotyczy umowa, oraz jej zakresu czasowego i zasięgu terytorialnego.

ust. 2 u.p.a.p.p.). W tym miejscu podkreślić należy, że choć strony umowy mogą kwestię wynagrodzenia uregulować w miarę swobodnie, to w myśl art. 45 u.p.a.p.p., jeżeli umowa nie stanowi inaczej, twórca przysługuje odrębne wynagrodzenie za korzystanie z utworu na każdym odrębnym polu eksploatacji.

Jeśli więc kościelna osoba prawna nabywa od twórcy w drodze umowy autorskie prawa majątkowe, w postanowieniach umownych warto uwzględnić wzmiankę, iż strony uzgodniły wynagrodzenie łączne za przeniesienie tych praw na kilku lub wszystkich polach eksploatacji. Przy ustalaniu wynagrodzenia można w umowie przyjąć następujące rozwiązania:

- wynagrodzenie ryczałtowe, przy którym wysokość wynagrodzenia w zasadzie nie jest zależna od okoliczności zachodzących po zawarciu umowy i jest określona kwotowo⁶³⁰;
- wynagrodzenie procentowe, przy którym wysokość wynagrodzenia jest pochodną obrotu lub dochodu uzyskiwanego z eksploatacji utworu (o takim wynagrodzeniu mówią art. 47 i 48 u.p.a.p.p.);
- wynagrodzenie według systemu mieszanego, przy którym część należnego twórcy wynagrodzenia ma charakter ryczałtowy, część zaś procentowy⁶³¹.

Nabywanie przez instytucje kościelne autorskich praw majątkowych najczęściej związane jest z przeniesieniem własności egzemplarza utworu. Znajdują wtedy zastosowanie dwie podstawowe zasady:

- „przeniesienie własności egzemplarza utworu nie powoduje przejścia autorskich praw majątkowych do utworu” (art. 52 ust. 1 u.p.a.p.p.);
- „przejście autorskich praw majątkowych nie powoduje przeniesienia na nabywcę własności egzemplarza utworu” (art. 52 ust. 2 u.p.a.p.p.).

W związku z tym, że obie reguły poprzedza określenie „jeżeli umowa nie stanowi inaczej”, mają one znaczenie wyłącznie wtedy, gdy strony nie ustalą w umowie w sposób odmienny kwestii autorskich praw majątkowych i prawa

⁶³⁰ P. Ślęzak, *Prawo autorskie. Podręcznik dla studentów szkół filmowych i artystycznych*, Katowice 2008, s. 78.

⁶³¹ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 43.

własności egzemplarza utworu. Dlatego kościelne osoby prawne, mając zamiar zawrzeć z twórcą umowę o dzieło (np. o namalowanie obrazu sztuki sakralnej do wnętrza kościoła) wraz z przeniesieniem autorskich praw majątkowych do zamówionego dzieła, winny dać temu odpowiedni wyraz (jeśli nie sprzeciwia się temu twórca) w treści umowy. W jej postanowieniach powinny wtedy zostać odrębnie określone:

- wynagrodzenie za stworzenie, dostarczenie, czy przeniesienie prawa własności dzieła, oraz
- honorarium autorskie dotyczące wynagrodzenia z tytułu przeniesienia praw majątkowych.

Warto przy tym mieć na uwadze, że dla oceny praw i obowiązków stron umowy mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, a w zakresie, w którym dzieło jest utworem – przepisy prawa autorskiego⁶³².

Jak stanowi art. 54 ust. 1 u.p.a.p.p., „twórca obowiązany jest dostarczyć utwór w terminie określonym w umowie, a jeżeli termin nie został oznaczony – niezwłocznie po ukończeniu utworu”. Określenie „niezwłocznie” oznacza nie w sposób natychmiastowy, a w realnym terminie, przy uwzględnieniu miejsca i czasu⁶³³, jak również charakteru utworu, który został zamówiony do wykonania. Regulacja ta pozostawia twórcy w tym zakresie wiele swobody, gdyż to on zasadniczo decyduje o uznaniu dzieła za ukończone. Gdy zamawiającym jest kościelna osoba prawna, warto więc zadbać o w miarę precyzyjne określenie terminu dostarczenia dzieła. Może to być określenie w umowie daty dziennej, ale może przybrać inną formę (np. nie później niż tydzień przed uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa)⁶³⁴.

Jeżeli twórca nie dostarczył utworu w przewidzianym terminie, zamawiający może wyznaczyć twórcy odpowiedni termin z zagrożeniem

⁶³² Zob. wyroki SN: z dnia 13 marca 1967 r., I CR 500/66, OSNCP 1968, nr 1, poz. 5; z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004, nr 9, poz. 142.

⁶³³ Wyrok SN z 30 czerwca 2011 r., III CSK 282/10, „Izba Cywilna. Biuletyn Sądu Najwyższego” 2012, nr 5.

⁶³⁴ Wyrok SN z 3 października 1960 r., II CR 854/59, OSN 1961, nr 4, poz. 116, wskazuje, że termin przekazania dzieła może nastąpić w sposób ogólny, niekoniecznie przez podanie konkretnej daty.

odstąpienia od umowy, a po jego bezskutecznym upływie od umowy odstąpić (art. 54 ust. 2 u.p.a.p.p.). Jeżeli utwór składa się z oddzielnych części i żadna z nich nie została jeszcze dostarczona, zamawiający może wyznaczyć twórcy odrębny termin na dostarczenie tej części, która już została ukończona lub przy której praca dobiega końca, a odrębny termin (lub odrębne terminy) dla dalszych części⁶³⁵. Natomiast jeśli twórca wie, że zamawiający potrzebuje utworu w ściśle określonym czasie, termin odpowiedni musi tę potrzebę brać pod uwagę⁶³⁶. Podobnie, jeśli twórca dopuścił się ze swojej winy znacznego opóźnienia i podjął pracę nad utworem znacznie później, niż należało tego od niego wymagać, nie byłoby zasadne uznanie, że terminem odpowiednim jest taki, który daje twórcy możliwość ukończenia dzieła w zwykłym toku czynności⁶³⁷. Dla wyznaczenia dodatkowego terminu wystarczy, aby w stosownym oświadczeniu zamawiający sprecyzował, co będzie uważał za bezskuteczny upływ tego terminu (np. brak dostarczenia utworu w całości, dostarczenie utworu w stanie nie nadającym się do podjęcia prac wydawniczych i in.)⁶³⁸.

Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 53 u.p.a.p.p.). Podobny rygor związany jest również z umową licencji wyłącznej (art. 67 ust. 5 u.p.a.p.p.). Forma pisemna przy tych umowach ma postać formy *ad solemnitatem* (art. 73 § 1 k.c.), a tym samym niedochowanie formy pisemnej obarczone jest sankcją bezwzględnej nieważności czynności prawnej (umowy)⁶³⁹.

Dla kościelnej osoby prawnej, występującej jako nabywca autorskich praw majątkowych, konsekwencją nieważności umowy jest więc brak skutku w postaci przeniesienia prawa. Dla drugiej strony, otrzymującej wynagrodzenie, nieważność

⁶³⁵ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 54.

⁶³⁶ Tak Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁶³⁷ Tamże.

⁶³⁸ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 54.

⁶³⁹ W. Wenz, M. Skwierczyński, *Skutki prawne wadliwych czynności prawnych kościelnych...*, art. cyt., s. 131-133.

oznacza, że spełnienie świadczenia przewidzianego taką umową ma wówczas charakter świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.) z wszystkimi skutkami przewidzianymi dla takich świadczeń w Kodeksie cywilnym⁶⁴⁰. Forma pisemna umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe nie zmienia zasady, że czynności jednostronne, jak odstąpienie czy wypowiedzenie znoszące taką umowę, wymagają nadal tylko formy pisemnej *ad probationem* (art. 77 § 3 k.c.)⁶⁴¹. Warto też mieć na uwadze, że dla zachowania formy pisemnej umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany (art. 78 k.c.). Zwykle stosowana w obrocie praktyka podpisywania przez obie strony dokumentu obejmującego całą umowę, jest oczywiście zgodna z powyższym przepisem i jej przestrzeganie zasługuje na upowszechnienie⁶⁴².

Do zachowania formy pisemnej dochodzi także wówczas, gdy oświadczenia stron są złożone w postaci elektronicznej pod warunkiem, że są one zaopatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu (art. 78¹ § 2 k.c.). Jedynie w zakresie umowy licencyjnej niewyłącznej prawo autorskie nie wprowadza wymogu formy pisemnej, co oznacza, iż może być ona zawarta także w formie ustnej. Jeśli jednak z utworu korzysta jako licencjobiorca niewyłączny przedsiębiorca, w praktyce zachowywana jest forma pisemna dla celów dowodowych⁶⁴³.

⁶⁴⁰ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 53.

⁶⁴¹ Czynność dokonana bez zachowania określonej formy prowadzi do przeszkód w postępowaniu dowodowym. Strony w zasadzie nie mogą się powoływać na fakt dokonania czynności prawnej, co w praktyce oznacza utrudnienia w prowadzeniu dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Od zasady tej istnieją wyjątki, gdy: 1) obie strony wyrażą zgodę na przedstawienie dowodów z przesłuchania stron lub z zeznań świadków; 2) fakt dokonania czynności zostanie uprawdopodobniony za pomocą pisma; 3) ze względu na szczególne okoliczności sprawy, sąd dopuści dowód z przesłuchania stron lub z zeznań świadków.

⁶⁴² M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 710.

⁶⁴³ P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 191.

W art. 59 u.p.a.p.p. ustawodawca bardzo lakonicznie określił uprawnienia stron umów prawa autorskiego w zakresie odstąpienia lub wypowiedzenia umowy, stwierdzając: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, każda ze stron odstępując od umowy lub wypowiadając ją może żądać od drugiej strony zwrotu wszystkiego, co ta otrzymała z tytułu umowy”. Przepis ten znajduje zastosowanie zarówno w przypadkach skorzystania z prawa odstąpienia przewidzianego w ustawie, jak i w przypadkach wykonania umownego (zastrzeżonego w umowie) prawa odstąpienia⁶⁴⁴. Zastrzeżenie („jeżeli ustawa nie stanowi inaczej”), wydaje się być istotne dla kościelnych osób prawnych, szczególnie gdy występują w stosunkach umownych jako podmiot zamawiający utwór i nabywca autorskich praw majątkowych. Z nałożonego przez ustawodawcę obowiązku zwrócenia przez strony wszystkiego, co otrzymały z tytułu umowy, wyłączone zostało bowiem na zasadzie wyjątku⁶⁴⁵ uprawnienie twórcy do zachowania co najmniej 25% zaliczki otrzymanej na poczet wynagrodzenia (art. 55 ust. 1 zdanie 2 u.p.a.p.p.). Warto też mieć na względzie, że oświadczenie strony o odstąpieniu od umowy powoduje automatyczny powrót autorskich praw majątkowych, bez konieczności zawierania przez strony umowy dokonującej zwrotnego przeniesienia⁶⁴⁶.

4.4. Typy umów

4.4.1. Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe

Część przepisów rozdziału 5 u.p.a.p.p. pod nazwą „Przejście autorskich praw majątkowych” ma charakter *ius dispositivum*. Strony umowy o przeniesieniu autorskich praw majątkowych mogą w sposób dowolny uregulować między sobą wiele istotnych kwestii (np. zawarcie umowy pod tytułem odpłatnym lub

⁶⁴⁴ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 59.

⁶⁴⁵ W ustawie są jeszcze dwa wyjątki: 1) twórca ma prawo domagać się podwójnego wynagrodzenia w okolicznościach, o których mowa w art. 57 ust. 2 u.p.a.p.p.; 2) twórca ma prawo do wynagrodzenia określonego umową w razie naruszenia integralności utworu (art. 58 u.p.a.p.p.).

⁶⁴⁶ Tak E. Traple, *Umowy o eksploatację...*, dz. cyt., s. 131.

darmym). Powinny przy tym dochować należytej staranności, aby z umowy jednoznacznie wynikało, że wolą stron jest przeniesienie autorskich praw majątkowych, gdyż w przeciwnym wypadku zastosowanie znajdzie art. 65 u.p.a.p.p., który wszelkie wątpliwości w tym zakresie definitywnie rozstrzyga na korzyść umowy licencyjnej, stanowiąc: „W braku wyraźnego postanowienia⁶⁴⁷ o przeniesieniu prawa, uważa się, że twórca udzielił licencji”. W konsekwencji, wówczas – niezależnie od woli stron – zawarta między nimi umowa będzie umową licencyjną, nie zaś umową przenoszącą autorskie prawa majątkowe.

Zgodnie z wolą stron, na kościelną osobę prawną mogą zostać przeniesione autorskie prawa majątkowe w takim samym (lub w węższym) zakresie, w jakim przysługiwały one zbywcy⁶⁴⁸. Z treści przepisów art. 46 *in fine* i art. 49 ust. 2 zdanie pierwsze u.p.a.p.p. można bowiem wywieść, że ustawodawca dopuszcza przeniesienie całości praw majątkowych. Nie oznacza to jednak, że wprowadzenie do treści umowy postanowienia umownego o nabyciu przez kościelną osobę prawną całości autorskich praw majątkowych do utworu wywoła ten skutek, iż zakres nabytych uprawnień będzie w pełni tożsamy z uprawnieniami zbywcy (twórcy). Przesądza o tym wprost przepis art. 46 u.p.a.p.p., który stanowi, że „twórca zachowuje wyłączone prawo zezwalania na wykonywanie zależnego prawa autorskiego⁶⁴⁹, mimo że w umowie postanowiono o przeniesieniu całości autorskich praw majątkowych”. Aby wywołać skutek w postaci przeniesienia także tego uprawnienia, strony muszą zawrzeć w umowie wyraźną klauzulę regulującą tę kwestię. Należy przyjąć, że dopuszczalne w świetle cyt. wyżej przepisu jest zarówno przeniesienie prawa do zezwalania na wykonywanie praw zależnych, które prowadzi do tego, że nabywca uprawnienia uzyskuje to wyłączone prawo, a twórca je traci, jak i takie postanowienie umowne, które prowadzi do

⁶⁴⁷ O „wyraźnym postanowieniu” nie przesądza sam tytuł umowy o przeniesieniu autorskich praw majątkowych, ale treść jej postanowień. Skutek w postaci przeniesienia prawa może wynikać również np. z treści umowy o dzieło, na podstawie której dochodzi do stworzenia utworu. Tak J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 65.

⁶⁴⁸ Por. P. Ślęzak, *Umowa o rozpowszechnianie filmu*, Warszawa 1999, s. 49-51.

⁶⁴⁹ Art. 2 ust. 2 u.p.a.p.p. stanowi: „Rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły”.

utruty przez twórcę „wyłącznie” wykonywania omawianego uprawnienia (licencja)⁶⁵⁰. Jeżeli strony nie umieszczą w umowie żadnego sformułowania dotyczącego prawa zezwalania na wykonywanie praw zależnych, to prawo to pozostaje przy twórcy⁶⁵¹.

Na gruncie prawa autorskiego w pełnym zakresie obowiązuje ogólna zasada, że nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw aniżeli jemu przysługuje, co zgodne jest z rzymską paremią: *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet*. Z pozycji kościelnej osoby prawnej (nabywcy praw) należy przyjąć, że wobec braku przepisu szczególnego nie istnieje możliwość nabycia autorskich praw majątkowych w dobrej wierze od nieuprawnionego⁶⁵². Jak orzekł Sąd Najwyższy, w przypadku zawarcia kilku umów jedynie pierwszy nabywca otrzymuje skutecznie prawa autorskie, wskutek czego późniejsi „nabywcy”, którzy będą korzystać z utworu w zakresie objętym umową, naruszają prawa pierwszego nabywcy⁶⁵³.

W żaden sposób nie zmienia tego stanu rzeczy domniemanie prawne wzruszalne (*presumptio iuris tantum*), o którym mowa w art. 8 ust. 2 u.p.a.p.p., zgodnie z którym twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniono na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Działanie w zaufaniu do reguły zawartej w tym przepisie nie chroni zatem kościelnej osoby prawnej przed negatywnymi skutkami nabycia autorskich praw majątkowych od osoby nieuprawnionej, choćby tylko dlatego, iż nie jest to domniemanie przysługiwania autorskich praw majątkowych, a tylko domniemanie co do twórcy (autora) utworu⁶⁵⁴. A skoro nie występuje tu domniemanie przysługiwania praw autorskich, przeto nie można mówić o

⁶⁵⁰ Tak Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁶⁵¹ M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 719.

⁶⁵² T. Targosz [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące...*, dz. cyt., s. 19.

⁶⁵³ Por. wyrok SN z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978.

⁶⁵⁴ Zob. K. Włodarska-Dziurzyńska [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie...*, dz. cyt., s. 145.

jakimkolwiek nabyciu praw autorskich w dobrej wierze ze względu na zawarcie umowy z osobą, której nazwisko podane było jako nazwisko twórcy⁶⁵⁵.

Samo zawarcie umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych – zarówno dotyczącej dzieła już istniejącego, jak i przyszłego – powoduje jedynie powstanie zobowiązania do przeniesienia tych praw. Skutek rozporządzający takiej umowy (przejście prawa) następuje dopiero później – co do zasady z chwilą przyjęcia utworu przez nabywcę (art. 64 u.p.a.p.)⁶⁵⁶. Przyjęcie dzieła jest z reguły jednostronnym oświadczeniem woli, którego celem jest stwierdzenie zgodności dzieła z wymogami stawianymi przez nabywcę praw⁶⁵⁷. Strony mogą jednak powiązać przejście prawa także z innym momentem czasowym np. z wydaniem egzemplarza dzieła, z upływem jakiegoś terminu od przyjęcia dzieła, albo z chwilą wyprodukowania egzemplarza dzieła będącego przedmiotem umowy⁶⁵⁸. Gdy dzieło istnieje w chwili zawarcia umowy, w umowie dopuszczalna jest klauzula umowna, że autorskie prawa majątkowe przechodzą na nabywcę z chwilą zawarcia umowy, niezależnie od przyjęcia dzieła⁶⁵⁹. Natomiast jeśli utwór, do którego prawa stanowią przedmiot umowy jeszcze nie istnieje w chwili zawierania umowy zobowiązującej, to jej strony mogą określić moment zajścia skutku rozporządzającego najwcześniej na chwilę stworzenia utworu⁶⁶⁰. Nie może być bowiem przedmiotem rozporządzenia prawo, które jeszcze nie istnieje⁶⁶¹.

Mając powyższe na uwadze, kościelna osoba prawna, nosząc się z zamiarem nabycia od twórcy autorskich praw majątkowych, powinna w umowie dokładnie określić utwór⁶⁶², do którego autorskie prawa majątkowe mają być przeniesione. Wskazanie to dotyczy w pierwszej kolejności dzieła, które dopiero

⁶⁵⁵ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 8.

⁶⁵⁶ Tamże, komentarz do art. 64.

⁶⁵⁷ M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 709.

⁶⁵⁸ Tamże.

⁶⁵⁹ Tamże.

⁶⁶⁰ Tak T. Targosz [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące...*, dz. cyt., s. 72.

⁶⁶¹ Tamże.

⁶⁶² Opis powinien być w miarę szczegółowy, tzn. zawierać informacje identyfikujące utwór.

ma powstać w przyszłości, ale również takiego, które już istnieje w chwili zawierania umowy.

Precyzyjne określenie przedmiotu umowy implikuje zachowanie równowagi między ochroną praw osobistych twórcy (art. 16 u.p.a.p.p.), w tym przede wszystkim prawem do integralności utworu⁶⁶³, a ustawowym ograniczeniem następcy prawnego dotyczącym dokonywania zmian w utworze, wyrażonym w art. 49 ust. 2 zdanie pierwsze u.p.a.p.p.: „Następca prawny, choćby nabył całość autorskich praw majątkowych, nie może, bez zgody twórcy, czynić zmian w utworze, chyba że są one spowodowane oczywistą koniecznością, a twórca nie miałby słusznej podstawy im się sprzeciwić”.

Ze wskazanej regulacji jednoznacznie wynika, że kościelna osoba prawna (nabywca autorskich praw majątkowych, a zarazem następca prawny twórcy) może dokonywać w dziele tylko takie zmiany, na które twórca wyraził zgodę. Oczywistym jest, że zgoda musi być wyrażona, gdy twórca jeszcze żyje. W związku z tym, praktycznego znaczenia nabiera udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: czy zgoda twórcy może mieć charakter blankietowy? Innymi słowy, czy twórca może złożyć kościelnej osobie prawnej (następcy prawnemu) oświadczenie o wyrażeniu zgody na dokonywanie w przyszłości zmian w utworze? Wydaje się, że skoro czas i okoliczności wydania takiej zgody nie zostały określone w ustawie, to należy przyjąć, że już w treści umowy o przeniesieniu autorskich praw majątkowych strony mogą w oparciu o zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.) zawrzeć postanowienie, na mocy którego twórca zezwala kościelnej osobie prawnej na dokonywanie zmian w utworze⁶⁶⁴. Warunek wprowadzenia zmian w postaci kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek ustawowych, o

⁶⁶³ Szerzej na ten temat zob. A. M. Niżankowska, *Prawo do integralności utworu*, Warszawa 2007, ss. 477.

⁶⁶⁴ Wątpliwości co do prawnej dopuszczalności takiego rozwiązania można uznać za zasadne tylko wtedy, gdy dawałoby ono asumpt do naruszenia integralności utworu. W odniesieniu do możliwości dokonywania zmian w utworze przez następcę prawnego trafny wydaje się pogląd wyrażony przez Mariana Kępińskiego: „Przyjąć trzeba, że twórca może się zgodzić na konkretne zmiany proponowane mu przez nabywcę praw. Nie może natomiast skutecznie pozwolić nabywcy na dokonywanie wszelkich zmian w utworze w przyszłości. Jeżeli nawet taka formuła zostałaby użyta w umowie, twórca miałby prawo ją cofnąć i sprzeciwić się zmianom. Wyrażenie takiej blankietowej zgody może jednak rzutować na zakres dochodzonych skutkiem naruszenia integralności utworu roszczeń (art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p.)”. Zob. M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 719.

których mowa w art. 49 ust. 2 u.p.a.p.p., tj. oczywistej konieczności oraz braku słusznej przyczyny dla sprzeciwu twórcy, nie będzie miał wtedy większego znaczenia.

Treść tego rodzaju klauzuli umownej może wyglądać następująco: „Twórca udziela bezwarunkowej i nieodwołalnej zgody na dokonywanie przez nabywcę zmian w utworze, o którym mowa w § ...⁶⁶⁵ umowy, gdy ich wprowadzenie będzie zgodne z prawem Bożym i wskazaniem Ewangelii, o czym każdorazowo decyduje kompetentna władza kościelna. Zakres zmian jest nieograniczony pod warunkiem zachowania integralności utworu”.

Warte rozważenia wydaje się również, aby w postanowieniach umownych została zawarta stosowna klauzula, dająca kościelnej osobie prawnej prawo pierwokupu w zakresie pól eksploatacji nieznanymi w dniu zawarcia umowy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w umowie określić również przyszłą cenę zakupu takiego prawa.

Po nabyciu autorskich praw majątkowych kościelna osoba prawna może mieć pełną swobodę co do ich dalszego przenoszenia w drodze umowy na inne podmioty. Zbywalność ta doznaje ograniczenia, w związku z art. 41 ust. 1 pkt 2 u.p.a.p.p., który wskazuje, że „nabywca autorskich praw majątkowych może przenieść je na inne osoby, chyba że umowa stanowi inaczej”⁶⁶⁶. Zatem wtedy i tylko wtedy, gdyby umowa w wyniku której twórca przeniósł autorskie prawa majątkowe zawierałaby takie postanowienie, kościelna osoba prawna jako ich nabywca nie byłaby uprawniona do ich dalszego zbycia, a prawa te przestałyby być w istocie prawami zbywalnymi⁶⁶⁷. Wydaje się, że wprowadzeniem do umowy takiego zapisu może być zainteresowany głównie twórca, który przenosi na kościelną osobę prawną autorskie prawa majątkowe do utworu pod tytułem darmym. Szczególnie warta rozważenia wydaje się wtedy następująca kwestia: czy umowne ograniczenie zbywalności autorskich praw majątkowych obejmuje

⁶⁶⁵ Numer jednostki redakcyjnej umowy, zawierającej opis przedmiotu umowy.

⁶⁶⁶ Przepis ten stanowi swego rodzaju odstępstwo od wyrażonej w art. 57 k.c. zasady nieograniczonej rozporządzalności prawem zbywalnym.

⁶⁶⁷ Por. T. Targosz [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące...*, dz. cyt., s. 59.

wszystkich bez wyjątku uczestników obrotu prawnego (*erga omnes*), czy też odnosi się tylko do podmiotów pozakościelnych, a więc nie dotyczy innych kościelnych osób prawnych.

4.4.2. Licencje i sublicencje

Umowa licencyjna w ujęciu ustawowym jest umową upoważniającą do korzystania z utworu na ustalonych umownie polach eksploatacji, wraz z określeniem zakresu, miejsca i czasu korzystania (art. 67 ust. 1 u.p.a.p.p.). Strony umowy posiadają znaczny zakres swobody co do określenia praw i obowiązków, w tym m.in. okresu, na jaki licencja jest udzielana, zakresu przedmiotowego, a także wyłączności lub jej braku.

Ze względu na kryterium czasu trwania umów licencyjnych⁶⁶⁸, można wyróżnić trzy ich rodzaje:

- 1) umowy zawarte na czas określony nie dłuższy niż pięć lat (art. 66 u.p.a.p.p.),
- 2) umowy zawarte na czas określony przekraczający pięć lat (art. 68 ust. 2 u.p.a.p.p.),
- 3) umowy zawarte na czas nieoznaczony⁶⁶⁹.

Umowy zawarte na czas określony nie dłuższy niż pięć lat wygasają po upływie wyznaczonego terminu. Wynika to wprost z art. 66 ust. 2 u.p.a.p.p., który stanowi, że „prawo uzyskane na podstawie umowy licencyjnej wygasa”. W związku z tym, nie wydaje się potrzebne umieszczenie w umowie odpowiedniej klauzuli dotyczącej wygaśnięcia prawa na skutek upływu czasu⁶⁷⁰. Jeśli umowa nie zawiera żadnych postanowień od jakiej chwili należy liczyć bieg pięcioletniego

⁶⁶⁸ „Maksymalny czas trwania umowy licencyjnej nie może przekraczać czasu trwania autorskich praw majątkowych do utworu stanowiącego przedmiot umowy. Po tym terminie świadczenie licencjodawcy staje się świadczeniem niemożliwym”. J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiągalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 66.

⁶⁶⁹ Podział przyjęty przez SN w wyroku z dnia 15.10.2004 r., II CK 51/04, LEX nr 137579.

⁶⁷⁰ Tak. P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 62. M. Kępiński odwrotnie: „Jest pożądane bliższe uregulowanie konsekwencji wygaśnięcia licencji w umowie” (zob. M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 759).

terminu obowiązywania licencji, będzie to z reguły chwila jej zawarcia (ale np. nie wtedy, gdy utwór jeszcze nie istnieje); możliwe jest jednak ustalenie, że licencjobiorca ma prawo do korzystania z utworu dopiero po pewnym czasie (termin początkowy) lub po spełnieniu się warunku (zawieszającego)⁶⁷¹. Wydaje się, że taka umowa może zostać wcześniej wypowiedziana, szczególnie gdy strony taką możliwość wyraźnie dopuściły w treści umowy ⁶⁷².

Umowy zawarte na czas określony przekraczający pięć lat przekształcają się *ex lege* po upływie tego terminu w umowę zawartą na czas nieoznaczony⁶⁷³. Należy jednakże uznać, w kontekście brzmienia art. 66 u.p.a.p.p., że wyżej przywołała norma z art. 68 ust. 2 u.p.a.p.p. nie ma „charakteru autonomicznego”, lecz odnosi się wyłącznie do sytuacji opisanej w ust. 1⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵. Oznacza to, że w przypadku zawarcia umowy licencyjnej na okres oznaczony w latach i dłuższy niż pięć lat – umowa ta wygasa po upływie czasu w niej oznaczonego⁶⁷⁶. Jedynie z punktu widzenia możliwości wypowiedzenia takiej umowy przez licencjobiorcę – na podstawie art. 68 ust. 1 – traktuje się ją jako umowę zawartą na czas nieoznaczony⁶⁷⁷. Innymi słowy, art. 68 ust. 2 nie stanowi podstawy normatywnej do „pełnego” przekształcenia umowy zawartej na czas oznaczony dłuższy niż pięć lat w umowę bezterminową, a jedynie umożliwia traktowanie takiej umowy jak umowy zawartej na czas nieoznaczony na potrzeby zastosowania art. 68 ust. 1, tj.

⁶⁷¹ Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁶⁷² Zob. M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 759. Dopuszczalność wypowiedzenia umowy licencyjnej zawartej na czas oznaczony potwierdzają wyroki SN: z dnia 22.01.1998 r., III CKN 365/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 144; z dnia 17.06. 2011 r., II CSK 587/10, LEX nr 846566.

⁶⁷³ Takie stanowisko zajął SN w przywołanym wyroku SN z dnia 15.10. 2004 r.: „Zawarte w art. 68 ust. 2 stwierdzenie, iż licencję udzieloną na okres dłuższy niż 5 lat uważa się, po upływie tego terminu, za udzieloną na czas nieoznaczony, należy traktować jako odesłanie do przewidzianego w ustępie pierwszym tego przepisu rocznego terminu wypowiedzenia takiej umowy”.

⁶⁷⁴ Zgodnie z art. 68 ust. 1 u.p.a.p.p.: „Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, a licencji udzielono na czas nieoznaczony, twórca może ją wypowiedzieć z zachowaniem terminów umownych, a w ich braku na rok naprzód, na koniec roku kalendarzowego”. Należy przyjąć, że w tym przepisie termin „twórca” to uprawniony, czyli licencjodawca.

⁶⁷⁵ Tak J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., komentarz do art. 68.

⁶⁷⁶ Tamże.

⁶⁷⁷ Tamże.

możliwości jej wypowiedzenia bez podania powodów⁶⁷⁸. Należy przy tym przyjąć, że umowa taka każdorazowo wygaśnie z upływem terminu, na który została zawarta⁶⁷⁹.

Umowy zawarte na czas nieoznaczony na pewno mogą być wypowiedzane przez licencjodawcę z zachowaniem umownych terminów wypowiedzenia, a w razie ich braku z rocznym terminem wypowiedzenia, na koniec roku kalendarzowego, o czym wprost stanowi art. 68 ust. 1 u.p.a.p.p. W piśmiennictwie zwraca się przy tym uwagę, że zastosowanie znajduje tu również art. 365¹ k.c.⁶⁸⁰. W związku z tym, że odnosi się on do zobowiązań bezterminowych o charakterze ciągłym, stanowi wystarczającą podstawę prawną do wypowiedzenia bezterminowej umowy licencji⁶⁸¹. Konsekwencje takiej kwalifikacji są dość daleko idące, ponieważ w oparciu o art. 365¹ k.c. taką umowę może wypowiedzieć nie tylko licencjodawca, ale także licencjobiorca⁶⁸². Z tego powodu kwestia ta powinna być brana pod uwagę przez kościelną osobę prawną (licencjodawcę) przy redagowaniu treści umowy licencyjnej. Najlepszym zabezpieczeniem interesu instytucji kościelnej wydaje się być każdorazowo w miarę precyzyjne określenie terminu wypowiedzenia umowy licencyjnej.

W art. 67 ust. 2 u.p.a.p.p. ustawodawca dokonuje ważnego rozróżnienia licencji wyłącznych i niewyłącznych, stanowiąc: „Jeżeli umowa nie zastrzega wyłączności korzystania z utworu w określony sposób (licencja wyłączna), udzielenie licencji nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia innym osobom do korzystania z utworu na tym samym polu eksploatacji (licencja niewyłączna)”. Przepis ten nie doprecyzowuje jak należy rozumieć zakres tej wyłączności. Dlatego możliwe są tu dwa dość odmienne stanowiska: pierwsze – z

⁶⁷⁸ Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁶⁷⁹ P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 63.

⁶⁸⁰ Artykuł 365¹ k.c. stanowi: „Zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu”.

⁶⁸¹ Por. E. Traple, *Umowy o eksploatację...*, dz. cyt., s. 128.

⁶⁸² Inna wykładnia naruszałaby zasady słuszności. Tak M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 759.

utworu może korzystać zarówno licencjodawca, jak i licencjobiorca⁶⁸³, drugie – tylko licencjobiorca⁶⁸⁴. Opowiadając się za pierwszym z nich, należy zauważyć, że pozbawienie licencjodawcy w przypadku zawarcia umowy licencji wyłącznej prawa do korzystania z utworu we własnym zakresie nie ma wystraszającej podstawy normatywnej. Nie sposób jest w pełni podzielić argumentację, że w licencji wyłącznej, niezależnie od zastrzeżenia wyłączności (rozumianego jako zobowiązanie się licencjodawcy do nieudzielania dalszych licencji o analogicznym zakresie), musi pojawić się także drugie zastrzeżenie, a mianowicie zobowiązanie się licencjodawcy do niekorzystania z utworu w zakresie objętym licencją⁶⁸⁵. Licencjobiorca uzyskuje w takiej umowie swoistą „gwarancję”, że nikt poza nim nie będzie korzystał z utworu na wskazanych polach eksploatacji⁶⁸⁶.

Mając powyższe na względzie, kościelna osoba prawna (licencjodawca) może w ramach swobody kontraktowej swobodnie kształtować postanowienia umowy licencji wyłącznej, decydując, czy będzie korzystać z utworu we własnym zakresie, czy też nie. Możliwe jest także zawarcie wielu umów licencyjnych wyłącznych, jeżeli każda z nich dotyczyć będzie różnych pól eksploatacji. Należy przy tym pamiętać, że aby licencjobiorca uzyskał prawo do wyłącznego korzystania z utworu na określonych polach eksploatacji, konieczne jest wyraźne wskazanie tego w treści umowy, np. poprzez wprowadzenie następującego postanowienia: „Przedmiotem niniejszej umowy jest udzielenie licencji wyłącznej”.

Z uwagi na przeznaczenie utworów kościelnych, można przyjąć, że w obrocie prawnym z udziałem kościelnych osób prawnych przeważającym typem umowy będzie umowa licencji niewyłącznej. Jej istota polega na tym, że

⁶⁸³ Słusznie zauważa Beata Giesen, że na gruncie prawa autorskiego możliwe są dwa rodzaje licencji wyłącznej – jednej odpowiadającej sytuacji jedyne licencjobiorcy (*sole license*) i drugiej, w której także licencjodawca zobowiązuje się nie korzystać z utworu. Zob. B. Giesen, *Umowa licencyjna...*, dz. cyt., s. 146. Stosowanie dwóch wariantów umów wyłącznych uznają za prawnie dopuszczalne także J. Barta, R. Markiewicz [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 416.

⁶⁸⁴ Tak P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 188.

⁶⁸⁵ Tamże.

⁶⁸⁶ Tamże.

licencjodawca, udzielając licencji na korzystanie z utworu na tym samym polu eksploatacji innym instytucjom kościelnym, sam może nadal korzystać z utworu. W razie wątpliwości co do typu umowy licencyjnej, art. 67 ust. 2 u.p.a.p.p. wskazuje na domniemanie udzielenia licencji niewyłącznej. W przeciwieństwie do umowy licencji wyłącznej (wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności), ustawodawca nie nakłada żadnych szczególnych wymogów co do formy zawarcia umowy licencji niewyłącznej, a tym samym oświadczenia woli stron takiej umowy mogą być złożone w dowolny sposób (art. 60 k.c.). Oznacza to, iż umowa może być zawarta także w formie ustnej⁶⁸⁷, choć w pełni możliwe jest zastosowanie innych, bardziej rygorystycznych form (np. umowa pisemna, akt notarialny). Jeśli więc kościelna osoba prawna, działając jako uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych, zawrze *per facta concludentia*, czyli bez zachowania formy pisemnej, umowę o korzystanie z utworu w jakimś zakresie, to umowa taka może mieć tylko postać licencji niewyłącznej⁶⁸⁸.

W obrocie prawnym instytucji kościelnych może być wykorzystywana również umowa sublicencji. Jej stronami są licencjobiorca oraz osoba trzecia, której licencjobiorca udziela upoważnienia do korzystania z utworu w tym samym zakresie lub w węższym. Ustawodawca nie zdecydował się na wyraźne wymienienie umowy sublicencji, a jedynie w art. 67 ust. 3 u.p.a.p.p. wskazał, że nie może być ona udzielona bez wyraźnej zgody licencjodawcy, stwierdzając: „Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, licencjobiorca nie może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji”. Zgoda ta może być udzielona w treści umowy licencyjnej lub później w wyniku odrębnej czynności prawnej⁶⁸⁹. Jeżeli umowa nic nie stanowi odnośnie sublicencji, to jej udzielenie przez licencjobiorcę nie jest dozwolone⁶⁹⁰.

Kwestia ta może mieć praktyczne znaczenie w obrocie wewnątrzkościelnym, szczególnie gdy kościelna osoba prawna (licencjodawca)

⁶⁸⁷ Wyrok SN z 19 listopada 2002 r., V KKN 323/01, LEX nr 56874.

⁶⁸⁸ Por. wyrok SA w Szczecinie z 25.9.2014 r., I ACa 574/14, LEX nr 1587351.

⁶⁸⁹ P. Ślęzak, *Umowy w zakresie...*, dz. cyt., s. 194.

⁶⁹⁰ M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 759.

udziela dorozumianej zgody na korzystanie z utworu innej kościelnej osobie prawnej (licencjobiorcy). Gdyby umowa licencji niewyłącznej została zawarta między nimi jedynie w formie ustnej, to może powstać wątpliwość czy licencjobiorca jest uprawniony do udzielania sublicencji (np. wydawnictwu pozakościelnemu). Jest to o tyle istotne, że zawarcie umowy sublicencji bez zgody licencjodawcy obarczone jest sankcją bezwzględnej nieważności umowy oraz naraża licencjobiorcę na odpowiedzialność kontraktową wobec niedoszłego sublicencjobiorcy⁶⁹¹. Dlatego ze wszech miar zasadne wydaje się, aby takie umowy zawierane były co do zasady w formie pisemnej.

Sublicencja jest możliwa zarówno w granicach licencji wyłącznej, jak i niewyłącznej⁶⁹². Możliwe są również dalsze sublicencje (upoważnienia wywodzone od sublicencjobiorcy), ponieważ ustawa nie wprowadza tu żadnego ograniczenia „ilościowego”⁶⁹³. Umowa sublicencji nie może trwać dłużej niż umowa licencji. W konsekwencji należy uznać, że wygasa ona najpóźniej z chwilą wygaśnięcia licencji⁶⁹⁴.

4.4.3. Dzierżawa i użytkowanie autorskich praw majątkowych

Dopuszczalność korzystania w obrocie prawnoautorskim z dzierżawy i użytkowania autorskich praw majątkowych, jako typów umów niewymienionych w rozdziale 5 u.p.a.p.p. (umowy przenoszące majątkowe prawa autorskie i umowy licencyjne), zasadniczo nie powinna być kwestionowana. Potwierdził to Sąd Najwyższy⁶⁹⁵, formułując następującą tezę: „Unormowanie w prawie autorskim umów mających za przedmiot prawa autorskie nie eliminuje stosowania przepisów Kodeksu cywilnego, w tym jego części szczególnej. Nie jest więc wykluczone

⁶⁹¹ P. Ślęzak, *Umowa o rozpowszechnianie...*, dz. cyt., s. 218.

⁶⁹² Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁶⁹³ Tamże.

⁶⁹⁴ M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 763.

⁶⁹⁵ Wyrok SN z 26.01.2011 r., sygn. akt IV CSK 274/10), LEX nr 738126. Zob. A. Niewęglowski, *Dzierżawa egzemplarzy utworu w świetle prawa autorskiego – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 26.01.2011 r., IV CSK 274/10*, „Glosa” 2012, nr 2, s. 94 i n.

zawieranie umów innych, aniżeli przewidziane w prawie autorskim umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych albo umowy o korzystanie z utworu (licencyjne), przy uwzględnieniu specyfiki praw autorskich. Nie ma zatem podstaw do wyłączenia – z zasady – dopuszczalności ustanowienia dzierżawy na prawach autorskich, oczywiście przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 709 k.c. Dzierżawa musiałaby obejmować przynajmniej jedno pole eksploatacji i związaną z nim możliwość uzyskiwania pożytków, na przykład dawać dzierżawcy prawo odpłatnego wystawiania utworu”. Jak wynika z treści cytowanego orzeczenia, sąd jednoznacznie opowiedział się za możliwością wydzierżawienia autorskich praw majątkowych. Także w literaturze przedmiotu najczęściej podzielany jest pogląd o możliwości wykorzystania umowy dzierżawy oraz umowy użytkowania, jako tytułów prawnych umożliwiających korzystanie z autorskich praw majątkowych⁶⁹⁶.

Aby dokonać porównania konstrukcji dzierżawy autorskich praw majątkowych z umową licencji, należy mieć na względzie art. 694 w zw. z art. 678 k.c.⁶⁹⁷. Można wtedy zauważyć, iż ustawodawca ukształtował stosunek dzierżawy jako trwalszy i lepiej zabezpieczający interes dzierżawcy niż licencjodawcy⁶⁹⁸. Na podstawie ww. przepisów każdorazowy nabywca dzierżawionego prawa wstępuje bowiem w prawa i obowiązki wydzierżawiającego⁶⁹⁹. W przypadku licencji ustawodawca analogicznego przepisu nie zamieścił, co prowadzi do wniosku, iż nie zakładał, aby zobowiązania licencyjne przechodziły na nabywcę autorskich

⁶⁹⁶ E. Traple, *Umowy o eksploatację...*, dz. cyt., s. 21; B. Baliga, M. Kućka, *Korzystanie z praw autorskich. Użytkowanie i dzierżawa a licencje*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2008, nr 2, s. 13 i n. Należy odnotować, że odmienne stanowisko prezentuje Beata Giesen, która twierdzi, że choć art. 709 k.c. dopuszcza możliwość odpowiedniego stosowania przepisów o dzierżawie rzeczy do dzierżawy praw, to nie może stanowić on podstawy normatywnej dla budowania w obrębie prawa cywilnego konkurencyjnego systemu norm prawnych wobec tego, który zawierają przepisy prawa autorskiego (zob. B. Giesen, *Umowa licencyjna...*, dz. cyt., s. 363-368).

⁶⁹⁷ Zgodnie z art. 694 do dzierżawy stosuje się odpowiednio przepisy o najmie, a więc art. 678 w brzmieniu: „§ 1. W razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce zbywcy; może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. § 2. Powyższe uprawnienie do wypowiedzenia najmu nie przysługuje nabywcy, jeżeli umowa najmu była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a rzecz została najemcy wydana”.

⁶⁹⁸ B. Baliga, M. Kućka, j.w., s. 12.

⁶⁹⁹ Tamże.

praw majątkowych⁷⁰⁰. Z pozycji licencjobiorcy skutki braku takiej regulacji są daleko idące, ponieważ traci on uprawnienie do korzystania z utworu z chwilą przeniesienia przez licencjodawcę autorskich praw majątkowych do utworu na inny podmiot. Musi się zatem liczyć z ryzykiem, że jeśli takie zdarzenie zaistnieje w czasie trwania umowy licencyjnej, to obarczone będzie konsekwencjami natury ekonomicznej, szczególnie gdy eksploatacja dzieła była połączona z poniesionymi nakładami, których zwrot możliwy jest dopiero w dłuższym horyzoncie czasowym.

W przypadku zawarcia umowy dzierżawy, zmiana podmiotu wydzierżawiającego autorskie prawa majątkowe do dzieła nie ma większego znaczenia. Jeśli umowa dzierżawy została zawarta w formie pisemnej z datą pewną i na czas oznaczony (np. trzydzieści lat⁷⁰¹), należy przyjąć, że powinna zostać w całości zrealizowana. Jej wcześniejsze wypowiedzenie możliwe jest tylko wtedy, gdy strony umowy wyraźnie dopuściły taką możliwość⁷⁰². Postanowienia umowne powinny zatem określić sytuacje, w których wydzierżawiający lub dzierżawca jest uprawniony do wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony. W przypadku braku takich zapisów, trzeba uznać, iż rozwiązanie umowy dzierżawy autorskich praw majątkowych nastąpi wraz z upływem okresu, na jaki została zawarta, chyba że zostanie ona rozwiązana za zgodnym porozumieniem stron.

W kontekście omawianej tu problematyki warto zauważyć, że jeżeli kościelna osoba prawna (licencjodawca) wyraziła zgodę na korzystanie z utworu przez inny podmiot, to licencjobiorca, działając jako wydzierżawiający, nie może bez jej zgody upoważnić inne osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji⁷⁰³. Taki stosunek umowny byłby *contra legem* art. 67 ust. 3 u.p.a.p.p., który wprost stanowi, że „jeżeli umowa nie stanowi inaczej, licencjobiorca nie

⁷⁰⁰ Tamże.

⁷⁰¹ Jak stanowi art. 695 § 1 k.c., „dzierżawę zawartą na czas dłuższy niż lat trzydzieści poczytuje się po upływie tego terminu za zawartą na czas nieoznaczony”.

⁷⁰² Kodeks cywilny nie zawiera norm odnoszących się wprost do wypowiedzenia umowy dzierżawy zawartej na czas określony. W uchwale SN z 21.12. 2007 r., III CZP 74/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 95, wskazano, iż wypowiedzenie umowy dzierżawy zawartej na czas oznaczony dopuszczalne jest w wypadkach określonych w tej umowie.

⁷⁰³ Tak A. Niewęglowski, *Dzierżawa egzemplarzy...*, art. cyt., s. 94 i n.

może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji”. Stanowisko to dodatkowo wzmacnia argument, że dzierżawa obejmuje nie tylko upoważnienie do korzystania, ale też uprawnia do pobierania pożytków, *a fortiori* zawarcie takiej umowy przez licencjobiorcę z osobą trzecią wymagać będzie zgody licencjodawcy⁷⁰⁴. Należy przyjąć, że wadliwość takiej umowy dzierżawy obarczona będzie sankcją bezskuteczności zawieszanej (*negotium claudicans*)⁷⁰⁵. Z sankcją tą mamy najczęściej do czynienia, gdy do ważności czynności prawnej wymagana jest zgoda osoby, która jej nie dokonuje⁷⁰⁶. Jednocześnie podmiot wyrażający zgodę nie staje się wskutek tego zdarzenia uczestnikiem czynności⁷⁰⁷. Zgoda kościelnej osoby prawnej (licencjodawcy) może zostać wyrażona *post factum*, tzn. już po zawarciu umowy dzierżawy przez licencjobiorcę, mając moc wsteczną *ex tunc*, tj. od daty jej zawarcia. Gdy podmiot kościelny nie udzieli takiej zgody, zawarta przez licencjobiorcę umowa dzierżawy autorskich praw majątkowych będzie bezwzględnie nieważna.

W piśmiennictwie podzielany jest pogląd, że autorskie prawa majątkowe mogą stanowić przedmiot użytkowania, tj. prawa rzeczowego ograniczonego⁷⁰⁸. Podstawą normatywną jest tu art. 265 k.c., który wprost stwierdza, że „przedmiotem użytkowania mogą być także prawa” (§ 1), do których „stosuje się odpowiednio przepisy o użytkowaniu rzeczy” (§ 2)⁷⁰⁹. a nadto wskazuje, że „do ustanowienia użytkowania na prawie stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu tego prawa” (§ 3), a zatem przepisy rozdziału 5 u.p.a.p.p. „Przejście autorskich praw majątkowych”. Stronami umowy użytkowania są właściciel autorskich praw majątkowych oraz użytkownik. Istota umowy ustanawiającej użytkowanie polega na obciążeniu praw przynależnych podmiotowi uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych prawem używania oraz

⁷⁰⁴ Tamże.

⁷⁰⁵ Tamże.

⁷⁰⁶ Wyrok SN z dnia 7.09.1993 r., II CRN 60/93, OSP 1994, z. 5, poz. 86.

⁷⁰⁷ Wyrok SN z dnia 11.06.1999 r., II CKN 390/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 217.

⁷⁰⁸ Zob. E. Gniewek [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 4, *Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, Warszawa 2005, s. 343; B. Baliga, M. Kućka, *Korzystanie z praw autorskich...*, art. cyt., s. 17–21.

⁷⁰⁹ Art. 265 § 2 k.c. odsyła do odpowiedniego stosowania art. 252: „Rzecz można obciążyć prawem do jej używania i do pobierania jej pożytków (użytkowanie)”.

pobierania pożytków przez użytkownika. Można więc w tym typie umowy dopatrzeć się pewnego podobieństwa do umowy licencji wyłącznej z uprawnieniem do udzielania sublicencji. Przepisy o użytkowaniu nie określają czasu trwania tego prawa. Może być więc ustanowione na czas określony, jak i na czas nieokreślony. Nie wskazują także, czy ma ono charakter odpłatny, co oznacza, że może być odpłatne, jak też pod tytułem darmym.

Mając na względzie, że przepis art. 41 ust. 2 u.p.a.p.p. ma charakter *iuris cogentis*, w postanowieniach umowy o ustanowieniu użytkowania autorskich praw majątkowych należy wyraźnie określić, które pola eksploatacji zostają obciążone użytkowaniem (niewymienione w umowie pozostają wolne od obciążenia)⁷¹⁰. W związku z tym, że użytkowanie jest niezbywalne (art. 254 k.c.), użytkownik nie może przenieść przysługującego mu prawa na osobę trzecią. Nie będzie mógł też ustanowić „podużytkowania” (analogicznie do poddzierżawy czy sublicencji), ale będzie mógł udzielić na użytkowanych polach eksploatacji licencji lub dzierżawy⁷¹¹.

4.5. Korzystanie z utworu zagranicznego a obowiązek rozliczenia należności licencyjnych „u źródła”

Kościelne osoby prawne w Polsce w coraz większym stopniu mogą korzystać z utworów pochodzenia zagranicznego. Najczęściej ma to miejsce w związku z zawarciem z podmiotem zagranicznym umowy licencyjnej, która upoważnia do wydania tłumaczenia utworu piśmienniczego bądź polskiej wersji językowej utworu audiowizualnego. Zagraniczni licencjodawcy pochodzą z różnych krajów świata. Dlatego przy sporządzaniu i rozliczaniu umów licencyjnych instytucje kościelne winny uwzględniać zarówno przepisy prawa międzynarodowego, jak i ratyfikowane przez Rzeczpospolitą Polską umowy

⁷¹⁰ B. Baliga, M. Kućka, *Korzystanie z praw autorskich...*, art. cyt., s. 18.

⁷¹¹ Tamże, s. 21.

międzynarodowe, w tym w szczególności umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania⁷¹².

Umową międzynarodową, która ma podstawowe znaczenie w przyznaniu ochrony prawnoautorskiej dla większości utworów powstałych poza granicami Polski, jest Konwencja Berneńska⁷¹³. Gwarantuje ona międzynarodową ochronę dzieł literackich i artystycznych we wszystkich państwach, które ratyfikowały konwencję⁷¹⁴. Polska jako strona konwencji jest zobowiązana do zapewnienia takim utworom ochrony na swoim terytorium w oparciu o przepisy polskiej ustawy o prawie autorskim. Zgodnie bowiem z tzw. zasadą asymilacji (traktowania krajowego)⁷¹⁵, podmioty pochodzące z kraju będącego stroną konwencji (Związku Berneńskiego) mają prawo uzyskać na terytorium innego państwa taką samą ochronę, jaka jest zapewniona podmiotom pochodzącym z tego państwa, o czym stanowi art. 5 ust. 1 konwencji: „W odniesieniu do dzieł, co do których autorom przysługuje ochrona na podstawie niniejszej konwencji, autorzy w państwach należących do Związku, innych niż państwa pochodzenia dzieła, korzystają z praw, jakie odpowiednie ustawy przyznają aktualnie lub przyznają w przyszłości swoim obywatelom, jak też z praw specjalnie przyznanych przez niniejszą konwencję”.

Należy podkreślić, że korzystanie i wykonywanie tych praw w państwie dochodzenia ochrony nie jest uzależnione od istnienia ochrony w państwie pochodzenia dzieła (art. 5 ust. 2 konwencji). Regułę tę potwierdza przepis art. 19 konwencji, który stanowi, że jej postanowienia nie stają na przeszkodzie żądaniom szerszej ochrony, jeżeli wynika ona z ustawodawstwa państwa należącego do Związku Berneńskiego. Na tej podstawie podmioty pochodzące z kraju będącego stroną konwencji mogą domagać się przyznania na terytorium Polski ochrony

⁷¹² Lista zawartych przez Rzeczpospolitą Polską umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, <https://www.podatki.gov.pl/podatkowa-wspolpraca-miedzynarodowa/wykaz-umow-o-unikaniu-podwojnego-opodatkowania/> [dostęp 25.03.2019].

⁷¹³ Zob. przypis 161 niniejszej pracy.

⁷¹⁴ Lista państw, które ratyfikowały Konwencję Berneńską, wraz z informacją o dacie wejścia jej w życie, https://www.wipo.int/treaties/en/ShowResults.jsp?lang=en&treaty_id=15 [dostęp 25.03.2019].

⁷¹⁵ Szerzej w tej kwestii J. Barta, J. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 567.

prawnoautorskiej niezależnie od poziomu ochrony określonego w ustawodawstwie wewnętrznym państwa pochodzenia dzieła⁷¹⁶. Jak należy rozumieć pojęcie „państwa pochodzenia dzieła”? Odpowiedź na to pytanie prawodawca międzynarodowy zawarł w art. 5 ust. 4 konwencji, szczegółowo objaśniając, co następuje: „Za państwo pochodzenia uważa się:

- a) w odniesieniu do dzieł opublikowanych po raz pierwszy w jednym z państw należących do Związku – to państwo; jeżeli chodzi o dzieła opublikowane równocześnie w kilku państwach należących do Związku, stosujących różne okresy trwania ochrony – to spośród nich, którego ustawodawstwo przyznaje najkrótszy czas ochrony;
- b) w odniesieniu do dzieł opublikowanych równocześnie w państwie nie należącym do Związku i w państwie należącym do Związku – to ostatnie państwo;
- c) w odniesieniu do dzieł nie opublikowanych lub dzieł opublikowanych po raz pierwszy w państwie nie należącym do Związku, bez równoczesnego opublikowania w kraju należącym do Związku – państwo należące do Związku, którego obywatelem jest autor; jednak:
 - jeżeli chodzi o dzieła filmowe, których producent ma siedzibę lub miejsce stałego pobytu w państwie należącym do Związku, państwem pochodzenia będzie to państwo, oraz
 - jeżeli chodzi o dzieła architektury zbudowane w państwie należącym do Związku lub o dzieła sztuki graficznej i plastycznej, zespolone z nieruchomością położoną w państwie należącym do Związku, państwem pochodzenia będzie to państwo”.

Kościelna osoba prawna (licencjobiorca), nabywając uprawnienie do korzystania z zagranicznego utworu, może w porozumieniu z kontrahentem wskazać w postanowieniach umowy licencyjnej prawo właściwe (zagraniczne czy krajowe) do rozstrzygnięcia sporów związanych z wykonywaniem umowy. Kwestię tę reguluje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z

⁷¹⁶ J. Barta, J. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 567.

dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (tzw. rozporządzenie Rzym I)⁷¹⁷. Do przepisów tegoż rozporządzenia odsyła bezpośrednio art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo międzynarodowe prywatne⁷¹⁸. Rozporządzenie Rzym I wskazuje w art. 3, że preferowanym rozwiązaniem jest zasadniczo swobodny wybór prawa przez strony umowy. Natomiast art. 46 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy wyraźnie stanowi, że: „Powstanie, treść i ustanie prawa własności intelektualnej podlegają prawu państwa, w którym ma miejsce korzystanie z tego prawa”. A zatem w umowie licencyjnej za prawnie dopuszczalne należy uznać postanowienie, wskazujące, iż do sporów związanych z wykonywaniem umowy właściwe będzie prawo państwa licencjobiorcy, a więc prawo polskie⁷¹⁹.

Korzystanie przez kościelną osobę prawną z zagranicznego utworu może wykraczać poza sferę dwustronnej umowy z zagranicznym licencjodawcą, wywołując skutki w sferze rozliczeń publicznoprawnych, w związku z przekazaniem podmiotowi zagranicznemu umownych należności licencyjnych. Na gruncie ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych⁷²⁰ podmiot zagraniczny (licencjodawca) traktowany jest bowiem jako podatnik, który podlega obowiązkowi podatkowemu od dochodów uzyskanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 3 ust. 2). W przepisie tym została wyrażona zasada ograniczonego obowiązku podatkowego, w myśl której państwo, na terytorium którego znajduje się źródło uzyskiwania przychodów, a więc Polska, ma suwerenne prawo do opodatkowania podmiotów niebędących jego rezydentami podatkowymi (nie mających w Polsce siedziby lub zarządu) w zakresie dochodów uzyskiwanych z takiego źródła. Jeżeli więc zagraniczne wydawnictwo wyrazi zgodę na przetłumaczenie utworu piśmienniczego na język polski i wydania go przez wydawnictwo kościelne w Polsce, to mimo że

⁷¹⁷ Dz.Urz. UE L 177 z 4.07.2008, s. 6.

⁷¹⁸ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 października 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe, Dz.U. poz. 1792.

⁷¹⁹ K. Grzybczyk, *Prawo właściwe dla autorskoprawnej umowy licencyjnej*, Warszawa 2010, s. 132 i n.

⁷²⁰ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, Dz.U. poz. 1036 ze zm.

podatnikiem podatku „u źródła”⁷²¹ jest podmiot zagraniczny (licencjodawca), a polski wydawca (licencjobiorca) występuje jedynie w charakterze płatnika⁷²² tego podatku, ekonomiczny ciężar zapłaty daniny może spocząć na podmiocie kościelnym. Wynika to wprost z art. 26 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych: osoby prawne będące przedsiębiorcami, dokonujące wypłat należności z tytułów, o których mowa w art. 21 ust. 1, a więc także wymienionych tam w pkt 1 praw autorskich, są obowiązane jako płatnicy pobierać w dniu dokonania wypłaty zryczałtowany podatek dochodowy od tych wypłat w wysokości 20% przychodów, z uwzględnieniem umów w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, których stroną jest Rzeczypospolita Polska (art. 21 ust. 2). Zastosowanie stawki podatku wynikającej z właściwej umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania (z reguły należności licencyjne zaliczane są do kategorii tzw. dochodu biernego i opodatkowane są według stawki niższej niż stawka ustawowa, najczęściej w wysokości 5% lub 10%) albo niepobranie podatku zgodnie z taką umową jest możliwe pod warunkiem udokumentowania miejsca siedziby podatnika dla celów podatkowych uzyskanym od podatnika (zagranicznego kontrahenta – licencjodawcy) certyfikatem rezydencji⁷²³.

Przy weryfikacji warunków zastosowania stawki podatku innej niż określona w art. 21 ust. 1 ustawy, zwolnienia lub warunków niepobrania podatku, wynikających z przepisów szczególnych lub umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, płatnik jest obowiązany do dochowania należytej staranności. Przy ocenie dochowania należytej staranności uwzględnia się charakter oraz skalę działalności prowadzonej przez płatnika (art. 26 ust. 1 *in fine*)⁷²⁴.

⁷²¹ Podatek pobierany jest w miejscu (kraju), z którego należności licencyjne są wypłacane, stąd nazwa „u źródła” (ang. *withholding tax*, WHT).

⁷²² Zgodnie z art. 8 Ordynacji podatkowej, t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 800 ze zm., płatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, obowiązana na podstawie przepisów prawa podatkowego do obliczenia i pobrania od podatnika podatku i wpłacenia go we właściwym terminie organowi podatkowemu. W myśl art. 30 § 1 i 3 Ordynacji podatkowej płatnik, który nie wykonał obowiązków określonych w art. 8, odpowiada za podatek niepobraný lub podatek pobraný a niewpłaconý całym swoim majątkiem.

⁷²³ Certyfikat rezydencji oznacza zaświadczenie o miejscu siedziby podatnika dla celów podatkowych wydane przez właściwy organ administracji podatkowej państwa miejsca siedziby podatnika (art. 4a pkt 12 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych).

⁷²⁴ Pojęcie należytej staranności ustawodawca wprowadził do art. 26 ust 1 ustawy podatkowej od dnia 1 stycznia 2019 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 2193. Jest to pojęcie niedookreślone (brak definicji ustawowej). Na

Podmioty kościelne prowadzą najczęściej działalność gospodarczą w celu sfinansowania działalności związanej z kultem religijnym lub działalnością charytatywno-opiekuńczą. Nie wydaje się jednak zasadnym wyciąganie na tej podstawie wniosku, że ich wzorzec należytej staranności może w zasadniczy sposób odbiegać od innych przedsiębiorców. Oznacza to znajomość i przestrzeganie przepisów prawa (ustawy podatkowej i umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, którą Polska zawarła z krajem siedziby kontrahenta), a także stosowanie odpowiednich procedur weryfikacji dokumentów, w tym ocenę ważności certyfikatu rezydencji podmiotu zagranicznego.

Przy zawieraniu umów licencyjnych w obrocie międzynarodowym, instytucje kościelne w pierwszej kolejności powinny upewnić się czy obowiązek zapłaty wynagrodzenia z tytułu prawa do korzystania z danego utworu odpowiada pojęciu „należności licencyjnych”, zdefiniowanemu we właściwej umowie o unikaniu podwójnego opodatkowania. Można przyjąć, że weryfikacja ta przyniesie wynik pozytywny, gdy zakupiona licencja uprawnia do korzystania z utworu literackiego, naukowego lub audiowizualnego. Potwierdza to treść postanowień poszczególnych umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. Przykładowo: art. 12 ust. 3 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od majątku, podpisanej w Berlinie dnia 14 maja 2003 r.⁷²⁵, określenie „należności licencyjne” definiuje m.in. jako „wszelkiego rodzaju należności płacone za użytkowanie lub prawo do użytkowania wszelkich praw autorskich do dzieła literackiego, artystycznego lub naukowego, włącznie z filmami dla kin, (...)”. Podobnie brzmi art. 12 ust. 3 umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Włoskiej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i

temat należytej staranności wypowiedział się SN w wyroku z dnia 23 października 2003 r., V CK 311/02, LEX nr 82272, stwierdzając, że o tym, czy na tle konkretnych okoliczności można osobie zobowiązanej postawić zarzut braku należytej staranności w dopełnieniu obowiązków, decyduje nie tylko niezgodność jego postępowania z modelem, lecz także uwarunkowana doświadczeniem życiowym możliwość i powinność przewidywania odpowiednich następstw zachowania.

⁷²⁵ Dz.U. z 2005 r. nr 12 poz. 90.

zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania, sporządzonej w Rzymie dnia 21 czerwca 1985 r.⁷²⁶, w myśl której „należności licencyjne” oznaczają „wszelkiego rodzaju należności uzyskiwane z tytułu użytkowania lub prawa do użytkowania każdego prawa autorskiego do dzieła literackiego, artystycznego lub naukowego, włącznie z filmami dla kin oraz filmami i taśmami dla telewizji lub radia, (...)”. Zbieżne z powyższymi są postanowienia umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki o uniknięciu podwójnego opodatkowania i zapobieżeniu uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Waszyngtonie dnia 8 października 1974 r.⁷²⁷, ponieważ zawarta w art. 13 ust. 3 definicja pojęcia „należności licencyjne” oznacza „wszelkiego rodzaju należności, które są płacone za użytkowanie lub prawo do użytkowania wszelkich praw autorskich z tytułu twórczości literackiej, artystycznej lub prac naukowych, włączając prawa autorskie, związane z filmami i taśmami magnetofonowymi używanymi przez rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne, (...)”.

Jeżeli nie występują powiązania kapitałowe między podmiotem kościelnym a zagranicznym licencjodawcą, o których mowa w art. 21 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, a tym samym brak jest podstaw normatywnych do zastosowania przewidzianego w tym przepisie zwolnienia z podatku „u źródła”, należności przekazywane do rzeczywistego właściciela (ang. *beneficial owner*)⁷²⁸

⁷²⁶ Dz.U. z 1989 r. nr 62 poz. 374.

⁷²⁷ Nowa Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisana w dniu 13 lutego 2013 r., została przez Polskę ratyfikowana ustawą z dnia 21 czerwca 2013 r. o ratyfikacji Konwencji (Dz.U. z 2013 r. poz. 995), natomiast strona amerykańska nie zakończyła procedur niezbędnych do wejścia w życie Konwencji w USA, z uwagi na wstrzymanie procesu ratyfikacyjnego Konwencji w Senacie. W art. 13 ust. 3 Konwencji określenie „należności licencyjne” brzmi podobnie jak w umowie z 1974 r. i oznacza „wszelkiego rodzaju należności uzyskiwane w związku z korzystaniem lub prawem do korzystania z wszelkich praw autorskich do dzieła literackiego, artystycznego, naukowego, lub innego (włącznie z filmami dla kin oraz filmami lub taśmami transmitowanymi w radio lub telewizji), (...)”.

⁷²⁸ Zgodnie z art. 4a pkt 29 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych pojęcie „rzeczywistego właściciela” oznacza podmiot, który spełnia łącznie następujące warunki:

- a) otrzymuje należność dla własnej korzyści, w tym decyduje samodzielnie o jej przeznaczeniu i ponosi ryzyko ekonomiczne związane z utratą tej należności lub jej części,
- b) nie jest pośrednikiem, przedstawicielem, powiernikiem lub innym podmiotem zobowiązanym prawnie lub faktycznie do przekazania całości lub części należności innemu podmiotowi,

podlegają opodatkowaniu w Polsce według stawek określonych w umowach o unikaniu podwójnego opodatkowania pod warunkiem udokumentowania miejsca siedziby podatnika dla celów podatkowych uzyskanym od niego certyfikatem rezydencji. Ograniczając się do wymienionych przykładowo trzech umów o unikaniu podwójnego opodatkowania, podatek ten wynosi:

- 5% kwoty brutto należności licencyjnych wypłaconych kontrahentowi z Niemiec,
- 10% kontrahentom z Włoch lub USA.

Należy mieć na uwadze, że nie ze wszystkimi państwami Polska podpisała umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Dla podmiotów kościelnych istotne znaczenie może mieć brak takiej umowy z Państwem Watykańskim. W przypadku licencjobiorcy mającego siedzibę w Watykanie nie mają zastosowania postanowienia ww. umowy pomiędzy Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Włoskiej. W związku z tym należności przekazywane dla odbiorcy mającego siedzibę w Państwie Watykańskim będą w Polsce opodatkowane według stawki 20%. W tym przypadku nie ma obowiązku posiadania certyfikatu rezydencji, bowiem zastosowanie ma ustawowa stawka podatku.

4.6. Wnioski

Kościelne osoby prawne, występując w obrocie prawnym jako strony umów prawnoautorskich, winny kierować się wskazaniem *Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła*, która została przyjęta przez Radę Biskupów Diecezjalnych w dniu 25 sierpnia 2015 r. na Jasnej Górze, w szczególności treścią pkt 4.2. zdanie drugie, nakazującego staranność przy zawieraniu wszystkich umów, aby z zachowaniem porządku kanonicznego (kan. 1290 KPK/83) były one ważne na gruncie prawa polskiego i

c) prowadzi rzeczywistą działalność gospodarczą w kraju siedziby, jeżeli należności uzyskiwane są w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

skutecznie chroniły ich interesy. Z wypełnianiem tego nakazu przez instytucje kościelne w praktyce wiąże się potrzeba znajomości omówionych w tym rozdziale wielorakich zagadnień umownego prawa autorskiego, uwzględniających prawo polskie i międzynarodowe. Aby zawarta umowa faktycznie odpowiadała woli stron, pozostając przy tym w relacji pełnej zgodności z obowiązującym prawem, w procesie ustalania warunków umowy oraz redakcji jej konkretnych postanowień za najważniejsze należy uznać następujące kwestie.

1. Przepisy prawa autorskiego pełnią funkcję ochronną w odniesieniu do twórców jako słabszej strony umów autorskich. Kościelne osoby prawne, zawierając z twórcami umowy w przedmiocie przejścia autorskich praw majątkowych, winny mieć na uwadze, że tylko niektóre przepisy rozdziału 5. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawierają zwrot: „jeżeli w umowie nie określono” lub „jeżeli umowa nie stanowi inaczej”, który wyraźnie wskazuje na jego dyspozytywny charakter, co daje stronom umowy możliwość swobodnego kształtowania jej treści w tym zakresie. Przepisy, które nie zawierają takiego zwrotu, należy uznać za bezwzględnie obowiązujące lub semiimperatywne, a tym samym strony umowy nie mogą od nich odstąpić w oparciu o cywilnoprawną zasadę swobody umów.

2. Zawarcie umowy o dzieło nie przenosi autorskich praw majątkowych do utworu. Dlatego, jeżeli przedmiotem umowy o dzieło (ewentualnie umowy sprzedaży egzemplarza utworu) są np. obrazy, rzeźby lub inne dzieła sztuki sakralnej, posiadające oprócz wartości artystycznej także znaczną wartość materialną, to wtedy warto mieć na uwadze, aby kościelna osoba prawna wraz z nabyciem dzieła uzyskała również do niego autorskie prawa majątkowe, do czego może zostać wykorzystana klauzula umowna o treści: „Wykonawca dzieła przenosi automatycznie i nieodpłatnie [lub za wyraźnie wskazanym wynagrodzeniem, odrębnym od wynagrodzenia za wykonanie dzieła] na Zamawiającego wszelkie autorskie prawa majątkowe i pokrewne (prawa zależne) do nieograniczonego w czasie i przestrzeni korzystania i rozporządzania utworem, w całości i we fragmentach, w kraju i za granicą, oraz udziela wyłącznego prawa na zezwalanie na wykonywanie autorskich praw zależnych”.

3. W prawie autorskim obowiązuje zasada, że umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowa o korzystanie z utworu (licencja) obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione. Tak więc kościelne osoby prawne jako strony umów prawnoautorskich winny zadbać, aby treść postanowień umownych dotyczących pól eksploatacji utworu była kompletna i precyzyjna, a przede wszystkim nie zawierała braków, które mogłyby dać asumpt do twierdzenia, że skoro umowa nie wymienia wprost jakiegoś pola eksploatacji, to brak ten był objęty wolą stron.

4. W obrocie międzynarodowym podstawą wykładni umowy niekoniecznie musi być tylko jej jedna wersja językowa (najczęściej zagranicznego kontrahenta). Przymiot autentyczności może zostać nadany również polskiej wersji językowej umowy przez wprowadzenie postanowienia, że obie wersje (zagraniczna i polska) są równorzędne. Może to mieć istotne znaczenie nie tylko w wypadku zaistnienia sporu interpretacyjnego między stronami, ale także w toku postępowania administracyjnego lub sądowego, w którym polska wersja językowa umowy powinna być uznana za dowód w sprawie.

Rozdział piąty

Kanoniczny imperatyw zarządzania autorskimi prawami majątkowymi ze starannością dobrego ojca rodziny

5.1. Kościelni zarządcy autorskimi prawami majątkowymi

Autorskie prawa majątkowe, jak już o tym była wcześniej mowa, przynależą do dóbr doczesnych Kościoła. Pozostając w dyspozycji publicznych kościelnych osób prawnych, objęte są wymogiem sprawowania zarządu ze starannością dobrego ojca rodziny (kan. 1284 § 1 KPK/83)⁷²⁹. Poszukując zawartości normatywnej tego wskazania, należy posiłkować się prawem rzymskim, w którym abstrakcyjnym wzorcem staranności była tzw. staranność starannego ojca rodziny (*diligentia diligentis patris familias*)⁷³⁰. Jako przykład naruszenia tego wzorca podawano tam postawienie oddanego na przechowanie worka z ziarnem pszenicznym do magazynu, gdzie zboże narażone było na zniszczenie⁷³¹. Na tej podstawie można chyba sformułować *per analogiam* twierdzenie, iż nie wypełnia swoich zadań ze starannością ojca rodziny kościelny zarządca, gdy w wyniku braku jego świadomości prawnej co do ochrony prawnoautorskiej utworu, znajdującego się w aktywach zarządzanej kościelnej osoby prawnej, należne korzyści ekonomiczne z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskuje np. nie dana rodzina zakonna (prowincja, klasztor lub dom zakonny), a podmiot zewnętrzny.

Prawo do sprawowania zarządu powiązane jest z prawem własności dóbr, w myśl którego należą one do tej osoby prawnej, która nabyła je zgodnie z prawem

⁷²⁹ Prawodawca kościelny posługuje się w tym kanonie pojęciem „boni patrisfamilias”. Wydaje się, że brak jest wystarczających powodów uzasadniających odstępianie od dosłownego tłumaczenia, tj. „dobrego ojca rodziny”, na rzecz „dobrego gospodarza”; zob. M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 957. Tym bardziej, że do pojęcia „dobrego ojca rodziny” odwołuje się *Instrukcja KEP w sprawie zarządzania dobrami doczesnymi Kościoła*, która została przyjęta przez Radę Biskupów Diecezjalnych w dniu 25 sierpnia 2015 r. na Jasnej Górze, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 27 (2015), wyd. 2016, s. 116-140, nr 5.8.), [dalej Instrukcja z.d.d.K], w której w pkt 3.2. wyraźnie wskazano, że swoje obowiązki zarządcy dóbr kościelnych winni wykonywać „ze starannością dobrego ojca rodziny (*patrisfamilias*)”.

⁷³⁰ Por. W. Wołodkiewicz [w:] M. Zabłocka, *Prawo rzymskie, Instrukcje*, Warszawa 2001, s. 263-264.

⁷³¹ Tamże.

(kan. 1256 KPK/83). Do sprawowania zarządu dobrami kościelnymi ze staranności dobrego ojca rodziny zobligowani są wszyscy zarządcy (*omnes administratores*⁷³²). Kluczowe zatem dla omawianego tu zagadnienia jest przybliżenie samego pojęcia zarządcy.

Jak stanowi kan. 1279 § 1 KPK/83, „zarządcą dóbr kościelnych jest ten, kto bezpośrednio kieruje osobą, do której dobra należą, chyba że co innego postanawia: prawo partykularne, statuty osoby prawnej lub prawny zwyczaj przy zachowaniu jednak prawa ordynariusza do interweniowania w przypadku zaniedbań zarządcy”. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że zarządcą jest osoba fizyczna, która na mocy decyzji kompetentnej władzy kościelnej uzyskała prawo do bezpośredniego kierowania daną kościelną osobą prawną (np. biskup diecezjalny lub przełożony prowincji zakonnej). Zauważyć przy tym należy, że uprawnienie zarządcy do sprawowania zarządu dobrami kościelnymi nie ma charakteru bezwzględnego, ale podlega zwierzchniej władzy ordynariusza⁷³³, szczególnie w przypadku stwierdzenia zaniedbań. Ordynariusz nie może jednak ingerować w proces bieżącego zarządzania dobrami kościelnymi publicznych osób prawnych podległych jego władzy w sposób bezpośredni.

W kan. 1279 nie został zarządcy wprost postawiony wymóg otrzymania sakramentu święceń. Prawodawca kodeksowy mógł uznać, iż takie doprecyzowanie nie jest konieczne przede wszystkim z racji na aprioryczne i ogólne wskazanie zawarte w kan. 129 § 1, który stanowi, że legitymację do sprawowania władzy rządzenia w Kościele mają tylko duchowni, tzn. ci, którzy

⁷³² Użycie w kan. 1284 § 1 KPK/83 terminu *administratores* wyraźnie wskazuje na funkcje administrowania dobrami kościelnymi; inaczej mówiąc – zarządzania nimi, co w mniejszym stopniu wiąże się z obowiązkiem sprawowania zarządu w sposób bezpośredni, a bardziej z odpowiedzialnością za dobór odpowiedniej osoby na urząd ekonomo i sprawowaniem nadzoru. Szerzej na temat nadzoru zob. P. Kaleta, *Władza nadzorowania zarządzaniem dobrami kościelnymi (kan. 1276 § 1-2)*, „Kościół i Prawo” 4 (17) 2015, nr 2, s. 25-38.

⁷³³ Kan. 134 § 1 stanowi: „Pod nazwą ordynariusz rozumiani są w prawie, oprócz Biskupa Rzymskiego, biskupi diecezjalni oraz inni, którzy – choćby tylko czasowo – są przełożonymi Kościoła partykularnego lub wspólnoty do niego przyrównanej zgodnie z przepisem kan. 368, jak również ci, którzy w nich posiadają ogólną wykonawczą władzę zwyczajną, mianowicie wikariusze generalni i biskupi, a także – dla własnych członków – wyżsi przełożeni kleryckich instytutów zakonnych na prawie papieskim i kleryckich stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim, którzy posiadają przynajmniej zwyczajną władzę wykonawczą”. Szczegółowe objaśnienie terminu *ordynariusz*: zob. José Tomás Martín de Agar i Luis Madero, *Indeks rzeczowy [w:] Kodeks prawa...*, dz. cyt., s. 1936-1937.

otrzymali przynajmniej święcenia diakonatu⁷³⁴. Podobnie stanowi zwyczaj kościelny, który zaleca, aby była to osoba duchowna⁷³⁵.

Zakres realizowanych przez zarządców zadań wyszczególnia kan. 1284 § 2 w pkt 1°-9°. Mając na względzie niematerialną naturę autorskich praw majątkowych, jak również to, że podlegają regulacjom prawa autorskiego obowiązującego na terytorium Polski, odpowiednie zastosowanie znajdują przede wszystkim pkt 1°-4°, w myśl których zarządcy kościelnych osób prawnych powinni ze starannością dobrego ojca rodziny:

1° czuwać, ażeby powierzone ich pieczy dobra nie przepadły lub nie doznały jakiejś szkody, zawierając w tym celu w razie potrzeby odpowiednie umowy ubezpieczające;

2° troszczyć się, żeby własność dóbr kościelnych była zabezpieczona środkami ważnymi według prawa państwowego;

3° przestrzegać przepisów zarówno prawa kanonicznego, jak i państwowego, albo wydanych przez fundatora, ofiarodawcę lub uprawnioną władzę, a zwłaszcza starać się, by Kościół nie poniósł szkody wskutek nieprzestrzegania ustaw państwowych;

4° pobierać skrupulatnie i we właściwym czasie dochody z dóbr i należności, pobrane zaś przechowywać bezpiecznie i używać ich zgodnie z wolą fundatora albo z normami prawnymi.

Na szczególną uwagę zasługuje punkt trzeci, w którym prawodawca zobowiązuje zarządców kościelnych do bezwzględnego przestrzegania przepisów prawa państwowego, wskazując, iż gdyby tego nie czynili, to mogliby narazić Kościół na poniesienie szkody. Łącząc ten kanoniczny nakaz z art. 361 § 2 k.c., można sformułować tezę, iż obejmuje on zarówno szkodę rzeczywistą (*damnum emergens*), jak również wszelkie utracone korzyści (*lucrum cessans*) kościelnej osoby prawnej, a więc także takie, które mogły powstać w wyniku bezumownego korzystania z przynależnych jej autorskich praw majątkowych.

⁷³⁴ P. Kaleta, *Zadania zarządcy kościelnego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i w polskich synodach diecezjalnych*, Lublin 2012, s. 57.

⁷³⁵ Tamże, s. 58.

Zarządcy kościelni działają w imieniu kościelnej osoby prawnej, występując w obrocie prawnym jako jej organ⁷³⁶. W sprawach majątkowych Konferencję Episkopatu Polski reprezentuje jej Prezydium (art. 6 ust. 1 u.s.p.k.k.). Zgodnie z art. 7 ust. 3 u.s.p.k.k. organami kościelnych osób prawnych są:

- 1) dla metropolii gnieźnieńskiej – metropolita gnieźnieński, Prymas Polski, dla innych metropolii – metropolita;
- 2) dla archidiecezji – arcybiskup archidiecezjalny lub administrator archidiecezji;
- 3) dla diecezji – biskup diecezjalny lub administrator diecezji;
- 4) dla administratury apostolskiej – administrator apostolski;
- 5) dla parafii – proboszcz lub administrator parafii;
- 6) dla kościoła rektoralnego – rektor;
- 7) dla Caritas Polskiej – dyrektor;
- 8) dla Caritas diecezji – dyrektor;
- 9) dla Papieskich Dzieł Misyjnych – dyrektor krajowy.

Na podstawie zaś art. 8 ust. 2 u.s.p.k.k.:

- 1) dla Ordynariatu Polowego – ordynariusz polowy;
- 2) dla kapituły – prepozyt albo dziekan;
- 3) dla parafii personalnej – proboszcz lub administrator parafii;
- 4) dla Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych – przewodniczący (przewodnicząca) Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonnych;
- 5) dla zakonów – wyższy przełożony (przełożona);
- 6) dla prowincji zakonnej – przełożony (przełożona) prowincji;
- 7) dla opactwa – opat (przełożona);
- 8) dla klasztoru niezależnego i domu zakonnego – przełożony (przełożona);
- 9) dla wyższego seminarium duchownego – rektor;
- 10) dla niższego seminarium duchownego – dyrektor.

Wyżej wymienione osoby, w zarządzaniu majątkiem powierzonych ich pieczy kościelnych osób prawnych, zgodnie z postanowieniami swoich statutów, winni

⁷³⁶ Zgodnie z art. 37 k.c. „osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie”.

być wspomagani własną radą do spraw ekonomicznych⁷³⁷ lub przynajmniej przez dwóch doradców (kan. 1280 KPK/83⁷³⁸), a w sprawowaniu bezpośredniego zarządu – ekonomem. Prawodawca kodeksowy posługuje się terminem „ekonom” w diecezjach i kościołach partykularnych zrównanych z diecezją (kan. 423 § 2, 494, 1278), w seminariach duchownych (kan. 239 § 1)⁷³⁹, oraz w instytutach zakonnych (kan. 636) i stowarzyszeniach życia apostołskiego (kan. 741 § 1 z odwołaniem się do kan. 636).

Urzędy biskupa diecezjalnego i ekonoma są prawnie niepołączalne⁷⁴⁰. Obowiązkiem biskupa diecezjalnego jest ustanowienie ekonoma⁷⁴¹, co wynika wprost z kan. 494 § 1 KPK/83, który stanowi: „Po wysłuchaniu zdania kolegium konsultorów⁷⁴² oraz rady do spraw ekonomicznych⁷⁴³, każdy biskup winien ustanowić w swojej diecezji ekonoma”. Przy dokonywaniu wyboru odpowiedniej osoby na urząd ekonoma, biskup winien mieć na uwadze dwa zasadnicze kryteria kompetencyjne, tj. biegłość w sprawach ekonomicznych i odznaczanie się prawością (kan. 494 KPK/83).

⁷³⁷ „Zaleca się, aby członkami rad ekonomicznych byli przede wszystkim kompetentni wierni świeccy”. Taką wzmiankę zawiera pkt 3.12. Instrukcji z.d.d.K. Mając jednakże na względzie, że dokument ten jest bardziej formą *vademecum*, jego znaczenie normotwórcze jest ograniczone.

⁷³⁸ Zastosowanie w kan. 1280 spójnika rozłącznego „lub” oznacza, że dwóch doradców nie może być alternatywą wobec obowiązku ustanowienia rady do spraw ekonomicznych. Powołanie dwóch doradców w zamian za ustanowienie rady do spraw ekonomicznych jest w szczególności niezgodne z prawem w parafii i w diecezji, ponieważ obowiązek taki wynika wprost z kan. 537 i kan. 492 § 1 KPK/83. Tak P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga V Dobra doczesne Kościoła*, t. IV/1, Poznań 2019, s. 74.

⁷³⁹ Szerzej: P. Kaleta, *Prawne aspekty zarządzania dobrami doczesnymi*, Lublin 2017, s. 67-68.

⁷⁴⁰ Zasada niepołączalności urzędów odnosi się również do administratora diecezji i ekonoma, o czym wprost stanowi kan. 423 § 2: „Administrator diecezji nie powinien być równocześnie ekonomem. Stąd w wypadku wyboru ekonoma diecezji na administratora, rada do spraw ekonomicznych powinna wybrać na ten czas innego ekonoma”.

⁷⁴¹ Obowiązku tego nie przewidywały przepisy KPK/17.

⁷⁴² Kolegium konsultorów jest organem doradczym biskupa. W myśl kan. 502 § 1 KPK/83 winno ono liczyć nie mniej niż sześciu i nie więcej niż dwunastu kapłanów, wchodzących w skład rady kapłańskiej.

⁷⁴³ Zgodnie z kan. 492 § 1 i 2 KPK/83, na czele diecezjalnej rady do spraw ekonomicznych stoi biskup lub jego delegat. Rada składa się z trzech przynajmniej wiernych, biegłych w sprawach ekonomicznych, znających dobrze prawo cywilne i odznaczających się prawością, którzy otrzymali od biskupa nominację na okres pięciu lat, z możliwością przedłużenia na dalsze pięć lat. Zob. M. Sitarz, *Rada kapłańska i kolegium konsultorów [w:] Komentarz Księga II. Lud Boży. Część I. Wierni chrześcijanie. Część II. Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, t. II/1, Poznań 2005, s. 381-394.

Biskupowi diecezjalnemu przysługuje prawo kontroli, prawo delegowania prawa nadzoru⁷⁴⁴ ekonomowi, wymagania przedłożenia rozliczeń i bilansów, udzielanie zezwoleń na dokonanie niektórych czynności prawnych specjalnego znaczenia (zob. kan. 1277, 1281, 1285, 1292 KPK/83), a w skrajnych przypadkach – przy zachowaniu przepisów prawa – dokonania zmiany zarządcy dóbr kościelnych osób prawnych podległych jego władzy⁷⁴⁵.

Do zarządu dobrami doczesnymi w instytucjach zakonnych zastosowanie znajdują przepisy zarówno kan. 634-640, jak i Księgi V *Dobra doczesne Kościoła*, chyba że co innego wyraźnie zastrzeżono, o czym stanowi kan. 635 § 1 KPK/83. Zgodnie z paragrafem drugim tegoż kanonu, każdy jednak instytut powinien ustanowić odpowiednie normy prawa własnego, dotyczące używania i zarządu dóbr, które by stały na straży właściwego instytutowi ubóstwa, strzegły go i wyrażały⁷⁴⁶.

W odniesieniu do instytutów zakonnych, niepołączalność prawna urzędów przełożonego zakonnego i ekonoma wynika z kan. 636 § 1 KPK/83, w którym sformułowano normę o charakterze obligacyjnym: „W każdym instytucie, a także prowincji kierowanej przez wyższego przełożonego, powinien być ekonom, różny od wyższego przełożonego, a ustanowiony zgodnie z własnym prawem. Ma on zarządzać dobrami pod kierownictwem odnośnego przełożonego”. Zdecydowanie mniej kategoryczne, bo bardziej w formie fakultatywnego zalecenia, brzmi ostatnie zdanie tegoż kanonu: „Również we wspólnotach lokalnych należy wedle możliwości ustanowić ekonoma, różnego od przełożonego miejscowego”. Jednakowoż również wtedy trudno mieć wątpliwości, że bardziej wskazane jest,

⁷⁴⁴ „W kanonicznym porządku prawnym istotną treścią władzy nadzorczej w zakresie zarządzania dobrami kościelnymi jest nie tyle kontrola, ile raczej troska, aby do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia. Takie rozumienie prawa nadzoru można wywnioskować z kan. 1276 § 1 i z kan. 392 § 2, w których prawodawca używa tych samych łacińskich czasowników – *advigilare* «czuwać»”. Tak P. Kaleta, *Władza nadzorowania...*, art. cyt., s. 26.

⁷⁴⁵ Zob. pkt 3.7. Instrukcji z.d.d.K. Szerzej na ten temat np. A. Sobczak, *Kompetencje biskupa diecezjalnego w materii dóbr doczesnych Kościoła* [w:] *Biskupi. Wybrane elementy kanonicznej ekspresji osoby biskupa*, red. A. Sobczak, Poznań 2001, s. 139-179.

⁷⁴⁶ Zob. A. Chrapkowski, *Zarząd dobrami doczesnymi w instytutach zakonnych*, „*Annales Canonici*” 3 (2007), s. 135-149.

aby taki przełożony, jeżeli nie zachodzi taka konieczność⁷⁴⁷, nie sprawował zarządu dobrami doczesnymi w sposób bezpośredni⁷⁴⁸. Rozdzielność urzędu przełożonego zakonnego i ekonoma pozostaje bowiem w pełnej zgodności z kan. 152 KPK/83: „Nie wolno nikomu nadawać dwóch lub więcej urzędów niepołączalnych, a więc takich, które równocześnie przez jednego nie mogą być wykonywane”.

Zadaniem ekonoma jest zarządzanie dobrami instytutu w granicach zwyczajnego zarządzania⁷⁴⁹ pod zwierzchnią władzą przełożonego zgodnie z przepisami Księgi V (kan. 1273-1289), prawem dotyczącym instytutów życia konsekrowanego (kan. 638 § 2) i własnym prawem instytutu⁷⁵⁰. Zadania te dotyczą zarówno ekonomów generalnych, prowincjalnych, jak i ekonomów domowych⁷⁵¹.

W treści kan. 636 § 2 KPK/83 prawodawca kodeksowy używa bliżej nieokreślonego terminu „inni zarządcy”⁷⁵², co może wskazywać, że chodzi o osoby, które nie pełnią w instytucie zakonnym urzędu przełożonego lub ekonoma, a jednak wykonują zarząd. Niedoprecyzowanie tego pojęcia wydaje się rozwiązaniem, które dobrze uwzględnia realia zakonne, tj. różnorodność dzieł prowadzonych przez instytuty i związaną z tym obiektywną trudność w określeniu nazw ich zarządców. W tej sytuacji można chyba przyjąć, że „innym zarządcą” będzie osoba, która na mocy postanowień *ius propium* danego instytutu zakonnego wykonuje zarząd w wyodrębnionej organizacyjnie jednostce⁷⁵³, która prowadzi specjalistyczną działalność statutową (np. dom opieki społecznej⁷⁵⁴), czy też

⁷⁴⁷ Przykładowo, w związku z brakiem powołań, w nielicznej lokalnej wspólnotie zakonnej na zasadzie wyjątku od reguły urząd ekonoma może być złączony z urzędem przełożonego. Tak P. Kaleta, *Kościelne prawo majątkowe*, Lublin 2014, s. 266.

⁷⁴⁸ Zob. M. López Alarcón [w:] *Kodeks prawa...*, dz. cyt., s. 517.

⁷⁴⁹ Zob. A. Domaszek, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 206-211.

⁷⁵⁰ P. Kaleta, *Kościelne prawo...*, dz. cyt., s. 267.

⁷⁵¹ Tamże.

⁷⁵² Kan 636 § 2 stanowi: „W czasie oraz w sposób określony we własnym prawie, ekonom i inni zarządcy mają obowiązek przedłożyć kompetentnej władzy sprawozdanie z wykonanego zarządu”.

⁷⁵³ Najczęściej jest to jednostka organizacyjna, która uzyskała osobowość prawną w trybie art. 10 u.s.p.k.k., bądź działa w ramach zakonnej osoby prawnej, które ją powołała (art. 12 u.s.p.k.k.).

⁷⁵⁴ Dom opieki społecznej działa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1507 ze zm.

działalność gospodarczą⁷⁵⁵ (np. wydawnictwo⁷⁵⁶). Mając na względzie, iż instytucje zakonne prowadzą własną działalność wydawniczą, bardzo często z racji wpisanego w ich charyzmat apostołatu słowa drukowanego, wydaje się, że szczególnie owi „inni zarządcy” mogą być tymi, którzy w sposób bezpośredni i w pierwszej kolejności ponoszą odpowiedzialność za zarządzanie autorskimi prawami majątkowymi ze starannością dobrego ojca rodziny, szczególnie gdy działają w imieniu i na rzecz wydawnictwa jako kościelnej osoby prawnej.

5.2. Autorskie prawa majątkowe a sporządzanie inwentarza

Zgodnie z tradycją kanoniczną, inwentarz (łac. *inventarium* – spis) jest spisem z natury wyłącznie rzeczowych⁷⁵⁷ składników majątkowych należących do publicznej kościelnej osoby prawnej. Sporządza się go na podstawie naocznego stwierdzenia stanu faktycznego⁷⁵⁸, zawierającego szczegółowy wykaz nieruchomości i ruchomości wraz z ich opisem, który może (w odniesieniu do wybranych pozycji) podawać ich wartość wyrażoną kwotowo. Sporządzony inwentarz podlega weryfikacji przy objęciu przez zarządcę urzędu, z którym wiąże się odpowiedzialność za powierzone dobra kościelne. Obowiązki z tym związane ustawodawca powszechny określił w kan. 1283 KPK/83, zgodnie z którym: „Zanim zarządcy obejmą swoje zadanie:

1° powinni wobec ordynariusza lub jego delegata złożyć przysięgę, że będą dobrze i sumiennie zarządzać;

2° należy sporządzić dokładny i szczegółowy inwentarz, który winni oni podpisać, rzeczy nieruchomości, rzeczy ruchomych czy to kosztownych, czy

⁷⁵⁵ „Działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły” – definicja ustawowa – art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców.

⁷⁵⁶ Por. P. Kaleta, *Kościelne prawo...*, dz. cyt., s. 268.

⁷⁵⁷ Szerzej postrzega pojęcie inwentarza Słownik języka polskiego PWN, podając, że jest to „spis faktyczny ilości i wartości wszystkich składników majątku jednostki organizacyjnej”.
Zob. <https://sjp.pwn.pl/sjp/inwentarz;2561934.html> [dostęp 25.06.2019].

⁷⁵⁸ Autorskie prawa majątkowe z racji swego niematerialnego charakteru nie podpadają pod zmysł wzroku.

należących do dóbr kultury⁷⁵⁹, czy też innych, z opisem ich wartości, a sporządzony należy zweryfikować;

3° jeden egzemplarz tego inwentarza powinien być przechowywany w archiwum zarządu, drugi zaś w archiwum kurii; w obydwu egzemplarzach trzeba odnotowywać każdą zmianę, jaka zachodzi w stanie majątkowym”.

Z treści pkt 3° tegoż kanonu można wywieść, że skoro prawodawca kościelny posługuje się pojęciem inwentarza w liczbie pojedynczej, to ma na myśli jeden publiczny dokument kościelny⁷⁶⁰, najczęściej mający formę księgi inwentarzowej⁷⁶¹, sporządzony w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach⁷⁶², z przeznaczeniem przechowywania pierwszego w archiwum kościelnej osoby prawnej, a drugiego w kurii (diecezjalnej lub zakonnej), w których chronologicznie odnotowywane są zmiany w stanie majątkowym.

W pełni należy podzielić stanowisko, iż prawo partykularne może wymagać od zarządców, aby inwentarz był uaktualniany każdego roku i złożony ordynariuszowi razem ze sprawozdaniem z zarządzania (zob. kan. 1284 § 2, 8°, kan. 1287 § 1 KPK/83)⁷⁶³. Wydaje się, że taka regulacja powinna objąć w szczególności kościelne osoby prawne prowadzące działalność gospodarczą, których nie obejmuje zwolnienie z prowadzenia rachunkowości (art. 2 ust. 4

⁷⁵⁹ Papiaska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury opublikowała 8 grudnia 1999 r. cenny dokument – *List okólny pt. Konieczność i pilna potrzeba inwentaryzacji oraz katalogowania dóbr kulturowych Kościoła*, adresowany do biskupów diecezjalnych. Zob. Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *Necessità e urgenza dell'inventariazione e della catalogazione dei beni culturali della Chiesa*, Città del Vaticano, 8 dicembre 1999 [w:] *Enchiridion dei beni culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Edizioni Dehoniane, Bologna 2002, s. 400-437.

⁷⁶⁰ Zgodnie z kan. 1540 KPK/83, przez kościelny dokument publiczny należy rozumieć dokument urzędowy, sporządzony przez reprezentanta kościelnej osoby prawnej z zachowaniem formalności przepisanych prawem.

⁷⁶¹ Zob. A. Domasz, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 214.

⁷⁶² Nie można mówić, iż jeden egzemplarz dokumentu jest oryginałem, a drugi kopią. Oba posiadają tę samą moc dowodową. Do każdego z nich odnosi się kan. 1391 KPK/83, który stanowi: „Stosownie do ciężkości przestępstwa, może być ukarany sprawiedliwą karą: 1° kto sporządza fałszywy dokument kościelny lub prawdziwy zmienia, niszczy, ukrywa, albo posługuje się fałszywym lub zmienionym; 2° kto w sprawie kościelnej posługuje się innym fałszywym lub zmienionym dokumentem; 3° kto w publicznym dokumencie kościelnym potwierdza fałsz”. Fałszowanie księgi inwentarzowej musi mieć więc na celu wykazanie lub ukrycie jakiegoś faktu lub okoliczności mogących mieć znaczenie prawne (por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 147).

⁷⁶³ Tak P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa...*, dz. cyt., s. 83.

ustawy o rachunkowości [dalej u.rach.]⁷⁶⁴, zgodnie z którym „kościelne osoby prawne nieprowadzące działalności gospodarczej prowadzą rachunkowość zgodnie z przepisami wewnętrznymi tych osób”. Ze względu na ustawowy obowiązek prowadzenia przez te podmioty rachunkowości, do czego najczęściej wykorzystywane są specjalistyczne aplikacje informatyczne, nie sposób bezkrytycznie przyjąć, aby inwentarz mógł być wtedy fizycznie jednym i tym samym dokumentem, w którym zarządcy nanoszą zmiany, zachodzące w stanie majątkowym jednostki. Za zdecydowanie bardziej transparentne, a przy tym mniej czasochłonne, należy uznać inne rozwiązanie: inwentarz sporządzany jest z uwzględnieniem wymogów rachunkowości⁷⁶⁵, co oznacza spożytkowanie wyników inwentaryzacji⁷⁶⁶, którą każdy kościelny przedsiębiorca ma obowiązek przeprowadzić na ostatni dzień roku obrotowego⁷⁶⁷. Tak wygenerowany wydruk inwentarza po podpisaniu przez zarządców stanowi odrębny dokument, każdorazowo w pełni zaktualizowany, w którym podane są wszystkie aktywa⁷⁶⁸, w tym wartości niematerialne i prawne⁷⁶⁹.

W kontekście omawianego zagadnienia podnoszony może być argument, że statuujący obowiązek sporządzenia inwentarza kan. 1283 pkt 2° KPK/83 nie obejmuje dóbr niematerialnych, ponieważ wyszczególnia wyłącznie dobra materialne, tj. nieruchomości, rzeczy ruchome czy to kosztowne, czy należące do dóbr kultury. Nie wydaje się jednak trafne wyciąganie na tej podstawie wniosku, iż jest to wyliczenie enumeratywne, a intencją prawodawcy kodeksowego było trwałe wyłączenie z obowiązku inwentarza niewymienionych wprost innych

⁷⁶⁴ Dz.U. z 1994 r. nr 121 poz. 591; t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 351.

⁷⁶⁵ Rachunkowość obejmuje m.in. okresowe ustalanie lub sprawdzanie drogą inwentaryzacji rzeczywistego stanu aktywów i ich wycenę (art. 4 ust. 3 pkt 3 i 4 u.rach.).

⁷⁶⁶ Zob. rozdział 3 *Inwentaryzacja* (art. 26 i 27 u.rach.).

⁷⁶⁷ W myśl art. 3 ust. 1 pkt 9 u.rach. rokiem obrotowym jest co do zasady rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych.

⁷⁶⁸ Zgodnie z definicją ustawową aktywa to kontrolowane przez jednostkę zasoby majątkowe o wiarygodnie określonej wartości, powstałe w wyniku przeszłych zdarzeń, które spowodują w przyszłości wpływ do jednostki korzyści ekonomicznych (art. 3 ust. 1 pkt 12 u.rach.).

⁷⁶⁹ Przez wartości niematerialne i prawne należy rozumieć nabyte przez jednostkę prawa majątkowe nadające się do gospodarczego wykorzystania, o przewidywanym okresie ekonomicznej użyteczności dłuższym niż rok, przeznaczone do używania na potrzeby jednostki, w szczególności autorskie prawa majątkowe (art. 3 ust. 1 pkt 14 u.rach.).

rodzajów dóbr⁷⁷⁰. Przede wszystkim dlatego, iż treść kan. 1283 należy odczytywać w powiązaniu z poprzedzającym go kan. 1282, nakładającym na wszystkich, którzy na podstawie prawnego tytułu mają udział w zarządzaniu dobrami kościelnymi, obowiązek wykonywania swoich zadań w imieniu Kościoła, zgodnie z normami prawa, a więc także z uwzględnieniem kan. 1257 § 1 KPK/83, który stanowi: „Wszystkie [łac. *omnia* uniemożliwia zastosowanie jakiegokolwiek przedmiotowego wyłączenia] dobra doczesne, należące do Kościoła powszechnego, do Stolicy Apostolskiej lub do innych publicznych osób prawnych w Kościele, są dobrami kościelnymi...”.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania, za chybione należy więc uznać stanowisko, że inwentarz, który z zasady pomija dobra niematerialne, jest spisem kompletnym. Aby tak rzeczywiście było, powinien obejmować wszystkie bez wyjątku składniki majątkowe publicznej kościelnej osoby prawnej, mające wartość ekonomiczną, w tym autorskie prawa majątkowe, najlepiej z odesłaniem do potwierdzających ich nabycie dokumentów źródłowych, a także z podaniem terminu ich przejścia do domeny publicznej. Każde dobro doczesne (także o charakterze niematerialnym) winno być przy tym opisane dokładnie i szczegółowo, na co wskazuje posłużenie się w kan. 1283 pkt 2° dwoma łacińskimi przymiotnikami *accuratum ac distinctum*⁷⁷¹. Nawiązuje do tego Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum Successores*, zalecając, aby elementem inwentarza były fotografie z opisem nabytych rzeczy ruchomych i nieruchomych, a także rzeczy kosztownych lub należących do dóbr kultury⁷⁷². Wskazane jest zatem, aby zawczasu zostały wykonane, a następnie ujęte w formie odrębnego katalogu, fotografie egzemplarzy tych utworów, do których uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych jest publiczna kościelna

⁷⁷⁰ Zwrotu niedookreślonego „inne dobra”, występującego w znaczeniu zbioru dopełniającego składniki majątkowe, wymienione z nazwy w kan. 1283 pkt 2°, i objętego obowiązkiem ujęcia w inwentarzu, używają: M. López Alarcón [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., s. 956; P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa...*, dz. cyt., s. 82

⁷⁷¹ Tak P. Kaleta, j.w.

⁷⁷² Congregazione per i Vescovi, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi „Apostolorum Successores”* (22.02.2004), Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2004; tekst polski [w:] *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Lublin 2006, nr 190.

osoba prawna. Z całą pewnością taka dokumentacja stanowić będzie dla zarządców istotną pomoc w sięganiu po wszelkie przewidziane prawem środki, mające na celu skuteczną ochronę prawnoautorską utworów kościelnych.

5.3. Wynagrodzenie za korzystanie z utworu kościelnego

Kościelna osoba prawna jako podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych ma naturalne prawo do czerpania korzyści ekonomicznych w postaci wynagrodzenia za umowną bądź bezumowną eksploatację utworu kościelnego. Przysługiwanie prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu jest podstawową zasadą ochrony prawnoautorskiej. Wynagrodzenie jest bowiem ekwiwalentem przeniesionego na nabywcę prawa lub udzielonego w umowie licencyjnej upoważnienia do korzystania z utworu w określony sposób⁷⁷³, co potwierdził m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach, wskazując, że podmiot uprawniony powinien mieć możliwość partycypacji w korzyściach osiągniętych przez inne osoby⁷⁷⁴.

Należy mieć na uwadze, że w obrocie prawnoautorskim z udziałem kościelnych osób prawnych (np. gdy stronami umowy są domy zakonne należące do tego samego instytutu zakonnego) istotne znaczenie może mieć kwestia wprowadzenia do treści umowy postanowienia o braku odpłatności. Wskazane jest zatem, aby jego treść była jednoznaczna i nie budziła wątpliwości jaka jest rzeczywiście wola stron. Nie wystąpi wtedy przesłanka niezbędna do obowiązywania domniemania o odpłatnym charakterze umowy (art. 43 ust. 1 u.p.a.p.p.)⁷⁷⁵. Można jednak wskazać argument, iż jest to zbyt daleko idący wniosek. Ustawodawca w tym przepisie posługuje się bowiem sformułowaniem „z umowy nie wynika” – w przeciwieństwie do art. 45 u.p.a.p.p., który poprzez użycie słów „umowa nie stanowi inaczej” wprost uzależnia odejście od zasady

⁷⁷³ P. Ślęzak, *Ograniczenia zasady swobody umów w prawie autorskim* [w:] *Ustawowe ograniczenia swobody umów. Zagadnienia wybrane*, red. B. Gnela, Warszawa 2010, s. 216.

⁷⁷⁴ Wyrok SA w Katowicach z dnia 14 marca 2008 r., I ACa 102/08, OSA/Kat. 2008, nr 3 poz. 8.

⁷⁷⁵ Taki pogląd przeważa w piśmiennictwie. Zob. K. Włodarska-Dziurzyńska [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące...*, dz. cyt., s. 231; J. Szyjewska-Bagińska [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 434; M. Kępiński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 766.

odpłatności odrębnie za każde pole eksploatacji od zawarcia w umowie takiego postanowienia⁷⁷⁶. Zakładając, że racjonalny ustawodawca przypisuje odmienne znaczenie różnym terminom, należy więc przyjąć, iż art. 43 ust. 1 u.p.a.p.p. dopuszcza szerszy margines wykładni umowy, wskutek czego wyłączenie odpłatności może wynikać także z analizy całokształtu jej postanowień, a nie tylko z jej wyraźnego brzmienia⁷⁷⁷. W piśmiennictwie wyrażany jest też pogląd, w pełni zasługujący na aprobatę, że domniemanie odpłatności umów prawnoautorskich będzie miało zastosowanie wyłącznie do autorów, czyli umów zawieranych pomiędzy twórcą (współtwórcami) utworów a pierwszym nabywcą autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcą⁷⁷⁸. Nie będzie ono zatem obejmować innych podmiotów uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, a więc także kościelnych osób prawnych.

Ustalając wysokość wynagrodzenia, należy stosować regułę przyjętą w prawie cywilnym, w myśl której zobowiązania pieniężne mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim (art. 358 k.c.)⁷⁷⁹. Nie pozbawia to stron możliwości zastrzeżenia w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości⁷⁸⁰.

Jeżeli w umowie kwestia wynagrodzenia została pominięta (tzn. nie podano kwoty lub nie wskazano podstaw jego obliczenia), bądź nie zdołano później dojść do porozumienia w tej kwestii, to na wysokość wynagrodzenia wpływ mają dwa kryteria wymienione w art. 43 ust. 2 u.p.a.p.p., a mianowicie:

- 1) zakres udzielonego prawa, oraz
- 2) korzyści wynikające z korzystania z utworu.

Pierwsze z nich wskazuje na potrzebę ustalenia, czy w konkretnej sprawie zostały przeniesione autorskie prawa majątkowe czy też została udzielona licencja,

⁷⁷⁶ K. Sobczyk-Sarbińska [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. naukowa W. Machała i R.M. Sarbiński, Warszawa 2019, s. 845.

⁷⁷⁷ Tamże.

⁷⁷⁸ J. Szyjewska-Bagińska [w:] *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 436.

⁷⁷⁹ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkański, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych...*, dz. cyt., komentarz do art. 43.

⁷⁸⁰ Tamże.

jak i wielkości pola eksploatacji utworu⁷⁸¹. Istotne znaczenie ma tutaj rozpiętość terytorialna i czasowa korzystania z utworu, zastrzeżenie bądź niewyłączości czy nawet możliwość wypowiedzenia umowy⁷⁸². Można więc przyjąć, że obowiązuje tu zasada: im szerszy jest zakres udzielonych praw, tym odpowiednio wyższe powinno być wynagrodzenie. Należy mieć przy tym na uwadze, że na zmniejszenie wysokości wynagrodzenia mogą mieć wpływ wszelkie ograniczenia, jak te określające maksymalną liczbę egzemplarzy czy wydań oraz precyzujące sposób korzystania (np. zastrzeżenie wydania książki wyłącznie w twardej oprawie z ilustracjami)⁷⁸³. W omawianym pojęciu nie mieszczą się natomiast postanowienia umowy nie dotyczące bezpośrednio korzystania z dzieła, lecz takich kwestii, jak np. tryb wypowiedzania umowy, sposób wykonywania nadzoru autorskiego, udział autora w kampanii promocyjnej⁷⁸⁴.

Drugie kryterium jest jeszcze bardziej ogólne, gdyż odwołuje się do niezdefiniowanego pojęcia korzyści, związanych z eksploatacją utworu. Piśmiennictwo proponuje uznać, iż chodzi o korzyści o charakterze ekonomicznym w szerokim tego słowa rozumieniu⁷⁸⁵. Przy jego stosowaniu można posiłkować się wysokością przeciętnego wynagrodzenia, stosowanego na rynku w obrocie dotyczącym podobnych przedmiotów. Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy, stwierdzając, że art. 43 ust. 2 nie wyłącza posiłkowego stosowania przy określaniu wynagrodzenia stawek stosowanych zwyczajowo⁷⁸⁶. Zwyczaj rynkowy może też określić, który system: ryczałtowy, procentowy czy mieszany, powinien zostać zastosowany⁷⁸⁷. Pomocnymi dowodami na okoliczność tego zwyczaju mogą być także umowy zawarte z innymi użytkownikami, umowy

⁷⁸¹ M. Załucki [w:] P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 412.

⁷⁸² Tamże

⁷⁸³ K. Sobczyk-Sarbińska [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 848.

⁷⁸⁴ Tamże.

⁷⁸⁵ Tamże.

⁷⁸⁶ Zob. wyroki SN z 19.12.2006 r., V CSK 369/06, LEX nr 511603, oraz z 3.02.2017 r., II CSK 400/16, LEX nr 2237275.

⁷⁸⁷ K. Sobczyk-Sarbińska [w:] *Prawa autorskie...*, s. 849.

innych uprawnionych z użytkownikami oraz tabelę organizacji zbiorowego zarządzania⁷⁸⁸.

Wydaje się, że do natury umowy przenoszącej lepiej pasuje wynagrodzenie ryczałtowe, zaś do natury licencji – wynagrodzenie procentowe.⁷⁸⁹ Jest to jednak tylko pewna wskazówka dla stron, która może im przede wszystkim uświadomić, że zastrzeżenie wynagrodzenia procentowego w umowie przenoszącej sprawia, iż czynność ta nie będzie miała „jednorazowego”, zamkniętego charakteru (jak typowa umowa sprzedaży), ale wymuszać będzie dalej istniejące relacje stron związane z koniecznością ustalenia kolejnych partii wynagrodzenia i kontroli ich obliczania⁷⁹⁰.

Gdy wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od wysokości wpływów z korzystania z utworu, to zgodnie z art. 47 u.p.a.p.p. „twórca ma prawo do otrzymania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości tego wynagrodzenia”. Podmiotowi autorskich praw majątkowych przysługują zatem dwa niezależne uprawnienia: możliwość domagania się przekazania odpowiednich informacji oraz żądanie bezpośredniego dostępu do dokumentacji.⁷⁹¹ Drugie z tych uprawnień może być wykorzystane jako forma weryfikacji udostępnionej informacji⁷⁹². Informacja ta obejmuje z pewnością te dane, które są podstawą wyliczenia wpływów z eksploatacji utworu przez osoby trzecie (np. liczba sprzedanych egzemplarzy książki), liczba „wejść” na stronę internetową, na której jest umieszczony utwór)⁷⁹³.

Uzasadnione są wątpliwości czy roszczenie informacyjne przysługuje wyłącznie desygnatowi słowa „twórca” (*verba legis*), czy też należy postrzegać je szerzej, tj. w odniesieniu do podmiotu, który jako kościelna osoba prawna może

⁷⁸⁸ Tamże.

⁷⁸⁹ Tak Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁷⁹⁰ Tamże.

⁷⁹¹ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych...*, dz. cyt., komentarz do art. 47.

⁷⁹² Tamże.

⁷⁹³ J. Szyjewska-Bagińska [w:] *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 457.

posiadać status uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych⁷⁹⁴. Należy opowiedzieć się zdecydowanie za tym drugim stanowiskiem przede wszystkim dlatego, iż instytucja kościelna (np. prowincja zakonna, która *ex lege* na podstawie kan. 668 § 3 zdanie pierwsze KPK/83 nabywa autorskie prawa majątkowe od członka instytutu) najczęściej nie jest w pełni profesjonalnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, a informacje dotyczące wysokości wpływów z eksploatowanego utworu mogą okazać się dla niej niezbędne dla określenia wysokości wynagrodzenia. Dla ograniczenia niepewności w tym zakresie, najlepszym rozwiązaniem wydaje się być wprowadzenie postanowienia umownego, które skonkretyzuje możliwość realizacji przez kościelną osobę prawną roszczenia informacyjnego. Treść takiego postanowienia może obejmować m.in.:

- a) zakres i formę dokumentacji, którą ma udostępniać korzystający;
- b) częstotliwość wykonywania prawa kontroli;
- c) osoby, przy pomocy których uprawniony może wykonywać audyt;
- d) zakres zobowiązania do poufności;
- e) ciężar ponoszenia kosztu kontroli (np. w przypadku ujawnienia rozbieżności pomiędzy informacjami podanymi przez korzystającego a ustalonymi w toku kontroli);
- f) sposób rozstrzygnięcia ewentualnych sporów co do interpretacji dokumentacji (np. wskazanie osoby trzeciej, która rozstrzygnie takie spory);
- g) wysokość kary umownej na wypadek niewykonania obowiązku przez korzystającego⁷⁹⁵.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zakres żądanych informacji został określony jedynie funkcjonalnie jako informacje mające istotne znaczenie dla

⁷⁹⁴ Tak K. Włodarska-Dziurzyńska [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy...*, dz. cyt. s. 250, oraz T. Targosz [w:] *Prawo autorskie. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa 2015, s. 696–697. Przeciwnego zdania zdaje się być Michał Siciarek, który stwierdza: „Wydaje się jednak, że z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter przepisu, jego ochronną funkcję oraz, z drugiej strony, możliwość samodzielnego wynegocjowania odpowiedniej klauzuli przez bardziej doświadczonych uczestników obrotu gospodarczego należałoby uznać, że art. 47 chroni jedynie rzeczywistego twórcę (odpowiednio: artystę wykonawcę), a nie jego następców prawnych”. Zob. M. Siciarek (aktualizacja W. Machała) [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. naukowa W. Machała i R.M. Sarbiński..., dz. cyt., s. 871.

⁷⁹⁵ M. Siciarek, j.w., s. 873-874.

określenia wysokości wynagrodzenia. Tak szerokie ujęcie wymaga racjonalizacji w drodze wykładni, ponieważ przyznane uprawnienie stwarza zagrożenie dla uzasadnionych i zasługujących na ochronę interesów drugiej strony umowy⁷⁹⁶. Nie można bowiem wykluczyć, iż żądane na podstawie art. 47 u.p.a.p.p. informacje, a w szczególności dokumentacja, mogą stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa⁷⁹⁷. Wydaje się, że kościelna osoba prawna może zredukować związane z tym ryzyko przez wprowadzenie do umowy prawnautorskiej odpowiednio zredagowanej klauzuli poufności, której treść będzie oparta na zakazie wykorzystania informacji dotyczących zysków zrealizowanych w związku z korzystaniem z utworu kościelnego do innych celów niż obliczenie lub weryfikacja należnego wynagrodzenia⁷⁹⁸.

5.4. Ochrona autorskich praw majątkowych na drodze cywilnoprawnej

Powszechny dostęp do internetu oraz rozwój nowoczesnych technologii informatycznych sprawiają, że w tym samym czasie mogą występować na masową skalę niezależne od siebie akty naruszenia autorskich praw majątkowych. Choćby tylko z tego powodu należy zakładać, że w najbliższych latach sukcesywnie wzrastać będzie liczba spraw sądowych, wszczynanych w celu ochrony autorskich praw majątkowych.

Dla publicznej kościelnej osoby prawnej, mającej status podmiotu uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych, wszczęcie procesu cywilnego co do zasady powinno być poprzedzone próbą polubownego załatwienia sporu. W przypadku fiaska takich działań, jedynym skutecznym rozwiązaniem może okazać się wystąpienie na drogę sądową przez swoich prawnych przedstawicieli (kan. 1480 § 1 KPK/83). Ze względu na to, iż

⁷⁹⁶ Por. Wyrok SA w Krakowie z 22.03.2016 r., I ACa 1742, LEX nr 2044352.

⁷⁹⁷ Zob. art. 11 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, t.j. z 2019 r. poz. 1010 ze zm.

⁷⁹⁸ Por. M. Siciarek..., dz. cyt., s. 873.

prawodawca kodeksowy odstąpił w tym przepisie od bliższego wskazania osób mogących wystąpić w tej roli, należy posiłkować się kan. 118, na mocy którego publiczną osobę prawną reprezentują, działając w jej imieniu, ci, którym przyznaje to uprawnienie prawo powszechne lub partykularne albo własne statuty, w zależności od konkretnego przypadku⁷⁹⁹.

Zgodnie z kan. 1288 KPK/83, zarządcy nie powinni w imieniu publicznej osoby prawnej ani wszczynać sprawy, ani zawiązywać sporu w sądzie państwowym, dopóki nie uzyskają pisemnego zezwolenia własnego ordynariusza. Musi być ono uprzednie i nie jest tylko powiadomieniem ordynariusza o procesie⁸⁰⁰. Wszczęcie sporu, bez stosownego umocowania (tzw. licencji) od ordynariusza, nie powoduje nieważności czynności zarządcy⁸⁰¹. Decyzja o wejściu na drogę sądową bez takiego zezwolenia naraża jednak zarządcę na konsekwencje wynikające z zastosowania kan. 128, który zobowiązuje do naprawienia i wynagrodzenia wyrządzonej szkody, jakie dobra kościelne mogłyby ponieść z tego tytułu⁸⁰².

Na gruncie prawa polskiego, roszczenia przysługujące uprawnionemu w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych zostały uregulowane w art. 79 u.p.a.p.p., który jest przepisem *iuris cogentis* i decyzją stron umowy prawnoautorskiej nie może zostać wyłączony lub ograniczony zakres jego zastosowania⁸⁰³. W szczególności strony nie mogą do treści umowy wprowadzić w sposób skuteczny postanowienia, iż ewentualne przyszłe naruszenia praw autorskich nie będą podlegały reżimowi odpowiedzialności z art. 79 u.p.a.p.p.⁸⁰⁴ Natomiast po powstaniu tych roszczeń nie jest wyłączone ich zrzeczenie się lub zakończenie sporu w drodze ugody⁸⁰⁵.

⁷⁹⁹ Carmelo de Diego-Lora [w:] *Kodeks Prawa...*, dz. cyt., red. P. Majer, s.1114.

⁸⁰⁰ A. Domaszko, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 236.

⁸⁰¹ Tamże.

⁸⁰² P. Kaleta, *Zadania zarządcy kościelnego...*, dz. cyt., s. 111.

⁸⁰³ Wyrok SN z 15.06.2011 r., V CSK 373/10, LEX nr 885040.

⁸⁰⁴ G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie i prawa...*, dz. cyt., red. naukowa W. Machała i R.M. Sarbiński, s. 1236.

⁸⁰⁵ Tamże.

Odpowiedzialność oparta na art. 79 u.p.a.p.p., w przeciwieństwie to tej opartej na gruncie prawa rzeczowego, jest obiektywna, tj. niezależna od zaistnienia przesłanki winy. Naruszenie autorskich praw majątkowych może mieć miejsce zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Do stwierdzenia niedbalstwa (winy nieumyślnej) wystarczy, że naruszyiciel przewidywał możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że go uniknie albo że skutku takiego nie przewidział, chociaż mógł i powinien był przewidzieć. Naruszyiciel odpowiada za sam fakt naruszenia, który prowadzi do powstania szkody⁸⁰⁶. Wystąpienie winy wpływa natomiast na rozmiar ponoszonej przez niego odpowiedzialności⁸⁰⁷.

Katalog roszczeń prawnoautorskich, przysługujący m.in. kościelnej osobie prawnej, działającej jako uprawniony (następca prawny), którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, i w związku z tym mogą być dochodzone na drodze cywilnoprawnej, określa art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p.⁸⁰⁸, stanowiąc, iż można żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
 - a) na zasadach ogólnych albo
 - b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu⁸⁰⁹; a także

⁸⁰⁶ A. Drzewiecki [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2016, s. 706.

⁸⁰⁷ Tamże.

⁸⁰⁸ Znowelizowany przepis art. 79, w brzmieniu obowiązującym od 20.6.2007 r., został wprowadzony na mocy ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r. nr 99 poz. 662) w wyniku implementacji dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.Urz. UE L nr 157, s. 45). Zob. A. Tischner i T. Targosz, *Dostosowanie polskiego prawa własności intelektualnej do wymogów prawa wspólnotowego. Uwagi na tle projektu z dnia 24 maja 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz o zmianie innych ustaw*, ZNUJ PPWI, z. 97, s. 79 i n.

⁸⁰⁹ Artykuł 79 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p.z dniem 1 lipca 2015 r. został w części uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP (wyrok TK z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn.

4) wydania uzyskanych korzyści.

Założeniem legislacyjnym przyjętym w art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p. jest, że uregulowane w nim roszczenia mogą być kumulowane⁸¹⁰. Wyjątek stanowi tu roszczenie o zasądzenie dwukrotnego stosownego wynagrodzenia⁸¹¹. Ma ono charakter alternatywny w stosunku do roszczenia odszkodowawczego⁸¹². Roszczenie o odszkodowanie i o zapłatę dwukrotności stosowanego wynagrodzenia ma zaś charakter alternatywy rozłącznej i zależy od wyboru uprawnionego⁸¹³.

Treść pierwszego z roszczeń wymienionych w art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p., tj. roszczenia o zaniechanie naruszenia, chyba najściślej związana jest z istotą monopolu autorskiego. Podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych może wystąpić do sądu zarówno z żądaniem doprowadzenia do przerwania stanu naruszenia, jak i zapobieżenia kolejnym naruszeniom w przyszłości (istnieje uzasadniona obawa ponowienia niedozwolonych działań)⁸¹⁴. W razie jego uwzględnienia pozwany będzie musiał zachować się biernie⁸¹⁵. Obowiązek czynnego zachowania może zostać ustanowiony w razie wystąpienia z roszczeniami polegającymi na czynieniu, które mogą być dochodzone obok

akt SK 32/14; publikacja: Dz.U. z 2015 r. poz. 932). Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis traci moc w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Natomiast wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie C 367/15 TSUE orzekł, że przepis polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przyznający uprawnionemu, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone prawo żądania od osoby, która naruszyła to prawo domagania się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia zgody na korzystanie z danego utworu jest zgodny z prawem unijnym.

⁸¹⁰ J. Błeszyński [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*, t. 13, Warszawa 2017, s. 978.

⁸¹¹ Tamże.

⁸¹² Tamże, s. 978-979.

⁸¹³ Tamże, s. 979.

⁸¹⁴ W piśmiennictwie wyrażany jest pogląd, że wystarczającą przesłanką do zastosowania tego typu roszczenia jest wskazanie dowodów, iż prowadzone są przygotowania do działań, które będą skutkować naruszeniem autorskich praw majątkowych (zob. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008, s. 181; por. wyrok SA w Warszawie z 13.03.2018 r., VI ACa 1583/16, LEX nr 2502585).

⁸¹⁵ A. Drzewiecki [w:] *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 708.

naruszenia o zaniechanie (np. roszczenia o usunięcie skutków naruszenia, o naprawienie wyrządzonej szkody)⁸¹⁶.

Drugie w kolejności roszczenie – o usunięcie skutków naruszenia (art. 79 ust. 1 pkt 2 u.p.a.p.p.) – można zaliczyć do kategorii roszczeń o charakterze restytucyjnym, których realizacja następuje w drodze przywrócenia stanu poprzedniego (*restitutio ad integrum*)⁸¹⁷. Od wprowadzenia do katalogu roszczeń w 2007 r., stanowi ono samodzielną i niezależną podstawę prawną do zobowiązania naruszcyciela do likwidacji skutków bezprawnego działania⁸¹⁸. Uznając roszczenie za zasadne, sąd może zobowiązać pozwanego np. do zniszczenia lub wydania powodowi bezprawnie wytworzonych egzemplarzy utworu, bądź też o wycofaniu ich z obrotu.

Szczególną podstawą normatywną do zastępczej realizacji dwóch ww. roszczeń, tj. o zaniechanie naruszenia lub o usunięcie skutków naruszenia, jest art. 79 ust. 3 u.p.a.p.p. Zgodnie z tym przepisem, sąd może nakazać osobie, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, na jej wniosek i za zgodą uprawnionego, w przypadku gdy naruszenie jest niezawinione, zapłatę stosownej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego, jeżeli zaniechanie naruszania lub usunięcie skutków naruszenia byłoby dla osoby naruszającej niewspółmiernie dotkliwie. Podkreślenia wymaga, że to na naruszcycielu spoczywa ciężar udowodnienia, iż jego działanie było niezawinione, a nadto wnioskowaną przez niego kwotę musi zaaprobować podmiot, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone.

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a) u.p.a.p.p., podmiot uprawniony może występować z roszczeniem na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361–363 k.c.) Mając na względzie deliktowy charakter odpowiedzialności za naruszenie autorskich praw majątkowych, przez zasady ogólne należy rozumieć również zasady odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych uregulowane w art. 415 i n. k.c.⁸¹⁹ Uprawniony, dochodzący

⁸¹⁶ Tamże.

⁸¹⁷ Z. Okoń, P. Podrecki, D. Flisak, T. Targosz, S. Stanisławska-Kloc, J. Raglewski, M. Bukowski, *Prawo autorskie...*, dz. cyt., LEX 2014.

⁸¹⁸ A. Drzewiecki [w:] *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 711-712.

⁸¹⁹ G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1268.

odszkodowania, zobligowany jest zatem udowodnić (art. 6 k.c.), oprócz oczywiście naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych, następujące przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej:

- a) szkodę majątkową, powstałą w wyniku rzeczywistego uszczerbienia majątku (*damnum emergens*) lub utraty spodziewanych korzyści (*lucrum cessans*);
- b) normalny związek przyczynowy między działaniem pozwanego polegającym na naruszeniu autorskich praw majątkowych a szkodą;
- c) winę naruszciciela (albo umyślną, albo nieumyślną, mającą postać lekkomyślności lub niedbalstwa)⁸²⁰.

Uszczerbek majątkowy uprawnionego w zakresie *damnum emergens* obejmować powinien niezyskane wynagrodzenie autorskie, niepokryte dochodami koszty poniesione w celu zwielokrotnienia i rozpowszechnienia dzieła, np. nieznajdujące zbytu egzemplarze utworu, jak np. książki i płyty⁸²¹. Natomiast żądając *lucrum cessans* podmiot uprawniony powinien wykazać przed sądem rozmiary korzyści, których został pozbawiony w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych.

W aktualnym stanie prawnym alternatywę dla odszkodowania na zasadach ogólnych stanowi odszkodowanie ryczałtowe w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia⁸²² (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p.). Pełni ono funkcję prewencyjną, służąc realizacji słusznego postulatu, aby w żadnej mierze nie opłacało się naruszenie cudzych praw wyłącznych⁸²³. Treść przepisu nie pozostawia wątpliwości, że uprawniony może żądać tego odszkodowania, udowodniwszy naruszenie autorskiego prawa majątkowego, zawinienie

⁸²⁰ Tamże.

⁸²¹ M. Późniak-Niedzielska [w:] M. Późniak-Niedzielska, J. Szczotka, M. Mozgawa, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, (red.) M. Późniak-Niedzielska, Bydgoszcz 2007, s. 177.

⁸²² Stosowne wynagrodzenie, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby uprawniony w chwili dochodzenia odszkodowania, czyli na dzień zamknięcia rozprawy, (zob. wyrok SN z 9.06.2017 r., III CSK 216/16, LEX nr 2335975), gdyby osoba, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z tych praw w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok SN z 3.02.2017 r., II CSK 400/16, LEX nr 2237275).

⁸²³ Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Roszczenie o zapłatę wielokrotności stosownego wynagrodzenia w prawie autorskim* [w:] *Jus et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, red. A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010, s. 33.

naruszyciela, oraz wykazawszy – jako podstawę obliczenia odszkodowania według kryterium sprecyzowanego ustawowo – wynagrodzenie, które w chwili dochodzenia roszczenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Zważywszy, że odszkodowanie ryczałtowe powinno uwzględniać wszystkie aspekty naruszenia, suma opłat licencyjnych wyznacza minimum takiego odszkodowania⁸²⁴. Badając zakres dokonanego naruszenia, należy uwzględniać m.in. pola eksploatacji, na których doszło do naruszenia, jak również skalę i czas trwania tych naruszeń⁸²⁵. Okoliczności te są istotne także z punktu widzenia prawdopodobnych zysków naruszcyciela, które to kryterium jest jednym z determinujących z reguły wysokość wynagrodzeń ustalanych w obrocie⁸²⁶.

Podkreślenia wymaga, że dla ustalenia obowiązku zapłaty ryczałtowanego odszkodowania nie jest istotne wystąpienia szkody po stronie uprawnionego⁸²⁷. Musi on natomiast wykazać przed sądem, iż miał miejsce fakt naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych⁸²⁸. Jest więc to ten rodzaj roszczenia, dzięki któremu m.in. kościelna osoba prawna jako podmiot uprawniony w nieco łatwiejszy sposób może uzyskać należną rekompensatę⁸²⁹. Zasluguje ono zatem, aby brać je pod uwagę w pierwszej kolejności przed roszczeniem odszkodowawczym na zasadach ogólnych. Tym bardziej, że wina nie jest przesłanką zasądzenia odszkodowania ryczałtowego⁸³⁰. Wina naruszcyciela, zwłaszcza umyślna, powinna natomiast co do zasady wykluczać możliwość zasądzenia odszkodowania niższego niż dwukrotność stosownego wynagrodzenia⁸³¹. Z kolei brak winy naruszcyciela, zwłaszcza w przypadku gdy brak winy jest oczywisty, a naruszenie nie miało związku z działalnością

⁸²⁴ Wyrok SN z 21 października 2011 r., IV CSK 133/11, LEX nr 1055040.

⁸²⁵ G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1276.

⁸²⁶ Tamże.

⁸²⁷ Por. wyroki SN: z 8.03.2012 r., V CSK 102/11, LEX nr 1213427, oraz z 15.06.2011 r., V CSK 373/10, LEX nr 885040.

⁸²⁸ M. Jankowska [w:] P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 543.

⁸²⁹ Tamże.

⁸³⁰ Por. np. wyrok SN z 16.02.2017 r., I CSK 100/16, LEX nr 2300168.

⁸³¹ G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1275.

gospodarczą pozwanego, otwiera sądowi możliwość ewentualnego obniżenia odszkodowania ryczałtowego, przy czym dolną granicą owego obniżenia jest kwota jednokrotności stosownego wynagrodzenia⁸³².

Ostatnie z roszczeń wymienionych w pkt 4 art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p., tj. roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści, nie ma charakteru odszkodowawczego⁸³³. Jest ono nowym roszczeniem *sui generis*, którego nie należy w żaden sposób wiązać z bezpodstawnym wzbogaceniem (art. 405 i n. k.c.)⁸³⁴. Przez uzyskane korzyści, które mają być wydane, należy rozumieć te korzyści majątkowe (a więc przychody pomniejszone o wydatki rzeczowe, osobowe i podatkowe związane bezpośrednio lub pośrednio z przychodami), które uzyskał pozwany z naruszeniem prawa autorskiego⁸³⁵. Roszczenie o wydanie uzyskanych korzyści może więc spowodować dolegliwy skutek materialny, szczególnie jeśli naruszytel będzie musiał zwrócić zyski osiągnięte z naruszenia. W praktyce procesowej roszczenie to zdarza się stosunkowo rzadko. Podmioty uprawnione, co potwierdzają wyniki przeprowadzonych w tym zakresie badań, zdecydowanie częściej występują do sądu z roszczeniem o przyznanie odszkodowania ryczałtowego⁸³⁶.

Niezależnie od wyżej omówionych roszczeń prawnoautorskich: negatoryjnych (zaniechanie naruszenia, usunięcie skutków prawnych naruszenia), oraz kompensacyjnych (odszkodowawczych i o wydanie uzyskanych korzyści), uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych może wystąpić z tzw. roszczeniem publikacyjnym, domagając się jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia o odpowiedniej treści i formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w

⁸³² Zob. wyrok SN z 7.12.2017 r., V CSK 145/17, OSNC-ZD 2018/3, poz. 47.

⁸³³ M. Jankowska [w:] P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 544.

⁸³⁴ Art. 405 k.c. stanowi: „Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości”.

⁸³⁵ Wyrok SA Poznaniu z 7.11.2007 r., I ACa 819/07, LEX nr 519310.

⁸³⁶ Zob. W. Machała, *Analiza orzecznictwa sądów okręgowych i apelacyjnych w sprawach z zakresu prawa autorskiego i praw pokrewnych w ostatnich latach w świetle zgodności z orzecznictwem SN i dominującymi poglądami piśmiennictwa*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 41–42.

rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd (art. 79 ust. 2 u.p.a.p.p.)⁸³⁷.

Warto zauważyć, iż na mocy tegoż przepisu kościelna osoba prawna jako podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych nie może domagać się od naruszydciela, aby opublikował oświadczenie o określonej treści (np. przeproszenie w związku z bezprawnym korzystaniem z utworu podlegającego ochronie prawnoautorskiej wraz z zobowiązaniem do niepodejmowania tego rodzaju działań w przyszłości) na swojej stronie internetowej, na billboardach czy też nakazać pozwanemu przesłanie takiego oświadczenia konkretnie wskazanej grupie odbiorców⁸³⁸. Za dopuszczalne należy uznać natomiast m.in. nakazanie na podstawie art. 79 ust. 2 u.p.a.p.p. publikacji oświadczenia w internetowych wydaniach danych dzienników lub czasopism, a także w tych portalach internetowych, które mieszczą się w definicji prasy zawartej w art. 7 ust. 2 pkt 1 Prawa prasowego^{839 840}.

Roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych mają charakter majątkowy. Ulegają zatem, zgodnie z ogólną regułą kodeksową (art. 117 § 1 k.c.), przedawnieniu⁸⁴¹. Termin przedawnienia roszczeń wynosi zatem dziesięć lat; z tym że w przypadku roszczeń związanych z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą termin ten wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Jeśli więc z roszczeniem z art. 79 u.p.a.p.p. występuje kościelna osoba prawna niemająca statusu przedsiębiorcy (np. kościelne wydawnictwo), wówczas zastosowanie znajdzie trzyletni termin przedawnienia.

Ochrona autorskich praw majątkowych w procesie cywilnym wymaga uprzedniego zebrania przez powoda określonych informacji i dowodów niezbędnych do prawidłowego sformułowania roszczeń oraz zbudowania

⁸³⁷ Zgodnie z art. 35. Prawa prasowego redaktor naczelny dziennika jest obowiązany opublikować odpłatnie we wskazanym lub uzgodnionym terminie prawomocny wyrok sądu lub inne orzeczenie zawierające klauzulę o opublikowaniu.

⁸³⁸ G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1258.

⁸³⁹ Tamże, s. 1258-1259.

⁸⁴⁰ Zob. przypis 497 niniejszej pracy.

⁸⁴¹ G. Rząsa, j.w., s. 1284.

podstawy faktycznej powództwa⁸⁴². Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z praktycznego punktu widzenia może być to niewykonalne lub utrudnione, szczególnie gdy naruszenie praw autorskich ma miejsce w internecie. Może wiązać się to bowiem z koniecznością pozyskania informacji, które najczęściej są w posiadaniu dostawcy usług internetowych lub hostingowych. Pomocny jest wtedy art. 80 ust. 1 u.p.a.p.p., na podstawie którego sąd właściwy do rozpoznania spraw o naruszenie autorskich praw majątkowych miejsca, w którym sprawca wykonuje działalność lub w którym znajduje się jego majątek, także przed wytoczeniem powództwa rozpoznaje, nie później niż w terminie 3 dni od dnia złożenia w sądzie, wniosek mającego w tym interes prawny:

- 1) o zabezpieczenie dowodów oraz o zabezpieczenie związanych z nimi roszczeń⁸⁴³;
- 2) o zobowiązanie naruszającego autorskie prawa majątkowe do udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji mającej znaczenie dla roszczeń, o których mowa w art. 79 ust. 1⁸⁴⁴;
- 3) o zobowiązanie innej niż naruszający osoby do udzielenia informacji, które mają znaczenie dla roszczeń, określonych w art. 79 ust. 1, o pochodzeniu, sieciach dystrybucji, ilości i cenie towarów lub usług naruszających autorskie prawa majątkowe.

Decydując się na wystąpienie przez swojego przedstawiciela na drogę sądową, kościelna osoba prawna szczególnie powinna mieć na uwadze zasadność złożenia wniosku o zabezpieczenie roszczeń. Zapewnia on nie tylko możliwość wykonania wyroku w razie uwzględnienia przez sąd roszczeń z art. 79 ust. 1, ale pozwala również uniknąć np. pogłębiającego się dalszego naruszania jej praw, np. przez ciągle wprowadzanie do obrotu nielegalnie zwielokrotnionych egzemplarzy utworów. Występując przed sądem, prawny przedstawiciel kościelnej osoby prawnej winien umieć wykazać spełnienie jednocześnie dwóch przesłanek:

⁸⁴² Tamże, s. 1288.

⁸⁴³ Szerzej na ten temat zob. A. Drzewiecki [w:] *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s.756-760.

⁸⁴⁴ Zob. G. Rząsa [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1313-1321.

uprawdopodobnienia roszczenia oraz uprawdopodobnienia interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia (wiarygodność roszczenia i obawa, że brak zabezpieczenia mógłby wierzyciela pozbawić zaspokożenia)⁸⁴⁵.

5.5. Przyzwolenie na nieodpłatne korzystanie przez podmioty pozakościelne z autorskich praw majątkowych w celach komercyjnych jako szczególny rodzaj alienacji *sensu largo*

Przepisy prawa kanonicznego nie formułują własnej definicji alienacji, czerpiąc w znacznej mierze z tradycji rzymskiego prawa majątkowego, które termin *alienatio* używało w znaczeniu wąskim dla oznaczenia przeniesienia prawa własności (*dominium directum*), jak i w znaczeniu szerokim dla określenia przeniesienia innego prawa majątkowego⁸⁴⁶, na co wskazują twierdzenia pozostawione w dziełach rzymskiego jurysty Paulusa⁸⁴⁷. Na ich podstawie można wnioskować, że oprócz wyzbycia się własności alienacja *sensu largo* obejmowała również przypadki zasiedzenia, ponieważ jest prawie niemożliwe by człowiek, który pozwala by jego własność została zasiedziana, nie zdawał sobie sprawy ze skutku jakim jest alienowanie własności⁸⁴⁸. Alienacja w szerokim rozumieniu tego terminu może mieć zatem również charakter bezumowny, gdy wskutek świadomej beczynności (*de facto* rezygnacji) kościelna osoba prawna umożliwia innym podmiotom czerpanie w sposób trwały korzyści z przysługujących jej praw majątkowych. Stanowisko to, w odniesieniu do kan. 1295 KPK/83, potwierdza autor komentarza M. López Alarcón, stwierdzając: „Czynnością alienacji będzie zatem nie tylko taka czynność, która przenosi własność rzeczy, ale również taka, która sprowadza się do rezygnacji z innego rodzaju zysku należnego”⁸⁴⁹. Tak więc

⁸⁴⁵ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych...*, dz. cyt., komentarz do art. 80.

⁸⁴⁶ W. Wójcik, *Dobra doczesne Kościoła* [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz...*, dz. cyt. s. 84-86. Zob. też A. Domaszek, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 247.

⁸⁴⁷ Zob. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie...*, dz. cyt., s. 57.

⁸⁴⁸ J. Zbyszyńska, M. Zielińska, *Actio pauliana w starożytnym Rzymie*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” nr 3/2015, s. 65.

⁸⁴⁹ M. López Alarcón [w:] *Kodeks prawa...*, dz. cyt., s. 969.

alienacja *sensu largo* oznaczać może również brak odpowiednich działań ze strony kościelnej osoby prawnej, wskutek czego nie tylko nie uzyskuje ona należnego zysku, ale przez swoje zaniechanie sprawia, iż uzyskuje je w sposób nienależny podmiot pozakościelny.

Na gruncie KPK/83 termin „alienacja”⁸⁵⁰ wydaje się być nierozzerwalnie związana z umowami, o czym może świadczyć Tytuł III Księgi V: „Umowy, zwłaszcza alienacja”⁸⁵¹. Czy można na tej podstawie twierdzić, że do alienacji dóbr kościelnych nie mają zastosowania przepisy Tytułu II Księgi V: „Zarząd dóbr”? Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na to pytanie, należy zauważyć, że w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim alienacja należała do aktów zarządzania (kan. 1495 § 1)⁸⁵². Dopiero 19 czerwca 1979 r. Coetus⁸⁵³ przyjęła, że alienacja nie jest aktem zarządzania, ani aktem nadzwyczajnego zarządzania (łac. *alienatio non est nisi actus administrationis etsi extraordinariae*)⁸⁵⁴. Nadto warto mieć na uwadze, że decyzję zarządzającą alienację podejmuje za każdym razem kompetentna władza kościelna w ramach sprawowania zarządu nad dobrami należącymi do publicznej kościelnej osoby prawnej. Alienacji dóbr kościelnych nie można więc postrzegać w oderwaniu od procesu decyzyjnego zarządcy, który, uwzględniając kryteria słusznościowe, winien mieć na uwadze ogólną normę kan. 1284 § 1 KPK/83, tj. wypełnianie swoich zadań ze starannością dobrego ojca rodziny, co wiąże się z ochroną posiadania dóbr kościelnych, a także z uszanowaniem woli wiernych i innych ofiarodawców, aby dobra kościelne służyły realizacji celów Kościoła (kan. 1254/83)⁸⁵⁵. Za trafny zatem należy uznać pogląd, że przepisy

⁸⁵⁰ Zob. F. Wycisk, [hasło:] *alienacja*, [w:] Encyklopedia katolicka, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, t. III, kol. 369.

⁸⁵¹ Podobnie w KPK/17 przepisy dotyczące alienacji zostały ujęte w Tytule XXIX „*De contractibus*” (kan. 1529-1543).

⁸⁵² S. Dubiel, *Akty nadzwyczajnego zarządzania w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 25 (2015), nr 4, s. 115.

⁸⁵³ Coetus była zespołem konsultorów, w skład którego wchodziłi zwyczajni profesorowie uniwersytetów, wydelegowani przez konferencje biskupów i konferencje wyższych przełożonych zakonnych (zob. W. Wójcik, *Dobra doczesne Kościoła* [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz...*, dz. cyt., s. 41).

⁸⁵⁴ Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, Coetus studiorum «*De Bonis Ecclesiae Temporalibus*», „*Communicationes*” 12 (1980), nr 2, s. 388-435. Podają za: P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa...*, dz. cyt., s. 98.

⁸⁵⁵ A. Domaszk, *Dobra doczesne...*, dz. cyt., s. 249.

odnoszące się do alienacji stanowią *lex specialis* w odniesieniu do zasad ogólnych określonych we wskazanym Tytule II, a to z kolei oznacza, że alienacja, choć jest jedną z form zarządu majątkiem, jest formą na tyle specyficzną, że rządzi się własnymi regułami⁸⁵⁶.

Zgodnie z kan. 1291 KPK/83, alienację należy odnosić do dóbr stanowiących stały prawnie nabyty majątek publicznej osoby prawnej (*patrimonium stabile*⁸⁵⁷). Prawodawca kościelny, mając zapewne na względzie szybko zmieniające się we współczesnym świecie realia ekonomiczne, nie zdecydował się na podanie szczegółowych norm, na podstawie których można byłoby precyzyjnie ustalić jakie dobra stanowią „majątek stały”, pozostawiając tę kwestię do wyjaśnienia doktrynie prawa kanonicznego. W wyrażonych przez jej przedstawicieli poglądach najczęściej zwraca się uwagę, iż decydującym kryterium w zaliczeniu danego składnika majątku do *patrimonium stabile* winien być jego wpływ na stabilność sytuacji ekonomicznej podmiotu kościelnego⁸⁵⁸. Podkreśla się przy tym, że takim składnikiem może być zarówno dobro materialne, jak i niematerialne. Ważne, aby zabezpieczało ono możliwość dalszego prowadzenia działalności w dłuższej perspektywie czasowej, stanowiąc przeciwieństwo do wolnego lub płynnego kapitału, wykorzystywanego do pokrycia bieżących wydatków lub inaczej rozporządzonego w możliwie krótkim okresie (rok lub dwa lata)⁸⁵⁹. W podobny sposób pojęcie majątku stałego definiuje Instrukcja ds. Zarządzania wydana przez Konferencję Episkopatu Włoch. Zalicza ona do majątku stałego, oprócz nieruchomości i ruchomości, również prawa

⁸⁵⁶ Zob. L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 210, s. 98 i n.

⁸⁵⁷ Prace Coetus związane z nowym pojęciem *patrimonium stabile* przedstawia P. Kaleta, *Pojęcie patrimonium stabile*, „Roczniki Nauk Prawnych” 24 (2014), nr 4, s. 149-152.

⁸⁵⁸ „Przez pojęcie majątku stałego należy rozumieć zespół dóbr stanowiących minimalną i pewną bazę ekonomiczną pozwalającą osobie prawnej na istnienie w sposób autonomiczny oraz na realizację właściwych jej celów i posług. Nie ma jednak absolutnych reguł wyznaczających pojęcie stałości jakiegoś majątku, ponieważ jest ona uzależniona nie tylko od natury oraz ilości dóbr, lecz także od innych wymogów ekonomicznych, których spełnienie jest konieczne do realizacji celów osoby prawnej, jak również od sytuacji danej jednostki, czy to statycznej czy ekspansywnej w wykonywaniu swojej misji”. Zob. M. López Alarcón [w:] *Kodeks prawa...*, dz. cyt., s. 959.

⁸⁵⁹ Tak R. Kennedy, *The Temporal Goods of the Church* [w:] *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, New York 2000, s. 1495-1496. Podaję za: P. Kaleta, *Pojęcie patrimonium stabile...*, art. cyt., s. 155.

[majątkowe] kościelnej osoby prawnej, jeśli dobra te stanowią dla niej zabezpieczenie w realizacji jej celów instytucjonalnych oraz zapewnienie ekonomicznej niezależności [...] ⁸⁶⁰. Aby w praktyce możliwe było podejmowanie w sposób racjonalny decyzji zarządczych w przedmiocie alienacji, wszystkie bez wyjątku dobra mające znaczenie ekonomiczne powinny znaleźć się w odpowiednio opracowanych i bieżąco aktualizowanych księgach inwentarzowych, najlepiej z wyraźnym wskazaniem, które z tych dóbr zostały zaliczone przez kompetentną władzę kościelną do majątku stałego ⁸⁶¹, choć taki obowiązek nie wynika wprost z kan. 1283, 2° KPK/83. Znacznym ułatwieniem dla respektowania przez zarządców kościelnych osób prawnych limitów kwotowych, o których mowa w kan. 1291 KPK/83 ⁸⁶², jest podanie w inwentarzu wartości tych dóbr, które stanowią *patrimonium stabile*. Dokonanie ważnej alienacji wiąże się bowiem z wymogiem uzyskania zezwolenia kompetentnej władzy ⁸⁶³. Pominięcie tego nakazu kwalifikowane jest jako przestępstwo, podlegające sankcji karnej ⁸⁶⁴.

Alienacja z reguły dotyczy rzeczy (nieruchomości i ruchomości). Nie można jednak wykluczyć takiej sytuacji, że kościelna osoba prawna jest podmiotem uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych, które posiadają tak znaczącą wartość ekonomiczną, iż nie sposób przyjąć, aby nie zostały one zaliczone do majątku stałego. Taka szczególna kwalifikacja wydaje się być zasadna choćby w odniesieniu do „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny Kowalskiej (1905-1938), uznanej za Polkę XX wieku ⁸⁶⁵, profeski wieczystej Zgromadzenia

⁸⁶⁰ Podaję za: P. Kaleta, *Pojęcie...*, art. cyt., s. 155.

⁸⁶¹ N konieczność wyodrębnienia w inwentarzu majątku stałego wskazuje kan. 1026 zdanie drugie KKKW: „Jeden egzemplarz inwentarza dóbr kościelnych powinien być przechowywany w archiwum osoby prawnej, do której należy, drugi w archiwum kurii eparchialnej; w obydwu egzemplarzach należy odnotowywać każdą zmianę, która dotyczy majątku stałego tej osoby prawnej”.

⁸⁶² Konferencja Episkopatu Polski określiła wysokość najniższej sumy (*summa minima*) na równowartość 100.000 euro, najwyższej zaś jako równowartość 1.000.000 euro (*summa maxima*). W przypadku przekroczenia kwoty najniższej potrzebna jest pozwolenie kompetentnej władzy. Gdy zaś wartość transakcji przekracza kwotę najwyższą – zgoda Stolicy Apostolskiej. Powyższe kwoty ustalono na 337 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski obradującym w Warszawie w dniach 18-19 października 2006 r., zaś ustanawiający je dekret Kongregacji ds. Biskupów z 5 grudnia 2006 r. wszedł w życie 20 lutego 2007 r. (zob. „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 2007, nr 13, s. 32-33).

⁸⁶³ Normy kompetencyjne w odniesieniu do poszczególnych podmiotów zawiera kan. 1292 § 1 i 2.

⁸⁶⁴ Zgodnie z kan. 1377 KPK/83, „kto alienuje dobra kościelne bez przepisane go prawem zezwolenia powinien być ukarany sprawiedliwą karą”.

⁸⁶⁵ Zob. *Św. Siostra Faustyna wygrała plebiscyt na Polkę Stulecia*, <https://ekai.pl/sw-siostra-faustyna-wygrała-plebiscyt-na-polke-stulecia/> [dostęp 22.08.2019].

Siostr Matki Bożej Miłosierdzia⁸⁶⁶. Wprawdzie brak oficjalnych statystyk, ale z informacji źródłowych może wynikać, że jest to najczęściej tłumaczona na języki obce polska książka⁸⁶⁷.

W tym miejscu warto przypomnieć spór jaki miał miejsce przed dziesięcioma laty w kwestii wygaśnięcia z końcem 2008 roku autorskich praw majątkowych do „Dzienniczka”, tj. z upływem siedemdziesięciu lat od śmierci autorki, a tym samym ich przejścia do domeny publicznej⁸⁶⁸. Jego pełne wyjaśnienie należało do Zgromadzenia, które z pewnością brało pod uwagę, że inni wydawcy będą mieli możliwość uzyskiwania korzyści majątkowych z wydań „Dzienniczka”. W mniejszym stopniu sprawą mogły być zainteresowane osoby pragnące mieć nieodpłatny dostęp do „Dzienniczka”, albowiem jego pełny tekst był (i jest) dostępny na stronie internetowej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia⁸⁶⁹. W wydanym wtedy przez Zgromadzenie oświadczeniu wskazano, co następuje: „W myśl obowiązującego obecnie prawa, w sytuacji, gdy właścicielem praw autorskich jest ktoś inny niż autor, na przykład – jak w przypadku siostry Faustyny – zgromadzenie zakonne, okres ich obowiązywania wynosi nie 70 lat od śmierci autora, lecz 70 lat od daty pierwszej publikacji dzieła. W 2009 roku mija 70 lat od śmierci Siostry Faustyny, ale „Dzienniczek” ukazał się drukiem dopiero w 1981 roku. Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia dysponuje więc prawami autorskimi do tej książki aż do 2051 roku”⁸⁷⁰.

Podbudowę merytoryczną dla wydania takiego oświadczenia stanowiły argumenty wskazane przez Jana Błeszyńskiego, które warto przywołać w większych fragmentach, aby możliwe było ukazanie wielowymiarowości przeprowadzonej analizy. „Z punktu widzenia okoliczności mających znaczenie

⁸⁶⁶ Zob. J. Błeszyński [w:] *Finis legis Christus...*, art. cyt., s. 279–288.

⁸⁶⁷ Zob. E. Czackowska, *Pióra dobrego nie mam...*, „Gość Niedzielny” z 21.08.2014 r., nr 34/2014, <https://www.gosc.pl/doc/2126489.Piora-dobrego-nie-mam/2> [dostęp 22.08.2019].

⁸⁶⁸ M. Kosiarski, *Czyją własnością jest „Dzienniczek” św. Faustyny*, „Rzeczpospolita” z 25.09.2009 r. nr 225 (8431), <http://www.rp.pl/artku/368225.html> [dostęp 22.08.2019].

⁸⁶⁹ Zob. <https://www.faustyna.pl/zmbm/dzienniczek-sw-siostry-faustyny/> [dostęp 22.08.2019].

⁸⁷⁰ Zob. <https://www.fronda.pl/a/dzienniczek-siostry-faustyny-pod-ochrona,425.html> [dostęp 22.08.2019].

dla oceny Dzienniczka i kolejnych wydań, pod kątem ochrony na podstawie prawa autorskiego, istotne znaczenie ma informacja, że Dzienniczek (w pierwotnej wersji jako rękopis) w zamyśle św. Siostry Faustyny «nie miał być przeznaczony do czytania dla szerszego ogółu, a w każdym razie nie za jej życia». Jak pisze Vicepromotor, na Dzienniczku umieszczona była kartka z tekstem «tych brulioników i notatek, które tu są, nikomu czytać nie wolno – wpierrw musi je przejrzeć Ojciec Andrasz, albo ks. Sopoćko – ze względu (na to), że spisane tajemnice sumienia. Wolą Bożą jest, aby to wszystko było podane duszom dla pociechy. Samych brulioników nie trzeba dawać siostrom do czytania, ale po przedruku, wyjąwszy Przełożonych.» O. Mrówczyński wywiódł z tego wniosek, iż św. Siostra Faustyna liczyła się z ewentualnością «wydrukowania» Dzienniczka, ale pragnęła, aby nastąpiło to dopiero po jej śmierci⁸⁷¹. W dalszej części autor trafnie zauważa, że „istotne znaczenie ma to, że św. Siostra Faustyna najwyraźniej zakładała, iż pierwotny tekst, który wyszedł spod jej pióra będzie przedmiotem analizy i opracowania dokonanego przez jej spowiedników i władze Zgromadzenia”⁸⁷².

W końcowej części studium poświęconego prawnoautorskiej ochronie „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny, sformułowane zostały następujące wnioski:

„1. Autorskie prawa majątkowe do Dzienniczka (w jego oryginalnej postaci) wprawdzie wygasły, to jednak w następstwie tego, iż jest to utwór nieudostępniony publiczności, korzystanie zeń nie jest możliwe bez podjęcia decyzji przez Zgromadzenie o takim udostępnieniu.

2. Zaistniałe nieporozumienie co do skutków wygaśnięcia autorskich praw majątkowych do oryginału Dzienniczka wynika z błędnych informacji o tym, że dotychczasowe publikacje Dzienniczka dotyczyły jego pierwotnej (oryginalnej) wersji. W rzeczywistości każda z dotychczasowych edycji stanowi publikację opracowania, stanowiącego odrębny od oryginału utwór. Ma to zasadnicze

⁸⁷¹ J. Błeszyński [w:] *Finis legis Christus...*, art. cyt., s. 280.

⁸⁷² Tamże.

znaczenie dla trwania ich ochrony z tytułu autorskich praw majątkowych oraz dla określenia uprawnionego do tych utworów. Mianowicie ochrona ta powinna być liczona w odniesieniu do każdej z tych edycji z osobna, z uwzględnieniem ich autorstwa. Zasadą jest tu zaś trwanie ochrony tych opracowań (na równi z innymi kategoriami utworów) przez czas życia autora opracowania i 70 lat *post mortem auctoris*.

3. W konsekwencji przeprowadzonego wywodu należy stwierdzić, że kolportowanie informacji o wygaśnięciu ochrony majątkowej Dzienniczka bez podania informacji, że nie został on w postaci oryginalnej udostępniony publiczności, a wolą Zgromadzenia, jako wykonawcy autorskich praw osobistych św. Siostry Faustyny, jest nieudostępnianie wersji oryginalnej, prowadzi do nieporozumień oraz może doprowadzać do naruszenia autorskich praw majątkowych do opracowań Dzienniczka, błędnie utożsamianych z nim samym”⁸⁷³.

Przywołany wyżej przykład dobitnie ukazuje jak doniosłe znaczenie może mieć w praktyce omawiana tu problematyka dla zachowania stanu majątkowego instytucji kościelnych. Trudno bowiem nie zgodzić się z tezą, że gdyby Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia zachowało się biernie i nie podjęło w sprawie ochrony prawnoautorskiej „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny odpowiednich działań, to od 1 stycznia 2009 roku znalazłby się on w domenie publicznej, stanowiąc potencjalne źródło zysków podmiotów pozakościelnych. W oczywisty sposób miałyby to znaczący wpływ na pogorszenie się stanu majątkowego Zgromadzenia.

W takim lub podobnych wypadkach można więc przyjąć, że dochodzi do szczególnego rodzaju alienacji *sensu largo*, polegającej na *de facto* nieformalnym zrzeczeniu się przez kościelną osobę prawną uprawnień w postaci autorskich praw majątkowych. Innymi słowy, wskutek niejako cichego przyzwolenia, następuje ich alienacja, ponieważ prawa te są wykorzystywane niezgodnie z ich wcześniejszym przeznaczeniem, bo do celów głównie komercyjnych.

⁸⁷³ J. Błęszyński [w:] *Finis legis Christus...*, art. cyt., s. 287-288.

Przedstawionemu stanowisku można zarzucić, iż nie ma wystarczającego oparcia w przepisach postępowania alienacyjnego, na podstawie których można wyróżnić dwa reżimy prawne:

- ogólny, w którym zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy Księgi V *Dobra doczesne Kościoła*, w tym przede wszystkim kan. 1291-1294;
- szczególny, w którym znaczenie normatywne mogą mieć także przepisy prawa własnego instytutu zakonnego (kan. 638)⁸⁷⁴.

Nie wydaje się jednak, aby taki zarzut można było uznać za w pełni zasadny. Przede wszystkim dlatego, iż brak regulacji o charakterze procesowym, odnoszących się do alienacji *sensu largo*, w sposób komplementarny dopełnia nadrzędność kanonicznego imperatywu administrowania majątkiem kościelnym ze starannością dobrego ojca rodziny, jak również zachowanie słuszności kanonicznej (*aequitas canonica*)⁸⁷⁵.

5.6. Zbiorowy zarząd prawami autorskimi do utworów kościelnych

Czy utwory kościelne, w rozumieniu definicji przyjętej w tej pracy, mogą być przedmiotem zbiorowego zarządzania⁸⁷⁶, a jeżeli tak, to jaki podmiot i w oparciu o jakie zasady taki zarząd powinien sprawować? Zanim zostanie podjęta próba udzielenia odpowiedzi na wyżej zadane pytania, na wstępie wypada zaznaczyć, iż zacznem organizacji zbiorowego zarządzania były stowarzyszenia twórców (jako pierwsze francuskie SACEM powstałe w 1850 roku; w Polsce od 1918 roku Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych, czyli w skrócie

⁸⁷⁴ Kan. 635 § 1 KPK/83 odwołuje się do norm powszechnego prawa majątkowego, stanowiąc, że „dobra doczesne instytutów zakonnych rządzą się przepisami Księgi V *Dobra doczesne Kościoła*”, ale dopuszcza stosowanie prawa własnego (§ 2 tegoż kanonu): „chyba że, co innego wyraźnie zastrzeżono”. Należy zauważyć, że kan. 638 zawiera w części inne normy niż kan. 1292. Upoważnia to do wyciągnięcia wniosku, że w tej części stanowi on *lex specialis* wobec kan. 1292.

⁸⁷⁵ Zob. M. Auguścik, *Miejsce i rola słuszności kanonicznej w prawie kościelnym*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 23 (2014) nr 2, ss. 7-26.

⁸⁷⁶ Kwestię pojęcia zbiorowego zarządzania szerzej omawia D. Sokołowska, *Dochodzenie roszczeń przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi, Glosa do wyroku SN z 16.9.2009 r., I CSK 35/09*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 1.

ZAiKS), początkowo działające jako stowarzyszenia branżowe czy związki zawodowe⁸⁷⁷. Wraz z rozwojem nowych urządzeń i technologii, w tym przede wszystkim komputerów osobistych i internetu, gdy indywidualne sprawowanie zarządu przez uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych napotykało na obiektywne trudności, a w wypadku utworów muzycznych stawało się często wręcz niewykonalne, pozycja organizacji zbiorowego zarządzania we współczesnym obrocie prawami autorskimi niepomrotnie wzrosła.

Harmonizacja zasad funkcjonowania organizacji zbiorowego zarządzania na terytorium Unii Europejskiej oraz ich relacji z użytkownikami i uprawnionymi była przedmiotem wielu unijnych regulacji. Jedną z pierwszych była dyrektywa Rady 93/83/EWG z 27.9.1993 r. w sprawie koordynacji określonych przepisów prawa autorskiego oraz praw pokrewnych w odniesieniu do przekazu satelitarnego oraz retransmisji drogą kablową⁸⁷⁸, w której w art. 1 ust. 4 znalazła się definicja organizacji zbiorowego zarządzania, a w art. 9 wprowadzono obowiązek realizacji zezwolenia na równoczesne rozpowszechnianie kablowe poprzez organizacje zbiorowego zarządzania. W dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/29/WE z 22.5.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym⁸⁷⁹, w pkt 17 preambuły, mając na względzie pojawiające się spory co do zasad funkcjonowania organizacji zbiorowego zarządzania, sformułowano zalecenie: „(...) z punktu widzenia wymogów związanych ze środowiskiem cyfrowym istnieje konieczność zapewnienia, aby działania organizacji zbiorowego zarządzania osiągnęły wyższy poziom racjonalności i przejrzystości, gdy chodzi o przestrzeganie zasad konkurencji”. Natomiast w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/84/WE z 27.9.2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki⁸⁸⁰, wskazano na możliwość zarządzania prawem do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginału dzieła

⁸⁷⁷ M. Ożóg [w:] P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 709.

⁸⁷⁸ Dz.Urz. UE L nr 248, s. 15–21; polskie wydanie specjalne: rozdz. 17, t. 1, s. 134–140.

⁸⁷⁹ Dz.Urz. UE L nr 167, s. 10–19; polskie wydanie specjalne: rozdz. 17, t. 1, s. 230–239.

⁸⁸⁰ Dz.Urz. UE L nr 272, s. 32–36; polskie wydanie specjalne: rozdz. 17, t. 1, s. 240–244.

przez organizację zbiorowego zarządzania (art. 6). Największe znaczenie normatywne należy jednak przypisać dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/26/UE z 26.02.2014 r. w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych do korzystania *online* na rynku wewnętrznym (tzw. dyrektywa CRM)⁸⁸¹. Przy okazji wdrożenia tej dyrektywy ustawodawca przygotował kompleksową reformę systemu zbiorowego zarządzania, w wyniku której uchwalono nową ustawę z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi [dalej u.z.z.p.a.]⁸⁸², która uchyliła w całości dotychczas obowiązujące w tym zakresie regulacje, tj. rozdziały 12 i 12¹ (art. 104-110²³ u.p.a.p.p.).

W artykule 3 pkt 1 u.z.z.p.a. po raz pierwszy podana została syntetyczna definicja zbiorowego zarządzania⁸⁸³. Zgodnie z jej treścią, jest to działalność polegająca na wykonywaniu praw autorskich dla zbiorowej korzyści uprawnionych⁸⁸⁴ przez dokonywanie takich czynności, jak: obejmowanie praw w zarząd, zawieranie umów o korzystanie z utworów lub pobór wynagrodzenia za takie korzystanie, redystrybucja wynagrodzeń między uprawnionych, monitorowanie korzystania z utworów przez użytkowników⁸⁸⁵, a także dochodzenie roszczeń związanych z ochroną praw autorskich. Czynności zbiorowego zarządzania podejmowane są przez organizację zbiorowego

⁸⁸¹ Dz.Urz. UE L 84 z 20.03.2014 r., s. 72-98. Szerzej na temat tej dyrektywy M. Kępiński, J. Kępiński, *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi w prawie autorskim oraz w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2014/26/UE z dnia 26 lutego 2014 r.* [w:] *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i pokrewnymi w związku z implementacją Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/26/UE*, red. J. Kępiński, Poznań 2016, s. 31–51.

⁸⁸² Dz.U. z 2018 r. poz. 1293.

⁸⁸³ W literaturze przedmiotu dostrzegano pozytywy, płynące z braku definicji ustawowej zbiorowego zarządzania (zob. J. Bleszyński, *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2000, nr 4, s. 3).

⁸⁸⁴ Uprawniony to każdy, komu przysługują prawa autorskie lub prawa pokrewne lub tytuł prawny do przychodów z tych praw, niebędący organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (art. 3 pkt 4 u.z.z.p.a.).

⁸⁸⁵ Przez użytkownika należy rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, która dokonuje eksploatacji utworów lub przedmiotów praw pokrewnych wymagającej zgody uprawnionych lub zapłaty na ich rzecz wynagrodzenia albo dokonuje czynności wymagających uiszczenia opłat zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 3 pkt 10 u.z.z.p.a.).

zarządzania – stowarzyszenie⁸⁸⁶ zrzeszające uprawnionych lub podmioty reprezentujące uprawnionych, którego podstawowym celem statutowym jest zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi na rzecz uprawnionych w zakresie zezwolenia udzielonego mu przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego (art. 3 pkt 2 u.z.z.p.a.). Aktualnie w Polsce działa 12 organizacji zbiorowego zarządzania⁸⁸⁷, których działalność polega m.in. na udzielaniu zgody na korzystanie z utworów (zwykle za pośrednictwem licencji), pobieraniu wynagrodzeń od korzystających z chronionych przedmiotów (inkaso) oraz podziale i wypłacie zainkasowanych środków między uprawnionych (repartycja)⁸⁸⁸. Czynności sprawowania pieczy nad prawami autorskimi przez innego rodzaju podmioty (np. agentów literackich, agencje licencjonujące prawa do utworów fotograficznych, czy też kancelarie prawne dochodzące roszczeń z tytułu naruszeń takich praw), jakkolwiek mogą być podejmowane na skalę masową, nie powinny być określane mianem zbiorowego zarządzania⁸⁸⁹.

W przypadku gdy nabyte przez kościelną osobę prawną z mocy prawa lub w drodze pochodnej autorskie prawa majątkowe nie mogą być indywidualnie zarządzane ze starannością dobrego ojca rodziny (kan. 1284 § 1 KPK/83), rozwiązaniem może być ich powierzenie organizacji zbiorowego zarządzania⁸⁹⁰. Uprawnienie takie posiadają nie tylko osoby prawne z siedzibą w Polsce, lecz także i te, które mają siedzibę za granicą⁸⁹¹, którym zgodnie z art. 4 ust. 2 u.z.z.p.a.

⁸⁸⁶ Należy wykluczyć stowarzyszenie zwykłe i przyjąć, że organizacją zbiorowego zarządzania może być wyłącznie stowarzyszenie zarejestrowane (art. 8-39 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 713).

⁸⁸⁷ Są to: 1. KOPIPOL – Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych; 2. REPROPOL – Stowarzyszenie Wydawców REPROPOL; 3. SAIW Copyright Polska – Stowarzyszenie Autorów i Wydawców; 4. SAWP – Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych; 5. SFP – Stowarzyszenie Filmowców Polskich; 6. STL – Stowarzyszenie Twórców Ludowych; 7. STOART – Związek Artystów Wykonawców Stoart; 8. ZAiKS – Stowarzyszenie Autorów Zaiks; 9. ZASP – Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji; 10. ZPAF – Związek Polskich Artystów Fotografików; ZPAP – Związek Polskich Artystów Plastyków; 12. ZPAV – Związek Producentów Audio-Video.

⁸⁸⁸ Informacje zawarte na stronie internetowej <http://www.prawoautorskie.gov.pl/pages/strona-glowna/zbiorowe-zarządzanie/organizacje-zbiorowego-zarządzania.php> [dostęp 31.08.2019].

⁸⁸⁹ M. Ożóg [w:] P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim...*, dz. cyt., s. 709-710.

⁸⁹⁰ Por. M. Kępiński, B. Kleban [w:] J. Barta (red.), *System prawa prywatnego. Prawo autorskie*, t. 13, Warszawa 2017, s. 865.

⁸⁹¹ Tamże.

„organizacja zbiorowego zarządzania nie może bez ważnej przyczyny odmówić objęcia praw autorskich w zbiorowy zarząd, w zakresie udzielonego jej zezwolenia”. Instytucja kościelna może więc zawrzeć umowę o zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi, której istota polega na tym, że organizacja zbiorowego zarządzania (powiernik) jest obowiązana działać w interesie i na rzecz powierzającego (twórcy [np. autora o statusie profesora wieczystego] lub jego następcy prawnego [np. prowincji zakonnej])⁸⁹².

Podjęcie decyzji przez kościelnych zarządców o przekazaniu autorskich praw majątkowych w zbiorowy zarząd powinno zostać poprzedzone szczegółowym zapoznaniem się ze statutem organizacji zbiorowego zarządzania, jak i zakresem udzielonego jej zezwolenia. Na mocy bowiem art. 5. ust. 1 u.z.z.p.a. „organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi w zakresie udzielonego jej zezwolenia oraz posiada legitymację procesową w tym przedmiocie”. Cytowany przepis w znacznym stopniu utrzymuje podobne w treści domniemanie, co krytykowany w piśmiennictwie uchylony art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p.⁸⁹³, a mianowicie że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji określonych w pozwoleniu ministra. Domniemanie to może mieć daleko idące praktyczne konsekwencje, ponieważ pozwala domagać się od osób trzecich, wkraczających w zakres praw autorskich uprawnionego, zaprzestania naruszeń, zawarcia odpowiednich umów lub wypłaty odszkodowania, czy realizacji innych należnych uprawnionemu roszczeń. Organizacja zbiorowego zarządzania nie musi wtedy co do zasady legitymować się pełnomocnictwem kościelnej osoby prawnej jako podmiotu uprawnionego do takich działań. Wystarczy, że powoła się na ustawowe domniemanie prawa zarządzania autorskimi prawami majątkowymi na określonych polach eksploatacji⁸⁹⁴.

⁸⁹² Por. M. Kępiński, B. Kleban, j.w., s. 867 i n.

⁸⁹³ Zarzut: „stworzenie pola do bezzasadnych uzurpacji organizacji zbiorowego zarządzania”. Zob. M. Czajkowska-Dąbrowska, *Glosa do wyroku SN z 20.05.1999 r., I CKN 1139/97*, OSP 2000, nr 2, s. 88.

⁸⁹⁴ Zob. wyrok SA w Lublinie z 4.06.2013 r., I ACA 134/13, LEX nr 1322520.

W tym miejscu podkreślić należy, że nowa ustawa o zbiorowym zarządzaniu eliminuje jednak możliwość powołania się przez organizacje zbiorowego zarządzania na domniemanie wobec tych utworów i przedmiotów praw pokrewnych, które nie należą do repertuaru⁸⁹⁵ organizacji, w przypadkach ustawowego przymusu kontraktowania z organizacjami zbiorowego zarządzania⁸⁹⁶. W odniesieniu do utworów nieobjętych repertuarami organizacji ustawodawca wprowadził uprawnienie do ich reprezentowania przez „reprezentatywną” organizację zbiorowego zarządzania^{897 898}. Jest nią organizacja, która jako jedyna posiada zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami danej kategorii uprawnionych do danego rodzaju utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na danym polu eksploatacji, a w przypadku wielości takich organizacji – ta z nich, która w tym zakresie reprezentuje największą liczbę uprawnionych na podstawie umowy o zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi lub umowy o reprezentacji (art. 10 ust. 1 i 2 u.z.z.p.a.)⁸⁹⁹. Trudna do utrzymania powinna być zatem dotychczasowa praktyka polegająca na tym, że organizacja zbiorowego zarządzania inkasowała od użytkowników opłaty za licencje, które wykraczały poza faktyczny repertuar organizacji⁹⁰⁰. Dopiero uznanie przez ministra danej organizacji za reprezentatywną (art. 10 ust. 3 u.z.z.p.a.) pozwoli jej na wykonywanie zbiorowego zarządu wobec uprawnionych, którzy nie powierzyli swoich praw żadnej organizacji zbiorowego zarządzania (jak

⁸⁹⁵ Zgodnie z definicją ustawową, przez repertuar należy rozumieć utwory, do których prawami zbiorowo zarządza organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (art. 3 pkt 4 u.z.z.p.a.).

⁸⁹⁶ G. Rząsa, A. Zalewski [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. naukowa W. Machała i R.M. Sarbiński, dz. cyt., s. 1523.

⁸⁹⁷ Jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 17 u.p.a.p.p., właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi jest organizacja, która zbiorowo zarządza prawami uprawnionego na podstawie umowy o zbiorowe zarządzanie lub umowy o reprezentacji, a gdy uprawniony nie zawarł umowy z żadną organizacją – organizacja reprezentatywna dla danego rodzaju utworów lub przedmiotów praw pokrewnych i kategorii uprawnionych na danym polu eksploatacji w rozumieniu ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi.

⁸⁹⁸ G. Rząsa, A. Zalewski, j.w., s. 1523.

⁸⁹⁹ Tamże.

⁹⁰⁰ Zob. B. Biga, B. Wieczorek, L. Wieszczyński, *W czyim interesie? Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i prawami pokrewnymi w Polsce*, Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego, Raport 1/2017, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2018/06/raport-1-2017-3.pdf> [dostęp 31.08.2019].

należy sądzić, szczególną kategorią wśród takich uprawnionych mogą być kościelne osoby prawne).

Dla instytucji kościelnych uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, które nie powierzyły swoich praw organizacjom zbiorowego zarządzania, istotne znaczenie normatywne mają również ust. 2–4 art. 5 u.z.z.p.a., przywołane poniżej w pełnym brzmieniu:

„2. W zakresie, w jakim art. 21-21³, art. 25 ust. 4 oraz art. 70 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przewidują obowiązek zawarcia umowy lub zapłaty wynagrodzenia za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania, prawami danej kategorii uprawnionych do danego rodzaju utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na danym polu eksploatacji, którzy nie zawarli umowy o zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi z żadną organizacją, zbiorowo zarządza ta organizacja, która jest reprezentatywna w odniesieniu do tych praw.

3. Umowa zawarta z reprezentatywną organizacją zbiorowego zarządzania uprawnia użytkownika do korzystania także z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, do których prawami zarządza ona zbiorowo na podstawie ust. 2.

4. Uprawnionemu niereprezentowanemu przez żadną organizację zbiorowego zarządzania, którego utwór lub przedmiot prawa pokrewnego jest objęty umową, o której mowa w ust. 3, przychody z praw z tytułu tej umowy przysługują na takich samych warunkach jak uprawnionym, którzy w tym zakresie zawarli z daną organizacją umowę o zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Roszczenie o wypłatę przychodów z praw może być dochodzone wyłącznie wobec organizacji zbiorowego zarządzania, która zawarła umowę, o której mowa w ust. 3”.

Mając na uwadze cytowane wyżej przepisy, kościelna osoba prawna, która nie powierza swoich praw żadnej organizacji zbiorowego zarządzania w przypadkach, w których ich pośrednictwo jest obowiązkowe – zarówno przy zawarciu umowy, jak i zapłacie wynagrodzenia, powinna upewnić się, która organizacja zbiorowego zarządzania ma względem niej status „reprezentatywnej”.

Dzięki temu będzie mogła skuteczniej partycypować w podziale środków pozyskiwanych przez tę organizację, czy to z tytułu opłaty reprograficznej, czy też wprowadzonego systemu rozszerzonych zbiorowych licencji, na mocy których reprezentatywna organizacja jest uprawniona do licencjonowania repertuaru niepowierzonego żadnej organizacji na takich samych warunkach, jakie mają zastosowanie do własnego repertuaru⁹⁰¹.

Na zakończenie omawianej tu problematyki warto zasygnalizować, że w ustawie o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi – jako swego rodzaju *novum* – wprowadzony został rozdział 12 *Niezależne podmioty zarządzające* (art. 113-119). Ustawodawca, aby nieco zrównoważyć uprzywilejowaną dotychczas pozycję organizacji zbiorowego zarządzania, umożliwił tworzenie niezależnych podmiotów zarządzających – przedsiębiorców nie będących organizacjami zbiorowego zarządzania, prowadzących działalność regulowaną⁹⁰² na podstawie wpisu do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Warunki wykonywania działalności przez niezależny podmiot zarządzający szczegółowo określa art. 114 u.z.z.p.a., wymieniając jako jeden z nich w pkt 1 lit. h „kategorie uprawnionych, których prawami niezależny podmiot zarządzający będzie zarządzać”. Wydaje się, że na miano „kategorii uprawnionych” zasługują w szczególności publiczne kościelne osoby prawne. Co więcej, nie ma żadnych przeciwskazań, aby po zakończeniu procedury rejestracyjnej, tj. po dokonaniu na piśmie wniosku wpisu do rejestru (art. 115 u.z.z.p.a.), niezależny podmiot zarządzający mógł podjąć działalność, ukierunkowaną na uzyskanie pozycji dominującej w zakresie zarządzania autorskimi prawami majątkowymi do tych rodzajów utworów kościelnych, dla których zbiorowy zarząd będzie lepszym rozwiązaniem niż zarząd indywidualny.

⁹⁰¹ G. Rząsa, A. Zalewski [w:] *Prawa autorskie...*, dz. cyt., s. 1523.

⁹⁰² Do działalności regulowanej odnosi się art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, który brzmi: „Jeżeli odrębne przepisy stanowią, że dany rodzaj działalności jest działalnością regulowaną, przedsiębiorca może wykonywać tę działalność, jeśli spełnia warunki określone tymi przepisami i po uzyskaniu wpisu do właściwego rejestru działalności regulowanej”.

5.7. Wnioski

Imperatyw zarządzania dobrami kościelnymi ze starannością dobrego ojca rodziny, a więc z odpowiedzialną troską o całokształt spraw ekonomicznych danej wspólnoty kościelnej, odnosi się nie tylko do dóbr materialnych, ale również do dóbr niematerialnych, w tym do autorskich praw majątkowych. Jego praktyczna realizacja wiąże się z komplementarnym uzupełnieniem instrumentarium stosowanego przy zarządzaniu rzeczowymi składnikami majątkowymi (nieruchomościami i ruchomościami) o takie narzędzia zarządcze, które uwzględniają specyfikę dóbr niematerialnych. Wymienić można tu w szczególności następujące komponenty.

1. Warunkiem *sine qua non* objęcia zarządem autorskich praw majątkowych jest ich identyfikacja. Wskazane jest, aby znalazła ona swój wyraz w treści dokumentu – inwentarza, najlepiej z odesłaniem do tych dokumentów źródłowych, na podstawie których kościelna osoba prawna stała się podmiotem uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych, a także z podaniem terminu ich przejścia do domeny publicznej. Dla celów identyfikacyjnych można też wykorzystać fotografie poszczególnych egzemplarzy utworów.

2. Gdy występują przesłanki, wskazujące na znaczącą wartość ekonomiczną autorskich praw majątkowych, kościelni zarządcy powinni mieć na względzie korzyści związane z oszacowaniem ich wartości rynkowej przez odpowiedniego specjalistę (rzeczoznawcę). Zaniechanie sporządzenia takiej wyceny wiąże się z ryzykiem, że zarządzanie autorskimi prawami majątkowymi w sposób efektywny może okazać się wysoce problematyczne. Trudno będzie wtedy ustalić w sposób wiarygodny wartość utraconych przez kościelną osobę prawną korzyści (*lucrum cessans*), co może mieć niebagatelne znaczenie szczególnie w przypadku realizacji roszczenia odszkodowawczego, w związku z bezumownym korzystaniem z autorskich praw majątkowych w celach komercyjnych.

3. Mimo upowszechnienia w ostatnich latach zbiorowego zarządzania autorskimi prawami majątkowymi, kościelne osoby prawne za punkt wyjścia powinny przyjąć ich wykonywanie indywidualne. Wskazanie to dotyczy przede wszystkim ksiązek, utworów architektonicznych, czy dzieł sztuki sakralnej. Tylko w odniesieniu do tych utworów, które są (lub mogą być) na szeroką skalę kopiowane i rozpowszechniane w sposób nielegalny w znacznej liczbie, a więc np. utworów audiowizualnych, można rozważać zasadność oddania ich w zbiorowy zarząd. Instytucja kościelna ma wtedy pełne prawo wyboru właściwej z jej punktu widzenia organizacji zbiorowego zarządzania, czy też zgodnie z najnowszymi regulacjami ustawowymi – alternatywnie – niezależnego podmiotu zarządzającego.

Zakończenie

Niniejsza monografia jest próbą całościowego omówienia autorskich praw majątkowych w odniesieniu do pozanormatywnego pojęcia utworu kościelnego. Głównym celem pracy było zbadanie prawnokanonicznych i prawnoautorskich aspektów nabywania i posiadania autorskich praw majątkowych przez publiczne kościelne osoby prawne, co wchodzi w obręb zainteresowań kościelnego prawa majątkowego, a przede wszystkim wiąże się z pojęciem dóbr doczesnych Kościoła (*bona temporalia*). Jej zakres przedmiotowy nie obejmuje więc zagadnień dotyczących korzystania przez instytucje Kościoła katolickiego w Polsce z wytworów intelektualnych, do których autorskie prawa majątkowe posiadają podmioty pozakościelne.

W rozprawie sformułowałem wiele wniosków o charakterze syntezującym wyniki uzyskane w toku przeprowadzonych badań. Ze względu na ich różnorodność tematyczną, a także nierzadko znaczny stopień szczegółowości, podsumowanie tych spostrzeżeń nie może być oczywiście pełne i wyczerpujące. Dlatego ograniczę się do przywołania przede wszystkim tych kwestii, które ogniskują się wokół zasadniczego zagadnienia autorskich praw majątkowych jako niematerialnych dóbr doczesnych Kościoła, a także korzyści płynących z odpowiedniego stosowania przez publiczne kościelne osoby prawne dwóch nowych pojęć, tj. „utworu kościelnego” oraz „domeny wewnątrzkościelnej”.

Dobra doczesne Kościoła pełnią rolę służebną. Ich użyteczność należy postrzegać nie tyle w kategoriach doczesnych i przyziemnych, a bardziej transcendentnych. Będąc przez instytucje kościelne nabywane, posiadane i zarządzane w określonym czasie, miejscu, z uwzględnieniem norm prawa czy wymogów ekonomii, wciąż pozostają dobrami, których jedyną racją bytu jest Dobro Najwyższe – Bóg. Nie są to więc składniki majątku, których gromadzenie i pomnażanie jest celem samym w sobie. Wszelki obrót dobrami doczesnymi mieści się w granicach celów właściwych Kościołowi, którymi są głównie: organizowanie kultu Bożego, zapewnienie godziwego utrzymania duchowieństwa

oraz innych pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostołatu i miłości, zwłaszcza wobec biednych (kan. 1254 § 2 KPK/83). Inaczej rzecz ujmując, administrowanie majątkiem kościelnym ma sens jedynie wówczas, gdy stanowi realną pomoc dla pełnienia przez Kościół jego zbawczej misji. Można więc powiedzieć, że dobra doczesne Kościoła służą człowiekowi w otwieraniu się na prawdziwe dobra – dobra duchowe, niejako towarzysząc w ziemskiej pielgrzymce do Chrystusa, który nauczał: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje” (Mt 6, 19-22).

Zarówno na gruncie kanonicznego prawa powszechnego (zob. kan. 666 KKKW w zw. z kan. 19 KPK/83), Konkordatu (zob. art. 23), jak i polskiego prawa wyznaniowego (zob. art. 52 u.s.p.k.k.), nie znajduje obecnie uzasadnienia teza, że pojęcie dóbr doczesnych Kościoła należy postrzegać w wąskim znaczeniu, ograniczając je do dóbr materialnych (nieruchomości i ruchomości). Ze względu na dynamicznie zmieniające się współczesne realia ekonomiczne, gdy z roku na rok coraz większego znaczenia nabierają prawa własności intelektualnej, takie stanowisko wydaje się być już anachronizmem.

Podmioty kościelne w pełni korzystają z wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP zasady równości wobec prawa, a także równej dla wszystkich ochrony prawnej w zakresie własności, innych praw majątkowych oraz prawa do dziedziczenia (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Mogą zatem na równi z innymi uczestnikami obrotu prawnego dobra niematerialne, w tym autorskie prawa majątkowe, nabywać, posiadać i zbywać, a także korzystać z nich w przewidziany prawem sposób dla osiągnięcia właściwych sobie celów. Dlatego znajduje w pełni potwierdzenie hipoteza badawcza, iż autorskie prawa majątkowe, których prawnym dysponentem jest publiczna kościelna osoba prawna, są w świetle prawa kanonicznego dobrami doczesnymi Kościoła, o ile posiadają wartość ekonomiczną. Mają zatem do nich zastosowanie – tak jak do dóbr materialnych – przepisy Księgi V KPK/83 *Dobra doczesne Kościoła*, w tym w szczególności kan. 1290, który nakazuje, aby to wszystko, co prawo państwowe na danym terytorium

postanawia odnośnie umów oraz zobowiązań, zarówno generalnie, jak i szczegółowo, było zachowywane również mocą prawa kanonicznego. Stawia to przed zarządcami instytucji kościelnych nowe, często niełatwe, wyzwania o charakterze administracyjnym, których sprostanie ze starannością dobrego ojca rodziny (kan. 1284 KPK/83) wymaga umiejętnego stosowania nie tylko przepisów prawa kanonicznego, ale przede wszystkim tych przepisów prawa polskiego, które odnoszą się do ochrony prawnoautorskiej posiadanych przez publiczne kościelne osoby prawne utworów.

Na gruncie prawa autorskiego pojęcie „utworu kościelnego” nie występuje. Nic też nie wskazuje na to, aby taki rodzaj utworów mógł zostać wyszczególniony w wyniku interwencji państwowego prawodawcy. Formułowanie w tym zakresie postulatu *de lege ferenda* wydaje się wysoce problematyczne przede wszystkim dlatego, iż taka regulacja nie byłaby relewantna z punktu widzenia zwiększenia ochrony prawnoautorskiej „utworów kościelnych”. Konstytutywnym warunkiem uzyskania ochrony jest bowiem spełnienie przez dany wytwór przesłanek określonych w art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. (tzw. definicja syntetyczna utworu), a nie przynależność do wymienionych w ust. 2 którejkolwiek z kategorii utworów. Wprowadzenie do ustawy „utworów kościelnych”, choć jest prawnie dopuszczalne (konwencje międzynarodowe, których sygnatariuszem jest Polska, oraz prawo UE nie stawiają państwom członkowskim wymogów w zakresie pojęcia utworu, czy też kategorii utworów jako przedmiotu prawa autorskiego), mogłoby jednakowoż spotkać się z zarzutem, że podstawowym kryterium różnicującym nie jest sama forma utworu, ale bardziej jego treść, przeznaczenie, czy majątkowe przyporządkowanie do instytucji kościelnych. Dlatego moim zdaniem cechy utworów kościelnych nie pozwalają na wyodrębnienie ich na gruncie prawa autorskiego jako swoistej kategorii normatywnej.

Mając na względzie autonomię prawa kanonicznego w stosunku do prawa państwowego, warte rozważenia jest inne rozwiązanie, polegające na stworzeniu odpowiednich podstaw normatywnych w przepisach prawa kanonicznego partykularnego lub własnego (np. w statutach, regulaminach, zarządzeniach, wytycznych, instrukcjach itp.), które zobowiązywałyby ekonomicznych

zarządców publicznych kościelnych osób prawnych do posługiwania się pojęciem „utworu kościelnego” (lub ewentualnie nazwą rodzajową utworów kościelnych – zob. podrozdział 2.3. niniejszej pracy) we wszelkich oświadczeniach i umowach o charakterze majątkowym, w tym w szczególności:

- w spisie inwentarza (kan. 1283 § 2 KPK/83);
- w umowach licencyjnych i sublicencyjnych oraz użytkowania i dzierżawy autorskich praw majątkowych, przede wszystkim zawieranych z podmiotami pozakościelnymi;
- w umowach z organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

Jednoznaczna identyfikacja utworów kościelnych, w następstwie przypisania do danego utworu określenia „kościelny”, to nie tylko zabieg natury semantycznej. Upowszechnienie się tej nazwy w przestrzeni publicznej może implikować korzystne dla Kościoła następstwa.

Po pierwsze, należy zauważyć, że „utwory kościelne” przez swą jednorodną tożsamość będą się dość wyraźnie wyróżniać na tle tych kategorii utworów, które państwowy ustawodawca w oparciu o niejednolite i do końca niejasne kryteria włączył w art. 1 ust. 2 u.p.a.p.p. w skład katalogu otwartego (najlepszym tego przykładem są „utwory lutnicze”). Nadto podkreślenia wymaga, że poszczególne rodzaje utworów kościelnych nie będą pozostawać względem siebie w relacji zawierania, jak np. dwie wymienione w tym przepisie kategorie utworów, tj. „wyrażone słowem” i „naukowe”.

Po drugie, podmioty czerpiące korzyści z utworu kościelnego nie będą mogły powoływać się na brak wiedzy, że uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych jest publiczna kościelna osoba prawna, co w oczywisty sposób ograniczy przypadki bezumownego korzystania.

Po trzecie, osoby korzystające z utworu kościelnego w oparciu o instytucję dozwolonego użytku w możliwie prosty sposób uzyskają potwierdzenie jego kościelnej proveniencji. Sam fakt nabycia i posiadania autorskich praw majątkowych przez instytucję kościelną stanowić będzie dla nich możliwie

najlepszą gwarancję, że mają do czynienia z utworem, który służy działalności Kościoła katolickiego.

Po czwarte, samo wyodrębnienie kategorii utworów kościelnych może stanowić asumpt dla autorów kierujących się odpowiedzialną troską o dobro Kościoła, aby podjąć decyzję o przeniesieniu za życia lub *post mortem* autorskich praw majątkowych na wybrany podmiot kościelny. Z pewnością część twórców możliwość zaliczenia własnego utworu do kategorii utworów kościelnych będzie poczytywać sobie jako pewien wyraz nobilitacji.

Po piąte wreszcie, kategoryzacja utworów kościelnych może ułatwić monitorowanie i dokumentowanie tych przypadków, gdy są one wykorzystywane w celach komercyjnych (np. sprzedaż dewocjonałów), ideologicznych (profanacja świętych obrazów i wizerunków), czy artystycznych (karykatura, parodia lub pastisz).

Wrodzone prawo do nabywania i posiadania przez Kościół dóbr doczesnych (kan. 1254 § 1 KPK/83) doznaje czasowego ograniczenia, ponieważ prawo państwowe obejmuje instytucją domeny publicznej również autorskie prawa majątkowe do utworów kościelnych. Wydaje się, że przejście *ex lege* utworów kościelnych do domeny publicznej można odczytywać jako w pewnym sensie sprzeczne z zasadą niezależności i autonomii Kościoła (art. 1 Konkordatu), choć z pewnością ta kwestia wymaga odrębnego studium. Nie pozbawionych pewnych racji jest też pogląd, iż jest to ustawowe wydziedziczenie, dokonywane w majestacie prawa, najczęściej w sposób niezgodny z wolą autora, który przenosząc autorskie prawa majątkowe do utworu na publiczną kościelną osobę prawną chciał, aby służyły one Kościołowi nie na czas określony, ale bezterminowo.

Trudno jest wskazać aksjologiczne podstawy dla niezmienności obecnego stanu prawnego, w którym autorskie prawa majątkowe do utworów kościelnych przechodzą automatycznie do domeny publicznej, tak samo jak wszystkie inne utwory. Jak do tej pory nie pojawiły się jednak propozycje zmiany *status quo*. Podejmując próbę przewyciężenia takiego stanu rzeczy, przedstawiam

propozycję funkcjonowania domeny wewnątrzkościelnej. A oto ona w ujęciu syntetycznym:

- 1) utwór kościelny przed przejściem do domeny publicznej może zostać zarejestrowany w domenie wewnątrzkościelnej;
- 2) ogólnopolski rejestr domeny wewnątrzkościelnej prowadzony jest przez instytucję kościelną wskazaną przez KEP;
- 3) rejestr domeny wewnątrzkościelnej jest powszechnie dostępnym rejestrem internetowym;
- 4) w wyniku rejestracji w domenie wewnątrzkościelnej utwór kościelny nie przechodzi w terminie ustawowym do domeny publicznej;
- 5) czas pozostawania utworu kościelnego w domenie wewnątrzkościelnej wynosi np. 10 lat i kończy się z ostatnim dniem roku kalendarzowego;
- 6) przed upływem ww. terminu kompetentna władza kościelna decyduje, czy utwór kościelny pozostaje w domenie wewnątrzkościelnej na kolejny (ten sam) okres;
- 7) niepodjęcie decyzji wywołuje nieodwracalny skutek w postaci przejścia utworu kościelnego z domeny wewnątrzkościelnej do domeny publicznej.

Zasygnalizowane tu jedynie w zarysie rozwiązanie może stanowić przyczynek do rozpoczęcia wewnątrzkościelnego dyskursu prawnego, ukierunkowanego na wyartykułowanie propozycji służących wypracowaniu wspólnego stanowiska przez Komisję Wspólną Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski (art. 4 ust. 1 u.s.p.k.k.).

Konkludując powyższe rozważania, należy na samym końcu zauważyć, że większość zmian w prawie poprzedzała gruntowna rewizja słownictwa. Dlatego, biorąc pod uwagę przedmiot niniejszej pracy, wyrażam nadzieję, że będzie ona stanowiła punkt wyjścia do dalszych interdyscyplinarnych badań nad kanonicznymi i prawnoautorskimi aspektami utworów kościelnych.

Bibliografia

- Adamowicz L., Kawa M., *Zobowiązania Kościoła katolickiego w zakresie ochrony praw autorskich* [w:] *Przesłanie chrześcijańskie a mass media. Aspekty prawnokanoniczne. Materiały spotkania wykładowców prawa kanonicznego (WSD OO. Redemptorystów, Tuchów, 7-8 kwietnia 1999 r.)*, red. A. Kaczor, Lublin 2000, s. 51-55.
- Auer M., *Der privatrechtliche Diskurs der Moderne*, Tübingen 2014.
- Auguścik M., *Miejsce i rola słuszności kanonicznej w prawie kościelnym*, „*Łódzkie Studia Teologiczne*”, 23 (2014) nr 2, s. 7-26.
- Baliga B., Kućka M., *Korzystanie z praw autorskich, użytkowanie i dzierżawa a licencje*, „*Transformacje prawa prywatnego*” 2008/2, s. 5-22.
- Bałus W., *Malarstwo sakralne*, Wrocław 2001.
- Bałus W., *Goty bez Boga? W kręgu znaczeń symbolicznych architektury sakralnej XIX wieku*, Toruń 2011.
- Bączkiewicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1957.
- Banasiuk J., *Problematyka utworów częściowo osieroconych w prawodawstwie unijnym i rozwiązaniach prawnych wybranych państw członkowskich* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Banasiuk J., Sieńczyło-Chlabicz J., *Twórcy dzieł uprzednio stworzonych a współtwórczość utworu audiowizualnego* [w:] *Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej*, red. K. Lewandowski, Poznań 2011.
- Banasiuk J., *Współtwórczość i jej skutki w prawie autorskim*, Warszawa 2012.
- Banaszkiewicz B., *Konstytucyjne prawo do własności* [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001.
- Bar J.R., Kałowski J., *Prawo o instytucjach życia konsekrowanego*, Warszawa 1985.
- Bar J.R., *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*, Warszawa 1986.
- Barta J., *Dzieło muzyczne i jego twórca w świetle przepisów prawa autorskiego*, ZNUJ PWOWI 1980/20.
- Barta J., *Umowa o wydanie i rozpowszechnianie utworu muzycznego*, ZNUJ PWOWI 1980/23.
- Barta J., *Dzieła wspólne w polskim prawie autorskim*, ZNUJ PWOWI 1992, z. 58.

- Barta J., Markiewicz R., *Ochrona dóbr osobistych w zakresie twórczości* [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986.
- Barta J., Markiewicz R., *Internet a prawo*, Kraków 1998.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, t. 2, *Umowy międzynarodowe i prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2005.
- Barta J., Markiewicz R., *Telewizja interaktywna a prawo autorskie*, Warszawa 2007.
- Barta J., Markiewicz R., *Obowiązek wymienienia pól eksploatacji w umowie licencyjnej*, ZNUJ PPWI 2007/100.
- Barta J., Markiewicz R., *Dozwolony użytek: antologie i wypisy*, ZNUJ PPWI 2009/104.
- Barta J., Markiewicz R., *Roszczenie o zapłatę wielokrotności stosownego wynagrodzenia w prawie autorskim* [w:] *Jus et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, red. A. Jakubecki, J.A. Strzępka, Warszawa 2010.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2010, 2011, 2013, 2016, 2017.
- Baura E., *Parte generale del diritto canonico. Diritto e sistema normativo*, Roma 2013.
- Baza danych utworów osieroconych. Podręcznik szkoleniowy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Biblioteki Narodowej*, 20.11.2015, [http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/Podrecznik_szkoleniowy_Baza_Danych_Utworow_Osieroconych__\(2\).pdf](http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/Podrecznik_szkoleniowy_Baza_Danych_Utworow_Osieroconych__(2).pdf) [dostęp 24.09.2019 r.].
- Bender A., *Krakowskie złotnictwo sakralne i świeckie w XVII wieku*, „Zeszyty Społeczne KIK” 14 (2006), s. 135-141.
- Benedetto XVI, *Ai partecipanti al Congresso Internazionale sulla legge morale naturale promosso dalla Pontificia Università Lateranense* (12 febbraio 2007, [w:] *Insegnamenti di Bendetto XVI*, v. III, Citta del Vaticano 2008, s. 209-212.
- Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009, s. 176.
- Bieniewska-Lenard B., *Problematyka badań gotyckiej architektury sakralnej Mazowsza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 25 (1963) z. 2, s. 119-129.
- Bierć A., *Zarys prawa prywatnego. Część ogólna*, Warszawa 2012.
- Błeszyński J., *Konstrukcja praw do utworu audiowizualnego* [w:] *Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej*, red. K. Lewandowski, Poznań 2011.

- Błeszyński J., *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979.
- Błeszyński J., *Ochrona autorskich praw majątkowych (Roszczenie o wydanie korzyści)*, Warszawa 1989.
- Błeszyński J., *Prawo autorskie*, Warszawa 1988.
- Błeszyński J., *Tłumaczenie w świetle nowego prawa autorskiego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1995/9.
- Błeszyński J., *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2000, nr 4.
- Błeszyński J., *Ochrona autorskich dóbr osobistych [w:] Naruszenia praw na dobrach niematerialnych*, red. T. Szymanek, Warszawa 2001.
- Błeszyński J., *Ochrona Dzienniczka św. Siostry Faustyny w świetle prawa autorskiego [w:] Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin pod red. ks. J. Wroczeńskiego i ks. J. Krajczyńskiego „Finis legis Christus”*, t. 1, Wyd. UKSW 2009.
- Błeszyński J., *Twórczość jako przesłanka ochrony w polskim prawie autorskim w świetle doktryny i orzecznictwa [w:] Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci profesora Edwarda Gniewka*, red. J. Gołaczyński, P. Machnikowski, Warszawa 2010.
- Błeszyński J., *Prawo twórcy do nadzoru nad korzystaniem z utworu [w:] Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, red. J. Pisuliński, P. Tereszkievicz, F. Zoll, Warszawa 2012.
- Błeszyński J. [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*, t. 13, Warszawa 2017.
- Błeszyński J., *Utwór naukowy w świetle prawa autorskiego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 45-63.
- Bogdalski P., *Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego*, Kraków 2003.
- Bogdan F., *Prawo zakonów, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Poznań 1988.
- Bogdanowicz S., *Dziela sztuki sakralnej bazyliki Mariackiej w Gdańsku*, Gdańsk 1990.
- Boromeusz K. św., *Pouczenie o budowie i wyposażeniu kościoła*, tłum. Jan Białostocki, [w:] *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500-1600*, oprac. Jan Białostocki, Warszawa 1985.

- Broński W., *Treść prawa autorskiego do kazania*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, t. 2 (57), 2010, s. 133-142.
- Bueno Salinas S., *Persona juridica publica* [w:] *Diccionario general de Derecho Canónico*, ed. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012.
- Bukowski M., *Podmiot prawa autorskiego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1994/11.
- Cassola O., *La recezione del Diritto Civile nel Diritto Canonico*, Roma 1969.
- Ciprotti P., *Canonizzazione delle leggi civili* [w:] *Digesto delle discipline pubblicistiche*, t. 2, Torino 1987.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983), pars II; tekst polski [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, tekst dwujęzyczny, E. Szafrowski (tłum.) i komisja naukowa pod red. K. Dynarskiego, Poznań 2008.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990); *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* promulgowany przez papieża Jana Pawła II, przekład polski L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002.
- Congregazione per i Vescovi, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi Apostolorum Successores* (22.02.2004), Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2004; tekst polski [w:] *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. W. Kacprzyk, M. Sitarz, Lublin 2006.
- Chrapkowski A., *Zarząd dobrami doczesnymi w instytucjach zakonnych*, „Annales Canonici” 3 (2007), s. 135-149.
- Chwalba J., *Utwór architektoniczny jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2018.
- Czachórski W., *O ochronie autorskich praw majątkowych przez wydanie uzyskanych korzyści*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio G, vol. XXIX, 1982.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1995.
- Czajka D., *Ochrona praw twórców i producentów*, Warszawa 2010.
- Czajkowska-Dąbrowska M., *Glosa do wyroku SN z 20.05.1999 r., I CKN 1139/97*, OSP 2000, nr 2.
- Czajkowska-Dąbrowska M., *Pola eksploatacji utworów, czyli o dezintegracji pojęcia* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.

- Czajkowska-Dąbrowska M., *Rozpowszechnianie utworów poprzez publiczny odbiór programów radiowych i telewizyjnych*, ZNUJ PPWI 2007/100.
- Czajkowska-Dąbrowska M., *Zasięg przedmiotowo-czasowy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych a zasady intertemporalne* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005.
- Czub K., *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2011.
- Dacyl-Kwilosz K., *Status prawnoautorski obiektu architektonicznego*, ZNUJ PPWI 2015/128.
- Dbałowski W., Litauer J. J., *Ustawodawstwo autorskie obowiązujące w Polsce*, Warszawa 1922.
- De Diego-Lora C. [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- De Paolis V., *Il Codice del Vaticano II. I beni temporali della Chiesa*, Bologna 1995.
- De Paolis V., *Los bienes temporales de la Iglesia*, Madrid 2012.
- Dębiński A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007.
- Dolata T., *Prawo własności intelektualnej w Królestwie Polskim 1815-1915*, Wrocław 2017.
- Domaszk A., *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016.
- Domaszk A., *Możliwości zastosowania Internetu w misji Kościoła katolickiego: studium kanoniczno-teologiczne*, Kraków 2013.
- Domaszk A., *Ślub ubóstwa zakonnika w relacji do zagadnienia dóbr kościelnych*, „Prawo Kanoniczne” 57 (2014) nr 1, s. 53-78.
- Dramat i teatr sakralny. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Dramatu i Teatru oraz Zakład Badań nad Literaturą Religijną, Lublin 2-5 maja 1983*, red. I. Sławińska, Lublin 1988.
- Draszczyk Ł., *Strona internetowa w świetle prawa autorskiego*, ZNUJ PPWI 2015/128.
- Drozd E., *Darowizna na wypadek śmierci*, „Rejent” 1992, nr 1.
- Drzewiecki A. [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2016.
- Dubiel S., *Uprawnienia majątkowe Kościoła katolickiego w Polsce w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, Konkordatu z 1993 roku i ustaw synodalnych*, Lublin 2007.

- Dubiel S., *Akty nadzwyczajnego zarządzania w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 25 (2015), nr 4, s. 112-131.
- Dyduch J., *Diecezjalne organy doradcze w Kodeksie Prawa Kanonicznego i Kodeksie Kanonów Wschodnich* [w:] *Ecclesia et status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 341-353.
- Dyduch J., *Kościelna aprobata publikacji – aspekt prawny*, „Prawo Kanoniczne” 36 (1993) nr 1-2, s. 55-67.
- Dzierżon G., *Kontrowersje wokół normatywnego podziału na osoby prawne publiczne i osoby prawne prywatne (kan. 116 KPK)*, „Annales Canonici” 10 (2014), s. 45-57.
- Dzierżoń G., *Sposoby ustanawiania osób prawnych w kanonicznym porządku prawnym*, „Prawo i Kościół” 6 (2014), s. 99-106.
- Fedele P., *Lo spirito del diritto canonico*, Padova 1962.
- Ferenc-Szydełko E. [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011.
- Ferenc-Szydełko E., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Flisak D., *Maxa Kummera teoria statystycznej jednorazowości – pozorne rozwiązanie problematycznej oceny indywidualności dzieła* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.
- Flisak D., *Utwór multimedialny w prawie autorskim*, Warszawa 2008.
- Flisak D. (red.), Bukowski M., Okoń Z., Podrecki P., Raglewski J. Stanisławska-Kloc S. Targosz T., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, LEX 2014.
- Gambari E., *Zycie zakonne po Soborze Watykańskim II*, tłum. J.E. Bielecki, Kraków 1998.
- Garbal Ł., *Edytorstwo. Jak wydawać teksty współczesne*, Warszawa 2011.
- Gerosa L., *Interpretacja prawa w Kościele. Zasady, wzorce, perspektywy*, tłum. K. Kubiś, A. Porębski, Kraków 2003.
- Gienas K., *Obowiązek wyraźnego wymienienia w ustawie pól eksploatacji w umowach upoważniających do korzystania z autorskich praw majątkowych* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.

- Gienas K., *Zabezpieczenie techniczne utworów a dozwolony użytek na tle prawa wspólnotowego i polskiego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009/12.
- Giesen B., *Obowiązek wyraźnego wymienienia pól eksploatacji w umowach upoważniających do korzystania z autorskich praw majątkowych* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.
- Giesen B., *Umowa licencyjna w prawie autorskim. Struktura i charakter prawny*, Warszawa 2013.
- Giesen. B., *Własnościowy model prawa autorskiego – analiza koncepcji przyjętej w prawie polskim*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, z. 2.
- Giesen B., *Zakres ochrony utworu naukowego – znaczenie wyodrębniania treści i formy*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 77-97.
- Gliściński K., *Wszystkie prawa zastrzeżone. Historia sporów o autorskie prawa majątkowe, 1469–1928*, Warszawa 2016.
- Gniewek E. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 4, *Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, Warszawa 2005.
- Golat R., *Dozwolony użytek z utworów w działalności muzeów*, „Muzealnictwo” 2006/47.
- Gołąb S., *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928.
- González del Valle J. M. [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- Góralski W., *Pozycja prawna osób świeckich w Kościele według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 28 (1985) nr 1-2, s. 49-60.
- Góralski W., Adamczewski W., *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.*, Płock 1994.
- Góralski W., Pieńdyk A., *Zasada niezależności i autonomii Państwa i Kościoła w Konkordacie polskim z 1993 r.*, Warszawa 2000.
- Górecka K., *Pojęcie utworu audiowizualnego w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Przegląd Sądowy” 1997/7–8.
- Górecki J., *Umowa darowizny na wypadek śmierci*, „Rejent” 2006, nr 2.
- Górnicki L., *Rozwój idei praw autorskich, od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013.
- Górski J., *Pojęcie prawa autorskiego w rozwoju historycznym*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1931, r. XI, z. 1–4.

- Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Poznań 1985.
- Grocholewski Z., *Specyfika prawa Kościoła katolickiego. Referat wygłoszony dnia 7 maja 2004 r. z okazji otrzymania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Wydział Teologiczny, t. 17, 2004, s. 19-33.
- Gruca-Nowak A., *Ikonografia jako przedmiot prawa autorskiego*, ZNUJ PPWI 2017/135.
- Grzeszak T., *Umowa o stworzenie utworu w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1995/1.
- Grzeszak T., *Autorskie prawa majątkowe wydawcy dzieła zbiorowego a prawa jego twórców*, ZNUJ PWOWI 1996, z. 67.
- Grzybczyk K., *Prawo właściwe dla autorskoprawnej umowy licencyjnej*, Warszawa 2009.
- Grzybowski S.M., *Ochrona osobista stosunku do dzieła po śmierci twórcy*, Kraków 1933.
- Grzybowski S., Kopff A., Serda J., *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973.
- Hervada J. [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- Instrukcja Episkopatu Polski o ochronie zabytków i kierunkach rozwoju sztuki kościelnej* [w:] *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966-1998)*, oprac. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1999.
- Jagodziński H., *Kanonizacja prawa cywilnego*, „Kieleckie Studia Teologiczne” (2004), nr 3, s. 355-365.
- Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Sacrae disciplinae leges”* [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, Rzym 1986.
- Jan Paweł II, List do artystów, 4 kwietnia 1999, nr 12 [w:] *Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II*, Lublin 2006.
- Jankowska M., *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011.
- Jankowska M., *Czy w świetle konwencji berneńskiej autorem może być tylko osoba fizyczna*, ZNUJ PPWI 2012/107.
- Jankowska M. [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, P. Ślęzak (red.), Warszawa 2017.
- Jaworski L., *Twórczość pracownicza. Prawo do utworu w świetle art. 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2003.

- Kaczmarek W., „*Nacinanie sykomory*” – czyli jak badać chrześcijański wymiar dramatu i teatru XX wieku, „*Colloquia Litteraria*” UKSW 2/2016, s. 11-28.
- Kaczyński L., *Zasada swobody umów w prawie pracy po nowelizacji kodeksu pracy*, „*Państwo i Prawo*” 1997, z. 3.
- Kaleta P., *Zadania zarządcy kościelnego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i w polskich synodach diecezjalnych*, Lublin 2012.
- Kaleta P., *Kościelne prawo majątkowe*, Lublin 2014.
- Kaleta P., *Pojęcie patrimonium stabile*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 24 (2014), nr 4, s. 147-161.
- Kaleta P., *Władza nadzorowania zarządzaniem dobrami kościelnymi (kan. 1276 § 1-2)*, „*Kościół i Prawo*” 4 (2015), nr 2, s. 53-66.
- Kaleta P., *Prawne aspekty zarządzania dobrami doczesnymi*, Lublin 2017.
- Kaleta P., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga V Dobra doczesne Kościoła*, t. IV/1, Poznań 2019.
- Kałamarz W., *Doświadczenia w redakcji XLI wydania Śpiewnika Kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, „*Musica Ecclesiastica*” 10 (2015).
- Kant I., *Metafizyczne podstawy nauki prawa*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził W. Galewicz, Kęty 2006.
- Karpowicz A., *Autor – Wydawca. Poradnik prawa autorskiego*, Warszawa 2008.
- Katner P., *Odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23.06.2015 r., SK 32/14*, [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Kępiński M. [w:] *Prawo autorskie*, red. J. Barta, *System prawa prywatnego*, Warszawa 2017.
- Kępiński M., Nowicka A., *Biała Księga Polska – Unia Europejska, Prawa autorskie i prawa pokrewne*, nr 27, Urząd Rady Ministrów, Biuro Pełnomocnika Rządu, Warszawa 1995.
- Kępiński J., *Ochrona prawnoautorska dla wzorów przemysłowych. Glosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z 6 marca 2014 r., V CSK 202/13*, „*Acta Iuris Stetinensis*” 2017, nr 2 (18).
- Kępiński M., Kępiński J., *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi w prawie autorskim oraz w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/26/UE z dnia 26 lutego 2014 r.* [w:] *Zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi i pokrewnymi w związku z implementacją Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/26/UE*, red. J. Kępiński, Poznań 2016, s. 31–51.

- Kępiński M., Kleban B. [w:] *System prawa prywatnego. Prawo autorskie*, t. 13, red. J. Barta, Warszawa 2017.
- Kidyba A. (red.), Niezbecka E., *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Spadki*, LEX 2011.
- Klafkowska-Waśniowska K., *Prawa do nadań programów radiowych i telewizyjnych w prawie autorskim*, Warszawa 2008.
- Klafkowska-Waśniowska K., *Rozpowszechnianie utworów a autorskie prawa majątkowe jako przedmiot harmonizacji w prawie Unii Europejskiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015/2.
- Klafkowska-Waśniowska K., *Uzasadnienie wprowadzenia do polskiego prawa ochrony pierwszych wydań oraz wydań naukowych i krytycznych*, „Przegląd Sądowy” 2004/6.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa, 2016, 2017.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, t. 2, t. 3, red. naukowa M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach wykorzystania środków społecznego przekazu w promowaniu nauki wiary (30 marca 1992)*, „Communicationes” 24 (1992) nr 1, s. 18-27; tekst polski [w:] *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, red. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 381-389.
- Kopaliński W., *Opowieści o rzeczach powszednich*, Warszawa 1987.
- Kopff A., *Dzieło sztuk plastycznych i jego twórca w świetle przepisów prawa autorskiego*, Kraków 1961.
- Kopff A., *Umowa wydawnicza o utwór przyszły*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1974/3.
- Kroczek P., *Kaznodziejstwo w optyce prawa cywilnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 69 (2016) nr 1, s. 65-82.
- Krukowski J., Sobański R., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne*, t. 1, Poznań 2003.
- Krukowski J., *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000.
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008.
- Krukowski J., *Prawo administracyjne w Kościele*, Warszawa 2011.
- Królikowski J., *Muzyka sakralna w służbie tajemnic wiary*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 33 (2014) nr 2, s. 51-61.

- Księżak P., *Odpowiedzialność zapisobierców windykacyjnych za zachówek*, „Rejent” 2012, nr 1.
- Kukiz T., *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski. Suplement*, Warszawa 2002.
- Kummer M., *Das Urheberrechtlich Schützbare Werk*, Bern 1968.
- Kurosz K., *Ochrona utworu naukowego i wyników pracy naukowej w kontekście zasady da mihi factum dabo tibi ius*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 169-189.
- Laskowska-Litak E., *Podstawa prawna odpowiedzialności za pośrednie naruszenie autorskich praw majątkowych – uwagi do stosowania przepisów kodeksu cywilnego w prawie autorskim*, ZNUJ PPWI 2013/120.
- Laskowska-Litak E., *Konstytucyjne podstawy ochrony prawnoautorskiej*, ZNUJ PPWI 2015, nr 4 (130), s. 5-25.
- Laskowska-Litak E., *Zakres ustawowy ochrony autorskich praw majątkowych*, Warszawa 2016.
- Laskowska-Litak E., *Przedmiot prawa autorskiego – utwór a pojęcie oryginalności w prawie UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2017/1.
- Lejko A., *Muzyka filmowa w prawie autorskim*, ZNUJ PPWI 2006/93.
- Lempa E., *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele Katolickim*, Białystok 2013.
- López Alarcón M., *Dobra doczesne Kościół [w:] Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 929-982.
- Łada P., *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2014.
- Machała W., *Dozwolony użytek prywatny w polskim prawie autorskim*, Warszawa 2003.
- Machała W., *Specyfika roszczenia odszkodowawczego z art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Studia Iuridica” 2007/47.
- Machała W., *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2013.
- Machała W., *Model licencji w prawie autorskim. Podsumowanie dyskusji panelowej z udziałem prof. dr hab. Krystyny Szczepanowskiej-Kozłowskiej, prof. dr. hab. Ryszarda Markiewicza, prof. dr. hab. Andrzeja Szewca i dr. Tomasza Targosza*, „Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej” 2014/37.
- Machała W., *Analiza orzecznictwa sądów okręgowych i apelacyjnych w sprawach z zakresu prawa autorskiego i praw pokrewnych w ostatnich latach w świetle zgodności z orzecznictwem SN i dominującymi poglądami piśmiennictwa*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2016.

- Machała W., *Dozwolony użytek informacyjny w prawie autorskim (uwagi dotyczące art. 25 ustawy)*, ZNUJ PPWI 2016/133.
- Machała W., Sarbiński R.M., *Z problematyki odszkodowania ryczałtowego za naruszenie autorskich praw majątkowych (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. po wyrokach Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej)* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Machała W., Sarbiński R.M., *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Warszawa 2019.
- Majer R., *Parafialna rada do spraw ekonomicznych*, „Monitor Prawny Proboszcza” 8 (2012), s. 1-9.
- Małek L., *Cytat w świetle prawa autorskiego*, Warszawa 2011.
- Mantecon J. [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña (ed.), Pamplona 1997, t. IV/1, s. 151-153.
- Marcinkowska J., *Dozwolony użytek w prawie autorskim. Podstawowe zagadnienia*, Kraków 2004.
- Markiewicz R., *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Rozprawy habilitacyjne UJ, Kraków 1984.
- Markiewicz R., *Kilka uwag o dozwolonym użytku w prawie autorskim*, ZNUJ PPWI 2015/128.
- Markiewicz R., *Ilustrowane prawo autorskie*, Warszawa 2018.
- Martín de Agar J. T. [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- Matlak A., *Cytat w świetle prawa autorskiego* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Matlak A., *Dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych*, ZNUJ PPWI 2010/2.
- Matusiak I., *Gra komputerowa jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2013.
- Mazurkiewicz J., *Kapitalizm tak! Wypaczenia nie! – czyli o rzekomo niewątpliwej ratio legis wygasania autorskich praw majątkowych* [w:] *Oblicza prawa cywilnego. Księga Jubileuszowa dedykowana profesorowi Janowi Błęszyńskiemu*, red. K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2013.
- Michalak A., *Kierunki implementacji dyrektywy 2012/28/UE (dzieła osierocone) do prawa polskiego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013/10.

- Michalewicz E., *Prawo kanoniczne w służbie ochrony zabytków sakralnych* [w:] *Ars sacra et restauratio*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1992, s. 48-51.
- Mioduszewski M., *Majątkowe prawa autorskie do utworów filmowych powstałych przed wejściem w życie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, ZNUJ PPWI 2012/116.
- Miształ H., Stanisław P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006.
- Mojak J., Widło J., *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Nadolski B., *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków 2010.
- Naganowski T., *Cudze myśli i słowa w czyichś ustach. Głos prawnika* [w:] *Ściągać czy nie ściągać? O pomocach do homilii i kazań*, red. M. Kubiak, W. Przyczyna, Poznań 2008, s. 67-80.
- Niewęgłowski A., *Dzierżawa egzemplarzy utworu w świetle prawa autorskiego – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 26.01.2011 r., IV CSK 274/10*, „Glosa” 2012, nr 2.
- Niewęgłowski A., Poźniak-Niedzielska M. [w:] *Prawo autorskie, System prawa prywatnego*, red. J. Barta, Warszawa 2017.
- Niezbecka E., *Ustanowienie spadkobiercy i zapisobiercy w testamencie*, „Rejent” 1992, nr 6.
- Niżankowska A. M., *Prawo do integralności utworu*, Warszawa 2007.
- Nowak-Gruca A., *Procesowe środki ochrony autorskich praw majątkowych na tle implementacji dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej*, ZNUJ PPWI 2008/101.
- Nowicka A., *Nabywanie przez producenta na mocy umowy praw do utworu audiowizualnego (art. 70 ust. 1 pr. aut.). Refleksje w związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14.10.2016 r., VI ACa 1001/15*, [w:] *Qui bene dubitat, bene sciet. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Nowińskiej*, red. J. Barta, J. Chwalba, R. Markiewicz, P. Wasilewski, Warszawa 2018.
- Nowicki E., *Kościelne prawo majątkowe*, Poznań 1936.
- Okoń Z., *Charakter prawny umowy licencyjnej*, ZNUJ PPWI 2009/105.
- Ożóg M. [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017.
- Pasternak E., *Urzędy i beneficja kościelne, majątek kościelny*, Warszawa 1970.
- Paweł VI, *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Evangelii Nutandi”*, Wrocław 2001.

- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, t. I, Olsztyn 1985.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, t. IV, Olsztyn 1990.
- Pawluk P., *Glosa do uchwały SN z dnia 19 grudnia 2008 r., III CZP 122/08*, „Rejent” (2010), nr 7-8, s. 138-153.
- Peeters M. A., *Globalizacja Zachodniej Rewolucji Kulturowej. Kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*, Warszawa 2010.
- Perlasca A., *Il concetto di bene Ecclesiastico*, Roma 1997.
- Piątowski J., Witczak H., Kawałko J. [w:] *Prawo spadkowe, System prawa prywatnego*, red. B. Kordasiewicz, t. 10, Warszawa 2013.
- Piesiewicz P.F., *Problematyka autorskich roszczeń majątkowych o zaniechanie oraz o usunięcie skutków naruszeń w przypadku naruszenia praw do utworu architektonicznego*, „Palestra” 2015/11–12, s. 54-64.
- Piesiewicz P.F., *Utwór muzyczny i jego twórca*, Warszawa 2010.
- Pietkiewicz R., *Biblia Tysiąclecia w tradycji polskiego edytorstwa biblijnego*, Wrocław 2004.
- Pietrzykowski T., *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Warszawa 2012.
- Pikus S., *Zadania ekonomia diecezjalnego* [w:] *Zagadnienia kościelnego prawa majątkowego i procesowego*, red. E. Szczot, S. Białek, Lublin 2008, s. 55-74.
- Pompedda M.F., *Wprowadzenie* [w:] *Interpretacja prawa w Kościele. Zasady, wzorce, perspektywy*, L. Gerosa, tłum. K. Kubiś, A. Porębski, Kraków 2003.
- Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *Necessiti e urgenza dell'inventariazione e della catalogazione dei beni culturali della Chiesa*, Città del Vaticano, 8 dicembre 1999 [w:] *Enchiridion dei beni culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Edizioni Dehoniane, Bologna 2002, s. 400-437.
- Pontificia Commissione per lo Stato Città del Vaticano, *Legge sulla protezione del diritto di autore sulle opere dell'ingegno e dei diritti connessi*, N. CXXXII, 19.03.2011, „Ius Ecclesiae” XXIV (2012), s. 207-212.
- Poźniak-Niedzielska M., Niewęglowski A., *Dziela osierocone – nowe wyzwania dla polskiego prawa autorskiego*, ZNUJ PPWI 2013/122.
- Poźniak-Niedzielska M., *Problemy udostępniania utworów przez instytucje muzealne w świetle prawa autorskiego. Zagadnienia wybrane* [w:] *Oblicza prawa cywilnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Błęszyńskiemu*, red. K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2013.

- Późniak-Niedzielska M., Szczotka J., Mozgawa M., *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, (red.) M. Późniak-Niedzielska, Bydgoszcz 2006.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, Bydgoszcz, 2006.
- Późniak-Niedzielska M., Tylec G., *Działalność naukowo-dydaktyczna na wyższej uczelni w świetle prawa autorskiego*, „Państwo i Prawo” 2009/5.
- Pracz J., *Kazanie jako akt komunikacji* [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 83-97.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa 2014, 2015, 2017.
- Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, red. M. Późniak-Niedzielska, Bydgoszcz – Warszawa – Lublin 2007.
- Pree H., *Allgemeine Normen* [w:] *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, hrsg. von K. Lüdicke, t. 1, Essen 1985.
- Radecki G., *Fundacje zakładane przez kościelne osoby prawne. Zagadnienia wybrane*, „Rejent” (2004), nr 11, s. 122-137.
- Radecki G., *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce (na styku prawa kanonicznego i prawa cywilnego)*, „Rejent” 2003, nr 7-8, s. 127-155.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2013.
- Rakoczy B., *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Rakoczy B., *Homilia i kazanie jako przedmiot prawa autorskiego*, „Przegląd Powszechny” 7-8 (1999), s. 90-97.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002.
- Ratzinger J., *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, Kraków 2005.
- Rincón-Perez T., *Normy wspólne wszystkim instytutom życia konsekrowanego* [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 480-499.
- Rincón-Pérez T., *Zarząd instytutów* [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 505-520.
- Ritterman S., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937.
- Rusecki M., *Problemy współczesnego Kościoła*, Lublin 1997.
- Rymar H., *Utwór audialny jako przedmiot prawa autorskiego (na podstawie analiz twórczości radiowej)*, ZNUJ PWOWI 1999/71.
- Rząsa G. [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała i R.M. Sarbiński, Warszawa 2019.

- Rzepińska M., *Siedem wieków malarstwa europejskiego*, Wrocław 1996.
- Safjan M. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. 1, Warszawa 2002.
- Sarbiński R.M., *Komentarz do art. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych*, Lex 2018.
- Sarbiński R.M., *Ustalenie pokrzywdzonego przestępstwem bezumownego rozpowszechniania utworu (art. 116 pr. aut. i pr. pokr.)*, ZNUJ PPWI 2009/2.
- Sarbiński R.M., *Utwór fotograficzny i jego twórca w prawie autorskim*, Kraków 2004.
- Sarbiński R.M., *Właściwość przemienna w sprawach o roszczenia odszkodowawcze z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych* [w:] *Oblicza prawa cywilnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Błęszyńskiemu*, red. K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2013.
- Sarbiński R.M., *Wybrane problemy intertemporalne prawa autorskiego*, ZNUJ PPWI 2005/89.
- Sarbiński R.M., Sobczyk-Sarbińska K., *Ustalenie wysokości stosownego wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia – uwagi praktyczne o stosowaniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] *Qui bene dubitat, bene sciet. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ewie Nowińskiej*, red. J. Barta, J. Chwalba, R. Markiewicz, P. Wasilewski, Warszawa 2018.
- Saunders D., *Authorship and copyright*, London 1992.
- Siciarek M. (aktualizacja W. Machała) [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała i R.M. Sarbiński, Warszawa 2019.
- Sieńczyło-Chlabicz J., Banasiuk J., *Czas ochrony autorskich praw majątkowych do utworu jako przedmiotu prawa autorskiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2010, nr 7, s. 101-113.
- Sieńczyło-Chlabicz J., *Nabywanie i utrata statusu utworu osieroconego – uwagi de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Sieradzka A., *Hafciarstwo sakralne XIII-XVI* [w:] „Spotkania z Zabytkami” (1999) nr 8.
- Siwek G., *Proces tworzenia kazania* [w:] *Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994, s. 177-213.
- Sikorski R., *Prawo właściwe dla umów licencyjnych o korzystanie z praw własności intelektualnej w świetle rozporządzenia Rzym I* [w:] *Europejskie*

- prawo procesowe cywilne i kolizyjne*, red. P. Grzegorzczak, K. Weitz, Warszawa 2012.
- Sitarz M., *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym w sprawowaniu władzy wykonawczej według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, Lublin 2008.
- Sitarz M., *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004.
- Sitarz M., *Warunki alienacji majątku kościelnego według KPK/1983*, „Roczniki Nauk Prawnych” 10 (2000), nr 2, s. 95-111.
- Sitarz M., Lewicka M., *Kompetencje diecezjalnej rady do spraw ekonomicznych w partykularnym prawie polskim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 22 (2009), s. 65-85.
- Siwek G., *Proces tworzenia kazania [w:] Fenomen kazania*, red. W. Przyczyna, Kraków 1994.
- Skowrońska-Bocian E., *Glosa do uchwały SN z dnia 16 września 1993 r., III CZP 122/93*, OSP 1994, z. 10.
- Skwierczyński M., *Prawnoautorskie aspekty szkolnej katechezy z wykorzystaniem utworów audiowizualnych*, „Kościoł i Prawo” 6 (19) 2017 nr 2, s. 177-189.
- Skwierczyński M., *Prawne aspekty ustanowienia fundacji przez osobę prawną Kościoła katolickiego*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 26 (2018) nr 2, s. 273-290.
- Skubisz R., Trzebiatowski M., *Kościelne osoby prawne jako przedsiębiorcy rejestrowi (na przykładzie osób prawnych Kościoła katolickiego)*, „Przegląd Prawa Handlowego” (2002), nr 3, s. 8-21.
- Sławiński H., *Obcojęzyczne pomoce do homilii i kazań w Internecie [w:], Ściągać czy nie ściągać? O pomocach do homilii i kazań*, red. M. Kubiak, W. Przyczyna, Poznań 2008, s. 81-100.
- Słowiński J., *Ochrona własności intelektualnej w prawie państwa-miasta watykańskiego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, t. 33, 2013, s. 51-62.
- Sobański R., *Prawo kościelne a prawo świeckie*, „Prawo Kanoniczne” 30 (1987), nr 3-4, s. 61-74.
- Sobański R., *Teoria prawa kościelnego*, Warszawa 1992.
- Sobański R., *Prawo kanoniczne a krajowy porządek prawny*, „Państwo i Prawo” (1999), nr 6, s. 3-17.
- Sobczak A., *Kompetencje biskupa diecezjalnego w materii dóbr doczesnych Kościoła [w:] Biskupi. Wybrane elementy kanonicznej ekspresji osoby biskupa*, red. A. Sobczak, Poznań 2001.

- Sobański R., *Osoby fizyczne i prawne* [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I Normy ogólne*, red. R. Sobański, J. Krukowski, Poznań 2003, s. 163-212.
- Sobański R., *Osoba prawna in utroque foro* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005.
- Sobczak J., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa – Poznań 2000.
- Sobczyk-Sarbińska K. [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała i R.M. Sarbiński, Warszawa 2019.
- Sochoń J., *Teatr jako miejsce teologiczne*, „Ethos” 2007, nr 77–78, s. 109–124.
- Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002.
- Sokołowska D., *Domniemanie udzielenia licencji w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 2008/3.
- Sokołowska D., *Egzemplarze autorskie należne twórcy według ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, „Państwo i Prawo” 2001/2.
- Sokołowska D., *„Omnis definitio periculosa”, czyli kilka uwag o zmianie paradygmatu utworu* [w:] *Zarys prawa własności intelektualnej*, red. M. Kępiński, t. 1, *Granice prawa autorskiego*, red. J. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniowska, R. Sikorski, Warszawa 2010.
- Sokołowska D., *Dochodzenie roszczeń przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi*, *Glosa do wyroku SN z 16.9.2009 r., I CSK 35/09*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 1.
- Sokołowska D., *Pojęcie i postacie utworu naukowego w świetle prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, rok LXXVII, z. 2, s. 75-89.
- Sokołowska D., *Właściwość rzeczowa sądu w sprawach o ochronę praw autorskich – glosa do postanowienia SN z 26.02.2015 r., III CZ 6/15*, „Przeгляд Ustawodawstwa Gospodarczego” 2016/5.
- Sokołowska D., *Definiowanie pojęcia utworu naukowego w regulaminach szkół wyższych*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 305-339.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.
- Stanisławska-Kloc S., *Utwory osierocone*, ZNUJ PPWI 2007/100.
- Stec P., *Uczelnia jako podmiot praw na dobrach niematerialnych*, „Państwo i Prawo” 2008/1.
- Stempniak A., *Nowelizacja Kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 12.

- Stokłosa M., *Obowiązek ustanowienia ekonoma w instytucie zakonnym*, „Symposium” 13 (2009), nr 1, s. 71-86.
- System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012.
- System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008.
- System Prawa Prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2017.
- Szczepankiewicz M., *Organista liturgiczny*, Poznań 1999, s. 120-121.
- Szczotka J., *Najem i użyczenie egzemplarza utworu jako odrębne pole eksploatacji*, Warszawa 2013.
- Szczotka J., *Naruszenie wymogu specyfikacji pól eksploatacji* [w:] *Współczesne problemy prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej*, red. M. Kidyba, R. Skubisz, Warszawa 2007.
- Szczotka J., *Utwory audiowizualne – stan oczekiwania na nowelizację prawa autorskiego*, „Przeгляд Sądowy” 2009/1.
- Szewe A., *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 1997/10.
- Sztafrowski E., *Miejsca i czasy święte*, Warszawa 1982.
- Szyjewska-Bagińska J. [w]: *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2011.
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, Katowice 2012.
- Szymik J., *Destructio familiae: diagnoza Josepha Ratzingera*, „Forum Teologiczne” 16 (2015), s. 123-138.
- Szyran J., *Kopiować czy nie kopiować? Problematyka kradzieży własności intelektualnej*, „Homo Dei” 1 (2011), 45-56.
- Ślęzak P., *Umowa o rozpowszechnianie filmu*, Warszawa 1999.
- Ślęzak P., *Pola eksploatacji nieznane w momencie zawarcia umowy* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005.
- Ślęzak P., *Dziedziczenie praw majątkowych w świetle polskiego prawa autorskiego*, „Rejent” 2007/1.
- Ślęzak P., *Prawo autorskie. Podręcznik dla studentów szkół filmowych i artystycznych*, Katowice 2008.
- Ślęzak P., *Ograniczenia zasady swobody umów w prawie autorskim* [w:] *Ustawowe ograniczenia swobody umów. Zagadnienia wybrane*, red. B. Gnela, Warszawa 2010.

- Ślęzak P., *Audiowizualny utwór naukowy jako utwór hybrydowy?*, „Acta Iuris Stetinensis” 2017, nr 18 (2), s. 383-401.
- Ślęzak P., *Dzieło multimedialne w świetle prawa autorskiego*, ZNUJ PWOWI 2003/83.
- Ślęzak P., *Pojęcie utworu audiowizualnego [w:] Utwór audiowizualny. Zakres pojęcia i ochrony prawnej*, red. K. Lewandowski, Poznań 2011.
- Ślęzak P., *Umowy w zakresie współczesnych sztuk wizualnych*, Warszawa 2012.
- Ślęzak P., *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Świerszczyński M., *Delikty internetowe w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 2006.
- Świto L., *Akty zarządu dobrami kościelnymi*, „Prawo Kanoniczne” 58 (2015), nr 3, s. 105- 115.
- Świto L., *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 2010.
- Świto L., *Moc dowodowa dokumentów kościelnych w procedurze cywilnej*, „Prawo Kanoniczne” 53 (2010), nr 1-2, s. 245-268.
- Targosz T., Włodarska-Dziurzyńska K., *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010.
- Targosz T., Tischner A., *Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw*, LEX 2008.
- Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa 2005.
- Tomkiewicz M., *Obrót majątkiem Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, Olsztyn 2013.
- Traple E., *Dzieło zależne jako przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 1979.
- Traple E., *Ustawowe konstrukcje w zakresie majątkowych praw autorskich i obrotu nimi w dobie kryzysu prawa autorskiego*, Kraków 1990.
- Traple E., *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010.
- Traple E., *Europeizacja prawa autorskiego w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości*, ZNUJ PPWI 2014/126.
- Turbasa M., *Prawo autorskie: licencja na czas nieoznaczony bez prawa do wypowiedzenia*, „Rzeczpospolita” z 2.09.2016 r.
- Tylec G., *Ochrona tytułu utworu w prawie polskim*, Warszawa 2006.
- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa 2017.

- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017.
- Uruszczak W., *Recepcja prawa kanonicznego w obowiązującym prawie polskim*. „*Annales Canonici*” 3 (2007), s. 5-21.
- Vetulani A., *Dzieła osierocone – w poszukiwaniu europejskiego rozwiązania*, ZNUJ PPWI 2009/103.
- Wach A., *Pejzaż sakralny Archidiecezji Łódzkiej*, Łódź 2002.
- Wachowska A., *Cytat utworu audiowizualnego w świetle ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, ZNUJ PPWI 2009/104.
- Wachowska A., *Problematyczny status gier komputerowych na gruncie prawa autorskiego – czy gra komputerowa to utwór audiowizualny, program komputerowy, czy inny utwór?* [w:] *Ochrona gry komputerowej. Aktualne wyzwania prawne*, red. E. Traple, Warszawa 2015.
- Walencik D., *Fundacje zakładane przez osoby prawne Kościoła katolickiego w Polsce a fundacje pobożne*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*”, t. 16 (2013), s. 65-91.
- Waleszczuk Z., *Wolność osoby ludzkiej w ujęciu Karola Wojtyły i Immanuela Kanta*, Wrocław 2014.
- Wasilewski P., *Przejście autorskich praw majątkowych i dozwolony użytek chronionych utworów. Komentarz do wybranych przepisów*, Warszawa 2012.
- Wasilkowski A., *Prawo krajowe – prawo wspólnotowe – prawo międzynarodowe. Zagadnienia wstępne* [w:] *Prawo międzynarodowe i wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym*, Warszawa 1997.
- Wenz W., Skwierczyński M., *Skutki prawne wadliwych czynności prawnych kościelnych jednostek organizacyjnych w zakresie spraw majątkowych* [w:] „*Wrocławski Przegląd Teologiczny*”, 22 (2014) nr 1, s. 127-156.
- Wenz W., Skwierczyński M., *Ochrona praw autorskich profesora zakonnego post mortem auctoris*, „*Prawo kanoniczne*” 61 (2018) nr 3, s. 107-123.
- Wierzbicki P., *Miłosierdzie w prawie kanonicznym*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*”, XXIX/1/2016, s. 100-115.
- Wiśniewski T. [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, red. G. Bieniek, ks. III, t. 1, Warszawa 2001.
- Włodarska-Dziurzyńska K., *Problemy przy ustalaniu czasu trwania umowy licencyjnej – poszukiwanie alternatywy* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.

- Wojciechowska A., *Autorskie prawa osobiste twórców dzieła audiowizualnego*, ZNUJ PWOWI 1999, z. 72.
- Wojciechowska A., *Ewolucja modelu autorstwa filmowego w prawie polskim*, ZNUJ PPWI 2015/128.
- Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2005.
- Wójcik W., *Dobra doczesne Kościoła* [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu z 1983 r. Księga V. Dobra doczesne kościoła. Księga VI. Sankcje w Kościele*, t. 4, Lublin 1987, s. 11-112.
- Zakrzewski P., *Autorskie prawa majątkowe jako przedmiot sukcesji prawnej mortis causa* [w:] *Domena publiczna – troska o prawa podstawowe*, red. P. Fajgielski, P. Potakowski, Lublin 2013.
- Załucki M., *Konsekwencje prawne śmierci stron umowy licencyjnej w prawie polskim na tle porównawczym* [w:] *Dziedziczenie własności intelektualnej*, red. M. Załucki, Warszawa 2009.
- Załucki M. [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa 2017.
- Zaradkiewicz K., *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja prawa podstawowego własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*, Warszawa 2013.
- Zbyszyńska J., Zielińska M., *Actio pauliana w starożytnym Rzymie*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” nr 3/2015, s. 64-67.
- Zoll F., *Polska ustawa o prawie autorskim i konwencja berneńska*, Warszawa 1926.
- Zoll F., *Prawo autorskie w projekcie F. Zolla*, Warszawa 1920.
- Zubert B.W., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Księga II. Lud Boży. Część III. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego*, t. II, cz. III, Lublin 1990.
- Zubert B.W., *Dochody zakonników i członków stowarzyszeń życia apostolskiego nabywane „własnym staraniem” lub „ze względu na instytut”* (por. kan. 668 § 3 i kan. 741 § 2) [w:] *Służba i praca. Materiały II Międzynarodowego Sympozjum Prawa Zakonnego (Lublin, 17–18 X 1994)*, red. B.W. Zubert i E. Szczot, Lublin 1996.
- Żurowski M., *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1985.